BIAŁOSTOCKA
GAZETA
Współczesna
Nakład 48 000 egz. PIĄTEK-NIEDZIELA, 13-15 WRZEŚNIA 2002 NR 178 (15091) CENA 1,60 zł



PODLASIE. Samorządy będą musiały znaleźć pieniądze na podwyżki dla nauczycieli przedszkoli. Wielu gmin jednak nie stać na taki wydatek.

Czytaj na str. 3.

REGION. Podlasianie umierają na nowotwory częściej niż inni mieszkańcy Polski.

Czytaj na str. 6.

KRAJ. W czwartek Piotr Krutul, poseł z woj. podlaskiego, wygwizdał unijnego komisarza ds. rolnictwa Franza Fischlera. Zachowanie potępili inni parlamentarzyści, mówiąc, że „tak się nie negocjuje".

Czytaj na str. 3.

DZIŚ wydanie weekendowe



- O słowo od śmierci
- Plebiscyt rozstrzygnięty!
- Rolnik – zawód niebezpieczny
- Trafiła kosa na bagna
- Magazyn Rodzinny

Szpitale wynajmują najlepsze kancelarie prawnicze do ściągania pieniędzy za leczenie od nieubezpieczonych pacjentów

KURACJA Z DŁUGIEM

ŁYSTOK. Nawet kilkaset tyzł rocznie tracą podlaskie itale na leczeniu osób nieuieczonych. Ściągalność kwot, akie opiewają rachunki za lenie bezdomnych i bezrobotch, jest praktycznie żadna.

Zgodnie z przepisami, kasa chozwraca placówkom pieniądze za lenie tylko osób ubezpieczonych w dasie. Jednak do szpitali często trafiają nieubezpieczeni: bezdomni, bezroi, cudzoziemcy. Zgodnie z ustawą kładach opieki zdrowotnej, każda ówka musi przyjąć chorego, nawet bezpieczonego, jeśli ten znajduje się anie zagrożenia zdrowia i życia.

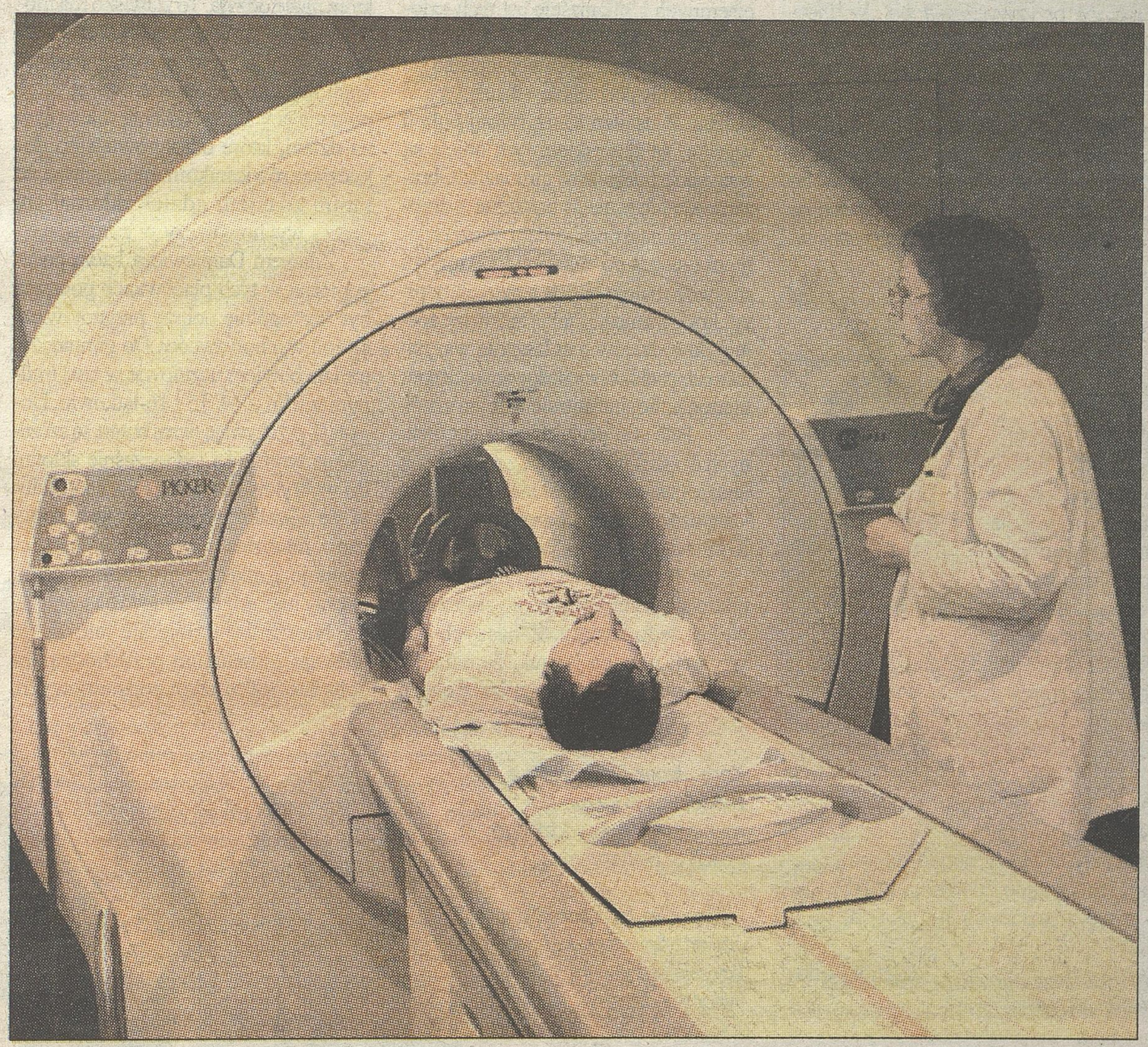
– Nieubezpieczeni to ok. 2 proc. ych wszystkich pacjentów – oceAndrzej Krzywosz, prawnik Samonego Publicznego Szpitala Kliniczw Białymstoku. – Na ich leczenie ajemy rocznie kilkaset tysięcy zło. Ściągalność tych kwot od chorych, no wynajęcia do tego celu najlepkancelarii prawniczej w mieście, jest tycznie żadna. Za kuracje nieubezczonych nie zwracają nam też pienięośrodki pomocy społecznej, trudnosą także z odzyskaniem środków za zenie cudzoziemców z ministerstwa. Do szpitala wojewódzkiego w Biastoku trafia rocznie ok. 40 nieubezpieych. Kosztują szpital ok. 100 tys. zł.

– Rachunki za ich leczenie opieą od 2 tys. zł, gdy jest to pobyt na mie, do nawet kilkudziesięciu tysięgdy w grę wchodzi droga procedumedyczna – mówi Bogdan Dziatkiewicz, dyrektor placówki. – Za te pieniądze ewno można by kupić np. dużo le, ale niestety, z reguły ich nie odzyemy.

Teoretycznie o ubezpieczenie zdrone osób bezdomnych czy bezrochych powinien dbać odpowiedni ośropomocy społecznej. Wg dyrektor ostockiego MOPR-u, ośrodek nie e jednak opłacać rachunków szpiych za nieubezpieczonych podocznych.

– Mamy za to środki na zasiłki ce z przeznaczeniem na ubezpieczezdrowotne – mówi Zdzisława Sawicka, dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Białymstoku. – Taki zasiłek może otrzymać każdy, kto spełnia pewne warunki. Ale przede wszystkim zachęcamy bezrobotnych do zarejestrowania się w urzędzie pracy, co automatycznie powoduje objęcie ubezpieczeniem zdrowotnym.

(luk)



Im bardziej skomplikowany zabieg lekarze wykonają bezdomnemu czy bezrobotnemu, tym większe koszty poniesie dany szpital. Mimo to, żadna placówka nie ma prawa odmówić przyjęcia nieubezpieczonego chorego.

FOT. P. NIEMCZYNOWICZ

Dyrektorzy szpitali są zgodni, że przyjmowanie nieubezpieczonych byłoby prostsze, gdyby istniały jednoznaczne przepisy regulujące, kto ma ponosić koszty ich leczenia. Tym bardziej że żadna placówka nie może odmówić przyjęcia i leczenia żadnego chorego, jeśli istnieje zagrożenie stanu jego zdrowia czy życia. Tymczasem Ministerstwo Zdrowia zwraca placówkom pieniądze za leczenie nieubezpieczonych chorych tylko na kilka rodzajów schorzeń, m.in. gruźlicę czy AIDS. Można też odzyskać koszty leczenia cudzoziemców, których państwa mają podpisaną odpowiednią umowę z Polską (nie dotyczy to jednak np. Białorusi). Nie ma jednoznacznych przepisów określających, na jakich zasadach z usług innych szpitali niż MSWiA mają korzystać członkowie korpusu dyplomatycznego (a białostocki szpital MSWiA nie wykonuje wszystkich procedur medycznych i część dyplomatów musi leczyć się w razie potrzeby w innych szpitalach). Ale akurat tacy pacjenci jednak zazwyczaj płacą za leczenie z własnych kieszeni. Z kolei zadaniem ośrodków pomocy społecznej jest zapewnienie ubezpieczenia zdrowotnego swoim podopiecznym. Jednak nie wszyscy bezdomni czy bezrobotni chcą zarejestrować się w urzędzie pracy lub skorzystać z zasiłków celowych na pokrycie kosztów ubezpieczenia.

Portfel z kandydatem

BIAŁYSTOK. Trzy tysiące złotych kosztuje pierwsze miejsce na liście kandydatów SLD na radnych miejskich Białegostoku. Za drugie trzeba zapłacić o 1 tys. zł mniej, za trzecie – 1400 zł. Kolejne są już dużo tańsze.

– Pobieramy opłaty za miejsce na liście – tak jak wszędzie – potwierdził nasze informacje Mikołaj Parafiniuk, sekretarz sztabu wyborczego SLD w Białymstoku. – Te pieniądze idą na sfinansowanie kampanii wyborczej. Także Białostockie Porozumienie Prawicy zamierza wprowadzić opłaty za wysokie miejsce na liście.

Kupowania miejsc nie stosują wszystkie komitety.

Czytaj na str. 3.

TERAZ OGŁOSZENIE DROBNE zlecisz SMS-em



szczegóły wewnątrz numeru

REKLAMA





ZŁÓŻ ŻYCZENIA: w piątek: Eugenii, Filipowi; w sobotę: Bernardowi, Cyprianowi; w niedzielę: Albinowi, Nikodemowi

bea

SONDA

Jak skutecznie zwalczać falę w szkołach?

Anna Ambrożej:



P. NIEMCZYNOWICZ

– W białostockiej „odzieżówce", do której chodziłam, problem fali nie występował. Nie było tam żadnych form nacisku, znęcania się nad pierwszoklasistami. Być może dlatego, że w szkole uczyły się tylko dziewczęta. Problem ten pojawiał się w szkołach, gdzie uczyli się sami chłopcy lub były klasy mieszane. Ofiarami fali padają głównie osoby słabsze, pierwszoklasiści, którzy nie są jeszcze ze sobą zżyci, nie wiedzą jak się bronić, są zagubieni. Wychowawcy takich klas powinni mieć świadomość zagrożeń i otoczyć uczniów większą opieką.

Krystyna Skawska:



P. NIEMCZYNOWICZ

– W Zambrowie są dwa gimnazja – w jednym uczy się młodzież z okolicznych miejscowości, w drugim, do którego chodzi moja córka, uczy się młodzież mieszkająca w Zambrowie. Moja córka jest już w trzeciej klasie, jak do tej pory w szkole nie było problemów z falą. Córka nigdy się nie skarżyła, nikt jej nie zaczepiał, nie zmuszał do wykonywania żadnych czynności ani w ubiegłym roku, ani rok wcześniej. A gimnazjum jest dość liczne, liczy 54 klasy, w każdej z nich uczy się po 28, 30 osób. Myślę, że to, że szkoła jest bezpieczna, to zasługa nauczycieli właściwie wykonujących swoją pracę.

Jan Żmijkowski:



P. NIEMCZYNOWICZ

– Uważam, że zwalczaniem tego problemu powinni zająć się dyrektorzy szkół, w których on występuje. Powinni dopingować nauczycieli do rzetelnej pracy i działań na rzecz bezpieczeństwa i przede wszystkim nawiązać stały kontakt z policją. Dzisiejsza młodzież jest wyrośnięta, niektórzy uczniowie gimnazjów są wyżsi i silniejsi od nauczycielek. Policjanci i strażnicy miejscy zamiast zajmować się blokowaniem kół pojazdów, które źle zaparkowały, powinni patrolować tereny wokół szkół, a nawet – jeśli zajdzie taka potrzeba – szkolne korytarze. Nie można załamywać rąk i mówić, że to trudny problem i nie można sobie z nim poradzić, tylko sprawować stały nadzór nad zjawiskiem.

Katarzyna Gawryłow:



P. NIEMCZYNOWICZ

– O to, żeby dziecko nie padło ofiarą fali powinni zadbać przede wszystkim rodzice. Pod koniec szkoły podstawowej rodzice przyzwyczajają się, że dziecko samo chodzi do szkoły i samo wraca z niej do domu. Nie przychodzi im do głowy, żeby odwozić je na lekcje lub z nich zabierać. Tymczasem to byłoby wskazane, o ile oczywiście jest możliwe. Najgorsze co może być, to zrzucać odpowiedzialność na barki ucznia i mówić mu, żeby sam sobie radził w tej sytuacji.

(jg)

KOMENTARZ



Nie iść na łatwiznę

Fala w szkołach nasila się wtedy, gdy nauczyciele i dorośli lekceważą ten problem lub wręcz go prowokują. Jedna z naszych Czytelniczek opowiadała o pomyśle pedagogów z jednej z białostockich szkół podstawowych. Otóż nauczyciele doszli do wniosku, że zamiast nich na korytarzach dyżury będą pełnić uczniowie ze starszych klas. Nie tylko ci ze wzorowym zachowaniem i piątkami, lecz wszyscy po kolei. Mieli oni uprawnienia do karania mandatami młodszych uczniów, którzy ich zdaniem zachowywali się niewłaściwie. Wkrótce okazało się, że nadużywają swoich uprawnień... Rodzice interweniowali u dyrektora.

Niestety sytuacja wygląda tak, że jeśli rodzice nie zatroszczą się o bezpieczeństwo swych dzieci, nikt ich w tym nie wyręczy. To oni muszą trzymać rękę na pulsie, dopingować nauczycieli i wymagać od nich podjęcia stosownych działań, zgłaszać niepokojące zdarzenia policji. I nauczyć swoje dzieci jak mają radzić sobie w trudnych sytuacjach, wspierać je.

Jolanta Gadek

WYJAŚNIENIE

W czwartkowym wydaniu „GW" ukazała się publikacja pt. „Rozmieniają poparcie" z nieprawidłową informacją, jakoby z Samoobrony wykluczeni zostali: Antoni Cydzik z Sokółki, Jerzy Piekut z Białegostoku, Sławomir Dawidowski z Suwałk, Marta Sokołowska z Sokółki, Stanisław Olechno z Moniek, Jan Lewczuk z Hajnówki oraz Krzysztof Koncewicz z Wasilówki.

Istotnie, panowie: Antoni Cydzik, Jerzy Piekut i Sławomir Aleksander Dawidowski 10 września zostali wykluczeni z partii Samoobrona RP. Natomiast pani Marta Sokołowska z Sokółki nie została wykluczona, a jedynie zawieszona w prawach członka partii. Pan Stanisław Olechno z Moniek został poproszony, aby do najbliższej niedzieli, tj. do dnia 15 września 2002 r. określił swoją rolę w Samoobronie RP, a pan Krzysztof Koncewicz pozostaje w strukturach partii Samoobrona RP.

Przewodniczący Rady Wojewódzkiej Samoobrona RP Leon Żero, Jerzy Tartak, rzecznik prasowy Rady Wojewódzkiej Samoobrona RP i Mieczysław Okurowski, sekretarz Rady Wojewódzkiej Samoobrona RP.

Pierwszoklasiści prześladowani w gimnazjach i średnich szkołach zawodowych

Koty na celowniku

Od blisko dwóch tygodni nauczyciele, rodzice i policja walczą z tzw. falą w szkołach. Moda na falę przyszła z wojska, w tym roku największe rozmiary osiągnęła w łomżyńskich i białostockich gimnazjach. Jest też widoczna w szkołach średnich o profilu zawodowym, w liceach fali jest najmniej.



W skrajnych przypadkach starsi koledzy mogą w ramach fali pobi młodszego kolegę

FOT. P. NIEMCZYNOWI

Nie oznacza to jednak, że licea są całkowicie od niej wolne, zwłaszcza te znajdujące się w mniejszych miejscowościach woj. podlaskiego. Tydzień temu nieustaleni dotychczas sprawcy wycięli żyletkami słowo „kot" na ramieniu uczennicy z monieckiego LO. Problemy z falą sygnalizują także rodzice uczniów z liceum w Łapach i Sokółce.

Ofiarami fali dość często padają też uczniowie zawodówek i techników. Zjawisko to przenosi się ze szkolnych korytarzy do internatów, dlatego wychowawcy z tych placówek na początku września zachowują wzmożoną czujność.

Najgorzej w gimnazjach

Pierwszoklasiści są jednak najbardziej prześladowani w gimnazjach. Łomżyńska policja otrzymała już dziesięć pisemnych i kilkanaście ustnych zgłoszeń od rodziców, których dzieci padły ofiarami fali. Sprawcy czatują na nich z reguły pod szkołą – na ulicy bądź boisku. Z ustaleń łomżyńskiej policji wynika, że zjawiskiem tym objęte są wszystkie miejscowe gimnazja. Obrażenia uczniów nie są poważne – drobne otarcia naskórka, siniaki, zaczerwienienia skóry po markerach, którymi sprawcy malują na ich twarzach napisy „kot". Mimo to funkcjonariusze apelują do rodziców o zgłaszanie wszystkich przypadków prześladowania uczniów, kierują policyjne patrole w rejon szkół.

– Jeśli nie podejmiemy skutecznych działań w tym roku, z roku na rok będzie następowała eskalacja zjawiska – uważa nadkom. Adam Skibiński z Komendy Miejskiej Policji w Łomży.

W Białymstoku dotychczas nie udało się przerwać zmowy milczenia wokół tego tematu. Z naszych obserwacji wynika jednak, że nauczyciele i dyrektorzy wolą milczeć na ten temat. Ilekroć usiłowaliśmy z nimi porozmawiać o fali, nie mieli czasu.

Stres i bieda

– Takiego nasilenia fali jak w tym roku jeszcze nie było. Otrzymuję mnóstwo zgłoszeń – mówi Marek Danilewicz, rzecznik praw dziecka w woj. podlaskim. – Myślę, że nie chodzi tu tylko o szkolną, niechlubną tradycję, która nagle odżyła. To zjawisko ma moim zdaniem szerszy kontekst społeczny. Ludzie są coraz bardziej sfrustrowani złą sytuacją ekonomiczną, stres pojawiający się w rodzinie ma wpływ na dzieci, które odreagowują go dokuczając rówieśnikom. Inna sprawa, że moim zdaniem gdzieś załamał się proces wychowawczy w gimnazjach.

Zdaniem Danilewicza kadra pedagogiczna w tych placówkach powinna być szczególnie dobrze przygotowana do roli wychowawców. Do gimnazjów trafiają bowiem uczniowie w tzw. trudnym wieku – 14, 15 i 16-latkowie. Dorastają, przeżywają okres buntu, są szczególnie wrażliwi i jednocześnie skłonni do wybryków. W gimnazjach kumulują się wszelkie problemy wychowawcze – młodzież ucząca się tu eksperymentuje z alkoholem i narkotykami, tworzy nieformalne grupy rówieśnicze.

Nierzadko dzieje się tak, że do jednego gimnazjum przychodzą absolwenci kilku szkół podstawowych.

– Młodzież nie integruje się, o początku powstają zwalczające si nawzajem grupy – mówi Danilewicz

Najgorzej jesienią

Zdaniem wielu naszych rozmów ców jednym ze sposobów rozwiązan problemu fali w gimnazjach jest wy pełnienie czasu uczniom, zwłaszcza n początku i pod koniec roku szkolneg

– W tych właśnie okresach odnot wujemy najwięcej pobić, wymuszeń innych zdarzeń z udziałem uczniów mówi kom. Maria Kubajewska, rzecz nik prasowy Komendanta Wojewódz kiego Policji w Białymstoku. – Psy cholodzy radzą też, żeby we wrześni w sposób szczególny zadbać o kontak z nastolatkiem. Zerwanie więzów w tym czasie może skutkować uwikłanie się ucznia w różne formy aktywnoś młodzieżowych grup nieformalnych, tak że te, które są sprzeczne z prawem. W dalszej konsekwencji spowoduje to po gorszenie ocen, a nawet kłopoty z pro mocją do następnej klasy. Może się rów nież zdarzyć, że zastraszony przez kolegó nastolatek, który notorycznie pad ofiarą szkolnej fali, nie powie o niczy rodzicom. Skutki mogą być podobne

Zdaniem nauczycieli, proble „kocenia" zniknie ze szkół za tydzie lub dwa samoistnie. Pojawi się je nak za rok. Od działań podjętych t raz zależy, w jakim nasileniu.

Kom. Jacek Dobrzyński z zespołu prasowego Komendanta Wojewódzkiego Policji w Białymstoku:



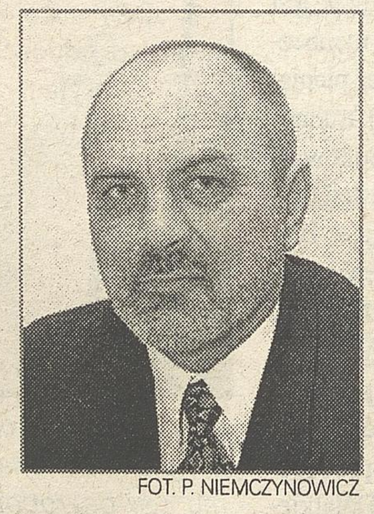
FOT. P. NIEMCZYNOWICZ

– Zjawisko fali można opanować tylko wtedy, jeśli wszyscy zainteresowani podejmą wspólne działanie. Inaczej z roku na rok będzie ono zwiększało swe rozmiary, okrzepnie, stanie się tradycją.

Po pierwsze rodzice powinni starać się utrzymać dobry kontakt z dziećmi, żeby te mówiły im o aktach przemocy, której padają ofiarami. Wielu uczniów bowiem cierpi w milczeniu, bojąc się powiedzieć o tym rodzicom. Po drugie rodzice nie powinni przechodzić nad tym do porządku dziennego, lecz informować o tym pedagogów i domagać się od nich podjęcia kroków zmierzających do poprawy sytuacji. Zarówno oni, jak i nauczyciele powinni o tego typu faktach informować właściwe komisariaty. Te przyślą do szkół dzielnicowych, którzy porozmawiają z młodzieżą, skierują w rejon szkoły więcej patroli. Stworzenie wspólnego frontu na linii policja – nauczyciele – rodzice powinno szybko przynieść rezultaty. Niestety z przykrością muszą stwierdzić, że część dyrektorów białostockich szkół chowa głowę w piasek i udaje, że problem ten nie występuje w kierowanych przez nich placówkach.

(jg)

Jędrzej Łucyk, dyrektor Zespołu Szkół Mechanicznych w Białymstoku:



FOT. P. NIEMCZYNOWICZ

– W naszej szkole fala ni występuje, a jest to efe szeregu spotkań i rozmó pedagogów oraz dyrekcji uczniami, zacieśnienie współ pracy z samorządem uczniow skim, wdrażanie spójneg programu wychowawcz go. Trzeba docierać d uczniów, rozmawiać z nimi, tłumaczyć, nawiązać kontak Jednocześnie należy natychmiast reagować na każdy prze jaw agresji i fali pojawiający się w szkole, wyprzedzać pew ne zjawiska, zapobiegać im.

Na każdym szkolnym korytarzu w czasie przerwy pełni dyżury nauczyciele, których zadaniem jest pilnowanie po rządku. Nie można udawać, że problemu nie ma i nigd nie będzie. Uważam, że przede wszystkim należy z mł dzieżą rozmawiać, rozmawiać i jeszcze raz rozmawiać i by konsekwentnym – egzekwować przestrzeganie określ nych zasad. Wprowadzanie do szkoły ochroniarzy, instal wanie monitoringu to moim zdaniem ostateczność chwytanie się ostatniej deski ratunku. Jest niejako sygn łem, że jest bardzo źle i że kadra pedagogiczna nie moż sobie poradzić z problemami.

(jg

paw ZADZWOŃ DO NAS: Białystok 0-800-127067, Mońki 716-57-57, Bielsk Podlaski 730-67-85, Hajnówka 682-59-89, e-mail web@wspolczesna.pl

Samorządy będą musiały znaleźć pieniądze na podwyżki dla nauczycieli przedszkoli. Wielu gmin jednak nie stać na taki wydatek.

uTo niesprawiedliwe

RAJ. Już w październiku nau-yciele zatrudnieni w szkołach rzymają większe pensje. Rząd ma eniądze na podwyżki dla 546 s. nauczycieli, ale nie zarezer-wał finansów na podwyżki dla tys. przedszkolanek. Czy do-ną one w następnym miesiącu ksze pensje, zależy od samorzą-w.

Rząd przesłał już do Sejmu no-lizację Karty nauczyciela, zgodnie tórą nauczyciele już w paździer-ku otrzymają podwyżki. Oznacza że III etap reformy nauczycielskich c zostanie przyśpieszony o kwar-. Przypomnijmy, że Sejm RP – hwalając budżet na rok 2002 – prze-czył na wdrożenie w tym roku etapu nauczycielskich podwyżek 0 mln zł, co wystarczyłoby na płatę wyższych pensji od gru-a. W ustawie budżetowej znalazł jednak zapis, że w przypadku uzy-ania dodatkowej kwoty docho-w z podatku od towarów i usług nad kwotę 41,7 mld zł, upoważ-się ministra finansów do uru-omienia rezerw na wsparcie reali-ji nauczycielskich podwyżek.

Od października więc nauczycie-dyplomowani będą zarabiali o 0 zł brutto więcej, nauczyciele mia-wani – o 184 zł więcej, a kontrak-wi – o 27 zł więcej. Okazuje się jed-k, że na pewną podwyżkę mogą yć tylko nauczyciele zatrudnieni szkołach. Rząd przyznał bowiem, ma pieniądze na wypłacenie więk-ych pensji dla 546 tys. nauczycie-ale nie zarezerwował w subwen-ch oświatowych dla gmin finansów wypłacenie podwyżek dla nauczy-li zatrudnionych w przedszkolach.



Przedszkolanki zatrudnione w najbiedniejszych gminach mogą nie dostać w następnym miesiącu podwyżek

FOT. P. NIEMCZYNOWICZ

– To niesprawiedliwe – mówi Krystyna Wasiluk, przewodnicząca oświatowej „Solidarności" w Białymstoku. – Nauczyciele przedszkoli są zatrudnieni na podstawie Karty nauczyciela, więc należą im się takie same podwyżki jak nauczycielom szkół!

Posłowie domagają się, by rząd przekazał gminom pieniądze z jednoprocentowej rezerwy subwencji oświatowej. Jeżeli tak się nie stanie, przedszkolanki w niektórych gminach mogą nie dostać podwyżek.

– Tych najbiedniejszych gmin nie będzie stać na wypłacenie podwyżek nauczycielom przedszkoli – zapowiada Mirosław Lech, wójt gminy Korycin.

Bogatsze gminy zaś, aby wypłacić przedszkolankom podwyżki, będą musiały zaciągnąć w bankach kredyty.

– Nie mamy żadnych wolnych środków finansowych, bo prowadzimy ogromne inwestycje – potwierdza burmistrz Łap Tadeusz Wróblewski. – Inwestycji wstrzymać nie możemy, bo stracimy kredyty preferencyjne. Teraz czeka nas jeszcze kredyt konsumpcyjny. To nie jest dobra polityka i szkoda, że się tego nie ustala z samorządowcami.

(dona)

Liga Polskich Rodzin w obronie „polskiej skóry"

Z gwizdkiem na komisarza

KRAJ. W czwartek posłowie Ligi Polskich Rodzin, w tym Piotr Krutul z woj. podlaskiego, i nieliczni z PSL-u wygwizdali unijnego komisarza ds. rolnictwa Franza Fischlera. Na zakończenie spotkania komisarza z członkami parlamentarnych komisji rolnictwa wyjęli oni gwizdki i... zaczęli gwizdać.

– Komisarz nie odpowiadał konkretnie na pytania posłów, sugerował, że nie znamy się na polityce rolnej, po prostu kpił z polskich parlamentarzystów – powiedział „GW" zaraz po zdarzeniu poseł Piotr Krutul. – Nasze gwizdy były przesłaniem dla Komisji Europejskiej. Nie patrzymy na to, co komisja sobie o nas pomyśli. Bronimy Polski i polskiego rolnictwa.

Na pytanie, czy wygwizdanie komisarza nie jest zachowaniem „poniżej normy", poseł odpowiedział:

– To było bardzo potrzebne. Niech UE nie myśli, że tak łatwo oddamy swoją skórę.

Zachowanie piętnastoosobowej grupy posłów potępili inni parlamentarzyści, mówiąc, że „tak się nie negocjuje". Także podlascy posłowie byli nastawieni sceptycznie do działań LPR.

– To nie jest obrona Polski, tylko swoich własnych partykularnych interesów – powiedział Mieczysław Czerniawski, szef podlaskiej SLD. – Posłużę się zdaniem bp. Tadeusza Pieronka: „Jeśli nie do Unii, to gdzie? Na Władywostok?"

– Nie znam szczegółów, więc trudno mi komentować tę sytuację. Wydaje mi się jednak, że w systemie parlamentarnym taki sposób zachowania można uznać za niewłaściwy – stwierdził natomiast Krzysztof Jurgiel, poseł PiS z Podlasia.

(ka)

O propozycjach złożonych parlamentarzystom przez unijnego komisarza Franza Fischlera czytaj na str. 4.

Aby mieć choć cień szansy, żeby zostać radnym Białegostoku, trzeba już teraz wyłożyć kilka tysięcy zł

Portfel z kandydatem

Trzy tysiące złotych kosztuje pierwsze miejsce na liście kandydatów SLD na radnych miejskich Białegostoku. Za drugie trzeba zapłacić o 1 tys. zł mniej, za trzecie – 1400 zł. Kolejne są już dużo tańsze.

– Pobieramy opłaty za miejsce na liście – tak jak wszędzie – potwierdził nasze informacje Mikołaj Parafiniuk, sekretarz sztabu wyborczego SLD w Białymstoku. – Te pieniądze idą na sfinansowanie kampanii wyborczej. Zresztą, w ordynacji wyborczej podane są limity przypadające na jeden mandat i nasze stawki są z nimi zgodne.

Ordynacja podaje co prawda wspomniane przez Parafiniuka limity, ale dotyczą one wszystkich funduszy zebranych przez komitet wyborczy na kampanię. Ich suma bowiem nie może przekroczyć określonych w ustawie kwot.

– I nie ma to nic wspólnego z „kupowaniem" miejsc na listach – podkreśla Marek Rybnik, dyrektor Delegatury Krajowej Komisji Wyborczej w Białymstoku.

Mimo opłacenia miejsca na liście, a więc sfinansowania kampanii wyborczej, każdy kandydat musi oddzielnie zapłacić za materiały reklamowe. Jedna ulotka kosztuje w SLD 49 gr. Standardowy nakład to 5 tysięcy, całość wymaga więc wyłożenia kolejnych 2,5 tys. zł.

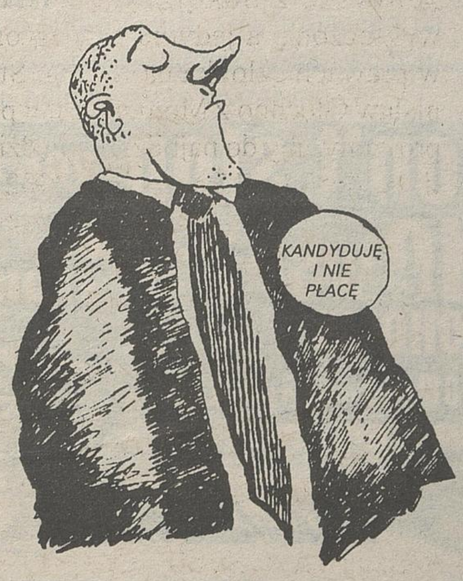
Także Białostockie Porozumienie Prawicy zamierza wprowadzić opłaty za wysokie miejsce na liście.

– Nie mamy jeszcze dokładnie ustalonych wszystkich szczegółów. O ile sobie jednak przypominam, to pierwsze miejsce będzie kosztowało ok. 5 tys. zł, drugie – 3 tys. zł. Ale to wszystko jest jeszcze na etapie ustaleń – powiedział Stanisław Marczuk, pełnomocnik komitetu BPP.

Kupowania miejsc nie stosują wszystkie komitety. Białostocka Unia Samorządowa, zrzeszająca m.in. Unię Wolności, zapewnia, że przy układaniu list stosuje wyłącznie względy merytoryczne, a nie finansowe. Natomiast koszty kampanii wyborczej pokryje każdy kandydat we własnym zakresie. Edward Łuczycki, pełnomocnik Komitetu Wyborczego Ligi Polskich Rodzin w Białymstoku, kupowanie miejsc nazywa jednoznacznie:

– To jest wyścig do koryta i nic więcej.

LPR zamierza sfinansować kampanię wyborczą ze środków otrzymanych z budżetu państwa. **(ka)**





Rodzice bezprawnie weszli do szkoły

Prywatne ławki

IECZE. W czwartek rodzice pro-stujący przeciw likwidacji szkoły w lieczach, gm. Rajgród, weszli bez-rawnie do budynku zamkniętej pla-wki. Wnieśli tam ławki i będą ntynuować protest. Wyślą też skar-do Naczelnego Sądu Administra-jnego.

Rodzice nie akceptują decyzji Ra-Gminy o likwidacji szkoły i od września posyłają dzieci na plac zed budynek. Dwie nauczycielki owadzą zajęcia za darmo. W czwar-rodzice uznali, że ranki są za łodne, by lekcje odbywały się na wnątrz.

– Z tyłu budynku były otwarte zwi, więc wnieśliśmy ławki na sa-gimnastyczną. Nie włamywaliśmy – mówi Iwona Konopka z Komi-u Utrzymania Szkoły. – Na sali nie a żadnych sprzętów, nic nie wynie-siemy, a ławki do nauczania są nasze, prywatne.

Zapytana o sens kontynuowania protestu, odpowiada:

– Wysyłamy skargę do NSA na decyzję rady o likwidacji szkoły. Rodzice nie zostali bowiem zawiadomieni przez samorząd o likwidacji. Ponadto uchwała nie została podjęta w ustawowym terminie 6 miesięcy przed zamknięciem placówki.

– Skarży się decyzje administracyjne. Uchwały rady nie zakwestionował wojewoda. Ja po prostu wykonuję decyzję rady – wyjaśnia burmistrz Rajgrodu Zygmunt Dziądziak dodając, że nie przekaże subwencji oświatowej Mieczom, by placówkę mógł poprowadzić „Edukator".

Burmistrz nie będzie interweniował w sprawie wejścia rodziców do budynku. **(an)**

Marsz pamięci

BIAŁYSTOK. W piątek i sobotę odbędą się w Białymstoku ogólnopolskie uroczystości poświęcone naszym rodakom, którzy w latach 1939-41 zostali wywiezieni na Sybir i na zawsze pozostali w „nieludzkiej ziemi". Głównym akcentem będzie wielki „Marsz żywej pamięci polskiego Sybiru" z udziałem ponad 5 tys. sybiraków i ich rodzin przybyłych z całego kraju, który o godz. 10 wyruszy z placu Katyńskiego (zbieg ulic Podleśnej, 11 Listopada i Skłodowskiej) i przejdzie ulicami Świętojańską, Warszawską do kościoła pw. Ducha Świętego przy ul. Piastowskiej.

W tym dniu o godz. 8.30 w Soborze pw. św. Mikołaja Ordynariusz Prawosławnej Diecezji Białostocko-Gdańskiej, bp Jakub odprawi świętą liturgię, a o godz. 11.25 w kościele pw. Ducha Świętego – pod przewodnictwem metropolity białostockiego, abp. Wojciecha Ziemby – odprawiona zostanie msza św.

W piątek, 13 września, o godz. 15 na parterze przy kościele pw. Ducha Świętego nastąpi odsłonięcie „Panoramy Golgoty Wschodu polskich zesłańców" i otwarcie wystawy „Sybiracy – deportacja obywateli polskich w głąb ZSRR w latach 1939-41". **(h)**

PRZECZYTAJ W PONIEDZIAŁEK

Mieszkańcy woj. podlaskiego będą musieli zapłacić odsetki od podatku, który nie istnieje już od kilku lat.

Czy z politycznej mapy Podlasia zniknie Samoobrona?

Unia chciałaby ustalenia ostatecznego stanowiska w polityce rolnej

Łatwiejsze dopłaty

KRAJ. Komisarz UE ds. rolnictwa Franz Fischler zachęcał podczas spotkania w Senacie do zastanowienia się nad wprowadzeniem uproszczonego systemu w realizacji dopłat bezpośrednich.

– Uproszczony system jest związany ze znaczącymi ułatwieniami administracyjnymi. Dotyczy to w szczególności m.in. ewidencji i kontroli gruntów – powiedział komisarz i dodał, że chciałby „bardzo wyraźnie zachęcić" parlamentarzystów do dokładnego przyjrzenia się uproszczonemu systemowi pod względem „korzyści dla polskiego rolnictwa".

System zakłada, aby dopłatami objąć wszystkich posiadaczy gospodarstw rolnych w wysokości wprost proporcjonalnej do powierzchni użytków rolnych, a nie w zależności od wielkości produkcji.

Fischler przekonywał, że stosowanie pełnych dopłat bezpośrednich dla rolnictwa od momentu wejścia Polski do UE „pomogłoby tylko kilku właścicielom dużych gospodarstw, a dla setek tysięcy małych gospodarstw, to nie jest decydująca kwestia".

Zgodnie z projektem reformy wspólnej polityki rolnej, dopłaty będą redukowane w obecnych państwach Unii w taki sposób, że „spotkają się" z dopłatami w Polsce i innych nowych państwach na poziomie 80 proc. w 2011 roku.



Komisarz Unii Europejskiej ds. Rolnictwa Franz Fischler (z lewej) spotkał się z ministrem rolnictwa Jarosławem Kalinowskim FOT. PAP/CAF

Fischler powiedział, że „ci którzy udają, że 100 proc. dopłat bezpośrednich od pierwszego momentu byłoby dobrym rozwiązaniem wszystkich problemów, chyba sami w to nie wierzą i to rzeczywiście nie jest prawda".

Dodał, że Unia chciałaby także, by przed rozpoczęciem szczytu w grudniu (w Kopenhadze) ministrowie spraw zagranicznych mogli ustalić swoje wspólne, ostateczne stanowisko, jeśli chodzi o takie kwestie, jak dopłaty bezpośrednie, limity produkcji czy inne kwestie związane z finansowaniem.

– Chcielibyśmy, by zostało ono przedyskutowane w Polsce we wrześniu czy pod koniec października. Potem pod koniec października na szczycie w Brukseli będzie dyskutowana kwestia dopłat bezpośrednich, następnie w listopadzie będą omawiane pozostałe kwestie, jak kwoty produkcyjne lub ewentualne cła – wyjaśnił komisarz.

(PAP)

Wrocławski sąd aresztował dyrektora PFRON

Podejrzany o korupcję

WROCŁAW. Sąd we Wrocławiu aresztował w czwartek Pawła G., byłego dyrektora jednego z wydziałów PFRON. Mężczyzna jest podejrzany o przyjęcie 10 tys. zł łapówki. Nie przyznaje się do zarzucanych mu czynów.

Dzięki łapówce były dyrektor miał przyznać subwencję w wysokości 513 tys. zł wrocławskiej spółce mającej status zakładu pracy chronionej. Prokurentem firmy i tym, który wręczył łapówkę, był aresztowany wcześniej Zenon M., były poseł Kongresu Liberalno-Demokratycznego.

Do wręczenia łapówki Pawłowi G., byłemu dyrektorowi Wydziału Restrukturyzacji i Finansów Zakładów Pracy Chronionej Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, miało dojść 18 września 1998 r. Za tego typu czyn byłemu dyrektorowi grozi od 6 miesięcy do 8 lat więzienia.

– Paweł G. i PFRON to tylko jeden z wątków szerszej sprawy Zenona M. – wyjaśnił Marek Szczęsny z Prokuratury Apelacyjnej we Wrocławiu. Dodał, że wciąż nie można przewidzieć, ile jeszcze osób zostanie zatrzymanych w toku śledztwa. Spośród byłych pracowników PFRON zatrzymano Pawła G. i b łego wiceprezesa Funduszu Arkadi sza M. Ten ostatni – według Szcz snego – jest podejrzany o przyjęc korzyści majątkowej w wysokości tys. zł i o nakłonienie do wręczen łapówki Pawłowi G.

Przedstawiciele PFRON zost li zatrzymani w związku z wię szą sprawą. Dotyczy ona wyłudz nia najróżniejszych kredytó bankowych przez zatrzymanego sierpniu 2001 r. Zenona M., był go posła Kongresu Liberalno-D mokratycznego. Zenon M. jest pod rzany przede wszystkim o wyłudzen z banków ponad 30 mln zł kred tów.

Ponadto byłemu posłowi prok ratura zarzuca wręczanie funkcjon riuszom publicznym, czyli Pawło G. i Arkadiuszowi M., prawie 100 t zł łapówek, wyłudzenie nienależn go zwrotu podatku VAT, czynną p paść na policjanta, fałszowanie d kumentów i wyłudzenia subwen z PFRON.

Według Agencji Bezpiecze stwa Wewnętrznego, jest to jedna największych ujawnionych dotyc czas w Polsce spraw związanych wyłudzeniami i korupcją.

(PAP)

Kontrowersje wokół miasteczka rozrywki

Ryzykowna megainwestycja?

BIAŁA PODLASKA. Wiceprezes Epit&KRWZ sp. z o.o. – Ryszard Grabas zapewnił, że ani pieniądze Skarbu Państwa, ani samorządu nie są zaangażowane w inwestycję tureckiego biznesmena, która ma być zrealizowana pod Białą Podlaską.

Spółka tureckiego przedsiębiorcy Vahapa Toya zamierza wybudować koło Białej Podlaskiej lotnisko, tor wyścigowy i miasteczko rozrywki. Projekt popierają politycy SLD, minister środowiska wstępnie zgodził się na zmianę kwalifikacji gruntów i – jeżeli inwestycja okaże się wiarygodna – wycięcie kilkuset hektarów lasu.

Prezes firmy – Vahap Toy – poinformował, że teraz rozpoczyna się drugi etap inwestycji.

– Zakończył się etap prac projektowo-naukowo-technicznych, a od września do marca będą prowadzone prace przygotowujące zaplecze pod budowę – powiedział Toy.

Dodał, że w najbliższych 2-3 miesiącach, firma wybierze podwykonawców prac budowlanych, sama budowa ma ruszyć w marcu 2003.

Szef Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego Andrzej Barcikowski uważa, że inwestycja planowana przez turecką spółkę w Białej Podlaskiej jest ryzykowna i na razie nie należy angażować w nią publicznych pieniędzy.

– Spółka będzie wiarygodna, jeżeli udowodni, że środki finansowe na tę ogromną inwestycję są, na razie trudno zweryfikować, czy one w ogóle istnieją i z tego punktu widzenia można przyjąć, że to przedsięwzięcie jest ryzykowne – powiedział Barcikowski.

(PAP)

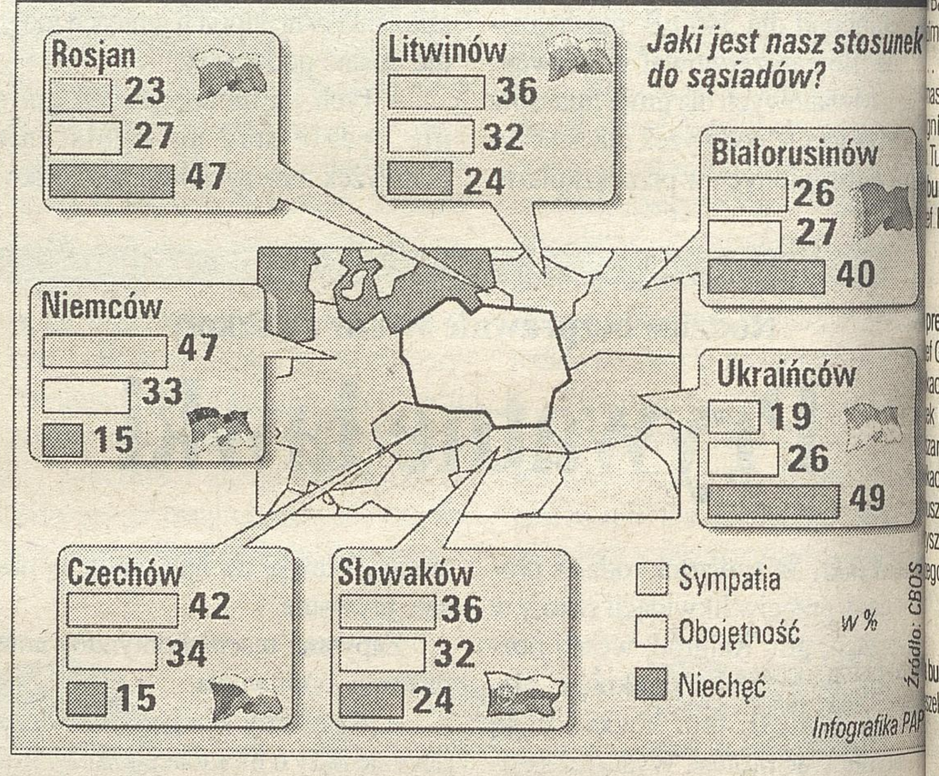
Cztery ofiary wypadku

SZCZECIN. Cztery osoby zginęły, a jedna została ranna w wypadku, do którego doszło w nocy ze środy na czwartek na trasie Pyrzyce – Lipiany. Cysterna uderzyła w budynek mieszkalny. Jak poinformowano w Komendzie Wojewódzkiej Policji w Szczecinie, kierowca samochodu Iveco z pustą cysterną jadąc z Lipian w kierunku Pyrzyc, na skrzyżowaniu z drogą prowadzącą do miejscowości Derczewo uderzył w tył skręcającego w lewo fiata 126 p. Klinując „malucha" między kołami zepchnął go na teren posesji po lewej stronie drogi. Fiat kilkakrotnie przekoziołkował. Cysterna uderzyła zaś w ścianę szczytową budynku, wbiła się aż do mieszkania i zapaliła.

Na miejscu zginęły kierująca fiatem 28-letnia kobieta oraz 43-letnia pasażerka. Z szoferki cysterny wyciągnięto zwęglone zwłoki 32-letniego kierowcy. W pogorzelisku śmierć poniósł także 27-letni mieszkaniec domu.

(PAP)

Czy lubimy naszych sąsiadów?



Porwanie w „Łukoilu"

ROSJA. W Moskwie uprowadzono w czwartek wiceprezesa koncernu naftowego „Łukoil" Siergieja Kukurę – poinformowała służba prasowa przedsiębiorstwa. Porwania dokonali ludzie udający milicjantów.

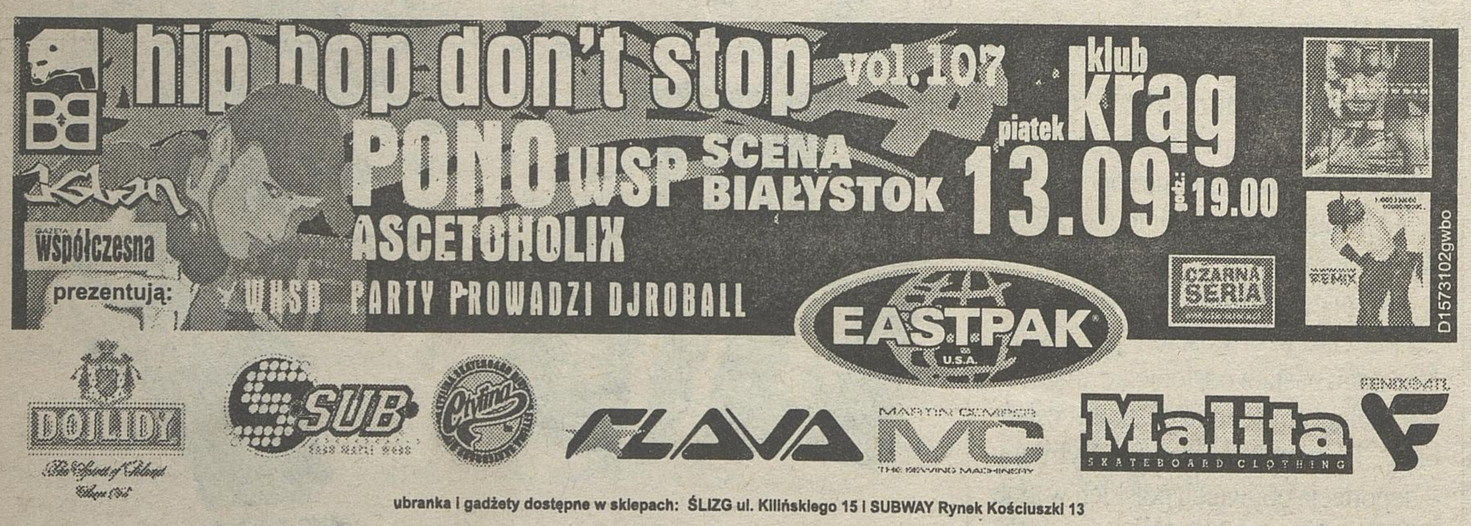
Z oświadczenia przedstawicieli koncernu wynika, że Kukura, który jechał rano do pracy służbowym mercedesem, został zatrzymany przez zamaskowanych ludzi uzbrojonych w automaty Kałasznikowa, którzy zażądali dokumentów.

– Ludzie ci założyli kajdanki kierowcy i ochroniarzowi pierwszego wiceprezesa i wywieźli Siergieja Kukurę samochodem z tablicą rejestracyjną błękitnego koloru, którą oznaczane są środki transportu, należąc do organów spraw wewnętrznyc – poinformowała służba prasowa.

Koncern „Łukoil" to jedno największych rosyjskich przedsię biorstw, sklasyfikowane – obok trzec innych rosyjskich firm – Gazprom Jukos i Surgutnieftiegaz – wśró 500 największych firm świata w rankingu dziennika „Financial Times" Roczne wydobycie ropy naftowe przez holding wynosi ponad 75 mln ton, a łączna obróbka ropy przez na leżące do niego rafinerie – ponad 3 mln ton. W Polsce znany jest m.in ze starań o zakup (w konsorcjum two rzonym wraz z mało znaną brytyj ską firmą Rotch) 75 proc. akcji Ra finerii Gdańskiej.

(PAP)

REKLAMA



paw

Na naszej plebiscytowej liście – nowe nazwiska

Wybierają czytelnicy

Lista zgłoszonych w naszym plebiscycie kandydatów na wójtów, burmistrzów i prezydentów ciągle się wydłuża. Pojawiają się na niej nowe nazwiska, codziennie dopisujemy też kilkaset głosów do różnych nazwisk. Niektórzy kandydaci są zdziwieni tym, że ich nazwisko pojawiło się na liście:

– Ależ ja nie będę kandydował na stanowisko – mówią podczas rozmowy z nami.

Przypominamy, że na liście plebiscytowej umieszczamy nazwiska wszystkich zgłoszonych na kuponach osób – niezależnie od tego, kto wystartuje w najbliższych wyborach samorządowych. To Czytelnicy wybierają najlepszego – ich zdaniem – kandydata na burmistrza, wójta czy prezydenta danej miejscowości. To ich wola i ich opinie. My jedynie zapisujemy głosy i liczymy kupony. Reszta należy do Państwa.

W „Prawyborach 2002" „Gazety Współczesnej" może wziąć udział każdy. Zasady są bardzo proste. Wystarczy wypełnić opublikowany poniżej kupon, wyciąć go i wysłać (lub przynieść) do redakcji.

Jak głosować:

- należy czytelnie, drukowanymi literami wypełnić wskazane na kuponie pola
- należy podać wyraźnie, czy typowany przez Państwa kandydat ma być przyszłym wójtem, burmistrzem czy prezydentem i w jakiej miejscowości
- honorowane będą tylko oryginalne kupony z „Gazety Współczesnej"
- kupony należy przynosić lub przesyłać pod adresem: Gazeta Współczesna, ul. Suraska 1, 15-950 Białystok z dopiskiem „Samorządowiec"

„Mój przyszły wójt, burmistrz, prezydent..." – zgłoszeni dotychczas przez Czytelników „Współczesnej" kandydaci i liczba głosów (w kolejności alfabetycznej):

POWIAT BIAŁOSTOCKI:

Prezydenta Białegostoku:
Beata Ambrosiewicz, przewodnicząca białostockiej Rady Miasta 3
Bogusław Dębski, wiceprezydent Białegostoku .17
Jan Dobrzyński, członek Zarządu Miasta 85
Krzysztof Jurgiel, poseł PiS 168
Marek Kozłowski, wiceprezydent Białegostoku ..2
Mirosław Pusz, starosta białostocki 5
Adam Rutkowski, radny miejski 537
Krzysztof Teodoruk, wiceprezydent Białegostoku 1946
Richard Tur, prezydent Białegostoku 6
Tomasz Zgrzywa, marszałek województwa podlaskiego 925

Burmistrza Łap:
Roman Czepe, radny powiatowy z Łap 40
Janusz Wróblewski, burmistrz Łap 98
Jan Zaręba, radna powiatowa z Łap 630

Burmistrza Tykocina:
Marek Kruszewski, radny powiatowy z Tykocina ..21

POWIAT ŁOMŻYŃSKI:

Prezydenta Łomży:
Jan Bajno, radny łomżyńskiej Rady Miasta ...37
Dariusz Dąbkowski, wójt gminy miejskiej Łomża 2
Krzysztof Gietek, radny sejmiku wojewódzkiego .60
Zbigniew Lipski, radny Rady Miasta z Łomży ...2
Mirosław Turkowski, prezydent Łomży 47

Burmistrza Nowogrodu:
Paweł Piątek, burmistrz Nowogrodu 560

POWIAT SUWALSKI:

Prezydenta Suwałk:
Paweł Gajewski, naczelnik Urzędu Skarbowego w Suwałkach 18
Marek Gościński, wójt gminy Suwałki 53
Leonard Gurban, rzecznik prasowy SPWSZ w Suwałkach 45
Janusz Krzyżewski, radny sejmiku wojewódzkiego .1
Krzysztof Wałejko 11
Grzegorz Wołągiewicz, prezydent Suwałk 52

POWIAT AUGUSTOWSKI:

Burmistrza Augustowa:
Leszek Cieślik, burmistrz Augustowa 402

POWIAT BIELSKI:

Burmistrza Bielska Podlaskiego:
Helena Grotowicz, przewodnicząca Rady Powiatu .1
Mirosław Tworkowski, radny powiatowy 1

Wójta Bociek:
Mirosław Derehajło, wójt Bociek 308

Wójta Brańska:
Krzysztof Jaworowski, wójt Brańska 1250

POWIAT GRAJEWSKI:

Burmistrza Grajewa:
Janusz Gryn, burmistrz Grajewa 123
Waldemar Remfeld, radny miasta Grajewa 51

Wójta Grajewa:
Mirosław Szleter, wójt gminy Grajewo 62

Wójta Radziłowa:
Kazimierz Gwiazdowski, wójt Radziłowa 2713

POWIAT HAJNOWSKI

Burmistrza Hajnówki:
Paweł Ochryciuk, burmistrz Hajnówki 28
Czesław Wiatrowski, radny miejski 65

Wójta Białowieży:
Kazimierz Jędrzejewski, kieruje Zakładem Badań Ssaków w Białowieży 16

POWIAT MONIECKI

Burmistrza Moniek:
Zbigniew Męczkowski, burmistrz Moniek 240
Paweł Mozolewski, radny sejmiku wojewódzkiego 50

Na burmistrza Knyszyna:
Antoni Stefanowicz, burmistrz Knyszyna 1416

Na wójta Trzciannego:
Zdzisław Dąbrowski, wójt Trzciannego 811

Na wójta Jasionówki:
Elżbieta Kraszewska, wójt Jasionówki 39

Na burmistrza Goniądza:
Mieczysław Słabiński, radny powiatowy z Goniądza 50

Na wójta Krypna:
Andrzej Zdanowicz, wójt Krypna 712

POWIAT SEJNEŃSKI:

Na wójta Sejn:
Jan Skindzier, wójt Sejn 1
Piotr Alszko, przewodniczący rady powiatu sejneńskiego 8

POWIAT SIEMIATYCKI:

Na burmistrza Siemiatycz:
Wiaczesław Młynarczuk, zastępca burmistrza ...1
Tadeusz Nazarewicz, radny powiatowy 3

Na wójta Grodziska:
Antoni Tymiński, wójt 2

POWIAT SOKÓLSKI:

Na wójta Nowego Dworu:
Kazimierz Bohusz, wójt Nowego Dworu 1720
Józef Strankowski, radny Nowego Dworu 430

Na burmistrza Sokółki:
Franciszek Budrowski, starosta sokólski 122
Antoni Cydzik, radny miejski Sokółki 159
Czesław Sańko, burmistrz Sokółki 45

Na wójta Krynek:
Fabian Ciruk, były wójt Krynek 4
Bogusław Marian Panasiuk, wójt Krynek 265

POWIAT WYSOKOMAZOWIECKI:

Na burmistrza Wysokiego Mazowieckiego:
Jacek Bogucki, starosta wysokomazowiecki ...36
Ryszard Flanc, wiceburmistrz Wysokiego Mazowieckiego 142
Dorota Łapiak, wicestarosta wysokomazowiecki .3
Halina Roszkowska, radna powiatowa 269
Jarosław Siekierko, burmistrz Wysokiego Mazowieckiego 772

Na burmistrza Ciechanowca:
Stanisław Łapiak, burmistrz Ciechanowca ...140
Mirosław Reczko, były dyrektor Gimnazjum w Ciechanowcu 14

Na wójta Sokół:
Józef Zajkowski, wójt Sokół 2962

POWIAT ZAMBROWSKI:

Na burmistrza Zambrowa:
Wojciech Borzuchowski, wicestarosta zambrowski 338
Andrzej Gniazdowski, radny Zambrowa 300
Kazimierz Krajewski, kierownik Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Zambrowie 471
Paweł Stankowski, radny Zambrowa 32

WOJEWÓDZTWO WARMIŃSKO-MAZURSKIE

POWIAT EŁCKI

Kandydaci na prezydenta Ełku:
Barbara Radziewicz ....1.007 głosów
Zdzisław Fadrowski ....596 głosów
Jarosław Palczewski ....535 głosów
Tadeusz Zaremba ....360 głosów
Jacek Mrozek ....295 głosów
Stanisław Fietkiewicz ....213 głosów
Tomasz Jarosz ....181 głosów
Stefan Węgłowski ....119 głosów
Elżbieta Boguska ....71 głosów
Hubert Piotrowski ....34 głosy
Kazimierz Czepułkowski ....28 głosów
Andrzej Orzechowski ....24 głosy
Dariusz Grabowski ....9 głosów
Tadeusz Magreta ....8 głosów
Janusz Nowakowski ....3 głosy
Alfons Bobowik ....2 głosy
Janusz Roszkowski ....2 głosy
Stanisław Litman ....1 głos
Czesław Zawadzki ....1 głos

Kandydaci na wójta gminy Ełk:
Bernard Walenciej ....41 głosów
Wiesław Stasiewicz ....6 głosów

Kandydaci na wójta gminy Stare Juchy:
Danuta Kawecka ....91 głosów
Danuta Klimowicz ....18 głosów
Zdzisław Karwowski ....4 głosy
Zbigniew Pahl ....1 głos

Kandydaci na wójta gminy Kalinowo:
Henryk Litwicki ....2 głosy

Kandydaci na wójta gminy Prostki:
Mirosław Orłowski ....59 głosów

POWIAT GIŻYCKO

Kandydaci na burmistrza Giżycka:
Lech Mrozinkiewicz ....1.642 głosy
Lech Sańczuk ....97 głosów
Marian Lemecha ....4 głosy
Zbigniew Drozdek ....2 głosy
Ryszard Farbotko ....2 głosy
Józef Kabala ....2 głosy

POWIAT GOŁDAPSKI

Kandydaci na burmistrza Gołdapi:
Dariusz Morsztyn ....5 głosów

POWIAT OLECKI

Alojzy Jurczak ....7 głosów

POWIAT PISKI

Kandydaci na burmistrza Białej Piskiej:
Andrzej Kurzątkowski ....26 głosów
Wojciech Stępniak ....3 głosy

Kandydaci na burmistrza Ruciane-Nidy:
Dariusz Morsztyn ....90 głosów
Jan Skulmowski ....23 głosy
Bogdan Słabek ....13 głosów

Kandydaci na wójta Orzysza:
Dariusz Morsztyn ....14 głosów

POWIAT MRĄGOWSKI

Dariusz Morsztyn ....8 głosów

POWIAT WĘGORZEWSKI

Kandydaci na burmistrza Węgorzewa:
Dariusz Morsztyn ....1 głos

WOJEWÓDZTWO MAZOWIECKIE

POWIAT OSTROŁĘCKI:

Kandydaci na stanowisko prezydenta Ostrołęki:
Arkadiusz Czartoryski 360
Rafał Dymerski 220
Janusz Kotowski 23
Wiesław Piaściński 22
Lech Wołczuk 20
Stanisław Gąska 10
Tadeusz Połatajko 5
Ryszard Zaborowski 5
Maria Skibniewska 3

Kandydaci na burmistrza miasta i gminy Myszyniec:
Andrzej Niedźwiecki 85
Janusz Grzegorczyk 3
Stanisław Kolimaga 3
Henryk Zyśk 3
Janusz Szydłowski 2
Stanisław Grudziądz 1
Stanisław Jachimczyk 1

Kandydat na wójta gminy Łyse:
Bogusław Kiernozek 6

(ka, kuk, pet)

GAZETA WSPÓŁCZESNA

PRAWYBORY SAMORZĄDOWE 2002

W mojej miejscowości wójtem, burmistrzem, prezydentem powinien zostać:

Imię, nazwisko, funkcja, miejscowość

Krótkie uzasadnienie lub pytanie do kandydata:

Imię i nazwisko głosującego, adres:

OŚWIADCZENIE: Oświadczam, że wyrażam zgodę na przetworzenie moich danych osobowych i ich opublikowanie na łamach „Gazety Współczesnej". Zostałem poinformowany, że: 1. Administratorem danych jest – „KRESY BO" spółka z o.o. w Białymstoku, ul. Suraska 1, 2. Celem zbierania danych jest obsługa konkursu Samorządowiec mijającej kadencji, 3. Moje dane nie będą przekazywane innym podmiotom, 4. Mam prawo wglądu do danych, ich poprawiania i uzupełniania, 5. Podanie danych jest dobrowolne.

.....
(data, czytelny podpis)

Wspólna akcja „Gazety", podlaskiej drogówki i PZU SA

Bądź widoczny na drodze

Wkrótce zaczną się jesienne szarugi, szybko zapadający zmierzch sprawi, że dzieci wracające pieszo ze szkoły do domu będą słabo widoczne na drodze. Postanowiliśmy zadbać o bezpieczeństwo podlaskich uczniów. W ramach akcji prowadzonej przez „Gazetę", PZU SA i podlaską drogówkę do jednego z wrześniowych numerów dołączymy elementy odblaskowe.

– Jesienią – zwłaszcza w październiku i listopadzie – odnotowujemy najwięcej wypadków z udziałem osób pieszych, w tym także dzieci – mówi kom. Jacek Dobrzyński z zespołu prasowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Białymstoku. – Z naszych badań wynika, że odblaski w znaczący sposób poprawiają bezpieczeństwo tych, którzy je używają.

Policjanci zachęcają rodziców, żeby znaczki odbijające światło mocowali do szkolnych plecaków. Namawiają też, żeby w sklepach wybierali tę odzież, która zawiera elementy odblaskowe. Im bardziej dziecko będzie „świeciło" w ciemności, tym będzie bezpieczniejsze na drodze.

(jg)

Na Budkę Suflera ze „Współczesną"

„Mokre oczy" w piątek

Budka Suflera zagra 13 września o godz. 17 w białostockim amfiteatrze. Grupa wystąpi w ramach trasy promującej nową płytę „Mokre oczy". Bilety na koncert (w cenie 25 zł w przedsprzedaży i 35 zł przed koncertem) można nabyć w sklepach „Tango", „Bemol", a także w kasie kina Ton i w biurze podróży Cristal Travel. Dziś kolejna część historii zespołu.

W 1999 r. Budka Suflera nagrała płytę „Akustycznie". Znalazły się na niej piosenki, które sami muzycy, niekoniecznie publiczność, bardzo sobie cenili. Dla grającego na co dzień ostro, głośno i rockowo bandu było to spore wyzwanie.

Dopełniając dyskografię i prawie wszystko, co wiąże się z wydawnictwami płytowymi, nie sposób pominąć krążków typu „the best of". „Underground", „Greatest hits" i „Budka Suflera 1974-84" to trzy tego typu płyty zespołu. **(KP)**

Dla naszych Czytelników, którzy dzisiaj o godz. 10 zadzwonią pod nr tel. 748-74-23 mamy sześć bezpłatnych zaproszeń na koncert „Budki Suflera" oraz pięć koszulek Browaru Łomża. Wystarczy odpowiedzieć na pytanie, ile krążków typu „the best of" wydała grupa?

Sponsor główny KONCERTU W BIAŁYMSTOKU
ŁOMŻA BROWAR
Patronat medialny
GAZETA WSPÓŁCZESNA
RADIO JARD 89.2 FM
Polskie Radio Białystok
gazeta WYBORCZA
ETV P3 Białystok

Starosta powiatu siemiatyckiego chce ogłoszenia stanu klęski żywiołowej

Rolnicy są zaniepokojeni

SIEMIATYCZE. Starosta wystąpił do wojewody podlaskiego o uznanie tegoż powiatu za rejon dotknięty klęską żywiołową. Na terenie powiatu siemiatyckiego wyschły trawy, rolnicy zbiorą też mniej innych pasz. Już teraz zaczynają karmić bydło zapasami przygotowanymi na zimę.

Jak mówi starosta siemiatycki Jan Zalewski, w powiecie tym rolnicy są nastawieni na produkcję mleka. Ten rok jest rokiem kwotowym – oznacza to, że ilość mleka, jaką w przyszłych latach rolnicy będą mogli sprzedać zależy od tego, ile wyprodukują go w tym roku.

Tymczasem nie mają gdzie paść bydła. Użytki zielone wyschły w 80 proc. Mniej jest też kukurydzy, ziemniaków i buraków.

– Rolnicy są mocno zaniepokojeni – mówi Jan Zalewski. – Liczymy na to, że jeśli zostanie ogłoszony stan klęski żywiołowej, wówczas poszkodowane gospodarstwa będą mogły zaciągnąć kredyty klęskowe, może uda się wydłużyć terminy spłaty kredytów już zaciągniętych, poza tym rolnicy będą mogli ubiegać się o inne ulgi np. zwolnienia z opłat do KRUS.

(koci)



Oddział Banku Gospodarstwa Krajowego został uruchomiony w Białymstoku, ponieważ region północno-wschodni ma interesujące perspektywy rozwoju po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej – powiedział Ryszard Pazura, prezes BGK (pierwszy z lewej) podczas uroczystego otwarcia tej placówki w czwartek.

Białostocki Oddział BGK obsługuje klientów indywidualnych, firmy z sektora małych i średnich przedsiębiorstw oraz jednostki samorządu terytorialnego. BGK zajmuje się także m.in. udzielaniem kredytów w ramach Krajowego Funduszu Mieszkaniowego, Funduszu Pożyczek i Kredytów Studenckich oraz Funduszu Termomodernizacyjnego. **(d)**

Szerzej o BGK i jego ofertach kierowanych do mieszkańców regionu północno-wschodniego napiszemy w poniedziałek

Podlasianie umierają na nowotwory częściej niż inni mieszkańcy Polski

Winna dieta i palenie

PODLASIE. Województwo podlaskie zajmuje czwarte miejsce w kraju pod względem liczby zgonów mieszkańców na choroby nowotworowe. Według danych GUS-u, wskaźnik umieralności na raka wynosi u nas 198,7 na 100 tys. ludności, przy średniej krajowej 174,4 zgonów na 100 tys. mieszkańców.

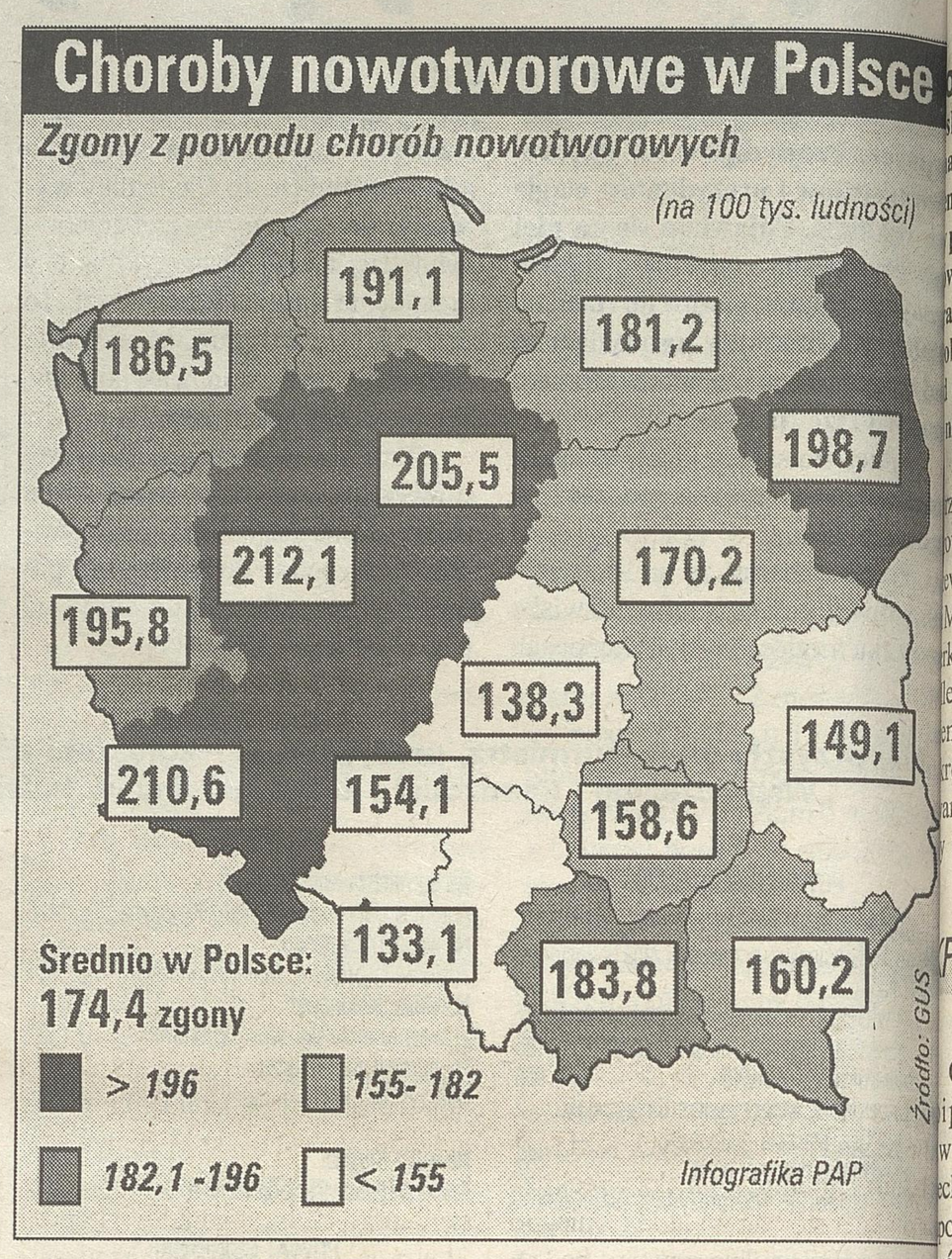
Statystyki są okrutne. Corocznie na Podlasiu notowanych jest kilka tysięcy nowych zachorowań na raka i niewiele mniej zgonów z tego powodu. Mężczyźni umierają głównie na raka płuc i żołądka, w drugiej kolejności – raka jelita grubego, trzeci jest nowotwór gruczołu krokowego i pęcherza moczowego. Kobiety umierają głównie na nowotwór piersi, jelita grubego, płuca i jajnika.

– Rak płuc staje się jednym z największych naszych problemów – ocenia Teresa Kamińska, dyrektor Specjalistycznego ZOZ Gruźlicy i Chorób Płuc w Białymstoku. – Tylko w ub.r. mieliśmy ok. dwustu nowych zachorowań. Przeważnie wykrywamy zaawansowane postacie raka, gdy guz jest już wielkości dwóch pięści. Chorują zarówno mężczyźni, jak i kobiety, starsi i młodsi. Mamy pacjentów z rakiem już 30-letnich.

U kobiet nie maleje zachorowalność na raka piersi. Co roku na Podlasiu wykrywa się kilkaset nowych zachorowań na ten nowotwór, połowa kobiet umiera. Specjaliści są zgodni, że przyczyną tak wysokiej umieralności na wszystkie nowotwory jest nieodpowiedni tryb życia: zła dieta i palenie tytoniu.

– 90 proc. chorych na nowotwór płuca pali lub paliło papierosy – mówi Teresa Kamińska. – Część zachorowań uwarunkowana jest genetycznie, na pewno wpływ ma też skażenie środowiska.

Lekarze narzekają także na nieodpowiednią profilaktykę schorzeń nowotworowych. Aby wykryć raka płuca czy piersi we wczesnym, wyleczalnym stadium, wystarczy systematyczna kontrola. Raka piersi można wykryć przez samobadanie, badanie USG lub mammografię, raka płuca – przez badanie małoobrazkowe. Niestety, większość ludzi zgłasza się na takie badania zbyt rzadko i wykrywane nowotwory są już w bardzo zaawansowanym, niewyleczalnym stadium. **(luk)**



●●●●●●●●●●●

Na temat przyczyn tak dużej śmiertelności wśród Podlasian z powodu nowotworów usiłowaliśmy porozmawiać z dyrektorem Białostockiego Ośrodka Onkologicznego. Jest to bowiem jedyna tego typu placówka w województwie, która – wydawać by się mogło – powinna zachęcać do odpowiedniej profilaktyki. Niestety, dyrektor placówki nie chciał nam udzielić żadnych informacji.

– Ja nie jestem od tego, aby ocenić, czy ta umieralność jest duża w województwie i analizować przyczyny tego zjawiska – usłyszeliśmy od Lecha Zaremby, szefa BOO.

Rodzice nie kontrolują dzieci

Gimnazjalna marihuana

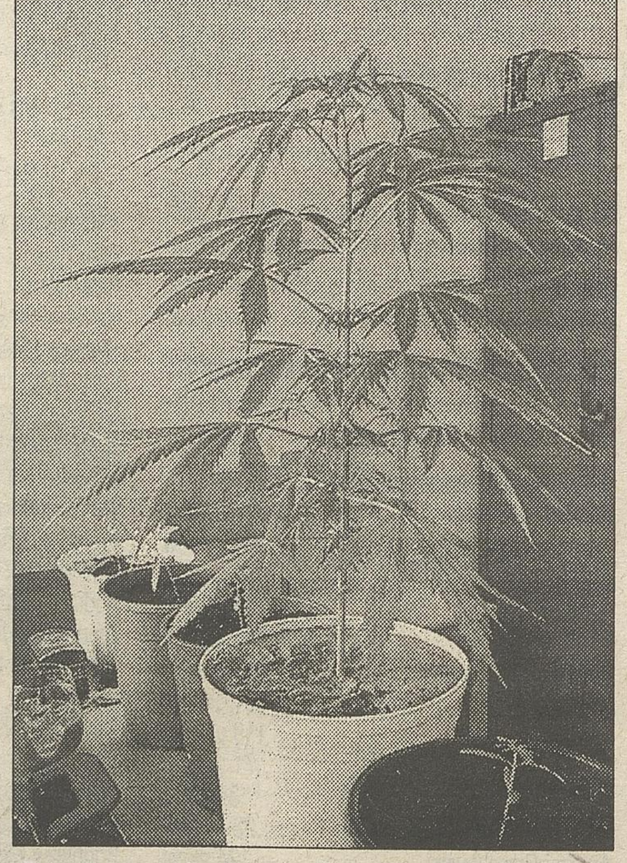
MOŃKI. Siedem sadzonek konopi i garść nasion tej rośliny znaleźli w czwartek policjanci w pokoju piętnastolatka w Mońkach.

Uczeń miejscowego gimnazjum hodował krzaki marihuany w doniczkach na parapecie w swoim pokoju.

– Tłumaczył się, że posiał narkotyk na własne potrzeby i dzielił się nim z kolegami. Dziwne, że rodzice nie zauważyli dziwnej plantacji syna i jego zachowania po zażyciu narkotyków – powiedział „Współczesnej" nadkom. Maciej Studniarek z monieckiej KPP.

Hodowla konopi jest przestępstwem, a ci, którzy je uprawiają muszą liczyć się z zagrożeniem pozbawienia wolności do lat trzech.

– Zbyt mała jest jeszcze wiedza dorosłych o narkotykach i narkomanii. Zwracam się z apelem do rodziców, by dokładniej kontrolowali swoje dzieci i nie wierzyli np. w „hodowlę roślinek na lekcje przyrody" – apeluje komendant powiatowy policji mł. insp. Henryk Lasocki. **(zmo)**



Taki „kwiatek" rósł w pokoju gimnazjalisty
FOT. K. RADZAJEWSKI

PATRONAT Współczesna

Dni Kukurydzy

SZEPIETOWO. Podlaskie Dni Kukurydzy rozpoczną się w piątek (13 września) w Szepietowie. Impreza, organizowana przez Wojewódzki Podlaski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Szepietowie wspólnie z Polskim Związkiem Producentów Kukurydzy, będzie trwała 3 dni. Ma ona na celu promocję i naukę profesjonalnej uprawy kukurydzy. Kukurydza ma szczególnie duże znaczenie dla woj. podlaskiego, które specjalizuje się w produkcji mleka.

W programie pierwszego dnia imprezy (Dzień Szkół Rolniczych) – przewidziano praktyczne szkolenia na polu doświadczalnym. Oprócz rolników będą w nim uczestniczyć również uczniowie szkół rolniczych. Sobota to dzień seminaryjny – zostanie wygłoszonych wiele wykładów, przewidziano również zwiedzanie pola doświadczalnego i pokazy pracy maszyn. W niedzielę oprócz pokazów i zwiedzania pól, specjaliści z WPODR będą udzielać porad z zakresu uprawy kukurydzy. **(koci)**

WYBORY SAMORZĄDOWE 2002

Stawiają na młodych

BIAŁYSTOK. Wspólna Inicjatywa – Polska Podlasie przedstawiła na czwartkowej konferencji prasowej listę kandydatów na radnych w pięciu okręgach wyborczych. Na liście obecni są przedsiębiorcy, pracownicy fizyczni, m.in. „Uchwytów" oraz studenci. Najmłodszy kandydat ma 19 lat, jest też kilku dwudziestolatków.

– Średnia wieku naszych kandydatów nie przekracza 30 lat – powiedział Waldemar Krynicki, równie młody kandydat na prezydenta Białegostoku. – To właśnie ludzie sprawdzeni, a nie politycy znają problemy lokalnej społeczności. Szykuje się wielkie Waterloo klasy politycznej i wielkie zwycięstwo wyborców. Zarzutowi braku doświadczenia u najmłodszych kandydatów Krynicki przeciwstawił ich spontaniczność, zaangażowanie i uczciwość, cechy, których nie posiadają politycy, nawet ci reprezentujący młodzież.

– WIPP zachęca do głosowania na jakikolwiek komitet wyborczy wyborców, a nie na ludzi znikąd – dodał.

Kandydaci Wspólnej Inicjatywy, zapytani o program, odpowiadali krótko, że stawiają na młodych, chcą uczniom i studentom zapewnić stypendia naukowe, wyjazdy zagraniczne, ułatwić znalezienie pracy.

(pch)

Szesnaście produktów z pięciu podlaskich firm otrzymało znak Polska Dobra Żywność

Doceniona jakość

OZNAŃ. Produkty pięciu pod-skich firm zostały wyróżnione akiem Polska Dobra Żywność. n prestiżowy tytuł został im nada- podczas Międzynarodowych Tar- w Przemysłu Spożywczego Pola- -Food w Poznaniu. Znak Polska obra Żywność jest przyznawany dwóch lat produktom polskim najwyższej jakości.

Znaki Polska Dobra Żywność zymały: cukier biały kryształ z Cu- owni Łapy; masło ekstra i ser doj- ewający – Suwalski ze Spółdziel- Mleczarskiej Sudowia w Suwałkach; rki twarogowe Mlekovitka z SM lekovita w Wysokiem Mazowiec- em: kremowy, kremowy z ziołami remowy ze szczypiorkiem; sery arogowe krajanka: chudy, półtłu- i tłusty z SM „Somlek" w Sokółce oraz siedem produktów z ZM Farm Food w Czyżewie (oddział ZM Sokołów SA): łopatka pieczona, kiszka pasztetowa, kiełbasa babuni, szynka babuni extra, pasztet babuni, karczek grillowy, kiełbasa żywiecka drobiowa.

Znak Polska Dobra Żywność przyznawany jest nie firmom, ale konkretnym wyrobom – wyprodukowanym wyłącznie na terenie Polski i z surowców pochodzenia krajowego. Produkty zgłaszane do programu są wytwarzane zgodnie z normami unijnymi, ale jeśli polskie normy stawiają wyższe wymagania niż unijne – to stosowane są polskie normy. Wyroby poddawane są ścisłej analizie, a producenci muszą wyrazić zgodę na kontrolę jakości i pochodzenia surowców już po uzyskaniu znaku. **(koci)**

RÓTKO

Dni Ziemniaka

Około 80 firm z sektora rolniczego i przetwórczego zgłosiło chęć udziału w targach towarzyszących XXI Mo- eckim Dniom Ziemniaka. Weekend powiada się bardzo atrakcyjnie, bo rócz MDZ stolica powiatu będzie ętować Dni Moniek i w tym mie- e zakończy się tegoroczne Studio o Radia Białystok.

Organizatorzy MDZ (burmistrz oniek i Monieckie Stowarzyszenie spierania i Rozwoju Wsi) przewidu- na sobotę i niedzielę m.in.: targi rol- spożywcze, wystawę maszyn do zbio- ziemniaków i innych maszyn rolniczych, k konkursów oraz cykl seminariów zkoleń. Wszystko to, a oprócz tego gustacje i imprezy towarzyszące, odby- ć się będzie w obiektach „Elektrimu".

Natomiast w niedzielę ok. godz. w monieckim amfiteatrze wy- rtuje ostatnia edycja Studia Lato adia Białystok. Hitem będzie kon- rt zespołu „Varius Manx".

Monieccy pasjonaci piłki nożnej ejrzą także (w sobotę o godz. 16.30) cz Samorządowcy – Dziennikarze. **(zmo)**

Obrońcom Białegostoku

Obchody 63. rocznicy obrony Bia- gostoku w kampanii wrześniowej 939 r. rozpocznie w niedzielę, 15 wrze- nia, msza święta w kościele pw. Zmar- ychwstania Pańskiego (os. Wysoki oczek). Kazanie wygłosi ks. infułat anisław Piotrowski. Początek uroczy- ości o godz. 11.00. Po mszy, przy Pan- onie Obrońców Białegostoku, zo- anie zapalony znicz oraz złożone staną kwiaty i wieńce.

O godz. 13.00 odbędzie się rów- eż msza święta na cmentarzu św. ocha (Antoniuk), przy mogile obroń- w Białegostoku, którzy polegli w alce z Niemcami na Wysokim Stocz- we wrześniu 1939 r. **(ada)**

140 lat Kółek

– Uroczyste wojewódzkie obcho- 140-lecia Kółek Rolniczych odbę- się w sobotę (14 września). Rozpo- czną się o godz. 9 nabożeństwem Świętej Górze Grabarce i eku- eniczną modlitwą w intencji pol- ich rolników.

Druga część uroczystości – festyn odbędzie się w Kleszczelach nad lewem „Repczyce". Rozpocznie się godz. 12.40. W programie przewi- iano m.in. występy zespołów ar- stycznych, zabawę ludową i po- z sztucznych ogni. **(koci)**

Otwórzmy drzwi

15 września ogłoszony został Dniem Solidarności z Osobami Chorymi na Schizofrenię w Polsce. W Białymstoku obchody odbędą się w klubie „Przystań" przy ul. Grottgera 8. Od godz. 11 będzie można tam obejrzeć wystawę prac plastycznych członków klubu, otrzymać materiały informacyjne na temat schizofrenii i programu „Schizofrenia – otwórzcie drzwi". Porad będą udzielać psycholog i psychiatra. **(luk)**

Światowy Dzień Stomika

W piątek w Auli Magna Akademii Medycznej w Białymstoku odbędą się uroczyste obchody Światowego Dnia Stomika i 15-lecia działalności Polskiego Towarzystwa Opieki nad Chorymi ze Stomią. W programie przewidziano m.in. wystąpienia na temat działalności podlaskiego stowarzyszenia, modelu opieki stomijnej i pracy zespołu terapeutycznego poradni stomijnych na rzecz stowarzyszenia. Początek imprezy o godz. 9.30. **(luk)**

Święto plonów w Rybołach

Święto plonów w Rybołach rozpocznie się w niedzielę o godz. 10 nabożeństwem dożynkowym w cerkwi pw. św. św. Kosmy i Damiana. Po liturgii, około godz. 12, na placu przy szkole w Rybołach odbędzie się koncert z udziałem zespołów: Orzeszki z Orzeszkowa, Chłopcy Rybołowcy z Ryboł, Reczańka z Koźlik, Holiday z Choroszczy i Sekret z Michałowa. Podczas koncertu przed publicznością wystąpi także zespół taneczny z Grodna i grupa „Hrymata" ze Słonima na Białorusi. **(u)**

Dożynki w Choroszczy

W niedzielę rolnicy z gm. Choroszcz będą obchodzić święto plonów. O godz. 12.15 w kościele parafialnym w Choroszczy rozpocznie się msza święta dziękczynna za tegoroczne plony. Po nabożeństwie na placu za kościołem zorganizowany zostanie festyn. W programie znalazły się m.in. występy zespołów Koperczaki z Krypna oraz grupy muzyczne z terenu gminy Choroszcz.. **(u)**

Harcerze z patronem

W niedzielę w Tryczówce odsłonięty zostanie pomnik płk. Jana Kamieńskiego ps. „Konar". Tego samego dnia 66. Białostocka Drużyna Harcerska otrzyma jego imię. Uroczystości rozpoczną się o godz. 10.45 w kościele pw. Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Tryczówce. **(u)**

W samym Białymstoku około 2 tys. taksówkarzy musi do 1 lipca 2003 r. zainstalować kasy fiskalne

Zostaniemy zerami

REGION. Taksówkarze są zbulwersowani decyzją Ministerstwa Finansów, zgodnie z którą już od 1 października kierowcy, posiadający NIP, kończący się na „0", muszą mieć w samochodach zainstalowane kasy fiskalne. Tymczasem żaden producent kas fiskalnych do taksówek nie uzyskał jeszcze homologacji. Pracownicy ministerstwa nie wiedzą zaś, kiedy to nastąpi.



Podlascy taksówkarze są przeciwni wprowadzaniu taksometrów fiskalnych

FOT. A. ZGIET

– Obowiązek posiadania kas fiskalnych od 1 października obejmie tylko 10 proc. kierowców. To przecież nie wszyscy – powiedziała Anna Sobocińska z Biura Prasowego Ministerstwa Finansów. – Cały czas pracujemy nad homologacją kas fiskalnych, oferowanych przez pięciu producentów. Trudno jednak powiedzieć, kiedy to nastąpi.

Taksówkarze z Białegostoku, Łomży i Suwałk w czwartek spotkali się w Białymstoku z jednym z producentów kas fiskalnych oraz z przedstawicielami urzędu miar i urzędu skarbowego. Twierdzą, że przez ostatni tydzień września nie będą pracować, tylko załatwiać kredyty, robić zakupy, składać wnioski, rejestrować się i czekać na wszelkie niezbędne pozwolenia.

– Takie urządzenie ma kosztować 180 zł netto. My musimy zapłacić za VAT, pozwolenia i montaż. W dodatku taksówkarze, którzy mają NIP z końcówką „0", muszą wyrobić się w ciągu kilku dni. Po prostu sami zostaniemy zerami – krzyczał jeden z kierowców z O.K. Taxi.

Tego samego zdania jest Jerzy Sokół z białostockiej korporacji 741-41-41. Jego zdaniem, „rozbicie" na miesiące obowiązku posiadania kas fiskalnych prowadzi do skłócenia środowiska taksówkarzy. Ktoś, kto ma końcówkę NIP, kończącą się wyższą cyfrą, może bowiem zainstalować kasę za kilka miesięcy. Zdaniem Jerzego Sokoła, decyzja o zainstalowaniu w taksówkach kas fiskalnych w ogóle jest niedorzeczna – w większości państw Unii Europejskiej, której będziemy niedługo członkiem, takich uregulowań nie ma.

– Kiedy wejdziemy do struktur europejskich, to okaże się, że takie rozwiązania nie są potrzebne i trzeba je zlikwidować. Tutaj ewidentnie chodzi o to, aby kilka osób z ministerstwa mogło zarobić. Korzyść z tego będą mieli także producenci kas fiskalnych – twierdzi Jerzy Sokół.

Podczas czwartkowego zebrania padały także głosy odnośnie ogólnopolskiego strajku taksówkarzy, który być może wpłynąłby na zmianę decyzji Ministerstwa Finansów odnośnie wprowadzenia kas fiskalnych do taksówek. **(KP)**

Od 1 października br. do 1 lipca 2003 r. wszyscy taksówkarze muszą zainstalować w samochodach kasy fiskalne. Pierwsza tura obejmie kierowców, którzy mają NIP, kończący się zerem. Co miesiąc dołączać do nich będą kolejni taksówkarze z numerami końcowymi NIP 1, 2, 3... Za brak kasy grozi mandat skarbowy w wysokości 1,5 tys. zł lub skierowanie sprawy do sądu.

Po wprowadzeniu kas fiskalnych w taksówkach, osoby korzystające z tego środka komunikacji miejskiej nadal będą mogły liczyć na rabaty i ceny umowne. Na paragonie, który otrzymają, będzie wyszczególniona opłata początkowa i końcowa, czas kursu, ilość przejechanych kilometrów, wysokość rabatu, a także numer kierowcy. Paragon traktowany będzie jako rachunek przy przejazdach służbowych. W przyszłości za przejazdy będzie można płacić kartą płatniczą lub bankomatową.

Marek Dębowski, naczelnik Obwodowego Urzędu Miar w Białymstoku:

Rozumiem zbulwersowanie kierowców, ponieważ to jest duży wydatek. W innych krajach sprawa wygląda zupełnie inaczej. Duński kierowca potrafi zarobić miesięcznie, w przeliczeniu na złotówki, nawet 11 tys. zł. Sama sprawa homologacji urządzeń przebiega bardzo burzliwie. Kierowcy mają mało czasu na załatwienie wszystkich formalności, a my jesteśmy w stanie rozpatrzyć 20 wniosków dziennie.



FOT. A. ZGIET

Kradli samochody i sprzedawali je na części

Bracia włamywacze

BIELSK PODLASKI. Aż 24 przestępstwa – włamania do samochodów i kradzieże pojazdów – policjanci z Bielska Podlaskiego udowodnili dwóm braciom w wieku 18 i 19 lat mieszkającym w jednej ze wsi w gm. Bielsk. Chłopcy uczynili sobie z przestępstw stałe źródło dochodu.

Włamania do aut nasiliły się w Bielsku wiosną tego roku. Przez kilka miesięcy policjanci prowadzili czynności operacyjne w tej sprawie, które w środę zostały zakończone sukcesem.

– Obaj bracia nie uczyli się i nie pracowali. Jeden z nich był mechanikiem, znał się trochę na samochodach – mówi nadkom. Jan Opaliński, szef Komendy Powiatowej Policji w Bielsku Podlaskim. – Ich rodzice mają gospodarstwo rolne, na terenie którego chłopcy urządzili magazyn kradzionych przedmiotów.

Podczas przeszukania policjanci znaleźli tam szereg przedmiotów pochodzących z przestępstw: radioodtwarzaczy samochodowych, głośników, płyt CD, kaset magnetofonowych a także różnego rodzaju akcesoria i części samochodowe: opony, lewarki, klucze, pompki.

– Były też tam dwie karoserie od polonezów – mówi nadkom. Opaliński. – Pozostałe podzespoły skradzionych pojazdów sprawcy zdążyli sprzedać.

Policjanci ustalili, że z braćmi współpracował nieletni mieszkaniec pobliskiej wsi, który uczestniczył w części włamań i kradzieży. Ustalono też personalia kilku paserów, którzy kupowali od braci skradzione przedmioty. Nie wyklucza się, że liczba zarzutów przedstawionych mężczyznom zwiększy się, sprawa ma bowiem charakter rozwojowy. **(jg)**

Pianista

BIAŁYSTOK „POKÓJ". „Pianista" to historia Władysława Szpilmana, znakomitego pianisty i kompozytora. Rozpoczyna się we wrześniu 1939 r. Niemcy, po wkroczeniu do Warszawy, wprowadzają restrykcje wobec ludności żydowskiej. Szpilman wraz z rodziną: rodzicami, dwiema siostrami i bratem, przeżywają pasmo upokorzeń. Pozbawieni środków do życia, wyprzedają obrazy, srebro, meble, a w końcu i największy skarb artysty: fortepian. Pod groźbą kary śmierci nosić muszą opaski z gwiazdą Dawida. Kiedy Żydzi zostają umieszczeni za murami getta, Szpilmanowie zamieszkują w centrum tego piekła. Szpilman zarabia na utrzymanie całej rodziny grając w kawiarni, gdzie spotykają się członkowie „elity" getta: spekulanci, dziwki, alfonsi. Niemcy zaczynają wywozić Żydów do „obozów pracy na wschodzie" i Szpilmanowie, jak tysiące innych, zostają zagnani do bydlęcych wagonów. Szpilmana w ostatniej chwili wyciąga z szeregu skazańców znajomy żydowski policjant. Rodzina ginie w otchłani holokaustu, a Szpilman samotnie walczy o przetrwanie...

Pianista. Wielka Brytania, Polska, Niemcy, Francja, 2002. Reż. Roman Polański. Wyk. Adrien Brody, Emilia Fox, Maureen Lipman.



KONKURS NA RECENZJĘ

Białostockie kino „Pokój" i „Gazeta Współczesna" ogłaszają konkurs na najciekawszą recenzję filmu Romana Polańskiego „Pianista". Konkurs adresowany jest do uczniów szkół średnich. Recenzje (maksymalnie jedna strona maszynopisu) można nadsyłać lub przynosić do kasy kina „Pokój" do 27 września br. Należy podać też imię i nazwisko autora, wiek oraz nazwę szkoły. Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi 30 września br.

Na zwycięzców czekają książki „Pianista" Władysława Szpilmana wraz z dołączoną płytą CD oraz podwójne zaproszenie na premierę filmu „Zemsta". Najlepszą recenzję opublikujemy 4 października br. na łamach „Gazety Współczesnej".

(dona)

REPERTUAR KIN

„POKÓJ" (tel. 742-38-82) – piątek „Pianista" (pols.-ang.-franc.-niem., l. 15), godz. 9.15, 12.00, 14.45, 17.30, 21.30 (seans nocny), „E = mc²" (polski, l. 12), godz. 10.30, 13.30, 17.15, 19.00, „Epoka lodowcowa" (USA, b.o. – dubbing), godz. 12.00, „Bad Company" (USA, l. 15), godz. 15.15, sobota „Pianista" (pols.-ang.-franc.-niem., l. 15), godz. 12.00, 14.45, 17.30, 20.15, 22.45 (seans nocny), „Scooby Doo" (USA, l. 12), godz. 11.00, 12.30, 15.45, 16.45, „E = mc²" (polski, l. 12), godz. 14.00, 17.15, 19.00, „Bad Company" (USA, l. 15), godz. 20.30, niedziela „Pianista" (pols.-ang.-franc.-niem., l. 15), godz. 12.00, 14.45, 17.30, 20.15, „Scooby Doo" (USA, l. 12), godz. 11.00, 12.30, 15.45, 16.45, „E = mc²" (polski, l. 12), godz. 14.00, 17.15, 19.00, „Bad Company" (USA, l. 15), godz. 20.30 (www.echocinema.pl(kina)pokoj).

„TON" (tel. 743-53-82) – piątek „Stuart Malutki 2" (USA, b.o. – dubbing), godz. 11.00, 12.30, 15.45, 17.15, „Niebo" (USA, l. 15), godz. 14.00, 18.45, 20.30, sobota „Stuart Malutki 2" (USA, b.o. – dubbing), godz. 11.00, 12.30, 15.45, 17.15, „Niebo" (USA, l. 15), godz. 14.00, 18.45, 20.30, niedziela „Stuart Malutki 2" (USA, b.o. – dubbing), godz. 11.00, 12.30, 15.45, 17.15, „Niebo" (USA, l. 15), godz. 14.00, 18.45, 20.30 (www.ton.com.pl).

„FORUM" (tel. 742-23-70) – kino nieczynne (remont).

„SYRENA" (tel. 744-58-96) – piątek „Asterix i Obelix: Misja Kleopatra" (franc., b.o. – dubbing), godz. 15.45, „Haker" (USA, l. 15), godz. 17.30, 19.00, 23.00 (seans nocny), „Pianista" (pols.-ang.-franc.-niem., l. 15), godz. 20.30, sobota „Asterix i Obelix: Misja Kleopatra" (franc., b.o. – dubbing), godz. 14.00, 15.45, „Haker" (USA, l. 15), godz. 17.30, 19.00, 20.30, niedziela „Asterix i Obelix: Misja Kleopatra" (franc., b.o. – dubbing), godz. 14.00, 15.45, „Haker" (USA, l. 15), godz. 17.30, 19.00, 20.30.

Białowieża „Żubr" – sobota, niedziela „Spider-Man" (USA, l. 12), „Byliśmy żołnierzami" (USA, l. 15).

Bielsk Podlaski „Znicz" – piątek „Lilo i Stich" (USA, b.o.), godz. 17.30, „Resident Evil" (ang., l. 15), godz. 19.00, sobota, niedziela „Lilo i Stich" (USA, b.o.), godz. 16.00, 17.30, „Resident Evil" (ang., l. 15), godz. 19.00.

Dąbrowa Białostocka „Lotos" – niedziela „Ocean's Eleven. Ryzykowna gra" (USA, l. 15).

Drohiczyn „Daniel" – sobota, niedziela „Blade – wieczny łowca 2" (USA, l. 15), „Wielki powrót" (USA, b.o.).

Hajnówka – piątek, sobota, niedziela „Przepowiednia" (USA, l. 15 – thriller), „Epoka lodowcowa" (USA, b.o. – dubbing).

Łapy – Dom Kultury – piątek, sobota, niedziela „Faceci w czerni 2" (USA, l. 15).

Łosice Dom Kultury – piątek, sobota, niedziela „Gwiezdne wojny cz. II – Atak klonów" (USA, b.o. – dubbing).

Międzyrzec Podlaski „Sława" – nieczynne.

Nidzica „Wenus" – piątek, sobota, niedziela „Azyl" (USA, l. 15).

Sokółka „Sokół" – piątek, sobota, niedziela „Faceci w czerni 2" (USA, l. 15).



Niebo

BIAŁYSTOK „TON". Turyn. Philippa (Cate Blanchett), 29-letnia nauczycielka angielskiego, postanawia popełnić desperacki czyn. Z jej rąk ma zginąć człowiek. To ktoś, kto zasługuje na śmierć, kto jest sprawcą niewypowiedzianego cierpienia – nie tylko jej własnego, ale wielu innych rodzin. Zginąć ma mężczyzna, przez którego mąż Philippy stał się narkomanem uzależnionym od heroiny. To dealer, który podszywa się pod biznesmena, a naprawdę sprzedaje narkotyki na szkolnych boiskach. Ten człowiek musi wreszcie zapłacić za śmierć innych. Philippa widziała już dosyć tragedii. Wie, że musi zapobiec dalszym.

Krytycznego dnia przychodzi do instytucji, w której oficjalnie zatrudniony jest handlarz narkotyków. W swoim plecaku niesie bombę zegarową. Udaje jej się dostać do jego biura i niepostrzeżenie umieścić bombę w koszu na śmieci. Philippa wszystko dokładnie zaplanowała. Zginie tylko dealer, nikomu innemu nic się nie stanie. Wywabia nawet z biura jego sekretarkę, by nie było jej w pobliżu, gdy bomba wybuchnie. Przekonana, że wszystko przewidziała, Philippa wychodzi z budynku. Nie ma pojęcia, że jej doskonały plan za moment legnie w gruzach. Nieświadoma niczego sprzątaczka opróżni kosz na śmieci, wysypując jego zawartość do swojego kontenera. Z wózkiem na śmieci wejdzie do windy, w której będzie znajdował się ojciec z dwojgiem dzieci. Wszyscy czworo zginą na miejscu. Philippa usłyszy tylko eksplozję...

„Niebo" to pierwsza międzynarodowa produkcja reżysera Toma Tykwera, twórcy „Księżniczki i wojownika" oraz fenomenu na skalę światową, kultowego filmu „Biegnij Lola, biegnij". Najnowsze dzieło Tykwera to thriller, love story i jednocześnie dramat moralny poruszający zagadnienia winy i odkupienia, a ponadwszystko opowiadający o potężnej sile uczucia. „Niebo" powstało na podstawie scenariusza zmarłego w 1996 roku Krzysztofa Kieślowskiego, oraz jego wieloletniego współpracownika, Krzysztofa Piesiewicza. Film ten oficjalnie otwierał 52. Międzynarodowy Festiwal Filmowy w Berlinie 2002, a także Lato Filmów w Kazimierzu.

Niebo. Niemcy, Francja, Włochy, 2002. Reż. Tom Tykwer. Wyk. Cate Blanchett, Giovanni Ribisi.

Haker

BIAŁYSTOK „SYRENA". Marcin Makowski (Bartosz Obuchowicz) to zakompleksiony sierota. Wprawdzie komputery nie mają przed nim tajemnic, ale jeśli chodzi o dziewczyny, to nie wie nawet, gdzie znajduje się przycisk, który je uruchamia, nie mówiąc już o bardziej skomplikowanych komendach. W związku z tym Marcin skupia się na naukach ścisłych. Jego wielkim marzeniem są studia w Massachusetts Institute of Technology. Przyjacielem Marcina jest Adam Nowak vel Turbo (Piotr Miazga). To typ zamożnego luzaka, który skończył liceum i nie dostał się na studia. Lubi wszystko co łatwe i szybkie, nie ogranicza się to bynajmniej do prędkości procesora w jego komputerze. Życie upływa mu na zdobywaniu kolejnych dziewczyn i hakerskich wprawkach. Marcina i Turbo dzieli praktycznie wszystko, łączy wielka pasja do komputerów oraz kina.

Adam Nowak, z racji podejścia do życia zwany Turbo, problemów lokalowych raczej nie ma. Mieszka z rodzicami w luksusowej willi, jeździ superszybkim motorem i za wszelką cenę stara się upodobnić do Nicolasa Cage`a. Obdarzony tyloma zaletami chłopak nie ma żadnych kłopotów z zaliczaniem kolejnych dziewczyn. Następną jego zdobyczą ma być piękna maturzystka Laura (Kasia Smutniak), która potrzebuje pomocy przy egzaminie z matematyki. Turbo prosi Marcina o wsparcie, bowiem sam, tak jak i Laura, do matematycznych orłów raczej się nie zalicza...

Haker, Polska, 2001. Reż. Janusz Zaorski. Wyk. Bartosz Obuchowicz, Piotr Miazga, Katarzyna Smutniak, Bogusław Linda, Marek Kondrat.



Do kina za darmo!

Dla naszych Czytelników mamy zaproszenia na filmy: „Pianista", „Niebo" i „Haker". Aby otrzymać jedną z wejściówek, wystarczy zadzwonić do nas dzisiaj (piątek) o godz. 10.30 i podać tytuł filmowej trylogii Kieślowskiego. Telefon: 748-74-58. Osoby, które wygrały nagrody w filmowym konkursie tydzień temu, nie mogą brać udziału w tym konkursie. Po odbiór zaproszeń (Redakcja „GW", ul. Suraska 1, pokój 109) należy zgłaszać się do godz. 13 – osobiście(!), z dowodem tożsamości i aktualnym wydaniem „GW". **(dona)**

Niezwykły i kunsztowny utwór jest ściśle związany z historią Białostocczyzny

Litania do Matki Bożey Supraślskiey

ANIELA ŁABANOW

Oryginalna płyta kompaktowa, związana z Podlasiem, ukazała się niedawno na rynku fonograficznym. Nagrano na niej „Litanię do Matki Bożey Supraślskiey" i „Suitę Maryjną" – utwory jednego z najwybitniejszych współczesnych kompozytorów muzyki sakralnej w Polsce, prof. Juliusza Łuciuka. Producentem nagrania jest Stowarzyszenie Kulturalne „Collegium Suprasliense", wydawcą – firma fonograficzna DUX z Warszawy, przy współpracy Współczesnej Oficyny Supraskiej.

Nagranie „Litanii" odbyło się w Studiu S-1 im. Witolda Lutosławskiego Polskiego Radia. Wykonawcami tego utworu są: Jadwiga Rappe – sopran, Polska Orkiestra Radiowa pod batutą Marcina Nałęcz-Niesiołowskiego oraz Białostocki Chór Kameralny „Cantica Cantamus", prowadzony przez prof. Violettę Bielecką. Natomiast „Suitę Maryjną", skomponowaną przez prof. Łuciuka w 1985 roku do słów ks. Jana Twardowskiego, zaśpiewał a cappella chór „Cantica Cantamus".

Na drugi dzień po zakończeniu nagrania prof. Juliusz Łuciuk otrzymał z rąk metropolity krakowskiego ks. kardynała Franciszka Macharskiego medal „Pro ecclesia et pontifice", przyznawany przez Ojca Świętego Jana Pawła II osobom świeckim za zasługi dla Kościoła. To zaszczytne wyróżnienie twórca „Litanii do Matki Bożey Supraślskiey" otrzymał jako jedyny polski kompozytor za całokształt pracy artystycznej.



Patronat medialny nad płytą sprawuje „Gazeta Współczesna"

Od książki do muzyki sakralnej

Pomysł powstania utworu zrodził się w 1998 roku, podczas rozmowy Wojciecha Załęskiego, autora książki „Supraska Madonna" z Iwoną i Januszem Musialikami, wykładowcami Filii Akademii Muzycznej w Białymstoku. Spotkanie zaowocowało wybraniem kompozytora, czyli prof. Juliusza Łuciuka, któremu dostarczono zachowaną ikonografię obrazu z tekstami modlitewnymi, w tym XVIII -wieczną pieśń i modlitwę do Matki Bożej Supraskiej, odkryte przez dr Marię Cubrzyńską-Leonarczyk.

Prof. Łuciuk tak opisuje powstanie „Litanii": „Zainteresowałem się historią cudownego obrazu Matki Bożej Supraskiej, jego znaczeniem w rozwoju kultu maryjnego wśród miejscowej ludności, jak również tragicznym losem obrazu, który zaginął w 1915 roku w czasie ewakuacji zakonu w głąb Rosji. To wszystko bardzo mnie poruszyło, a poezja XVIII-wieczna, niezwykła w swojej staropolskiej formie, archaizowanej składni, pisowni i treści, zainspirowała twórczo. Po przestudiowaniu wszystkich dostarczonych mi materiałów historycznych i literackich przez panów J. Musialika i W. Załęskiego, wybraliśmy z żoną dwa teksty: „Pieśń" i „Modlitwę do Matki Bożey Supraślskiey", jako źródło do rozważań i wyboru. Wybrane fragmenty tych utworów poetyckich stały się dla nas podstawą do stworzenia „libretta", które przybrało formę quasi-litanii. Tworzy ją pięć segmentów litanijnych, z których każdy eksponuje trzy cześci.

Z dedykacją kompozytora

Prawykonanie „Litanii" miało miejsce w supraskim kościele pw. Matki Bożej Królowej Polski, w ramach IV Spotkań z Naturą i Sztuką. Odbyło się ono w przeddzień wizyty papieża Jana Pawła II i dedykowane zostało Ojcu Świętemu. Koncert powtórzony został następnie w Filharmonii Białostockiej.

Na 75-lecie urodzin Juliusza Łuciuka, 12 października br. w Częstochowie, „Litanię", z towarzyszeniem Orkiestry Filharmonii Częstochowskiej, wykona Chór „Cantica Cantamus". Zaśpiewa on także „Suitę Maryjną" a cappella i inne utwory.

– Jest to pierwszy o takim kunszcie i charakterze utwór w dziejach Białostocczyzny, nawiązujący w swojej treści do tradycji naszego regionu. „Litania do Matki Bożey Supraślskiey" została zadedykowana i przekazana bezinteresownie przez prof. J. Łuciuka „czcicielom Matki Bożej z Supraśla i miłośnikom tej ziemi", co dodatkowo podnosi jej wartość jako bezcennego daru – podkreśla prezes Stowarzyszenia Kulturalnego „Collegium Suprasliense", Radosław Dobrowolski. – Wierzymy, że wydana płyta przyczyni się do odrodzenia kultu Supraskiej Madonny, przed której wizerunek, umieszczony w prezbiterium kościoła Matki Bożej Królowej Polski, ściągają coraz liczniejsi czciciele.

Konkurs fotograficzny dla wszystkich

Człowiek obok mnie

Do 20 września można zgłaszać swój udział w ogólnopolskim konkursie fotograficznym Przegląd Współczesnej Fotografii pt. „Człowiek obok mnie". Organizatorem konkursu jest Białostocki Ośrodek Kultury, a honorowy patronat nad nim objął prezydent Białegostoku.

Konkurs odbywa się co dwa lata. Na pierwszą edycję w 2000 r. nadesłano ok. 1000 prac z całej Polski. Konkurs ma charakter otwarty, każdy uczestnik może nadesłać pięć zdjęć – czarno-białych lub kolorowych. Format: od 18x24 cm do 24x30 cm. Zdjęcia trzeba na odwrocie podpisać i dołączyć do nich kartę uczestnictwa z następującymi informacjami: imię i nazwisko autora, adres oraz tytuł prac (nie obowiązkowo). Fotografie muszą dotrzeć do Białostockiego Ośrodka Kultury do 20 września (data stempla pocztowego nie ma znaczenia). Adres BOK-u: ul. Legionowa 5, 15-281 Białystok, dopisek: „Człowiek obok mnie". Prace oceni profesjonalne jury: Krzysztof Kadłubowski, Piotr Sawicki i Aleksander Jałosiński. Nagroda główna to 2 tys. zł, II i III – 1000 zł i 500 zł oraz wyróżnienia w wys. 200 zł. Wernisaż pokonkursowy zaplanowano na 27 września o godz. 18.

(ka)

KRÓTKO

Białystok. Już w ten weekend kolejna premiera w Białostockim Teatrze Lalek – tym razem dla dorosłych. Spektakl „Merlin Mongoł" wyreżyserował Waldemar Śmigasiewicz. Autorem scenografii jest Maciej Preyer, a muzykę napisał Krzysztof Dzierma. Taki „skład osobowy" twórców oznacza, że przedstawienie z góry jest skazane na sukces.

„Merylin Mongoł" to jedna z najlepszych sztuk Nikołaja Kolady. Akcja dzieje się w małym miasteczku, uśpionym sennym rytmem codzienności. Dominuje beznadzieja i niemoc. Tytułowa Merlin Mongoł to dziewczyna ładna, ale... głupia. Nagle w miasteczku pojawia się przybysz z wielkiego świata. Czy jego obecność odmieni mieszkańców?

(ka)

▮ Przez trzy dni, od najbliższego poniedziałku do środy, w Białostockim Teatrze Lalek występować będą aktorzy z czeskiego teatru „Buchty a Loutky" z Pragi. Zaprezentują oni spektakl „Gilgamesz II.I.", oparty na motywach z eposu sumeryjskiego z II tysiąclecia p.n.e. Historia wędrówki sumeryjskiego króla z miasta Uruk to jednocześnie opowieść o tęsknocie za życiem wiecznym, dążeniu do sławy i pragnieniu dorównania bogom. Aktorzy zapowiadają spektakl pełen niespodzianek, grany w technice marionetkowej.

Godzinny spektakl: poniedziałek godz. 17, wtorek i środa – godz. 10 i 17.

(ka)

▮ Białostocki Ośrodek Tańca zaprasza dzieci w wieku 6-10 lat na naukę tańca w sekcji Sportowego Klubu Tanecznego „Rytm". Zapisy, spotkanie organizacyjne i pierwsze zajęcia odbędą się we wtorek, 17 września, o godz. 17. Natomiast młodzieży i dorosłym BOT proponuje kurs tańca dla początkujących, który rozpocznie się 17 września o godz. 20. Zajęcia będą odbywały się we wtorki i czwartki przez pięć tygodni. Szczegółowe informacje można uzyskać w siedzibie BOT przy ul. Traugutta 3 Białymstoku lub pod nr. tel. 675-02-69 i 742-74-22.

(dona)

REKLAMA



MUZEA, GALERIE, WYSTAWY

BIAŁYSTOK

Galeria „Arsenał", ul. Mickiewicza 2 (tel. 742-08-53) – czynna w godz. 10-17 oprócz poniedziałków. Wystawy czasowe: „Manekin – Krzysztof Jakubowski", „Z.P.P. i w P.S.O. (D.II) – Jarosław Perszko".

Muzeum Podlaskie, Rynek Kościuszki 10 (tel. 742-14-73), godz. 10-17 oprócz dni poświątecznych. Wystawa stała: Galeria Malarstwa Polskiego. Ekspozycje czasowe: „Lalkowi aktorzy", „Powojenna odbudowa Białegostoku".

Muzeum Rzeźby Alfonsa Karnego, ul. Świętojańska 17 (tel. 732-73-92), godz. 10-17 oprócz dni poświątecznych. Ekspozycja stała: Galeria Wielkich Polaków, Pracownia Artysty – Alfons Karny. Wystawa czasowa: „Krzysztof Jakubowski – rzeźba lotze".

Muzeum Historyczne, ul. Warszawska 37 (tel. 741-65-91) – godz. 10-17 oprócz dni poświątecznych. Wystawa stała: „Białystok – makieta barokowego miasta". Ekspozycje czasowe: „Lata dwudzieste, lata trzydzieste – Białystok w fotografii", „Pamiętajmy o ogrodach".

Muzeum Wojska, ul. Kilińskiego 7 (tel. 741-64-49) – godz. 9.30-17 oprócz poniedziałków. Wystawy stałe: „Dzieje wojskowe ziem północno-wschodniej Polski X-XX w.", „Sala Sławy Bojowej", „Galeria rzeźby batalistycznej". Ekspozycje czasowe: „Euro – waluta zjednoczonej Europy", „Rycerze święci".

Galeria im. Sleńdzińskich, ul. Waryńskiego 24a (tel. 651-76-70) – godz. 10-17 oprócz sobót. Ekspozycja stała: prace artystów z rodziny Sleńdzińskich.

Galeria Białostockiego Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych, ul. Warszawska 25 (tel. 732-77-29), poniedziałek-piątek w godz. 10-17. Ekspozycja czasowa: „Prace plastyków BTPSzP".

Galeria Związku Artystów Plastyków „Marszand", Rynek Kościuszki 17, tel. 742-22-62, oprócz sobót i niedziel w godz. 12-18. Wystawa czasowa: „Malarstwo Anny Potockiej i Tomasza Sadleja".

Galeria Wojewódzkiego Ośrodka Animacji Kultury „SPODKI", ul. św. Rocha 14 – Wystawa poplenerowa prac amatorów plastyków. „SALA RÓŻOWA", ul. Kilińskiego 8 – Wystawa malarstwa Gila Rothmana (USA), czynna poniedziałek-piątek godz. 9-16.

BIAŁOSTOCZEK k.KURIAN

Muzeum Regionalne, niedziele godz. 13-17, w pozostałe dni po uprzednim zgłoszeniu, tel. 732-20-57 lub 743-51-28. Wystawy stałe: „Salon pradziadków pełen pamiątek", „Kobieta w grafice, ilustracji i dedykacji muzycznej", „Salonik muzyczny", „Pokój babuni". Wystawa czasowa: „Kresowe dewocjonalia rodzinne".

BIAŁOWIEŻA

Muzeum Przyrodniczo-Leśne, Park Pałacowy (tel. 681-22-75) – codziennie w godz. 9-16. Wystawy: „Ssaki i ptaki Puszczy Białowieskiej", „Po co nam martwe drzewa", narzędzia związane z bartnictwem, „Świat ptaków".

BIELSK PODLASKI

Ratusz, ul. Mickiewicza 56 (tel. 730-22-44) – godz. 10-17 oprócz dni poświątecznych. Wystawa czasowa: „Groby i ich tajemnice".

CHOROSZCZ

Muzeum (719-11-99 w. 252), w godz. 10-15 oprócz dni poświątecznych. Ekspozycja wnętrz pałacowych.

HAJNÓWKA

Muzeum i Ośrodek Kultury Białoruskiej, ul. 3 Maja 42 (tel. 682-30-16) – codziennie w godz. 9-14. Ekspozycja stała: rękodzieło ludowe, narzędzia pracy.

KUROWO

Narwiański Park Narodowy, Kurowo 10 (tel. 0-86 476-48-11) – od poniedziałku do piątku w godz. 7.30-15.30. Ekspozycja przyrodnicza. Wystawa czasowa: motywy pszczelarskie w polskiej tkaninie dwuosnowowej.

OSOWICZE

Białostockie Muzeum Wsi (tel. 743-60-82) – od wtorku do piątku w godz. 9-15, soboty w godz. 9-16, niedziele w godz. 11-18, w poniedziałki nieczynne. Wystawy czasowe: „Sochy, sierpy, stępy, czyli o niegdysiejszym gospodarstwie", „Środki transportu wiejskiego".

SUPRAŚL

Pałac Opatów – refektarz i kaplica z XVI-wiecznymi freskami (tel. 718-35-06), w godz. 9-16 oprócz poniedziałków.

TYKOCIN

Muzeum, ul. Kozia 2 (tel. 718-16-13, 718-16-26), czynne w godz. 10-16 oprócz dni poświątecznych. Wystawy stałe: Malarstwo Zygmunta Bujnowskiego, Wnętrze Sali Wielkiej Synagogi, Pokój Rabina, Wieczerza Paschalna. Wystawa czasowa: „Laboratorium aptekcne".

(a)

Św. Jerzy, Archanioł Michał, św. Sebastian i św. Florian – to bohaterowie najnowszej wystawy w Muzeum Wojska

Rycerze święci

Piękna, barokowa rzeźba przedstawiająca św. Jerzego, jest najciekawszym eksponatem, prawdziwą perełką wystawy „Rycerze święci", która czynna jest w Muzeum Wojska w Białymstoku. Ekspozycja, raczej nietypowa dla tej „militarnej" placówki, zawiera i inne dzieła sztuki godne obejrzenia.

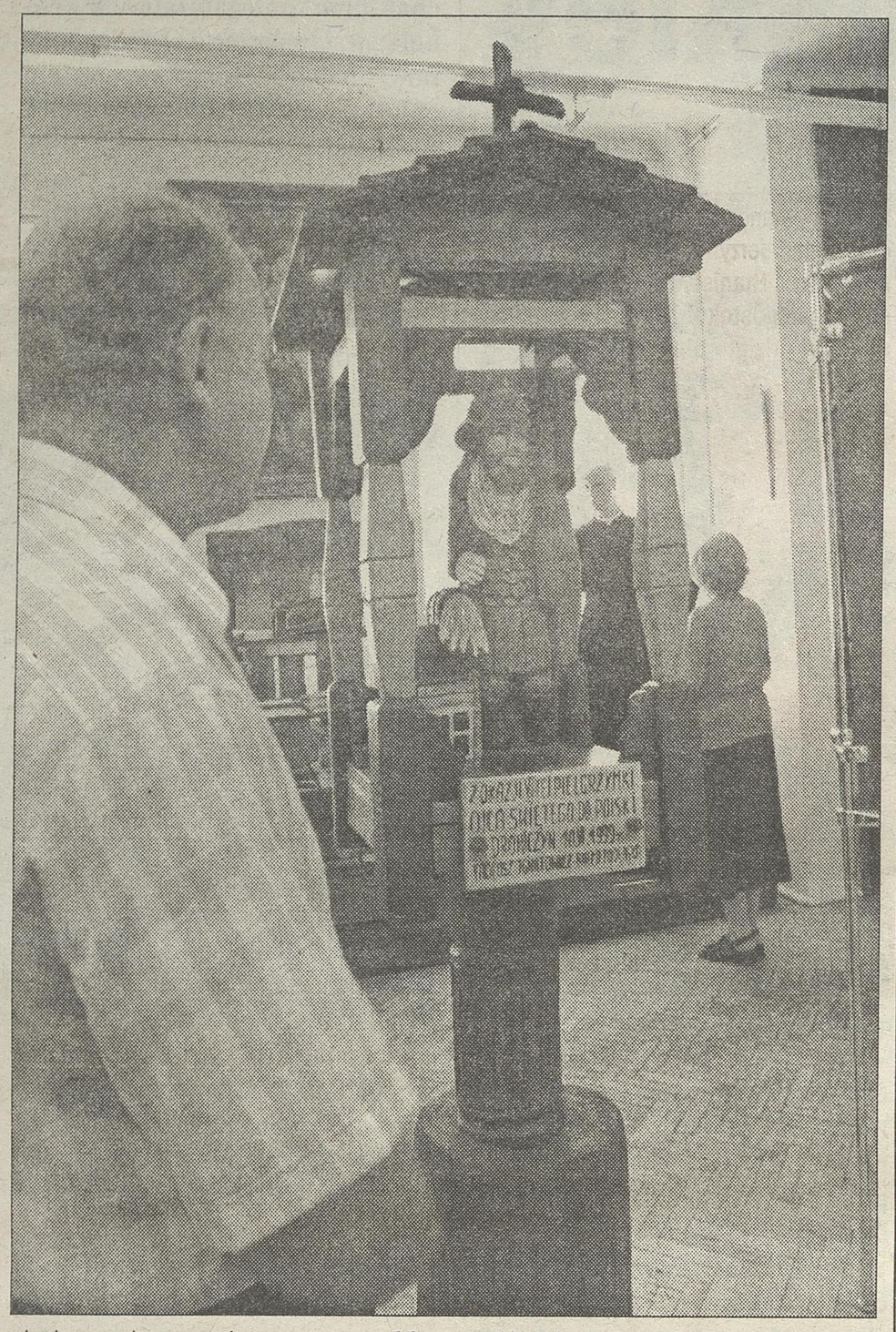
Rycerzy, wyniesionych na ołtarze, jest wielu: Marcin, Teofil, Maurycy, Teodor, Joanna d`Arc, Włodzimierz, Wiktor, Dymitr. Wystawa w Muzeum Wojska, choćby ze względu na szczupłość pomieszczeń, koncentruje się na czterech: Michale Archaniele, Sebastianie, Florianie i Jerzym.

Najwięcej miejsca na wystawie poświęcono św. Michałowi Archaniołowi, który według tradycji jako pierwszy stanął w obronie Stwórcy, gdy zbuntowały się anioły. Taką scenę, najczęściej spotykaną w malarstwie, oglądamy na obrazie pochodzącym z kościoła w Dobrzyniewie Kościelnym.

Jak podkreśla autor wystawy, Marcin Koziński, ekspozycja – w duchu ekumenizmu – pomieściła obrazy, które na co dzień wiszą w kościołach parafii rzymskokatolickich, a także ikony. Cztery z nich, XIX-wieczne, przedstawiają św. Michała Archanioła: ze skrzydłami, na koniu, z włócznią w jednej ręce i wagą w drugiej. Jest on bowiem patronem rycerstwa, ale i dobrej śmierci: waży dobre i złe uczynki człowieka.

Zgromadzono również cenne zabytki piśmiennictwa. Św. Michał w Piśmie Świętym wymieniany jest pięć razy: na wystawie eksponowana jest biblia w języku hebrajskim z 1740 roku, zawierająca Stary i Nowy Testament. Najciekawsze starodruki cerkiewne, pochodzące z XVII wieku, mają drzeworytnicze ilustracje. Jest Apokalipsa św. Jana z pięknymi ilustracjami z 1625 roku.

Św. Sebastian najczęściej przedstawiany jest jako rycerz męczennik przeszyty strzałami. Św. Florian to patron strażaków: oprócz rzeźb na wystawie znajduje się też współczesny sztandar Straży Pożarnej z Białegostoku, z wizerunkiem patrona, jak również mundur wyjściowy strażaka. Kolno ma w swym herbie św. Floriana.



Jeden z eksponatów wystawy w Muzeum Wojska FOT. P. NIEMCZYNOWICZ

Św. Jerzy to kolejny patron rycerzy. W tekstach przysiąg bractw rycerskich są wezwania zarówno do św. Michała Archanioła, jak i św. Jerzego. Ekspozycja zawiera ikony z różnymi przedstawieniami św. Jerzego – nie tylko na koniu, gdy zabija smoka. Legenda głosi, że w ten sposób uratował miasto. W godle carskiej Rosji, na piersi orła jest tarcza z wizerunkiem św. Jerzego.

Wśród pamiątek historycznych, umieszczonych na wystawie, znajduje się herb trójdzielny z czasów Powstania Styczniowego: obok Orła i Pogoni pojawił się tu Archanioł Michał. Są dokumenty, zawieszki i dewizki z tym herbem trójdzielnym, odznaka 81. Pułku Strzelców Grodzieńskich, która się do tego herbu odwołuje. Jest mały modlitewnik żołnierski z modlitwami do św. Michała.

Barokowa rzeźba św. Jerzego, specjalnie na białostocką wystawę poddana została konserwacji przez pracowników Muzeum Diecezjalnego w Tarnowie, w którego zbiorach się znajduje. Może ekspozycja w Muzeum Wojska sprawi, że znajdą się także pieniądze na przywrócenie świetności dziełom sztuki z naszego regionu: figury św. Floriana z kościoła w Boćkach z XVII/XVIII, odnalezionej na strychu, albo obrazu przedstawiającego św. Jerzego, wyciągniętego zza organów podczas remontu kościoła w Janowie. **(a)**

KRÓTKO

Białystok. Codziennie o dwunastej w południe z białostockiego ratusza rozlega się hejnał miejski autorstwa Roberta Panka. Muzyk ten skomponował już sporo tego typu utworów. Pierwszym był Hejnał Polski, grany przy okazji międzynarodowych uroczystości w Hawanie, na Kubie. Następny – hejnał rodzinnego Staszowa. Waniewo usłyszało swój hejnał wykonany na rogu. W tym roku Robert Panek napisał również muzykę dla litewskich Druskiennik, przyjęty do wykonywania przez powołaną do tego radę artystyczną. Swoje muzyczne znaki chociaż jeszcze niewykonywane, mają już także Sokoły i Zabłudów. **(a)**

Hajnówka. W sobotę, 14 września,o godz. 14 w Ośrodku Wzornictwa (ul. Parkowa 10) rozpocznie się wernisaż poplenerowy Ogólnopolskiego Pleneru Meblarskiego „Integracja przez sztukę. Wzornictwo na rzecz osób niepełnosprawnych". Jednocześnie można też będzie obejrzeć wystawę poplenerową Ogólnopolskiego Pleneru Studentów Uczelni Artystycznych „Integracja przez sztukę". **(ka)**

Region. Do końca września przyjmowane są utwory na XXXIII Ogólnopolski Konkurs Poetycki im. Jana Śpiewaka w Świdwinie, Świdwiński Ośrodek Kultury, tel. (094) 36-522-77, XXVI Ogólnopolski Konkurs Poetycki im. Haliny Poświatowskiej w Częstochowie, Regionalny Ośrodek Kultury, tel. (034)324-46-51 i Ogólnopolski Konkurs na Opowiadanie o Szeroko Rozumianej Tematyce Współczesnej w Gdańsku, Integracyjny Klub Artystyczny „Winda", tel. (058)344-77-93. **(a)**

Białystok. Muzeum Wojska w Białymstoku zaprasza na imprezy w niedzielę, 15 bm. w godz. 9.30-17. W programie: prelekcja „Walczyli do końca – białostockie reduty Września" z oprowadzaniem po wystawie „Polski Wrzesień 1939", spotkanie z uczestnikiem walk o Białystok mjr. Antonim Maleckim, montaż słowno-muzyczny „Który to już Wrzesień" w wykonaniu uczniów Zespołu Szkół Mechanicznych, konkurs historyczny dla młodzieży i dorosłych „Białostocki Wrzesień 1939", legendy Września w filmie dokumentalnym, zwiedzanie wystaw „Rycerze święci" i „Euro – waluta zjednoczonej Europy". Wstęp wolny. **(a)**

Region. Organizatorzy Ogólnopolskiego Festiwalu „Jesień z bluesem" zapraszają zespoły wykonujące muzykę w klimacie bluesa do udziału w konkursie. Tegoroczna edycja festiwalu odbędzie się w dniach 21-23 listopada w Białostockim Ośrodku Kultury przy ul. Legionowej 5 w Białymstoku.

Zgłoszenie udziału musi zawierać nazwę zespołu, adres, telefon, e-mail i kasetę magnetofonową (płytę CD) z nagranymi 3 utworami. Do tego skład i historia grupy oraz wymogi techniczne. Wszystko to należy przesłać do 28 października na adres: Dział Promocji, Białostocki Ośrodek Kultury, ul. Legionowa 5, 15-281 Białystok, z dopiskiem „Jesień z bluesem". O tym, kto został zakwalifikowany do konkursu, Rada Artystyczna Festiwalu poinformuje do 12 listopada. **(ka)**

Białystok. Białostocki Ośrodek Kultury zaprasza w sobotę, 14 września, do kawiarni Fama na koncert zespołów grających muzykę house, hip-hop, latino. Zagrają DJ Luke & DJ ASH. Początek o godz. 20. **(u)**

Białystok. Rodzinny festyn „Pożegnanie lata" rozpocznie się w niedzielę, 15 września, o godz. 11 w amfiteatrze przy ul. Stromej w Białymstoku. W programie m.in.: występ zespołu „Casanova", wybory miss i mistera osiedla dla najmłodszych, przedstawienia teatralne, miniplayback show, maraton uśmiechu, bezpłatne badanie tkanki tłuszczowej, badanie ciśnienia i poziomu cukru oraz bezpłatne konsultacje lekarskie, zawody w podnoszeniu hantli, przejażdżki konne, loteria fantowa, pokazy karate, wspólne grillowanie oraz wiele konkursów z nagrodami. **(sas)**

TEATRY

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki w Białymstoku – piątek „KOPCIUSZEK" (Duża scena), godz. 10.00, sobota „Niedźwiedź Oświadczyny" (Mała scena), godz. 19.00, niedziela „Niedźwiedź Oświadczyny" (Mała scena), godz. 19.00.
Białostocki Teatr Lalek – piątek „Jak zdobyć korzec złota, czyli bezeceństwa pana Klausa", godz. 9.00, 11.00, „Merylin Mongoł" (Mała scena – spektakl dla dorosłych – premiera), godz. 19.00, sobota „Jak zdobyć korzec złota, czyli bezeceństwa pana Klausa", godz. 11.00, „Merylin Mongoł" (Mała scena – spektakl dla dorosłych – premiera).

RADIO

RADIO AKADERA
Piątek, 13.09.2002-sobota, 14.09.2002

Serwis informacyjny BBC: od 6.00 do 22.00 co godzinę, oprócz 12.00, 16.00, 18.00, 21.00; 6.05-10.00 Poranek z radiem AKADERA; 6.15, 7.45 Przegląd prasy lokalnej; 6.30, 7.30, 8.30 Serwis lokalny, komunikaty; 6.50 – Halo granica, Noc na służbie; 9.05 – Power Play, Horoskop; 9.30 Propozycje kulturalne; 10.05-16.00 „Z AKADERĄ na co dzień"; 10.45 Gospodarka; 12.00 Hejnał Białegostoku, Informacje lokalne; 12.45 Tajniki Techniki – program popularnonaukowy (piątek); 13.05 Power Play, Horoskop; 15.05-20.00 „POPOŁUDNIE Z AKADERĄ"; 15.20 Auto Rodeo (piątek); 16.00 Informacje lokalne; 17.05 Power Play, Horoskop; 18.00 Informacje lokalne; 19.30 Lista przebojów Radia Akadera (skrót i głosowanie); 20.05 Power Play; 20.05-1.00 „RADIO PARTY" – DJ HRYNIO; 1.00-6.00 Nocny Odlot – muzyka non stop

Niedziela, 15.09.2002

Serwis informacyjny BBC: od 6.00 do 22.00 co godzinę; 6.05-12.00 „MIĘDZY ŚWITEM A ZENITEM"; 6.30, 7.30, 8.30 Informacje lokalne; 6.50 Halo granica, Noc na służbie; 9.10 Horoskop; 9.30 Propozycje kulturalne; 10.15 Dwa Kwadranse z Panią Domu; 12.05-17.00 „POPOŁUDNIE Z AKADERĄ"; 15.05-17.00 Lista Przebojów Radia Akadera – notowanie; 17.05-22.00 „AKADEROWE WIECZORY RADIOWE"; 20.10-21.50 Szafa gra – piosenki wybierane przez słuchaczy; 22.05-6.00 Nocny Odlot – muzyka non stop.

RADIO BIAŁYSTOK
Piątek, 13.09.2002

Wiadomości Radia Białystok co godzinę – wydania główne 7.00, 16.00; Wiadomości w skrócie: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 17.30; Przegląd prasy: 5.17, 6.18; O tym się mówi: 6.38; Sport: 5.05, 7.14, 8.13, 16.14, 19.05, 21.05; Informacje z przejść granicznych: 7.56, 9.12, 12.08, 15.08; Moto Radio: 7.56, 9.09, 10.08, 12.08, 15.08, 16.56, 17.56; Serwis kulturalny: 7.10, 8.40, 13.45, 16.10; Reporterzy informują: 6.23, 6.38, 7.44, 17.14, 17.21, 17.40, 17.46 Regionalne Notowania Walutowe: 11.55; 5.05 Bardzo Ranne Radio; 5.10 Dlaczego w trawie piszczy – Gawęda Simony Kossak; 5.20 Dobrze wiedzieć – serwis naukowy; 5.45 Zielone studio; 6.00 FAKTY I MUZYKA (wiad. co 30 min) – prow. Andrzej Ryczkowski; 6.18 Dobrze wiedzieć – serwis naukowy; 8.20 Dlaczego w trawie piszczy – Gawęda Simony Kossak; 9.10 STUDIO LATO – prow. Dariusz Kuć; 9.40 G. Kanowicz – Nie odwracaj twarzy od śmierci odc. 10; 11.15 Reportaż; 12.53 English to go...; 14.10 Ale kino – poradnik wirtualny – aud. Doroty Sawickiej; 15.00 CO NIESIE DZIEŃ – prow. Karol Poznański; 18.05 TRAMP – mag. ekologiczny – aud. Anety Gałaburdy; 18.30 POD ZNAKIEM POGONI – prow. Jarosław Iwaniuk; 19.10 G. Kanowicz – Nie odwracaj twarzy od śmierci odc. 10; 19.25 Język angielski; 19.30 Reportaż (powt); 20.05 Radiowy Teatr Sensacji – Chanel No 5; 20.30 Łagodny jazz na stres – aud. J. Doroszkiewicza; 21.07 Nie lubię schematów – H. Mieszkuniec – aud. A. Danilczuka; 21.30 Arcydzieła Muzyki Poważnej – oprac. Anna Maciorowska; 22.00 Reflektor – Program BBC; 22.45 Język angielski; 22.50 Notatnik europejski; 23.05 Nocna Orkiestra Radia Białystok; 23.45 G. Kanowicz – Nie odwracaj twarzy od śmierci odc. 10; 4.08 Poranne divertimento

Sobota, 14.09.2002

5.05 Bardzo Ranne Radio; 5.10 Dlaczego w trawie piszczy – Gawęda Simony Kossak; 5.45 Zielone studio; 6.00 FAKTY I MUZYKA (wiad. co 30 min) – prow. Wiesław Szymański; 8.21 Dlaczego w trawie piszczy – Gawęda Simony Kossak; 9.05 Rokowirówka – aud. Marcin Kozłowski; 12.40 Dlaczego w trawie piszczy – Gawęda Simony Kossak; 14.30 Kiwi Kabaret; 15.05 Lista Przebojów RADIA BIAŁYSTOK – prow. Kamil Kalicki; 18.05 POD ZNAKAM PAHONI – prow. Włodzimierz Prochowicz; 18.14 Pożadalnaja pieśnia – prow. Włodzimierz Prochowicz; 18.45 Duchowe spotkania – oprac. ks. Mikołaj Borowik; 19.30 Magazyn Europejski; 20.05 Magazyn muzyczny BBC – opr. Marcin Kozłowski; 20.30 Poetyckie impresje; 21.10 Białostockie przyspieszenie – aud. dokumentalna – aud. Katarzyny Kozłowskiej; 22.00 Dziennik BBC; 22.05 Fono-kram – aud. Jerzego Doroszkiewicza; 23.05 Nocna Orkiestra Radia Białystok; 4.08 Poranne divertimento

Niedziela, 15.09.2002

Wiadomości Radia Białystok co godzinę – wydania główne 7.00, 16.00 5.05 Gwiazdy świecą o poranku – prow. Andrzej Ryczkowski; 6.30 Pocztówka z Wilna – Henryk Mażul; 6.35 Magazyn Kresowy (Archiwalny) – aud. Tadeusza Haładyja; 7.00 DZIENNIK – wydanie główne; 7.15 Litewski Magazyn Radiowy – prow. Ruta Burdyn; 7.45 Przed wyjściem do cerkwi – aud. ks. Mikołaja Borowika; 8.00 Ukraińska dumka – prow. Sławomir Sawczuk; 8.30 Pad znakam Pahoni – prow. Marek Zabrocki; 9.15 MUZA – wydarzenia, recenzje, opinie – aud. Olgi Gordiejew; 11.05 Kabaret KIWI powt.; 11.35 Historia kołem się toczy...; 12.05 Na Młynowej – saga radiowa; 12.35 Reportaż – aud. Ewy Biesiady; 13.05 Ewangelia i Życie – magazyn katolicki – ks. J. Wierzbicki; 13.35 Studio lato – prow. Jerzy Doroszkiewicz; 13.45 Z zapiśnika – felieton Jana Leończuka; 18.35 Magazyn Kresowy – aud. Tadeusza Haładyja (powt.); 19.05 Sportowy wieczór – prow. Jerzy Kułakowski; 20.05 Na Młynowej – saga radiowa; 20.30 Wszystkie strony świata – aud. Adama Beręsewicza; 21.30 Z archiwum Radia Białystok – Telefon – aud. L. Kubickiego; 22.00 Dziennik BBC; 22.05 Metal Hommer Show – aud. Sławomira Sokołowskiego; 23.05 Nocna Orkiestra Radia Białystok; 4.08 Poranne divertimento

OGŁOSZENIA Z OSTATNIEJ CHWILI

PRACA

ZATRUDNIĘ

EKARZY do blachy. ☎0608-239-616.

015865A

IEWAŻNY wiek, uroda, wykształcenie. Tel. 602-589-888.

1586802GWBO/A

RACA! Miłym, uśmiechniętym. Tel. (085)744-1-12, Tel. 0602-589-888.

1586902GWBO/A

ATRUDNIĘ do pakowania ziół. ☎0-505-297-46.

015878A

SZUKAM PRACY

LNIE poszukuję pracy. Znam bardzo dobrze zyk niemiecki i język angielski oraz informatykę. el. 0606-897-508 w godz. 10.00-20.00.

1587602GWBO/A

AUTOMOTO

SPRZEDAM

PRILIA 650 pegasso enduro (1992) -4.500 zł. 0504-325-315.

002463A

ELCZ 315 sprawny, całość lub na części. (087)567-95-91.

002643A

T-35 skrzyniowy, 2.4D, (1995), bliźniaki. Tranzyt II 1998), 2.5D podwyższany. Tranzyt (1995), 5TD, osobowo-towarowy. Peugeot J5 (1992), 5D, dubel kabina+ skrzynia 2,5m. Sprowadzone. aktura VAT. ☎0-600-87-90-67.

015898D

UNTO 1.2 60SX (1993). ☎0501-428-978.

002466A

OLVO 240 2.4 kombi, benzyna + gaz (1993) opony zimowe. Tel. 0600-409-026.

1587502GWBO/A

NIERUCHOMOŚCI

KUPIĘ

ARAŻE blaszaki używane. ☎(0-85)717-19-00 18.00.

015862A

SPRZEDAM

RAJEWO, Południe, pawilon 3-kondygnacyjny 57 mkw. ☎(0-86)272-84-04 wieczorem.

000915A

WYNAJMĘ

YNAJMĘ pół domu z garażem w Łapach. (022)781-89-84.

015903A

STANCJE

OMEK. ☎(0-85)67-51-541.

015867A

NAUKA

ORSO- kurs prawa jazdy 16.09.02 godz. 17.00, owa 14. ☎(0-85)66-24-811.

015883A

ĘZYK angielski. ☎(085)746-33-75.

015864A

AUKA gry na perkusji. ☎(085)746-33-75, ☎0606-99-512.

015864B

USŁUGI

BUDOWA, REMONT

MURARSKIE, tynki gipsowe agregatem, szpachlowanie, k.Grajewa. ☎0-691-804-360, ☎(0-86)273-20-16.

000914A

ZDROWIE

WYNAJMĘ GABINETY LEKARSKIE NA ATRAKCYJNYCH WARUNKACH BIAŁYSTOK; SIEDLECKIEGO 15 (WYGODA), 0(603)974-021, 718-66-50.

002170A

ZWIERZĘTA

SPRZEDAM klacz + źrebię. Tel. 0692-995-250.

1587002GWBO/A

BIZNES

NAJTAŃSZE, ekspresowe, różne, bez poręczycieli: gotówkowe + samochodowe, mieszkaniowe, hipoteczne, leasingi. ☎(0-85)744-58-42, ☎0-505-511-044, ☎0-692-800-453.

015885A

ROLNICTWO

KUPIĘ

ŁADOWACZ czołowy „Tur". ☎(087)567-95-91.

002643C

SPRZEDAM

GOSPODARSTWO blisko Bielska, budynki, maszyny, inwentarz, pasze. ☎(0-85)833-15-67.

015886A

KLACZ 8 lat, źrebna. Tel. (086)273-32-16, Tel. 0502-762-861.

1587402GWBO/A

KOMBAJN do kartofli Bolko, ciągnik C-36- z turem. ☎0-603-321-940.

015880A

KROWY z mlekiem. ☎(0-86)273-51-46.

000913A

KUKURYDZA z dostawą.
☎(085)686-44-11, ☎0602-584-008.

000229A

POSEJDON, kombajn buraczany sprzedam. ☎(0-85)719-66-95.

015887A

PSZENŻYTO. ☎0609-98-98-18.

015877B

ROZRZUTNIK, siwnik zbożowy produkcji rosyjskiej. ☎(086)275-55-86.

015881A

U-1204 6 cyl. przedni napęd. Tel. 0692-995-250.

1587302GWBO/A

U-902 ROK (XII 1983) CENA DO UZGODNIENIA. Tel. (086)275-54-66, 0-505-244-388.

1587102GWBO/A

ZETOR 12245, (1992), pług atlas 5 skib. ☎(087)427-13-22.

015902A

RÓŻNE

SPRZEDAM

PIEC okrągły CO, grzejniki żeliwne, aluminiowe, rury 32, 25, 20. ☎0-607-042-732.

015893A

WIEŻA TECHNICS Z PRO-LOGIC. 1.500 ZŁ. Tel. 0-502-567-802.

1589102GWBO/A

WYKRYWACZ metali. ☎0-607-042-734.

015893B

OGŁOSZENIA do "Gazety Współczesnej" I REKLAMY przyjmują:

- **Augustów** *ul. Żabia 3 A, tel. (0-87) 643-54-96 - "THEO"*
- **Białystok** *ul. Suraska 1, tel./fax (0-85) 748-74-30 - Biuro Ogłoszeń "GW"*
- **Bielsk Podlaski** *ul. Mickiewicza 60, tel./fax (0-85) 730-00-35 - "ABA PLUS"*
- **Ełk** *ul. Wojska Polskiego 55, tel./fax (0-87) 610-85-05 - Oddział "GW"*
- **Grajewo** *ul. Osiedle Centrum 7a, tel./fax (0-86) 272-89-15 - Oddział "GW"*
- **Giżycko** *ul. Pocztowa 3, tel. (0-87) 428-52-80 - Oddział "GW"*
- **Hajnówka** *ul. 3 Maja 20, tel./fax (08-5) 682-59-89 - Oddział "GW"*
- **Łomża** *al. Legionów 7, tel./fax (0-86) 216-56-97 - Oddział "GW"*
- *Mońki, ul. Białostocka 29, tel. (0-85) 716-21-91 - BT "KURIER"*
- **Olecko** *pl. Wolności 22, tel./fax (0-87) 520-02-30 - "WIR"*
- **Ostrołęka** *ul. Prądzyńskiego 4/2, lok. 7 - Sklep "SZKLANY ŚWIAT"*
- **Ostrołęka,** *ul. Kilińskiego 52, tel. (0-29) 764-44-84 - "STUDIO PERFECT"*
- **Ostrów Mazowiecka** *ul. Broniewskiego 56a, tel. (0-29) 745-34-12 - "BORAM"*
- **Siemiatycze** *ul. Pałacowa 19, tel. (0-85) 655-31-41, B. Śliwińska*
- **Sokółka** *ul. Ściegiennego 16 B, tel./fax (0-85) 711-41-89 - "MAKLER"*
- **Suwałki** *ul. Kościuszki 32, tel./fax (0-87) 566-57-26 - Oddział "GW"*
- **Suwałki** *ul. Chłodna 11, tel. (0-87) 563-06-00 - Centrum Reklam i Ogłoszeń*
- **Wysokie Mazowieckie** *ul. Długa 22, tel. (0-86) 275-24-08, "VIDKING"*
- **Zambrów** *al. Wojska Polskiego 22, tel./fax (0-86) 271-25-25 - "GLOBTOUR"*

oraz nasi przedstawiciele handlowi
Białystok tel. 748-74-41 do 44.

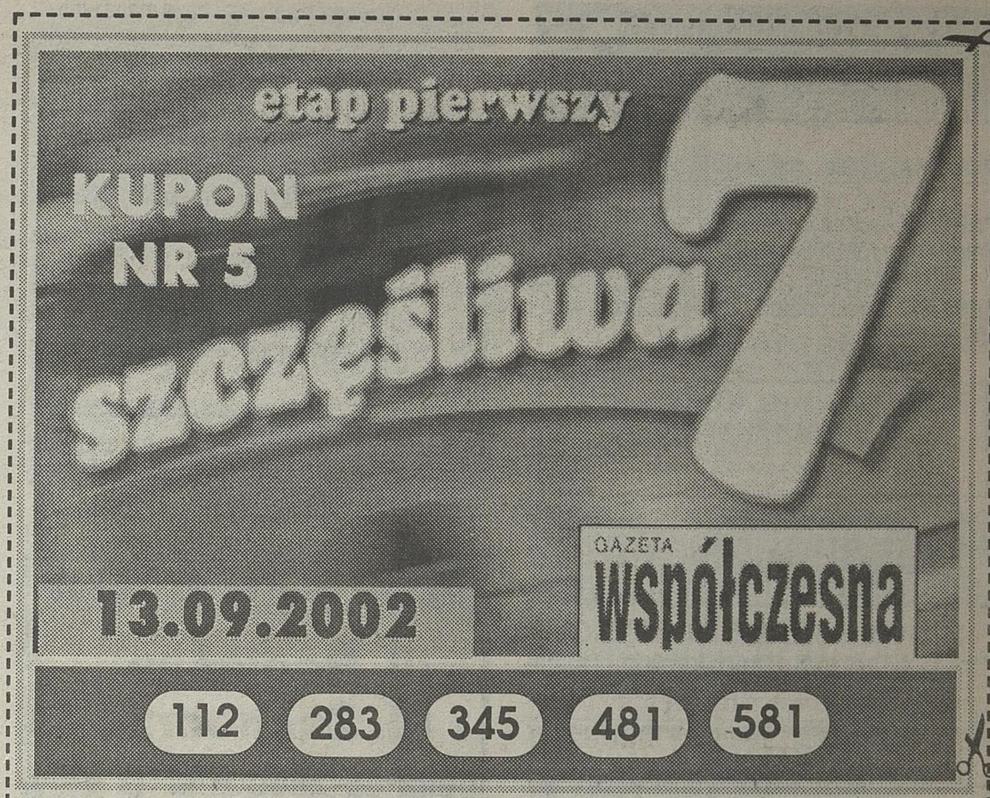
Massowe grillowanie

To już jeden z ostatnich weekendów odpowiednich na grillowanie. Chyba że będziemy mieli słoneczną zimę.

Przypominamy, że w naszym konkursie prosimy o przysyłanie jednego, najwyżej dwóch przepisów na ciekawe, oryginalne i zarazem proste dania. Jury wybiera przepisy „najsmaczniejsze" i nagradza ich autorów. Oto zdobywcy nagród za „najsmaczniejsze" przepisy nadesłane w ubiegłym tygodniu. Zestawy grillowe dla całej rodziny ufundowane przez firmę „Netter" otrzymają: **Jerzy Konowrocki, Anna Komorowska i Stanisława Golecka – wszyscy z Białegostoku.** Zapraszamy już od piątku do działu obsługi klienta w CH MARKO, ul. gen. Wł. Andersa 38 w Białymstoku w godz. 9 – 21. Nagrodę ufundowaną przez firmę „Kamis" – zestaw firmowy (m.in. 2 kubeczki zegarek, płyta CD z muzyką biesiadną) otrzyma pani **Ewa Michalska z Białegostoku** – odbiór w CH MARKO w Białymstoku.

KONKURS FOTOGRAFICZNY

Czekamy jeszcze przez tydzień na zdjęcia z grillowania. Możecie je Państwo dostarczać do nas do 20 września. Mogą to być ujęcia zabawnych sytuacji ale także fotografie z rodzinnego grillowania. Do wygrania są aparaty fotograficzne oraz zestawy filmów do aparatów fotograficznych. Wyniki konkursu podamy 27 września. Czekamy na przepisy oraz zdjęcia – „Gazeta Współczesna", ul. Suraska 1, 15–950 Białystok. Prosimy o dopisek „Grillowanie". **Grillowe nagrody ufundują jak zwykle firmy „Netter" i „Kamis".** (TO)



Wygrać trzynastego w piątek

Wiele osób ma uprzedzenia wobec dzisiejszej daty, czyli trzynastego przypadającego w piątek. Mamy nadzieję, że nieprzychylna aura, jaka towarzyszy tej dacie, nie zakłóci szczęścia Czytelników w „Szczęśliwej 7". Czekamy na zgłoszenia wygranych!

Tym Czytelnikom już możemy pogratulować:

11. Teresa Jankowska – Bielsk Podlaski – waga łazienkowa

12. Stanisław Korolczuk – Dojlidy Górne – waga łazienkowa

13. Halina Kaczyńska – Kamień Stary – waga kuchenna

14. Teresa Dobrzyńska – Białystok – zestaw misek

15. Adam Kuklicz – Białystok – waga łazienkowa

16. Andrzej Bołtko – Sokółka – waga łazienkowa..

Gratulujemy, nagrody można odbierać przez dwa tygodnie od dnia zgłoszenia wygranej w Biurze Gry „Gazety Współczesnej" (15-950 Białystok, ul. Suraska 1, pok. 25) codziennie od poniedziałku do piątku w godzinach 9.00-16.00. (jn)

BIURO GRY
tel. 085
748 74 23

Nagrody „Szczęśliwej 7"

GOTÓWKA w tym tygodniu 700 złotych
SPRZĘT AGD wybierz jeden artykuł: toster, czajnik bezprzewodowy lub mikser
DO DOMU wybierz jedną nagrodę: wagę łazienkową, wagę kuchenną, zestaw trzech misek, naczynie żaroodporne lub żakardowa narzuta bawełniana.
SZCZĘŚLIWA 7, czyli jeden bierze siedem
Nie musisz wybierać, wygrałeś siedem nagród:
zegarek na rękę, karbownicę i suszarkę do włosów, zestaw kosmetyków, kalkulator naukowy, miniradio i firmowy płaszcz przeciwdeszczowy. Gratulujemy!

Największa nagroda rzeczowa etapu:
PRALKA AUTOMATYCZNA
Po zakończeniu loterii, 15.04.2003 wylosujemy
SAMOCHÓD OSOBOWY

Nagrody dla prenumeratorów

Dzisiaj publikujemy listę nagrodzonych za rozwiązanie minikrzyżówki dla Czytelników, którzy zaprenumerowali „Współczesną" na sierpień. Otrzymaliśmy bardzo dużo kartek z prawidłowymi odpowiedziami. Na listę nagrodzonych trafiły następujące osoby: odkurzacz „Zelmer" – Zbigniew Liszewski **(Kalinowo); radiobudziki „Watson"** – Lucjan Ślusarczyk **(Łapy)** i Edward Zieliński **(Ełk); firmowy zegar z kalendarzem, kalkulatorem i radiem** – Eugeniusz Kierzkowski **(Zambrów); aktówki firmowe** – Felicja Potocka **(Łazy),** Czesław Markowski **(Janów),** Wiesław Czajka **(Ełk),** Mirosława Skowrońska **(Suwałki),** Mirosław Szyłak **(Królowa Wola); zestawy kosmetyków AVON** – Irena Pyć **(Łomża),** Ewa Wojsiat **(Olecko),** Krystyna Zwolska **(Wólka),** Sławomir Nowik **(Borzymy PGR),** Stanisław Żukiewicz **(Malawicze Dolne); żółte parasolki firmowe** – Marianna Konopko **(Przerośl),** Halina Kurzyna **(Stare Garbowo),** Teresa Szczesiul **(Gliniszcze Wlk.),** Zofia Krzemińska **(Rudka),** Jan Szekowski **(Grabowiec). Gratulujemy!**

Po nagrody zapraszamy od poniedziałku do Biura Promocji „Gazety Współczesnej", 15-950 Białystok, ul. Suraska 1, pok. 25, tel. (085) 748 74 22. Nagrody prosimy odebrać do końca września br. Jednocześnie przypominamy, że prenumeratę na październik lub ostatni kwartał tego roku można wykupić do 20 września br. (jn)

Tylko w prenumeracie tyle wygracie!

Tydzień temu prenumeratorzy „Gazety Współczesnej" otrzymali specjalną kartę – kupon z krzyżówką. Hasła do krzyżówki zamieszczamy w kolejne wrześniowe piątki i wtorki.

Dzisiaj na kuponie zamieszczonym niżej podajemy kolejne dwa hasła trzeciej edycji konkursu dla prenumeratorów. Rozwiązania trzeba wpisać na karcie w **czwartej i piątej linii poziomo.**

Wśród prenumeratorów, którzy nadeślą karty z prawidłowymi odpowiedziami, rozlosujemy: **radiomagnetofon z odtwarzaczem CD, robot kuchenny z misą, firmowy zegar z kalendarzem, kalkulatorem i radiem, czajnik bezprzewodowy, prześcieradła frotte, komplety kosmetyków AVON, kalkulatory naukowe, bawełniane torby firmowe.**

Życzymy powodzenia, na pytania odpowiadamy pod numerem telefonu (085) 748 74 22.

Uwaga, obok publikujemy listę nagrodzonych za sierpniową krzyżówkę dla prenumeratorów, sprawdź czy nie ma tam Twojego nazwiska. (jn)



Tylko dla prenumeratorów

Na karcie, którą otrzymałeś 6 września br. wpisz odpowiedź na pytania:
4. Miasto, siedziba jednego z oddziałów "Współczesnej"
5. Nazwa drukarni naszej gazety

KAFLE KOMINKOWE. PIECOWE - WYRÓB. SPRZEDAŻ. HRYNIEWICZE 3B K.BIAŁEGOSTOKU. ☎(0-85)747-49-80.

011550A

MOZAIKA, parkiet. ☎(085)718-67-56.

013006A

PARKIET, schody, elementy wykończenia z Hajnówki. ☎(085)683-46-38, ☎(085)683-45-05.

000167A

PUSTAKI z wiórobetonu, Nowodworce. ☎(0-85)719-41-07.

015018A

ZNICZE - produkcja. Atrakcyjne wzory. ☎(086)271-34-56.

002445A

NIERUCHOMOŚCI

BIURA NIERUCHOMOŚCI

SUWAŁKI- TRANSAKCJA. ☎(087)566-56-14.

002406A

KUPIĘ

DOM w Bielsku Podlaskim. ☎0606-460-033.

015035A

GARAŻE blaszaki używane. ☎(0-85)717-19-00 po 18.00.

015862A

SPRZEDAM

*SPRZEDAM gospodarstwo rolne w Kuleszach Kościelnych, o powierzchni 4,21 ha, z budynkami gospodarczymi i murowanym domem mieszkalnym. Informacje pod telefonem: 0602-44-45-46.

002414A

10 ha k.Zabudowa, 20 ha k.Michałowa. ☎(085)7-170-109.

015657A

10 ha ziemi, siedlisko 700 metrów od lasu i jeziora Szelment Mały. Działki letniskowe- jezoro Szelment Mały. ☎0609-95-77-03.

002505A

2-POKOJOWE, 48 mkw. Białystok. ☎0-606-216-216 po 17.00.

014865B

3 pokoje tanio, Ełk. ☎0606-98-67-91.

000734A

4200 mkw. Wschodnia 4. ☎(085)663-22-32, ☎0606-82-97-79.

015766B

46 mkw. dwupokojowe Śródmieście. ☎(085)661-25-79, ☎0605-233-689.

015212A

48 mkw. - Centrum 62.000 zł. ☎(085)7-185-135.

014324A

70 mkw, 3-pokojowe. Legionowa. ☎0601-082-143.

015812A

78 mkw., komfortowe, Suwałki. 100.000 zł. ☎(0-87)567-95-26.

002614A

BOCIANIE Gniazdo Bocianie Gniazdo Bocianie Gniazdo Bocianie Gniazdo Bocianie Gniazdo Bocianie Gniazdo Bocianie Gniazdo Bocianie Gniazdo Bocianie Gniazdo Bocianie Gniazdo Bocianie Gniazdo Bocianie Gniazdo Ełk, uzbrojone działki budowlane. www. bocianie-gniazdo. ełk.com.pl ☎(087)621-44-44.

000724B

LOKALE UŻYTKOWE NA SPRZEDAŻ
- **ul. Podleśna**
  pow. 43,10 m²; 46,40 m²
- **ul. Zachodnia**
  pow. 27,00 m²

realizacja IV kwartał 2002 r.

D2056022gwbh

PPU "MARK-BUD" sp. z o.o.
15-427 Białystok
ul. Lipowa 24
tel. 652-54-24

DOM 125 mkw. na działce 1643 mkw. ☎(0-85)741-80-31 po 16.00.

015757A

DOM mieszkalny drewniany z gospodarczym murowanym. Czyżew, ☎(0-86)27-55-821.

015753A

DOM- Wasilków, Dębowa 3. ☎0691-882-531.

015740A

DOM, stan surowy (ulga budowlana); działka budowlana- Wilkasy k.Giżycka. ☎(087)567-65-49.

002617A

DZIAŁKA budowlana Niewodnica Korycka. ☎0604-885-734.

015494A

DZIAŁKĘ pod zabudowę usługową, uzbrojoną w pobliżu Auchan. ☎0692-148-410, ☎0692-148-420.

015435B

DZIAŁKĘ uzbrojoną, Grabówka. ☎(0-85)74-18-447.

015830A

DZIAŁKI budowlano-rolne 15.000 mkw. Grabówka. ☎0608-035-665.

015029A

GOSPODARSTWO rolne 200 ha: k.Ełku. ☎0604-802-869.

002424B

GOSPODARSTWO rolne 33 ha, Skop 13 11-520 Ryn, pow. Giżycko.

000224B

GS „SCh" Nowogród sprzeda: bazę magazynową w Zbójnej, budynek biurowy w Nowogrodzie. ☎(086)217-55-29.

002397A

KAWALERKA 25 mkw. komfortowa, hipoteczne - notarialne, Słowackiego (2 pokoje+ aneks), wyremontowana, okna PCV, glazury, terakoty, drzwi drewniane przesuwane, parkiet, duża łazienka, cegła, I piętro (blok 4-piętrowy), 55.000 zł. ☎0-502-010-615, ☎732-38-06.

015806A

KAWALERKA, komfortowa, 25 mkw., Ipiętro, okna plastikowe, ul. Wierzbowa, Białystok (centrum), 44 tys. ☎0502010615.

001929A

MIESZKANIA
- **ul. Podleśna**
- **ul. Zachodnia**

cena od 2000 zł/m² (z VAT)
realizacja IV kwartał 2002 r.

D2057022gwbh

MARK-BUD
PPU "MARK-BUD" sp. z o.o.
15-427 Białystok
ul. Lipowa 24
tel. 652-54-24

KAWALERKĘ 25 mkw., cegła, I-piętro, Słowackiego, 48.000 zł, komfortowe, 2-pokoje, Białystok. ☎0502-01-06-15, ☎(085)732-38-06.

014108B

KAWALERKĘ w Zabłudowie. ☎(085)71-88-332.

015813A

LOKAL 12 mkw. ☎(0-85)6-533-135.

015815A

LOKAL użytkowy 37 mkw. ☎(0-85)66-21-120, ☎0-602-43-05-17.

010988C

MEDIATOR -bogata oferta mieszkań. ☎(085)653-72-81.

015020A

MIESZKANIE 64 mkw. centrum. ☎0-602-661-753.

015786B

MIESZKANIE 80 mkw. -garaż, Pozezdrze. ☎0692-225-788.

000417A

NIERUCHOMOŚĆ zabudowaną 2,3 ha pod działalność, k.Raczek. ☎(0-87)568-54-52, ☎0605-201-954.

002568A

NOWE 2-pokojowe +garaż, Zachodnia. ☎0502-055-783.

015709A

NOWY bliźniak, wykończony: Osiedle „Maria", Łomża, ☎(086)2180-150.

002418A

OKAZJA! 6 ha nad jeziorem, blisko Ełku. ☎0604-802-869.

002424A

OLECKO, blok 90 mkw. ☎(087)523-90-62.

000744A

SIEDLISKO zabudowane, 3 działki- Prudziszki k.Suwałk. ☎0504-76-36-33.

002588A

SKLEP z działką- Szypliszki. ☎0601-359-124.

002578B

SPRZEDAM dom z działką 38 a, 4 km od Łomży. ☎0600-512-446.

002419A

SPRZEDAM obiekt po masarni pow. 1000 mkw. działka 1,7 ha w Ostrowi Mazowieckiej, trasa na Łomżę. ☎0-608-488-313.

015462A

STANOWISKA garażowe ul. Szpitalna, Zachodnia, Kręta, ☎(085)652-54-24.

002058A

SUWAŁKI: budynek mieszkalno-usługowy, uzbrojony, działka 0,34 ha, ogrodzony, trasa na Budzisko. (0-87)567-69-45.

002602A

TANIO! Działkę budowlaną- Suwałki. ☎(087)566-58-89.

002612A

WYCENA nieruchomości, ☎0-607-440-702.

008647A

WYNAJMĘ/ sprzedam dom- Suwałki. ☎0505-794-133.

002625A

ZAGOSPODAROWANY ogród działkowy -Zawady k.Łomży. ☎(086)215-34-70.

002400A

WYNAJMĘ

2-OSOBOWY pokój studentom: Warszawa, ☎0604-478-143.

002456A

3-POKOJOWE studentkom. ☎(085)653-14-50.

015751A

64 mkw. Zielone Wzgórza. ☎(0-85)654-77-10.

015465A

BIELSK Podlaski. ☎(085)681-39-39.

000227A

DO wynajęcia Białystok, 2-pokojowe. ☎(0-87)61-12-525.

000877A

DO wynajęcia umeblowana kawalerka: Białystok -Nowe Miasto. ☎0505-253-910.

002411A

DWUPOKOJOWE, 33 mkw., Dziesięciny, samotnym. ☎0-609-614-062.

000975B

GRAJEWO Centrum do wynajęcia lokal na nową aptekę. ☎(0-86)272-68-25.

000876A

GRAJEWO. Południe. Mieszkanie 52 mkw., niski czynsz. ☎(086)272-24-81.

000896A

KAWALERKA, Wierzbowa, studentce lub studentom, osobie samotnej (małżeństwa wykluczone), stan bdb, opłata za rok z góry, okres wynajmu dowolny. ☎(0-85)732-38-06.

015806B

LOKALE do wynajęcia - Białystok, Legionowa 28 (wieżowiec). ☎(085)663-22-32, ☎0606-82-97-79.

015766A

MIESZKANIE dwupokojowe w Białymstoku do wynajęcia. ☎(086)216-48-81.

002425A

ODSTĄPIĘ lokal gastronomiczno-rozrywkowy. ☎0609-614-100.

015834A

PRZYJMĘ 1-2 studentki na stancję w Warszawie. ☎0504-329-248.

002413A

STANCJA dwóm studentom w Warszawie blisko metra. ☎0-603-707-398.

000428A

WYNAJMĘ pokój w Olsztynie dla studentów, ☎(086)218-03-43.

002399A

STANCJE

2 pokoje jednoosobowe, 1 dwuosobowy, centrum. ☎0-602-661-753.

015786A

55 mkw, ulica Włodarzewska- Warszawa, najchętniej studentom. ☎0604-877-352.

015824A

KAWALERKA studentom, centrum. ☎(0-85)652-13-46.

015825A

POKÓJ 2 studentkom. ☎(085)742-72-52.

015708A

POKÓJ. ☎(085)6-522-476.

015499B

SAMODZIELNY pokoik studentowi - okolice Politechniki. ☎(085)655-62-47 po 16.00.

015618A

STUDENTOM. ☎(085)74-33-914.

015810A

NAUKA

ABSOLWENCI Z DAWNYCH LAT! Zapraszamy do Zaocznego Liceum Handlowego. Białystok, ul. Bema 105, ☎(0-85)744-08-34.

002079B

AGENT celny - roczne studium policealne, licencja państwowa, Białystok, Sienkiewicza 84, lok. 105 (sekretariat przeniesiony z Młynowej 74), ☎(085) 664-91-58, 0603-995-586

002034A

ANGIELSKI ABC Language Centre, dyr. mgr filologii angielskiej Dorota Malewska. Matura, egz. wstępne, FC, CAE, CPE, niższe, dorośli, młodzież, dzieci. Akademicka 26A, 10.00- 18.00. ☎(085)744-70-75, tel./fax(085)744-70-35. www.abc-lc.bialystok.pl.

015012A

ANGIELSKI - dzieciom. ☎(085)748-00-93 po 18.00, ☎0608-18-48-48.

015475A

ANGIELSKI, niemiecki - kursy, małe grupy. Szkoła językowa COMMA, św. Rocha 11/1, pok. 407. ☎(085)7-425-489, ☎(085)746-02-02. Zapisy 16.00-18.00.

015309A

ANGIELSKI, NIEMIECKI, FRANCUSKI, WŁOSKI, ROSYJSKI; 120 godzin - 1.140,00; zniżki! TWP Białystok, Warszawska 2, 74-35-106, 74-35-705.

002142E

AUTOMOBILKLUB, kursy prawa jazdy. ☎(0-85)732-85-87, ☎732-76-85.

011726A

BIOLOGIA - nauczyciel akademicki. ☎(085)654-33-93 (19.00-20.00).

015857A

FRANCUSKI - wszystkie poziomy. ☎(0-85)651-28-29.

015793A

GASTRONOMIA, hotelarstwo, informatyka, turystyka, zaocznie, Kraszewskiego 33. ☎(085)732-42-16.

011732C

JĘZYKI Świata- nowoczesna, profesjonalna szkoła językowa, Warszawska 6. ☎(085)653-73-83.

014479A

KORESPONDENCYJNE Liceum Ogólnokształcące -matura. ☎(085)654-19-60.

015015A

KURS agent celny. Rozpoczęcie 28.09. ☎(0-85)743-24-77, ☎(0-85)743-24-12.

014512

KURS prawa jazdy 17.09.02 godz. 16.00. CENTRUM Lipowa 31/33, lok. 18. ☎(085)742-09-62.

015769A

KURSY: kasjer walutowy, rozpoznawanie autentyczności znaków pieniężnych, agent celny, studium bankowe, rachunkowość od podstaw, finanse i rachunkowość, język polski dla obcokrajowców. Podlaskie Centrum Kształcenia, Białystok, Jurowiecka 33. Tel./fax(085)676-18-62.

015787A

LICEUM EKONOMICZNE DLA DOROSŁYCH ZAOCZNE TWP (4-letnie). Białystok, Warszawska 2, 74-35-106, 74-35-705.

002142D

LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE DLA DOROSŁYCH ZAOCZNE TWP (2- i 3-letnie). Białystok, Warszawska 2, 74-35-106, 74-35-705.

002142C

LICEUM Ogólnokształcące Zaoczne dokonuje naboru po szkole podstawowej i zawodowej. Ryska 1. ☎(085)743-24-77, ☎(085)743-24-12.

014512F

LO dla Dorosłych, B. Monte Cassino 25. ☎(0-85)745-13-73, ☎742-03-04, ☎0-504-211-182.

014600A

LO zaoczne, Bielsk Podlaski, Wojska Polskiego 17. ☎(085)730-23-57.

013847A

NAUKA jazdy konnej. ☎(0-85)66-32-994.

015833A

NIEMIECKI - korepetycje. ☎(0-85)65-36-423.

015427B

NOWOŚĆ! Zaoczne Policealne Studium: terapia zajęciowa; informatyka (różne specjalności); administracja i obsługa celna; finanse i rachunkowość. Białystok, ul. Bema 105, ☎(0-85)744-08-34.

002079C

ZLEĆ OGŁOSZENIE DROBNE
do Gazety Współczesnej
SMS-em
MAKSIMUM WYGODY!

Aby zlecić ogłoszenie drobne do Gazety Współczesnej wystarczy wysłać SMS na

nr 7928

Tylko operatorzy GSM: ERA i IDEA

- W przypadku nie podania telefonu kontaktowego w ogłoszeniu dopisujemy numer telefonu nadawcy.
- Po wysłaniu SMS-a otrzymasz SMS-a zwrotnego z akceptacją ogłoszenia.
- Ogłoszenie wysłane danego dnia do godz. 10.00 ukaże się następnego dnia
- Treść ogłoszenia maksymalnie **160 znaków, łącznie ze znakami interpunkcyjnymi, graficznymi oraz odstępami pomiędzy znakami oraz wyrazami i prefiksami.**
- Jeden SMS - jedno ogłoszenie

Cena SMS - 9,00 PLN + 22% VAT.

Regulamin do wglądu w Biurze Ogłoszeń w Białymstoku oraz na stronie internetowej: **www.wspolczesna.pl**

Jak to zrobić?
Trzeba wpisać w treści SMS-a:



Wykaz rubryk - ogłoszenia SMS

01 Automoto/kupię	**14** Usługi/inne
02 Automoto/sprzedam	**15** Turystyka
03 Automoto/naprawy	**16** Rolnictwo/kupię
04 Automoto/autoalarmy	**17** Rolnictwo/sprzedam
05 Automoto/inne	**18** Zdrowie
06 Nieruchomości/kupię	**19** Nauka
07 Nieruchomości/sprzedam	**20** Weterynaria
08 Nieruchomości/wynajmę	**21** Zwierzęta
09 Nieruchomości/poszukuję	**22** Różne/kupię
10 Praca/zatrudnię	**23** Różne/sprzedam
11 Praca/szukam pracy	**24** Różne/inne
12 Usługi/budowa, remont	**25** Komputery/kupię
13 Usługi/transport	**26** Komputery/sprzedam

Wyższa Szkoła Dziennikarska
im. Melchiora Wańkowicza w Warszawie

kierunek: Politologia i nauki społeczne
specjalności:
- Dziennikarstwo i komunikowanie masowe
- Stosunki międzynarodowe (obsługa ruchu granicznego)
- Politologia

O przyjęciu decyduje kolejność zgłoszeń



Białystok, ul. Przytorowa 2a
Wydział zamiejscowy w organizacji, tel. (085) 676 16 51, fax 676 08 29
www.wsd.com.pl
Zamów bezpłatny informator!

D200802gwbh

OOO! POLICEALNE STUDIUM PLASTYCZNE w Białymstoku, ul. Radzymińska 11, ☎(085)65-13-494.
001949D

PODYPLOMOWE STUDIUM DZIENNIKARSTWA I KOMUNIKACJI SPOŁECZNEJ PRZY UNIWERSYTECIE W BIAŁYMSTOKU: - dziennikarstwo - reklama i public relations. Informacje: Sekretariat IFP, 15-420 Białystok, pl. Uniwersytecki 1, p.90, tel./fax (0-85)74-57-454.
002111A

POLICEALNA Szkoła Pracowników Ochrony, Informatyki i Poligrafii - nabór do szkoły; kursy do licencji. Białystok, Brukowa 2, ☎(085)742-04-69, 0502-454-047.
002032B

POLICEALNE STUDIUM AGROBIZNESU, ☎(085)65-13-494.
001949B

POLICEALNE STUDIUM AGROBIZNESU, ☎(085)65-13-494.
001949B

POLICEALNE Studium Fotograficzne. ☎(085)654-19-60.
015015B

POLICEALNE Studium Informatyczne: Łomża, NOT, ☎216-64-72.
002381A

POLICEALNE STUDIUM ZAWODOWE TWP (2-letnie, zaoczne) - technik ekonomista, technik informatyk. Białystok, Warszawska 2, 74-35-106, 74-35-705
002142A

POLSKI -korepetycje, egzamin gimnazjalny, matura. ☎0604-196-866.
015172B

STUDIUM Administracji i Zarządzania dokonuje naboru- kierunek technik administracji. Ryska 1. ☎(085)743-24-77, ☎(085)743-24-12.
014512H

STUDIUM Ekonomiczne zaoczne, B. Monte Cassino 25. ☎(0-85)745-13-73, ☎742-03-04, ☎0504-211-182.
013846B

STUDIUM Estradowe - egzaminy wstępne. ☎0-602-19-00-38.
014348A

STUDIUM Handlu Zagranicznego, Obsługi Celnej i Spedycji. Licencja państwowa agenta celnego, oferty pracy. Białystok, Octowa 3, I piętro, pok. 26-27 (naprzeciw Urzędu Celnego). Ełk, Małeckich 3. Infolinia: 0800-14-66-14, ☎(085)742-19-20, ☎(087)621-34-71.
000657B

STUDIUM MARKETINGU I REKLAMY, ☎(085)65-13-494.
001949C

STUDIUM Prawa i Administracji Celnej. Szkoła Publiczna. Dwa zawody +licencja państwowa na agenta celnego. Białystok, ul. Młynowa 76 lok. 4, Ełk, ul. Małeckich 3. Infolinia: 0800-14-66-14, (085)745-13-48, (087)621-34-71.
000655B

WYŻSZA SZKOŁA DZIAŁALNOŚCI GOSPODARCZEJ w Warszawie, informacja w Białymstoku; ☎(085)65-13-494.
001957A

ZAOCZNE LICEUM HANDLOWE TWP (3-letnie, wymagany zawód - sprzedawca). Białystok, Warszawska 2, 74-35-106, 74-35-705.
002142B

ZAOCZNE Studium Ekonomiczne dokonuje naboru na kierunek technik - ekonomista, technik - informatyk. Ryska 1. ☎(085)743-24-77, ☎(085)743-24-12.
014512E

ZAOCZNE Studium Rachunkowości dokonuje naboru - kierunek technik rachunkowości. Ryska 1. ☎(085)743-24-77, ☎(085)743-24-12.
014512G

TURYSTYKA

***SOBOTA** - wieczorem, niedziela, poniedziałek-Belgia, Niemcy. ☎(0-85)74-74-375, ☎(085)868-17-80.
013052B

BELGIA - czwartek, Niemcy. ☎(0-85)7-191-326.
011743A

BELGIA - czwartek. ☎(0-85)711-42-08, ☎0-604-46-39-27.
014943A

BELGIA - niedziela, wtorek, środa. ☎(085)654-77-54, ☎0602-45-27-34.
013980A

BELGIA - środa, czwartek. ☎(0-85)716-10-19, ☎0-602-854-383. TV, klimatyzacja. Kożuszko.
013579B

BELGIA - wtorek, środa, czwartek. ☎(085)676-36-27.
014927B

BELGIA - wtorek, sobota - sprinter. ☎(0-85)66-35-624, ☎746-32-22.
003261A

BELGIA, Holandia, Niemcy, piątek. ☎(086)275-35-75, ☎0502-432-732.
015669A

BELGIA, Niemcy - piątek, sobota. ☎(085)7-199-882, ☎0503-30-69-27.
015500B

BELGIA, Niemcy, Holandia- środa, czwartek. ☎(0-85)7-187-489.
014835A

BELGIA, Niemcy: ☎0602-59-59-64, (086)218-83-95.
002388A

CZWARTEK, piątek - Belgia. ☎(0-85)719-46-27.
015199A

NIEMCY -niedziela rano. ☎(086)219-10-65, 0604-963-704.
002331A

PONIEDZIAŁEK - Belgia, Niemcy. ☎(0-85)676-36-27.
015587A

PRZEJAZDY do Anglii - nie przejechałeś - zadzwoń. ☎0-504-36-07-01.
015355A

USA ☎504-683-818.
002420A

USA; wizowanie, doradztwo, loteria; ☎(085)741-70-74.
001757B

WŁOCHY - czwartek. ☎0606-172-387.
014873A

USŁUGI

BUDOWA, REMONT

***POLBRUK,** „LUXBRUK" 50 wzorów, układanie, gwarancja. ☎(0-85)73-29-661.
003690A

ŻALUZJE, rolety, karnisze, Orzeszkowej 32, tel.(0-85)732-90-25.
002021A

ANTYWŁAMANIOWE drzwi, folie ochronne okienne, zabudowa balkonów, aluminiowe drzwi, witryny, ul. gen. Władysława Andersa 5d, lok. 5, tel. 675-32-43. „ZAMIS". www.zamis.com.pl
000006I

DOMY drewniane, mieszkalne, rekreacyjne. ☎(085)655-27-64, ☎0606-13-33-34.
001890A

DRZWI, okna, rolety antywłamaniowe, Orzeszkowej 32, tel.(0-85)732-90-25.
002021B

DŹWIGAMI. RUSZTOWANIA. ☎(085)653-94-00, 0502-265-825.
001891A

INSTALACJE wodno-kanalizacyjne, centralnego ogrzewania. Grajewo, okolice. ☎0600-741-053.
000889A

KRYCIE dachów- solidnie. (0-87)516-41-07, 0604-920-602.
002596A

MALOWANIE, szpachlowanie, panele, glazura. ☎0504-148-691.
002436A

OCIEPLENIA budynków. ☎(085)6-546-577.
015620A

POLBRUK- kostka granitowa. ☎0-607-044-543, ☎(0-85)653-57-03.
013350C

Promocja
OKNA i DRZWI PCV
Zestaw balkonowy
999 zł brutto Thyssen
034 546 zł
OB4 454 zł
SALAMANDER
BIURO HANDLOWE
Białystok, ul. Turystyczna 8
tel. 743-30-21, fax 743-73-85
D199202gwbhb

POLBRUK, bloczki fundamentowe, ogrodzenia betonowe, trylinka, kręgi, płytki chodnikowe, krawężniki, obrzeża. ☎(0-85)718-53-50.
013348C

POSADZKI -technologią półsuchą. ☎0503-009-985.
002448A

PRZYDOMOWE oczyszczalnie, szamba- sprzedaż, montaż. ☎(087)615-34-82, ☎0505-024-821.
002605A

INDECO®
SZAFY, GARDEROBY, SYPIALNIE, BIURA, POKOJE DZIECIĘCE
Białystok
Wasilkowska 22c, 675-01-90,
Warszawska 13, 743-57-52
RABATY
MEBLE KUCHENNE
Dobra Jakość ● Dobra Cena
Indywidualne projekty
Imex S.C.
Wasilkowska 22C, 675-01-90
www.imex.bialystok.pl
M202402gwbh

RENCISTA - tanio, solidnie prace remontowo-budowlane. ☎(087)565-56-43, ☎0693-356-248.
002627A

STANY surowe, remonty, docieplanie, wykańczanie wnętrz, regipsy. ☎(0-87)567-06-17, ☎0602-861-635.
002517A

INFORMATION TECHNOLOGY SIMMTECH KOMPUTERY
NOWA WSPANIAŁA LINIA MONITORÓW LG
Zapraszamy do salonów sprzedaży:
ul. Legionowa 9/1 (PANORAMA) lok. 148 tel: 742-85-57
ul. Św. Rocha 10A (PASAŻ) lok. 3 tel: 744-50-71
ul. Gen. Wł. Andersa 38 (MARKO) tel: 653-80-23
Łomża ul. Stary Rynek 3 tel. (0...86)216-68-99
ul. Lipowa 31/33 tel. 742-13-22
ul. Wyszyńskiego 2/1 (KORAL) lok. 104 tel: 744-43-64
Suwałki ul. Utrata 2C (D.H. ALFA) tel: /087/prefix 565-10-07
Siemiatycze Pl. Jana Pawła II 36
MARKO CENTRUM HANDLOWE
największy wybór najniższe ceny
www.SklepPc.pl
SYSTEM KATALITY ŻAGIEL
N204502gwbh

STUDNIE. ☎(0-85)651-11-08.
000801A

STUDNIE. ☎(0-85)654-70-00, ☎0-604-651-727.
000800A

SZAFY INDECO z drzwiami suwanymi w kanadyjskiej technologii, lustro, płyta (najtaniej, raty), ul. św. Rocha 10a, lok. 105. ☎(0-85)744-59-53.
002031A

TYNKI gipsowe agregatem, tanio i solidnie. ☎0608-474-270.
000721A

WYKONUJĘ więźby dachowe z kryciem. ☎0606-390-706.
015358A

ZABUDOWY BALKONÓW ROZSUWANE. DRZWI ANTYWŁAMANIOWE GERDA. OKNA. DRZWI. WITRYNY - PCV. ALUMINIUM. ZALUS. (085)664-91-90. MALMEDA 17.
002043A

„CERAMIKA"
N178002gwbhb
KLINKIER A-Z
SKŁAD: Białystok, Kleosin
ul. Baczyńskiego 37 (dojazd od pętli 11)
tel. (0-85) 74-74-947, fax 74-74-948

AlvaLINE salon meblowy
meble kuchenne, biurowe
tel./fax (085)662 30 28
ul. gen. Władysława Andersa 38 (CH Marko)
e-mail: alvaline@alvaline.com.pl
D204102gwbh

AGD, RTV

AGD - automatyczne pralki. ☎(085)651-58-72.
015811A

CHŁODNICTWO, pralki. ☎(085)7431-847, ☎0606-34-21-31.
015023A

LODÓWKI, zamrażarki - naprawa. ☎(0-85)67-55-833.
009778C

TELENAPRAWA, magnetowidy. ☎(085)66-17-631, ☎0602-120-966.
014970A

TRANSPORT

ŻWIR, pulpa, czarnoziem, wywóz gruzu, usługi ładowarką. ☎0502-225-001.
015271A

BUS. ☎(0-85)663-63-96, 0-607-27-53-27.
015157A

CZARNOZIEM, żwir, pulpa, wywóz gruzu. ☎0-608-48-48-21, (0-85)7-183-441.
015797A

STAREM - żwir, piasek. ☎(085)653-16-05, ☎0600-706-544.
015168A

INNE

„DOMOPOMOC" Sybiraków 7/11 -nianie, gosposie, opieka dla starszych, chorych, sprzątanie, zakupy, zorganizowanie imprezy domowej. Poniedziałek -piątek 10.00-17.00. ☎(085)7-400-271.
015312B

LITERY PRZESTRZENNE. REKLAMA. ☎(085)745-47-07.
015781A

NAGROBKI granitowe, podwójne już od 5500 zł. ☎0-601-566-181.
013777A

PIECZĄTKI, wizytówki, grawerton, puchary Mickiewicza 44a, (085)732-33-06
000125F

TANIO! Wywiozę śmieci, gruz kontenerami. ☎(085)710-22-40.
015754A

UCZESANIA wieczorowe- sobota, niedziela. ☎(085)7-452-798.
015294B

ZESPÓŁ - najtaniej, profesjonalnie. ☎(086)271-85-97.
012278A

MEBLE

SZAFY, garderoby, pawlacze, panele. ☎0603-411-866.
015737A

TKANINY tapicerskie, duży wybór. 27 Lipca 27. ☎(085)67-60-950.
015326

MATRYMONIALNE

SKOŃCZ z samotnością - Biuro ORIENT zaprasza. ☎(0-85)74-272-73, ☎0-604-633-840.
015422B

ZDROWIE

****ALKOHOL,** NARKOTYKI, LEKI -ODTRUWANIE. ESPERAL. PRYWATNY OŚRODEK DETOKSYKACYJNO-TERAPEUTYCZNY. LECZENIE KOMPLEKSOWE. ☎(029)767-19-61, (029)7606-880, 0502-54-54-52. Witryna: www.detox.ostroleka.com.pl e-mail: dr.glinka@interia.pl
002335A

***ALERGIA.** Bezbolesne testy i leczenie. 2500 alergenów. Odczulanie na urządzeniach najnowszej generacji, ul. Rzymowskiego 43/28. ☎(0-85) 746-59-02.
000073C

***LECZENIE** chorób kości, stawów. Terapia SIT. Leczenie alergii, astmy, obniżonej odporności, krążenia, cukrzycy, prostaty, hemoroidów, nerwicy, depresji, ul. Rzymowskiego 43/28. ☎(0-85)746-59-02.
000073D

ALKOHOLOWE ODTRUCIA, CHIRURGICZNE WSZCZEPIANIE ESPERALU, CHOROSZUCHA, ŚWIĘTOJAŃSKA 17/1, REJESTRACJA: (085)732-77-35.
001789D

ALKOHOLOWE ODTRUCIA. Codziennie, całodobowo, zespół lekarski dr. Modzelewskiego. NZOZ „Virtus", 0-606-134-936.
000601C

APARATY słuchowe. Stołeczna 25 (wejście od Wyszyńskiego). ☎(085)744-44-19.
001934A

BADANIE włosów. ☎(085)654-34-77.
001932B

BEZOPERACYJNE leczenie kamicy żółciowej, nerkowej, prostaty, hemoroidów. ☎(085)654-34-77.
001932A

BIELACTWO, łuszczyca. (085)654-34-77.
001932C

DENT-PLAST Białystok, Radzymińska 5, tel.(085)652-45-26, 651-13-43, 652-61-14. Pełny zakres usług stomatologicznych, implanty, narkoza, dr n.med. Grażyna Szpak. Chirurgia plastyczna - prof.dr hab. Józef Jethon.
001937A

GABINET Ginekologiczny dr Adam Zdanowicz: Wyszyńskiego 8B/32. Rejestracja: ☎0601-29-79-02.
002403A

GABINET okulistyczny. Komputerowy dobór soczewek kontaktowych (kolorowych, torycznych i progresywnych) i szkieł okularowych. Płyny pielęgnacyjne. Leczenie dzieci i dorosłych. Stołeczna 25 (wejście od Wyszyńskiego), ☎(085)744-44-19.
001933A

GASTROLOGICZNA DIAGNOSTYKA, endoskopia, USG, leczenie, dr Orest Hnidec, Ogrodowa 19, ☎(085)732-88-73
001749A

GINEKOLOG - przywracanie, regulacja miesiączek, antykoncepcja. Świętojańska 12/1, codziennie. ☎0602-320-194.
015455A

GINEKOLOG-LECZENIE nadżerek laserem - USG, ul. Zamenhofa 1, tel. 732-32-02 (7.00-18.00)
001942A

LECZENIE W WARUNKACH POZASZPITALNYCH PSYCHIATRYCZNYCH NERWIC, DEPRESJI, ZABURZEŃ SEKSUALNYCH, PSYCHICZNYCH, OTYŁOŚCI, NAŁOGÓW (PALENIE, NARKOTYKI, ALKOHOLIZM) BULIMII, ANOREKSJI. PERSONEL LEKARSKI, DR E., A. CHOROSZUCHA, ŚWIĘTOJAŃSKA 17/1, (085)732-77-35.
001790B

Rok zał. 1991
pif Polska Izba Finansowa SKARBIEC
Rok zał. 1991
75 000 RATA 927,00 PLN
25 000 RATA 300,00 PLN
5 000 RATA 61,00 PLN
LETNIA OBNIŻKA KOSZTÓW
PREFERENCYJNE WARUNKI DLA ROLNIKÓW, EMERYTÓW, RENCISTÓW I FIRM
BIAŁYSTOK, UL. ŚW. ROCHA 10A, LOK. 105, TEL. 085 7445960
EŁK, UL. WOJSKA POLSKIEGO 69, TEL. 087 6215623
OLSZTYN, UL. KOŚCIUSZKI 6/48, POK. 213, TEL. 089 5210192
D1501102GWBO

MASAŻ leczniczy: kręgarstwo. ☎(085)7-414-371, ☎0604-10-11-78.

015845A

ORTODONTA -dr n.med. Adam Bielaczyc. Białystok, ul.Kręta 56E/5, tel.74-64-000, 060194-18-95

002009D

PSYCHIATRYCZNE CENTRUM
DR CHOROSZUCHA,
CODZIENNIE 9.00-17.00,
SOBOTY 9.00-13.00. BIAŁYSTOK,
ŚWIĘTOJAŃSKA 17/1. REJESTRACJA:
(085)732-77-35.

001788A

RZUĆ palenie, alkohol, nadwagę. Bioenergoterapia. Hipnoza. Masaż. ☎(0-85)74-41-816, ☎0-607-27-53-52.

015392A

UWAGA PACJENTKI
KASY BRANŻOWEJ
dla SŁUŻB MUNDUROWYCH

Specjalistyczna
Poradnia Ginekologiczna
przy Prywatnej Klinice

WIZYTY I BADANIA BEZPŁATNE

Białystok, ul. Parkowa 8
tel. (085) 73-25-025
czynna 8.00-20.00 codziennie

N2154002gwbh

SPECJALISTA ginekolog Lech Kostewicz, Ostrołęka, Łęczysk 54a. ☎(0-29)764-50-64, ☎0-503-527-516. Codziennie po 12.00. Leczenie bezbolesne.

014431A

TRANSPLANTACJA włosów - Medical Hair, bezpłatne konsultacje. Białystok- 21 września. Infolinia: 0-801-321-370, GSM 0-609-202-229.

015446A

ZABURZENIA SEKSUALNE
(IMPOTENCJA). CHOROSZUCHA,
ŚWIĘTOJAŃSKA 17/1, REJESTRACJA:
(085)732-77-35.

001789C

ZWIERZĘTA

2-MIESIĘCZNY spaniel. ☎(086)2188-313, wieczorem.

002459A

KONIK polski, sanie konne pięcioosobowe -tanio. ☎0600-273-051.

000891A

OWCZARKI niemieckie, szczenięta. Ełk. ☎(087)610-27-55

000755A

SPRZEDAM strusie 17-miesięczne. ☎(086)219-64-31, 0606-966-310.

002203A

SPRZEDAM strusie afrykańskie. ☎(085)737-77-03, ☎0692-529-409.

015777A

STARE knury skupuję, knury i loszki hodowlane rozprowadzam. ☎(0-87)644-63-26.

002567A

STARE knury, lochy skupuję. Młode loszki, knurki rozprowadzam. ☎(0-87)567-52-05, ☎0604-860-609.

002621A

STRUSIE sprzedam 4 szt. roczne, 1.500 zł. koguty. ☎(086)274-51-33.

015847A

STRUSIE. ☎0604-885-734.

015493A

STRUSIĘTA. ☎0502-241-928.

000369A

SZCZENIĘTA - trzymiesięczne bernardyny. ☎(086)272-41-65, 0-602-505-623.

000905A

SZCZENIĘTA owczarki niemieckie: Łomża, ☎0606-398-288.

002452A

SZKOLENIE psów i sprzedaż, owczarki niemieckie, czarne teriery rosyjskie. ☎0-602-877-544.

015467B

BIZNES

KATALOGI firmowe, opracowanie kompleksowe www.plasticon.pl ☎(0-85)653-97-83.

015768C

„KREDYTY GOTÓWKOWE" - w 24 h
- PKO Towarzystwo Finansowe,
Łomża, pl. Kościuszki 1, tel. 216-52-40,
Białystok, tel. 744-58-44.

015050A

KREDYTY i pożyczki hipoteczne, rozpoczynającym działalność gospodarczą i rolniczą, gotówkowe, ekspresowe. ☎(087)563-08-43.

002610A

RZECZOZNAWCY. ☎(085)67-52-956, ☎0606-250-111.

013378A

WYNAJMĘ lub użyczę do spółki ogrodzony dozorowany plac 8.000 mkw. pomieszczenie magazynowe 500 mkw. pomieszczenia socjalno-biurowe. ☎0-602-672-698.

015828A

ROLNICTWO

KUPIĘ

5 ha ziemii ornej w powiecie grajewskim, ełckim. ☎0607-346-507.

000888A

BIZONY, ciągniki, prasy. ☎0501-128-587.

000874B

BYDŁO padłe. ☎(085)719-77-59.

010664C

KUPIĘ jęczmień konsumpcyjny. ☎(085)651-24-92, ☎(085)651-25-35.

015505A

KUPIĘ słomę z dowozem do Krasowa. ☎0602-666-198.

014776A

KUPIĘ ZIEMNIAKI IRYS. ☎0-608-622-919.

015794A

PAPIERÓWKA - sosna, brzoza, las. ☎0504-277-793.

012933A

SPRZEDAM

ŁADOWACZ TROLL (1997). ☎(086)273-37-76 po 20.00.

015852A

ŁADOWACZ trol. ☎(085)716-95-69.

015790A

ŁADOWACZE czołowe do zetorów, ursusów. ☎(087)516-36-58, ☎0609-801-577.

002587F

BECZKOWÓZ niemiecki. ☎(085)739-24-58.

015809A

BECZKOWÓZ ocynkowane 10.000 l. ☎(087)516-36-58, ☎0609-801-577.

002587H

BECZKOWOZY i sieczkarnie do kukurydzy jednorzędowe, dwurzędowe. ☎(085)654-00-16, ☎0609-492-815.

014071A

BECZKOWOZY, inne maszyny zachodnie. Grajewo, Konopska 19. ☎(086)272-24-54, 0-602-505-623.

000904A

BECZKOWOZY, schładzalniki do mleka, przyczepy sianokiszonek, siewnik zbożowy 3 m szerokości. ☎0606-886-140.

002441A

BIAŁORUS z osprzętem. ☎(087)423-71-28.

000430A

BIZON 98. ☎0-604-643-421.

014962A

BIZONY, ciągniki: U-1634, U-1014, U-914, U-1012, C-360, C-360-3P. Prasy Z-279/1. Cyklopy. Przyczepy. Raty. Zamiana. Prowadzimy skup ciągników, maszyn. Toczyłowo k.Grajewa. ☎0502-387-992.

000874A

C-355 stan dobry. 8.000,- ☎(087)516-40-46.

002608A

CIĄGNIK i wóz. ☎(085)721-60-93.

015744A

CIĄGNIK URSUS: 1614 (1997)- 45.000,-; C-330 (1976)- 6.000,-; C-330 (1985)- 5.000,-; C-360 3P (1989)- 6.500,-; KIROWIEC K-700 (1978)- 10.000,-. ☎(085)655-30-11, ☎0501-134-939.

002137B

CIĄGNIKI rolnicze: ZETOR 80-11, 80-45, 101-45, 120-45, 100-45; URSUS C385, MTZ 4x4. ☎(086)2169-192, 0607-379-824.

002278A

CIĄGNIKI siodłowe renault magnum (1998) z importu. Raty! ☎(087)64-49-342, ☎0604-29-19-65.

002629B

CIĄGNIKI, kombajny, prasy, inne maszyny rolnicze z importu. ☎(086)473-13-96, 0605-687-897.

001444A

CIĄGNIKI, prasy, kombajny, pługi, sieczkarnie, siewniki, przyczepy, inne. Raty, zamiana! ☎(087)64-49-342, ☎0604-29-19-65.

002629A

DOJARKA przewodowa Alfa- Laval, Westfalia. Zbiornik na mleko. ☎(087)568-56-61.

002633A

DOJARKI i hale nowe, używane- montaż, atesty, schładzalniki. ☎(0-86)476-24-46, ☎0-602-381-622.

014693A

DOJARKI przewodowe, zbiorniki mleka, zamiana, gwarancja, atest, solidnie, tanio. ☎745-30-46.

015131A

DOJARNIE przewodowe, schładzalniki - atesty, raty, gwarancje, zamiana. ☎(087)423-48-77, ☎(087)423-07-54.

015202A

DOMINATOR 80 4,5 m; 38.000,- ☎(086)474-27-99.

002251A

FORSCHRITT ciągniki rolnicze 120KM, 2 napędy (1989). ☎(087)516-36-58, ☎0609-801-577.

002587E

GOSPODARSTWO 30 ha, gmina Grajewo, tanio, raty. ☎(0-86)273-22-00 wieczorem.

000898A

JAŁOWICE cielne hodowlane w ciągłej sprzedaży na bazie w Krasowie Wielkim 8 koło Piekut oferuje Przedsiębiorstwo BIS Poznań. ☎(0-65)572-73-36, fax (0-65)573-86-31, ☎0602-666-198, ☎(0-86)476-16-91.

015821A

JAŁOWICE hodowlane HF, cielne, import: Holandia, Niemcy, Dania. PH „KONRAD", Nowogrodzka 159, Łomża, ☎(086)216-93-92, 215-11-15. Pytaj o nasienie najlepszych buhajów HF z Danii i Włoch.

002223A

JAŁÓWKI cielne - krowa mleczna. Łomża, ☎0606-398-288.

002452B

JAŁÓWKI cielne. ☎(089)742-30-01.

000431A

JĘCZMIEŃ, otręby. ☎(086)271-76-73.

015380A

KOMBAJN Anna, idealny. ☎(0-29)77-26-161.

015778A

KOMBAJN buraczany STOLL-202. ☎0504-985-278.

015827A

KOMBAJN do zbioru: porzeczki KPS-3 (1991)- 90.000,- buraków STOOL V202 (1996)- 26.000,- fasolki MAGDA (1995)- 10.000,-. ☎(085)655-30-11, ☎0501-134-939.

002137A

KOMBAJNY buraczane, wały. ☎(086)47-71-206, ☎(086)47-61-235.

015608A

KOMBAJNY ZBOŻOWE, PRASY, BECZKOWOZY, CIĄGNIKI ROLNICZE. TRANSPORT GRATIS! EŁK, UL. SUWALSKA 64. ☎(087)620-13-21

000667A

KOMBAJNY zbożowe, ziemniaczane, beczkowozy, przyczepy do sianokiszonki, sieczkarnie. ☎(085)744-84-37.

015663A

MTZ 82: (1975), (1984), (1988), (1993). ☎(087)516-36-58, ☎0609-801-577.

002587B

MTZ-82 Turbo (1996). ☎(087)516-36-58, ☎0609-801-577.

002587C

OPONY i dętki tylne do C-360, stan bdb. ☎(087)565-54-81.

002613B

OTRĘBY pszenne, jęczmienne, owsiane, żytnie. Z dowozem! ☎(086)472-08-07.

002235A

PŁUG 4-skibowy ust. szer. zabez. non stop, talerzówka 3,20 jak nowe, przyczepa Sanok, inne. ☎(0-87)641-40-86.

015728A

PŁUGI 4, 5-skibowe. ☎(087)516-36-58, ☎0609-801-577.

002587G

PALNIK dużej mocy (olej opałowy) do suszenia zboża. ☎(086)273-16-09.

000895B

PODLASKO-MAZOWIECKIE CENTRUM WESTFALIA SCHŁADZALNIKI MLEKA, DOJARKI PRZEWODOWE, HALE UDOJOWE, ŚRODKI MYJĄCE Z DOSTAWĄ DO GOSPODARSTWA. ODZYSKI CIEPŁA!!! SZPRZEDAŻ RATALNA KOŁAKI KOŚCIELNE, UL. KOŚCIELNA 18 ☎(086)270-30-99, 0602-742-928.

001947A

POKOSÓWKA E-302 „Fortschritt". ☎0604-462-265.

000880A

PRASA belująca „Krone" 120x120, stan dobry. ☎(086)217-85-44.

002426A

PRASA kostkująca New Holland, 250 bel słomy. ☎(0-86)273-12-12.

000899A

PRASA kostkująca polska, 7.000 zł. ☎(0-86)272-44-18.

000901B

PRASA Z-224/1 (1992). Jałówki hodowlane wysoko cielne (4 szt.). ☎(086)272-58-86.

000894B

PRASY belujące z importu. ☎0606-45-93-83, (086)217-56-00.

002002A

PRZYCZEPA 4 ton (1988)- 3.000,-; naczepa chłodnia NC-24 Dębica (1990)- 4.000,-. ☎(085)655-30-11, ☎0501-134-939.

002137C

PRZYCZEPA 8t wywrotka rolnicza, 6500 zł. (0-85)744-64-22, 0-604-755-562.

015686A

PRZYCZEPY do sianokiszonki. ☎(087)516-46-14.

002504A

PRZYCZEPY samozbierające, siewniki i sieczkarnie do kukurydzy, wycinaki, beczki, inne. Ruciane, ☎(0-87)423-11-26.

014511A

ROZSIEWACZ zaczepiany 3 tonowy- 2.000,-; siwnik zbożowy SZU-3,6- 2.500,-; pług 5-cio skibowy PHX- 5.000,-; ładowacz cyklop (1975)- 4.000,-; ładowacz czołowy TUR- 2.000,-. ☎(085)655-30-11, ☎0501-134-939.

002137D

ROZTRZĄSACZ obornika 2-osiowy. ☎(087)516-36-58, ☎0609-801-577.

002587I

SAMOCHÓD ciężarowy KAMAZ 5320 (1981)- 5.000,-. ☎(085)655-30-11, ☎0501-134-939.

002137E

SIANO. ☎(087)523-97-26.

015386A

SIANOKISZONKA, siano, ☎0503-311-770.

002391A

SIECZKARNIA kukurydzy, belarka Klas-44. ☎(085)650-16-85.

015647A

SIECZKARNIE do kukurydzy, sianokiszonki. ☎0502-273-307, (083)311-59-41, (086)275-55-31.

002050A

SIECZKARNIE jednorzędowe, prasy belujące. ☎(085)650-19-13.

013989A

SIECZKARNIĘ samobieżną Z-350/3 z trzema przyrządami do zbioru zielonek. ☎(0-85)65-68-254.

015843A

SIECZKARNIE samobieżne,
prasy belujące, ciągniki rolnicze;
kombajny zbożowe. Duży wybór.
☎(086)279-15-65.

001830B

SIEWNIKI, prasy, kombajny, inne. ☎(087)569-41-42.

002527A

SILNIKI, podnośniki, osie, zwolnice- naprawa, wymiana. Remonty ciągników. ☎(0-85)741-26-06.

015480A

SPRZEDAŻ używanych ciągników: Ursus, Zetor, kombajnów: Bizon Z056, Z058 i inny sprzęt rolniczy. Raty. Stawiski k.Łomży. ☎(086)278-51-84.

011329A

STACJA Hodowli i Unasienniania Zwierząt Spółka z o.o. w Bydgoszczy Oddział w Piątnicy, ul. Czarnocka 56 posiada w sprzedaży jałówki hodowlane wysoko cielne zagraniczne. ☎(086)216-49-75, 219-13-60, 219-13-61.

002408A

URSUS 2812 (1996). ☎(085)716-50-93.

015641A

URSUS C-360: (1980), (1984), (1986). ☎(087)516-36-58, ☎0609-801-577.

002587D

WAPNO tlenkowo-magnezowe.
Z dostawą!
☎(086)2756-286, 0602-778-757.

001995A

WYCINAKI do kiszonki, sieczkarnie, prasa, przyczepa samozbierająca, dojarki, zbiorniki do mleka. ☎(086)219-18-72.

002412A

WYORYWACZ do buraków 2-rzędowy, 2.100 zł. ☎(086)476-06-94.

015635A

WYSOKO CIELNE jałówki (20 sztuk) sprzedam. ☎(086)273-63-77.

002435A

ZBIORNIK mleka 1000l. 6000 zł. ☎(086)273-16-09, 0-606-342-359.

000911A

ZBIORNIK mleka 800l. ☎(086)273-20-65.

000892A

ZETOR 8045, 7211 z turem. ☎(087)629-84-32.

000753A

ZETORY: 5011, 5211, 5245, 7011, 7245, 8011. ☎(087)516-36-58, ☎0609-801-577.

002587A

ZETORY: 72-45, 77-11, 62-11. Raty 8%. ☎(086)219-28-87, 0501-730-831.

002266A

RÓŻNE

KUPIĘ

BRZOZĘ cienką. ☎(086)2172-213.

002458A

NIEDROGO przyczepę kampingową. ☎0602-875-129.

015764A

POSZUKUJEMY producentów tarcicy suchej, struganej oraz prostych wyrobów z drewna. ☎0602-582-784.

002604A

SPRZEDAM

ŁÓDŹ motorową 75 KM, 120 KM, 135 KM. ☎0606-184-340.

002620A

ŁÓDŹ motor. 5 m silnik Merkury 70 + wózek, zam. na osob. 11.000 zł. ☎0503-197-291, ☎(085)715-23-72.

015706A

AGREGATY tynkarskie, Mixokrety do posadzek betonowych. ☎0608-46-47-49, ☎(058)550-76-23 od poniedziałku do piątku w godzinach: 8.00-16.00.

002480A

ATRAKCYJNĄ suknię ślubną, spódnica +gorset, rozmiar 40. ☎0692-192-750.

015814A

BALE świerkowe, ☎(086)272-58-10.

002460A

S. WIERZBICKI
DOM
POGRZEBOWY

Jesteśmy do Państwa dyspozycji
przez całą dobę.
Organizujemy pogrzeby we wszystkich obrzędach religijnych i na miarę możliwości finansowych każdej rodziny.
Załatwimy za Państwa wszystkie formalności (garderobę, USC, parafię, wieńce, przewóz itp.) lub to co Państwo nam zlecą.
Białystok, ul. Branickiego 17
tel. 741-57-73, 741-71-01

D722002gwbhe

BALE sosnowe 50 mm, 8% wilgotności 600-650 zł. msześc. ☎0-691-720-900.

015640A

BLACHA DACHÓWKOWA - TANIO. ☎(085)868-18-14.

002028D

BRAMĘ metalową z furtką i przęsłem narożnym. ☎(0-85)74-34-711 po 18.00.

015851A

ETERNIT mały 1000 szt. ☎(086)274-51-33.

015849A

GARAŻE, blaszaki PROMOCJA (3x5 =1150) transport, montaż w cenie. ☎(041)26-32-742, ☎(052)348-71-48.

014459A

GARAŻE, blaszaki- Tanio! Transport, montaż gratis. ☎(087)620-00-65, ☎0505-036-609.

013635B

GRA komputerowa „Dream Cast". ☎0-505-409-441.

000939A

KLEJ DO STYROPIANU - TANIO. ☎(085)868-18-14.

002028C

KOMPLETNA grzewcza instalacja gazowa do całego domu. ☎0505-518-467, ☎(087)610-50-01.

000749A

MASZYNA do produkcji choinek sztucznych i wieńców. ☎(0-86)272-34-56, ☎0-604-429-745.

000902A

OKNA „Sokółki" używane. ☎(086)218-79-60.

002404A

OKNA PCV - TANIO, ☎(085)868-18-14.

002028B

OLEJ opałowy „Ekoterm Plus" (cele grzewcze)- autoryzowany dystrybutor. ☎(085)741-80-57.

013768A

PIANINO „Calisia", 3.200 zł. ☎(086)272-42-68.

000887A

PRZEKŁADNIĘ do obornika 1,5-3KW. ☎0609-534-350.

015513A

REGAŁ chłodniczy, półki sklepowe. ☎0691-776-047.

002423A

SIATKA ogrodzeniowa, druty. ☎(0-85)653-45-21.

002605A

SIPOREX - TANIO, ☎(085)868-18-14.

002028A

SOLARIA. ☎(0-85)66-222-42, Internet: POL-FRAN.pl

015339A

TROCINY. ☎(0-87)566-77-09.

002606A

URZĄDZENIE do rąbania drewna opałowego długości do 2,4m. ☎0501-134-622, ☎0608-733-288.

015653A

WIELOPIŁA. ☎(085)655-36-31.

002158A

WINDSURFING, 1.200 zł. ☎(085)66-17-639 wieczorem.

015474A

WÓZ żelazny i wiatrak ogrodowy duży (3 m). ☎(086)279-10-41.

002453A

WYCIĄGARKA linowo-łańcuchowa. Palnik na olej Veissman. ☎(087)568-56-61.

002633B

ZAKŁAD sprzeda maszyny i urządzenia szwalnicze. Sprzedaż wtorki i piątki godz. 11.00- 14.00 UKTA 30. ☎0604-453-988.

015743A

INNE

DLA potrzebujących tanich kredytów lub pracy w marketingu sieciowym CARION S.A. organizuje szkolenie 15.09.02 od godz. 14.00. Białystok, Krakowska 5 (świetlica). Wstęp wolny.

015807A

IGLAKI - 200 odmian, od 4,50 zł. ☎0608-64-27-24..

014533A

MONTAŻ długopisów, dostawa, zbyt. ☎0608-239-824.

015387A

WRÓŻKA Cecylia. ☎(085)6-626-335, ☎6-515-924.

015514B

WRÓŻKA Joanna. ☎(085)74-42-914, ☎0504-263-898.

015375A

WRÓŻKA - tarot, zdejmowanie klątw. ☎(085)66-35-481, ☎0600-114-369.

015702A

ZGUBIONO legitymację służbową SW o numerze 0086401. ☎0-602-632-822.

015656A

ZA TREŚĆ
REKLAM I OGŁOSZEŃ
REDAKCJA
NIE ODPOWIADA

N^{00} 1 w Białymstoku
Komfortowy Dom Pogrzebowy
A. Płocki
INTERNATIONAL SERVICES 1982
D204702gwbh
Służymy Państwu przez całą dobę. Najtaniej, najlepiej.
ul. Tęczowa 6 (róg Bema)
Tel. 744-21-33, 742-06-33

DOM POGRZEBOWY
Szymborscy
ul. Artyleryjska 9
tel. 744-55-46, 675-15-52
200 m od kościoła św. Rocha
wjazd od ul. Botanicznej od strony
pogotowia pierwsza ulica w lewo
Odprawianie nabożeństw pogrzebowych w Kaplicy Domu Pogrzebowego
Kaplice na 150, 80 i 50 osób
w pięknych zabytkowych wnętrzach
D204902gwbh

DOM POGRZEBOWY
E. A. Wójcik
D205002gwbh
W obszernych podziemiach kościoła Chrystusa Króla
Odprawianie nabożeństw pogrzebowych w specjalnej kaplicy ceremonialnej Domu Pogrzebowego
Koszty pogrzebu w ramach zasiłku pogrzebowego i na miarę możliwości rodziny
Duże kaplice pogrzebowe, parking na 50 samochodów
ul. Ciołkowskiego 4
tel./fax **743-46-11, 0603 381-134**
usługi pogrzebowe świadczymy całodobowo

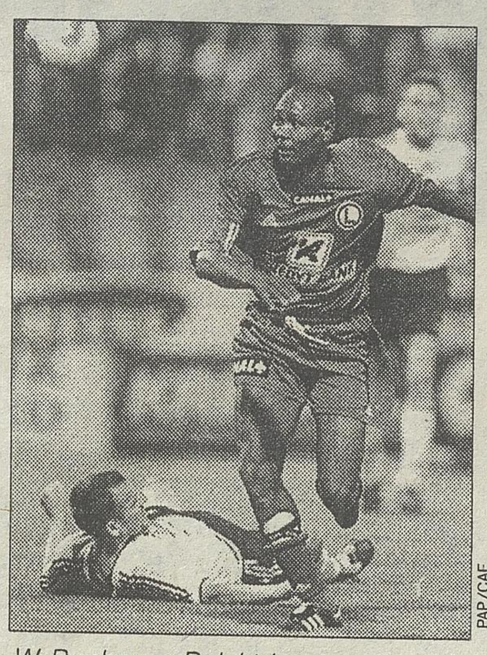
Przed 6. kolejką piłkarskiej ekstraklasy

Spotkanie niepokonanych

Sobotni mecz lidera Odry Wodzisław z zajmującą czwartą pozycję w tabeli drużyną Groclinu Dyskobolia Grodzisk Wlkp. zapowiada się jako jedno z najciekawszych wydarzeń szóstej kolejki piłkarskiej ekstraklasy.

Ani Odra, ani Groclin nie poniosły jeszcze w tym sezonie porażki w lidze. Obecnie podopieczni Ryszarda Wieczorka wyprzedzają w tabeli rywala o dwa punkty. W środę obydwa zespoły awansowały do 1/8 finału Pucharu Polski.

Wicelider GKS Katowice podejmie w najbliższej kolejce na własnym boisku przedostatnie w tabeli Zagłębie Lubin. Zawodnicy Adama Nawałki rozpoczęli sezon od efektownego zwycięstwa, ale później odnieśli cztery porażki z rzędu. W sobotę staną przed szansą przełamania fatalnej serii w lidze. W rozegranym w środę spotkaniu 1/16 finału Pucharu Polski Zagłębie pewnie pokonało GKS u siebie 4:1.



PAP/CAF

W Pucharze Polski Legia pokonała Okęcie 3:0

Ciekawy mecz mogą obejrzeć kibice we Wronkach, gdzie tamtejsza Amica zagra z Górnikiem Zabrze. Obie drużyny mają po pięciu kolejkach tyle samo punktów. Zwycięstwo może dać jednej z nich awans o kilka pozycji w tabeli.

Zajmująca piąte miejsce Wisła Kraków gra w sobotę wyjazdowy mecz z Pogonią Szczecin. Szczecinianie są jedynym zespołem bez zwycięstwa w lidze. Dotychczas przegrali cztery i zremisowali jeden mecz. Pogoń zmieniła ostatnio trenera – Albina Mikulskiego zastąpił na stanowisku Jerzy Wyrobek. Kibice w Szczecinie liczą, że pod jego kierunkiem drużyna zagra lepiej.

Program meczów 6. kolejki: piątek, 13 września: Widzew Łódź – Lech Poznań (20.00); sobota, 14 września: Amica Wronki – Górnik Zabrze (19.00), Odra Wodzisław Śląski – Groclin-Dyskobolia (15.15), Polonia Warszawa – Ruch Chorzów (15.00), GKS Katowice – Zagłębie Lubin (15.00), Wisła Kraków – Pogoń Szczecin (19.00), Wisła Płock – Garbarnia Szczakowianka Jaworzno (19.00), KSZO Ostrowiec Świętokrzyski – Legia Warszawa (19.00).

(PAP, miłk)

EUROFUTBOL

Anglia

5. kolejka: Arsenal – Manchester City 2:1, Middlesbrough – Sunderland 3:0, Aston Villa – Charlton Athletic 2:0, Blackburn Rovers – Chelsea 2:3, Fulham – Tottenham Hotspur 3:2, Liverpool – Birmingham City 2:2, Manchester United – Bolton Wanderers 0:1, Newcastle United – Leeds United 0:2, Southampton – Everton 1:0, West Ham United – West Bromwich Albion 0:1.

1. Arsenal	5	11	12:6
2. Tottenham	5	10	8:6
3. Leeds	5	9	9:4
4. Liverpool	5	9	10:6
5. Chelsea	5	9	10:8
6. Middlesbrough	5	8	6:3
7. Manchester Utd.	5	8	5:4
8. Fulham	4	7	9:6
9. Aston Villa	5	6	3:3
10. Charlton	5	6	6:7
11. Manchester City	5	6	5:7
12. Bolton	4	6	4:6
13. West Bromwich	5	6	5:9
14. Blackburn	5	5	5:6
15. Everton	5	5	5:7
16. Birmingham	5	5	5:7
17. Southampton	5	5	3:6
18. Sunderland	5	5	2:5
19. Newcastle	4	4	6:5
20. West Ham	4	1	2:9

Francja

6. kolejka: Olympique Lyon – RC Lens 0:1, Nice – Olympique Marseille 2:0, Lille – Paris St Germain 2:1, AC Ajaccio – Montpellier 0:0, AJ Auxerre – Bastia 1:0, Girondins Bordeaux – Troyes 1:0, Le Havre – En Avant Guingamp 1:2, Monaco – Nantes 2:1, Stade Rennes – Sochaux 2:2, Racing Strasbourg – Sedan 1:1.

1. Nice	6	13	13:4
2. Auxerre	6	13	7:3
3. Lyon	6	11	16:8
4. Guingamp	6	11	11:6
5. Bordeaux	6	11	6:2
6. Monaco	6	9	7:4
7. Sochaux	6	9	9:7
8. Lens	6	9	6:5
9. Paris SG	6	9	6:5
10. Marsylia	6	8	5:6
11. Nantes	6	7	8:9
12. Bastia	6	7	6:8
13. Strasbourg	6	7	7:10
14. Le Havre	6	6	4:5
15. Ajaccio	6	6	4:6
16. Lille	6	6	4:9
17. Montpellier	6	5	2:5
18. Troyes	6	5	2:7
19. Sedan	6	5	3:9
20. Rennes	6	2	4:12

Niemcy

W Bundeslidze bramkę na wagę remisu zdobył Tomasz Hajto. Zawodnik Schalke 04 Gelsenkirchen w spotkaniu z VfB Stuttgart, w 87 minucie wykorzystał rzut karny. Mecz zakończył się wynikiem 1:1.

4. kolejka: VfL Wolfsburg – Hamburg SV 2:1, Hannover 96 – Energie Cottbus 1:3, Hansa Rostock – Bayer Leverkusen 1:3, VfB Stuttgart – Schalke 04 1:1, Kaiserslautern – Arminia Bielefeld 1:1, Hertha Berlin – Borussia Moenchengladbach 1:2, Bayern Monachium – TSV 1860 Monachium 3:1, Werder Brema – Nuernberg 4:1, VfL Bochum – Borussia Dortmund 0:0.

1. Bayern	4	10	12:3
Bochum	4	10	12:3
3. Hansa	4	9	9:3
4. Schalke	4	8	5:2
5. Borussia M.	4	7	5:2
6. Arminia	4	7	7:7
7. Borussia D.	4	6	6:4
8. TSV Monachium	4	6	7:6
9. Wolfsburg	4	6	3:3
10. Werder	4	6	6:8
11. Bayer	4	5	7:7
12. Energie	4	4	4:11
13. Hertha	4	3	4:5
14. Stuttgart	4	3	4:6
15. Hamburger SV	4	3	4:8
16. Nuernberg	4	3	5:10
17. Kaiserslautern	4	2	3:8
18. Hannover 96	4	0	4:11

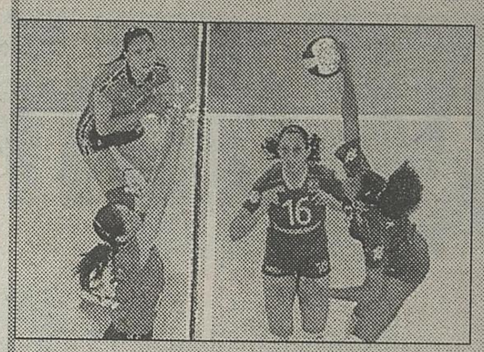
(KS)



PAP/CAF

Po starciu z Bryanem Hughesem (z prawej) z Birmingham City pada El-Hadji Diouf (z lewej) z Liverpoolu, w meczu angielskiej Premier League

ZE ŚWIATA



Rosja – USA oraz Włochy – Chiny, to pary półfinałowe dobiegających końca w Niemczech 14. Mistrzostw Świata w siatkówce kobiet. Wczoraj wieczorem w dwóch ostatnich spotkaniach ćwierćfinałowych USA pokonały w Bremie obrońcę tytułu Kubę 3:0, natomiast w Stuttgarcie wicemistrz świata Chiny wygrały z brązowym medalistą olimpijskim Brazylią 3:2.

Sensacją środowych meczów 1. rundy piłkarskiego Pucharu Króla w Hiszpanii była porażka Barcelony z trzecioligowym zespołem Novelda 2:3. Mecz rozpoczął się zgodnie z przewidywaniami, bowiem już w 7 minucie Barcelona objęła prowadzenie po strzale Brazylijczyka Geovanni. Kolejne dwie bramki zdobył napastnik Noveldy Antonio Madrigal, ale w 67 minucie wyrównał z rzutu karnego Juan Roman Riquelme. W 78 minucie po raz trzeci na listę strzelców wpisał się Madrigal, zapewniając swojemu zespołowi awans do drugiej rundy.

Z KRAJU

Litwin Remigius Lupeikis z grupy Mróz wygrał w Zielonej Górze czwarty etap 59. Tour de Pologne. Drugie miejsce zajął Słoweniec Martin Hvastija (Alessio), który został nowym liderem wyścigu.

Z REGIONU

78 punktów przewagi nad AZS AWF Gdańsk mają juniorzy Podlasia Białystok, którzy w najbliższą sobotę, 14 bm. staną do II rzutu lekkoatletycznej I ligi. Zawody rozegrane zostaną na stadionie białostockiego Zwierzyńca w godzinach 9.30-13 i 15-18.45.
Podlasie ma ogromną szansę na wywalczenie mistrzowskiego tytułu. Szkoda jednak, że najlepszych juniorów kraju nie zobaczymy w Białymstoku. Kadra walczyć będzie bowiem w meczu z Czechami w Libercu.
Z Podlasia powołania na mecz otrzymali: Elżbieta Danilczyk (kula), Izabela Olszewska (młot), Michał Smalec (5000 m) i Erwin Waszkowiak (200 m).

Od piątku do niedzieli w Łomży rozgrywane będą IV Mikrolotowe Mistrzostwa Województwa Podlaskiego. Podczas uroczystego otwarcia w piątkowe popołudnie na Starym Rynku w Łomży nie zabraknie emocji. O godz. 18.00 odbędzie się stawianie balonu oraz zespołowy pokaz lotów motolotni nad łomżyńskim Rynkiem.
Konkurencje mistrzowskie rozpoczną się w sobotę w godzinach porannych (godz. 8.45 – start do nawigacji, godz. 15.30 – celność lądowania). W niedzielę o godzinie 9.00 zawodnicy wystartują do trzeciej konkurencji, tj. przelotu przez bramkę.
O 13.00 odbędzie się oficjalne zakończenie na lądowisku nad Narwią po stronie Piątnicy.

(mark, mask, miłk, KS)

RELAKS NA SPORTOWO

BRYDŻ

Mistrzostwa Polski Par na Impy (14-15 bm. w Hotelu nad Zalewem w Wasilkowie. Zapisy w sobotę w godz. 10.30-11).

LEKKOATLETYKA

II rzut I ligi juniorów (sobota, 14 bm. w godz. 9.30-13.00 i 15-18.45 na stadionie białostockiego Zwierzyńca).

PIŁKA NOŻNA

III liga. Warmia Purzeczko Mlekpol Grajewo – Polonia Olimpia Elbląg (sobota, 14 bm. o godz. 15 na stadionie przy ul. Piłsudskiego 32 w Grajewie), Jagiellonia Wersal Podlaski Białystok – Gwardia Warszawa (niedziela, 15 bm. o godz. 13 na stadionie przy ul. Jurowieckiej w Białymstoku), Wigry Suwałki – Polonia II Warszawa (sobota, 14 bm. o godz. 16 na stadionie przy ul. Zarzecze 26 w Suwałkach).

IV liga podlaska. Pogoń Łapy – ŁKS Łomża (niedziela, 15 bm. o godz. 15 na stadionie przy ul. Leśnikowskiej w Łapach), Jagiellonia Wersal Podlaski II Białystok – Olimpia Zambrów (niedziela, 15 bm. o godz. 16 na stadionie przy ul. Jurowieckiej 21 w Białymstoku), Orzeł Kolno – Sparta Augustów (niedziela, 15 bm. o godz. 16), Sokół Sokółka – Włókniarz Białystok (niedziela, 15 bm. o godz. 16 na stadionie przy ul. Mariańskiej w Sokółce). Mlekovita Wysokie Mazowieckie – Kolejarz Czeremcha (niedziela, 15 bm. o godz. 16 na stadionie przy ul. 1 Maja 14 w Wysokiem Maz.), Panorama Mielnik – Pomorzanka Sejny (niedziela, 15 bm. o godz. 16 na stadionie przy ul. Zamkowej w Mielniku), Supraślanka Supraśl – Hetman Białystok (niedziela, 15 bm. o godz. 16), KS Stawiski – Promień Mońki (niedziela, 15 bm. o godz. 15).

IV liga mazowiecka. Korona HiD Ostrołęka – KS Łomianki (sobota, 14 bm. o godz. 14 na stadionie przy ul. Witosa 1 w Ostrołęce).

Klasa wojewódzka. Wszystkie mecze w niedzielę: Pogranicze – Narew (14), Polonia – Czyścioch (15), Wissa – Magnat (15), Iskra – Znicz (15), Orlęta – Piast Sanbud (15), Unia – Cresovia, Hetman – Trak Andrzejewski (15).

Klasa A. Wszystkie mecze w niedzielę o godz. 14: Rudnia – Kleszczele, Gryf – Dąb, Relax – Jegrznia, Kleosin – Rutki, Krypnianka – Puszcza, Skra – Szołajdy, Turośń K. – Gieret.

Klasa B. Wszystkie mecze w niedzielę, o godz. 13: grupa I – Raki – Kora, Biebrza – Promień II, Iskra – Jaświły, Olimpia II – ŁKS II Kontakty, Eurocentr – Forty, Skra – Rospuda; grupa II – Michałowo – Orkan, Orla – Pionier, Piliki – Bobry, Juchnowiec G. – Husar, Nowoberezowo – Białowieża, Start – Janowszczyzna.

TENIS STOŁOWY

I Wojewódzki Turniej Klasyfikacyjny Żaków oraz Pierwszy Krok (piątek, 13 bm. o godz. 9.30 w hali ZS przy ul. Augustowskiej 2 w Suchowoli).

I Wojewódzki Turniej Klasyfikacyjny Młodzików i Juniorów (sobota, 14 bm. o godz. 9.30 w hali ZS przy ul. Augustowskiej 2 w Suchowoli).

(mark)

„Gazeta Współczesna" – dziennik regionalny. **Wydawca:** „KRESY BO" sp. z o.o. **Adres:** 15-950 Białystok, ul. Suraska 1, skr. poczt. 193, **Infolinia – dyżur redakcyjny** 0 800 12 70 67 (połączenie bezpłatne) **Redakcja** tel. 748 74 74, fax 748 74 73, **Dział Miejski** tel. 748 74 62, **Zarząd** tel. 748 74 00, fax 748 74 01; **Biuro Ogłoszeń** tel. 748 74 31, fax 748 74 32; **e-mail** web@wspolczesna.pl **Internet** http://www.wspolczesna.pl **Konto:** 18800009-1101214-0000-PLN-000-WAR w Deutsche Bank Polska S.A. **Druk:** SPPP „Pogoń" w Białymstoku.
ZARZĄD „KRESY BO": Prezes Marek Paszkowski, **Wiceprezes Zarządu, Redaktor Naczelny** Konrad Kruszewski – tel. 748 74 00, fax 748 74 01; **REDAKCJA: Sekretariat Redakcji** – tel. 748 74 74, fax 748 74 73; **e-mail:** studio@wspolczesna.pl – **Sekretarz Redakcji** Dariusz Klimaszewski, **Z-cy Sekretarza Redakcji:** Jarosław Jabłoński, Sebastian Michałowski, Stanisław Dobrowolski, Izabela Jaworska, Anna Wykowska; **Dział Miejski** tel. 748 74 62, 748 74 61, 748 74 65, 748 74 66, 748 74 58 – **kierownik** Zbigniew Gołębiewski; **Dział Ekonomiczny** tel. 748 74 53, 748 74 54 – **kierownik** Donata Żmiejko; **Dział Sportowy** tel. 748 74 80, 748 74 81– **kierownik** Mariusz Klimaszewski; **Magazyn** tel. 748 74 50; **Studio Komputerowe** tel. 748 74 78; **Korekta** tel. 748 74 79; **ZESPÓŁ REDAKCYJNY:** Joanna Birycka, Piotr Biziuk, Jakub Bogdanowicz, Edmund Burel, Jerzy Dziekoński, Jolanta Gadek, Marcin Goryś, Janusz Grysin, Krzysztof Jankowski, Miłosz Karbowski, Grzegorz Kierys, Barbara Klem, Urszula Klimczuk, Barbara Kociakowska, Mariusz Kurzyk, Urszula Ludwiczak, Jerzy Marks, Anna Mierzyńska, Tadeusz Moćkun, Radosław Mogilewski, Teresa Muszyńska, Dorota Naumczyk, Wojciech Nazaruk, Piotr Niemczynowicz, Małgorzata Nietupska, Ewa Owczarek, Kazimierz Radzajewski, Małgorzata Romańska, Rafał Rudnicki, Przemysław Sarosiek, Ireneusz Sewastianowicz, Marcin Skawski, Krzysztof Sokólski, Monika Stelmach, Ewa Sznejder, Agnieszka Tyszkiewicz, Anna Wołosz, Andrzej Zgiet. **ODDZIAŁY: Ełk** tel./fax (087) 621 08 05, tel. (087) 610 85 05, (087) 621 59 16, ul. Wojska Polskiego 71a – **kierownik** Alicja Żukowska; **Giżycko** tel. (087) 428 52 80, ul. Pocztowa 3; **Grajewo** tel./fax (086) 728 89 15, ul. Osiedle Centrum 7a – **kierownik** Aneta Zamojska; **Hajnówka** tel./fax (085) 682 59 89, ul. 3 Maja 20; **Łomża** tel./fax (086) 216 56 97, tel. (086) 216 78 99, tel. (086) 215 10 25, ul. Aleja Legionów 7 – **kierownik** Maria Kaczyńska; **Mońki** tel./fax (085) 716 57 57, ul. Kolejowa 2; **Olsztyn** tel. (089) 542 67 80; **Ostrołęka** tel./fax (029) 764 66 41, tel. (029) 760 94 25, ul. Prądzyńskiego 4 lok. 29 – **kierownik** Ewa Pyśk; **Sokółka** tel. (085) 711-20-18; **Suwałki** tel. (087) 566 30 00, tel./fax (087) 563 14 83, ul. Kościuszki 32 – **kierownik** Grażyna Mikłaszewicz.
Biuro Promocji tel. 748 74 21, 748 74 23, tel./fax 748 74 22; **Biuro Reklam i Ogłoszeń** tel. 748 74 31, tel./fax 748 74 31, fax 748 74 32; **KRAMIK** tel. 748 74 48; **Ogłoszenia na telefon** tel. 748 74 30; **Przedstawiciele Handlowi** tel. 748 74 41, 748 74 42, 748 74 43
Prenumeratę przyjmują jednostki kolportażowe „RUCH" SA (Białystok, Ełk, Łomża, Ostrołęka), Urzędy Pocztowe oraz listonosze do 20 każdego miesiąca; Informacje: Dział Kolportażu – tel. (085) 748 74 25, tel./fax (085) 748 74 24. Nr indeksu 350133. ISSN-0137-9488. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca, w nadesłanych zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmiany tytułów.

Redaktor prowadzący: JAROSŁAW JABŁOŃSKI

www.wspolczesna.pl KRIS

III liga

Trzy domowe wiktorie?

Wszyscy podlascy trzecioligowcy zagrają w najbliższy weekend przed własną publicznością. Niewątpliwie najtrudniejsze zadanie czeka białostocką Jagiellonię, która w niedzielę podejmować będzie bardzo groźną stołeczną Gwardię. Nieco łatwiejszych rywali będą miały suwalskie Wigry (rezerwy Polonii Warszawy) i grajewska Warmia (Polonia-Olimpia Elbląg). Trzy domowe zwycięstwa wydają się być w zasięgu ręki.

Po szóste zwycięstwo

Białostoczanie odnieśli już 5 kolejnych zwycięstw (licząc z Pucharem Polski) i kibice „Jagi" wierzą, że ich ulubieńcy potwierdzą „prawo serii" i w niedzielę przedłużą szczęśliwą passę. Rywal z całą pewnością zadania im nie ułatwi.

– Stać nas na 6. zwycięstwo i wszystko podporządkowujemy temu właśnie meczowi – powiedział „Współczesnej" Witold Mroziewski, trener jagiellończyków. – Na przeszkodzie może stanąć typowa polska mentalność moich zawodników, którzy zaczynają wierzyć w swoją wielkość. Cały czas wraz z moim asystentem sprowadzamy ich na ziemię, bo inaczej zrobi to przeciwnik. Zlekceważenie Gwardii nie wchodzi w rachubę, choć to typowy „usypiacz". Gra sennie, defensywnie, a potem wyprowadza kilka bardzo groźnych kontrataków.

W zespole białostockim nie zagrają Marcin Danielewicz (angina) i Łukasz Tupalski (niewyleczona kontuzja pachwiny).

– Przy tak wąskiej kadrze jak nasza to spore osłabienie – martwił się trener Mroziewski. – No, ale oznacza to dodatkową szansę dla tych piłkarzy, którzy uważają, że stać ich na miejsce w pierwszej drużynie. Będą mogli pokazać się z dobrej strony i zademonstrować ile są warci.

Burza w szklance wody

Grajewianie gościć będą u siebie elbląską Polonię. Polonia w meczu pucharowym ze Stasiakiem Ceramiką Opoczno poniosła klęskę (0:6). – Trudno dociec, co zaważyło na tak wysokiej porażce. Polonia wystąpiła w pełnym składzie z Adamem Fedorukiem na czele – zauważył trener Kieżun.

– W meczu z Polonią Elbląg na pewno zagramy agresywniej niż w Grójcu. Taka jest konkluzja analizy meczu z Mazowszem. W tym tygodniu pracowaliśmy nad poprawą skuteczności. W meczu nie wystąpi Jarosław Wawrzeniuk, który przebywał na tygodniowej sesji egzaminacyjnej na AWF Warszawa. Liczymy na zorganizowanych kibiców, którym chciałbym podziękować za wspaniały doping w meczach z ŁKS Łódź i warszawską Polonią.

W grajewskiej szatni po meczu z Polonią II Warszawa doszło do przepychanek między zawodnikami. Trener Zbigniew Kieżun nie zbagatelizował tego, oświadczając jednocześnie przed meczem z Mazowszem Grójec, że atmosfera w drużynie jest dobra, a wszystko jest pod kontrolą.

Porażka z Mazowszem zapewne nie poprawiła nastrojów w grajewskiej drużynie. – Mam na ten temat odrębną opinię – powiedział trener Kieżun. – To jest tanie szukanie sensacji i robienie burzy w szklance wody. Szatnia powinna być zawodniczą enklawą. Warmia jest ambitną drużyną, żądną sukcesów. Emocje temu towarzyszące powinny być rozstrzygane w gronie samych zawodników.

Bywało gorzej

Kibice suwalskich Wigier wciąż czekają na pierwsze w tej rundzie zwycięstwo swoich pupili. Wszak podopieczni Henryka Śliwińskiego w pięciu meczach zanotowali tylko dwa remisy i ponieśli trzy porażki.

Trudno jednak mówić o czarnej serii. Wystarczy sięgnąć do historii i to niezbyt odległej, żeby zobaczyć, że bywało już dużo, dużo gorzej.

Przykłady? Jesień 2000 i 11 kolejnych spotkań bez zwycięstwa (3 remisy, 8 porażek, bramki 4:19). Jesień 1999 – siedem (5 remisów, 2 porażki, w tym 0:3 vo z Kaszubią Kościerzyna, bramki 7:13), wiosna 2000 – kolejnych dziewięć (3 remisy, 6 porażek, bramki 2:12), razem – 16 spotkań bez wygranej. I nikt wówczas włosów z głowy nie rwał.

– Zdajemy sobie sprawę z tego, że kibice liczyli na więcej. Zresztą my sami spodziewaliśmy się lepszych wyników – mówi Henryk Śliwiński, trener Wigier. – Jest, jak jest i coś z tym trzeba zrobić. Żaden z piłkarzy, a rozmawiamy często w cztery oczy, nie powiedział, że nie jest przygotowany do gry, że brakuje mu sił, że źle się czuje psychicznie. A jednak nie potrafimy wygrać kolejnych pięciu spotkań. Po każdym meczu ta wewnętrzna, psychiczna blokada zaciska się. Przed kolejnym mówimy sobie – teraz, jeśli nie dziś, to kiedy. Tak też będzie przed sobotnim meczem z rezerwami Polonii Warszawa. Wyjdziemy żeby walczyć, walczyć o zwycięstwo. Nie liczymy na słabość przeciwnika, bo Polonia słynie z gry twardej, chwilami na pograniczu faulu. Ale musimy odpowiedzieć tym samym. Nie możemy cofać nogi, uchylać głowy. Na pewno niezbędne są pewne roszady w składzie. Być może na pozycji ostatniego zagra Adam Wyszyński, a Sudey od początku poprowadzi grę. W ataku postawię chyba na Ołowiuka i Zwierciadłowskiego. Może szansę gry od pierwszej minuty dostanie Bajko.

Przypomnijmy, że jesienią 2001, na inaugurację sezonu 2001/2002 w Suwałkach Wigry wygrały z Polonią II 1:0. Powtórka tego wyniku mile widziana.

(PS, LOS, tam)

TABELA III LIGI

1. Unia	5	15	13: 3
2. Jagiellonia	5	12	13: 3
3. Kozienice	5	11	8: 4
4. Warmia	5	10	8: 5
5. Gwardia	5	8	11: 5
6. Okęcie	5	8	6: 4
7. Polonia II	5	7	11: 8
8. Mazowsze	5	7	6: 5
9. Legionovia	5	6	8: 8
10. Polonia Olimpia	5	5	5: 7
11. Stal	5	5	2: 6
12. Pelikan	5	5	4: 9
13. Znicz	5	4	11:17
14. Wigry	5	2	4: 8
15. Mława	5	2	2: 7
16. Hutnik	5	1	4:17



GRAMY W DOMU

Sobota

Warmia Purzeczko Mlekpol Grajewo – Polonia Olimpia Elbląg (godz. 15 na stadionie przy ul. Piłsudskiego 32 w Grajewie)
Wigry Suwałki – Polonia II Warszawa (godz. 16 na stadionie przy ul. Zarzecze 26 w Suwałkach).

Niedziela

Jagiellonia Wersal Podlaski Białystok – Gwardia Warszawa (godz. 13 na stadionie przy ul. Jurowieckiej w Białymstoku)

POGODA

PIĄTEK 13.09.2002

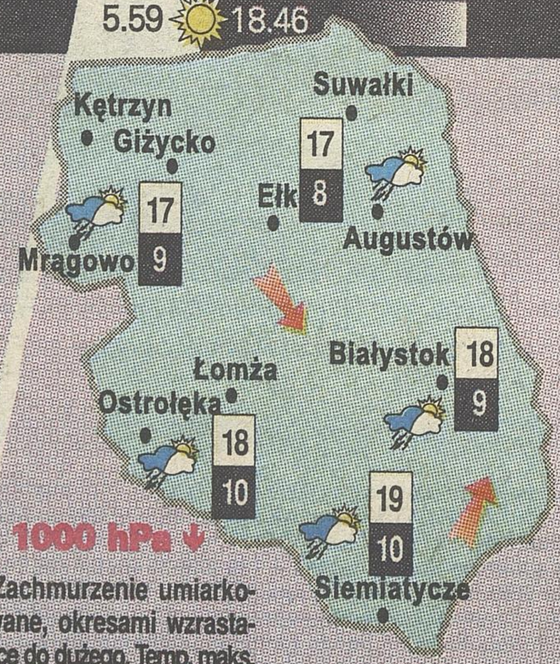
5.57 18.48



1004 hPa ↓
Zachmurzenie małe i umiarkowane. Temp. maks. 18-20 st., min. 6-8 st. Wiatr słaby, okresami umiarkowany, przeważnie północno-zachodni.

SOBOTA 14.09.2002

5.59 18.46



1000 hPa ↓
Zachmurzenie umiarkowane, okresami wzrastające do dużego. Temp. maks. 17-19 st., min. 8-10 st. Wiatr słaby i umiarkowany, południowo-zachodni skręcający na północno-zachodni.

NIEDZIELA 15.09.2002

6.01 18.44



986 hPa ↓
Zachmurzenie umiarkowane, okresami wzrastające do dużego. Miejscami przelotne opady deszczu. Temp. maks. 16-18 st., min. 6-8 st. Wiatr słaby i umiarkowany, północno-zachodni.

ISSN 0137-9488

jk

GAZETA Współczesna

PIĄTEK-NIEDZIELA, 13-15 WRZEŚNIA 2002
Redaktor wydania: AGNIESZKA ŻERO

TYDZIEŃ magazyn

rafiła kosa na bagna

Kosiarz musi być mocny i świar- – mówi góral klepiąc kosę na ebrzańskiej łące. Wokół prawie sto ób. Zazwyczaj na tysiącach heków otwartej przestrzeni w Bieańskim Parku Narodowym panucisza, spokój i brak oznak cywilizacji. k jest zawsze na Grobli Honczawskiej. Jednak w miniony weend bagna zaludniły się. Ścigano się w koszeniu biebrzańskich łąk.

– str. VIII

słowo od śmierci

Osobowość sprawcy przestępstwa porywacza, terrorysty czy też derata bywa tak silna, że negocjamoże zacząć się z nim utożsamiać, yjąć jego punkt widzenia. Wte- policjant dowodzący akcją zmieo na innego. Na co dzień jedk negocjator najczęściej rozmawia sobami zamierzającymi popełnić mobójstwo. I... ratuje im życie.

– str. VII

olnik – zawód iebezpieczny

W województwie podlaskim w mionym roku podczas pracy w gospoarstwach rolnych zginęło aż 21 rolków. W pierwszym półroczu tego ku odnotowano cztery śmiertelne padki. Główną ich przyczyną w rolctwie jest opłakany stan techniczmaszyn. Do większości tragedii chodzi jednak wskutek lekkoślności rolników, którzy mają zwyj majsterkować przy włączonych szynach.

– str. VI

Kolejką do siedziby zbójników

Kraina znikających rzek, zaczawanych podziemnych pałaców, kolumnowych z naciekowymi draeriami – to Słoweński Kras, ciąący się od Triestu do Postojnej. Właśnie tutaj znajduje się jeden z przywiowych ośmiu cudów świata: grozwane Postojnske Jame, czyli Jainie Postojnskie. Jest to olbrzymi, ągnący się kilometrami kompleks dziemnych grot, korytarzy, jezior, rużganków.

– str. X

Plebiscyt rozstrzygnięty!

Walka trwała do końca. W ostatm tygodniu głosowania nie nadąliśmy z liczeniem kuponów dostarnych kilka razy dziennie do naszej dakcji.

Dziś już wiemy, kto zwyciężył plebiscycie „Gazety Współczeej" i został najpopularniejszym sarządowcem mijającej kadencji woj. podlaskim, powiecie ostrołęcm i woj. warmińsko-mazurskim.

Józef Zajkowski z gminy Sokodopiero dwa dni przed zakończeem pierwszej części plebiscytu ponał Kazimierza Gwiazdowskiego Radziłowa (drugie miejsce). W poecie ostrołęckim od początku prodził obecny prezydent Ostrołęki kadiusz Czartoryski. A Barbara Raewicz, radna powiatowa z Ełku, a po prostu nie do pobicia i ogromróżnicą głosów pokonała innych morządowców.

– str. IV-V



jk

PISZĄ W KRAJU

W ubiegłym tygodniu dominował w prasie praktycznie jeden temat. Minęła pierwsza rocznica terrorystycznych zamachów na Waszyngton i Nowy Jork, więc wspomnienia, komentarze, prognozy... Chyba aż do przesytu.

Świat wszedł w XXI wiek przez bramę ognia – dramatyzuje **„Polityka"** (nr 37). *Ameryka została ugodzona w samo serce. Po roku widać, że jeśli ten zbrodniczy akt fanatyzmu miał osłabić Amerykę, to cios chybił. Ameryka jest silniejsza niż kiedykolwiek.*

Trochę innego zdania jest **„Rzeczpospolita"** (nr 212), która zauważa, *że nie ma praktycznie żadnej dziedziny gospodarki światowej, poza przemysłem zbrojeniowym w rozwiniętych krajach, które mniej lub więcej nie ucierpiałyby w wyniku ataków terrorystycznych w Stanach Zjednoczonych. Niektóre branże, jak lotnictwo, które oprócz sektora finansowego ucierpiało najbardziej, według ocen ekonomistów najgorsze ma jeszcze przed sobą (...) 11 września pozostawił trwały ślad w psychice biznesmenów. Nie ma praktycznie człowieka prowadzącego światowych rozmiarów firmę, który, nawet nie pytany, sam nie zaczynałby mówić o tym, jak zmienił się klimat w światowej gospodarce i jak bardzo go to dotknęło.*

„Przegląd" (nr 36) twierdzi, że *boeingi roztrzaskujące się o ściany World Trade Center zatrzęsły nie tylko Nowym Jorkiem, Ameryką czy światową gospodarką i poczuciem bezpieczeństwa miliardów ludzi. Atak Al Kaidy zakwestionował też dotychczasowy światowy porządek. Jedne kraje zyskały, inne straciły na znaczeniu w minionym roku. W ciągu kilku miesięcy przełożone zostały, mówiąc obrazowo, zwrotnice w rozwoju międzynarodowym i w układzie stref wpływów.*

Również **„Trybuna"** (nr 212) przekonuje, *że świat naprawdę zmienił się od tamtego czasu. Odeszło na długo, a może bezpowrotnie, poczucie bezpieczeństwa, którym żywiły się demokratyczne społeczeństwa. Okrzepła koalicja antyterrorystyczna. Dziś na porządku dnia staje przed nią pytanie: jak walczyć dalej? Odpowiedź nie jest prosta, bo też wspólny wróg niejedno ma imię.*

Wydarzenia z 11 września i ich następstwa komentuje **„Życie"** (nr 212): *Jedną z najbardziej przygnębiających i jednocześnie szybko widocznych konsekwencji ataku na Amerykę było porzucenie wiary w nieuniknione lepsze jutro. Zgodny tenor, że „nic już nie będzie tak samo", powielony w tysiącach opinii i spekulacji był już dzieckiem pesymizmu i strachu przed nadchodzącą niewiadomą. Rok później, gdy emocje opadły, kontury świata wydają się jednak znajome. Nie doszło do spektakularnych wydarzeń, które mogłyby przywrócić optymizm, nie było także dramatów.*

W **„Gazecie Wyborczej"** (nr 212) wypowiada się **Christopher Hill**, ambasador USA w Polsce, który próbuje uzasadnić potrzebę ataku na Irak: *Dzisiaj, chociaż myśl ta nie napawa radością, zadaniem, które stoi przed nami, ową niedokończoną pracą jest wojna z terroryzmem we wszystkich jego postaciach (...) Kiedy więc oddajemy cześć ofiarom, spróbujmy uczcić ich pamięć poprzez jasne sprecyzowanie stojących przed nami zadań (...) Jeśli zgadzamy się, że Saddam Husajn buduje broń masowej zagłady, to jaki powinien być odpowiedni kierunek działania? Jeżeli zgadzamy się, że zagrożenie istnieje (...) to z całą pewnością osiągniemy zgodę co do tego, co i w jaki sposób należy zrobić.*

Data 11 września niewątpliwie przejdzie do historii, ale z czasem spowszednieje jak wiele innych.

Ireneusz Sewastianowicz

SPIĘCIE TYGODNIA

„Liberalne i komunistyczne „media rozpętały brutalną nagonkę przeciwko ojcu Rydzykowi.

Liderzy komitetu wyborczego Razem Polsce – przewodniczący Ryszard Bender, Jerzy Kropiwnicki (ZChN), Jan Olszewski (ROP), Antoni Macierewicz (LPR).

To nie jest tak, że wierni będą utrzymywać dowolną rozgłośnię, którą poleci im miejscowy biskup. Słuchacze Radia Maryja są silnie związani ze swoją stacją i prośby prymasa raczej nie wystarczą

Ks. Kazimierz Sowa prezes Radia Plus dla „Newsweeka"

Ojciec Rydzyk dawno już wypowiedział posłuszeństwo Ojcu Świętemu. Można ubolewać, że nasz episkopat nie zdecydował się na wykorzystanie swoich możliwości i Rydzyka nie ukarał. Teraz jest już chyba za późno.

Jan Nowak-Jeziorański dla „Wprost"



Shanksville – miejsce pamięci ofiar katastrofy samolotu porwanego 11 września 2001 r. Samolot był jednym z czterech porwanych, który nie osiągnął celu, zamierzonego przez terrorystów. Pasażerowie próbowali przejąć kontrolę. Samolot rozbił się na polu w stanie Pensylwania.

PRZEGLĄD KRAJOWY

Gigantomania w Białej Podlaskiej. Minister środowiska zgodził się, by na powierzchni 508 hektarów lasu ochronnego pod Białą Podlaską wokół dawnego lotniska wojskowego powstała ogromna inwestycja za 6 mld USD. Inwestycję zaplanowała turecko-polska spółka reprezentowana przez Turka Vahapa Toya. Chce wybudować port lotniczy, park rozrywki, miasteczko uniwersyteckie, tor Formuły 1, autostradę i linię szybkiej kolei z Warszawy. Minister się zgodził, ale pojawiły się wątpliwości co do wiarygodności inwestycji. Teraz sprawą mają się zająć służby specjalne. Gigantyczną inwestycję popierają niektórzy działacze SLD, samorząd Białej Podlaskiej jest nią bardzo zainteresowany.

Rekordowa kaszanka. Ponad siedem godzin zajęła produkcja krupnioka (czyli kaszanki) w minioną sobotę w Tarnowskich Górach. Na Śląsku w tym dniu pobito kolejny rekord. Wcześniej były już ustalone rekordy w gotowaniu żuru i rolady. Rekordowy krupniok zmierzyli przedstawiciele Towarzystwa Kontroli Rekordów Niecodziennych. Miał 170 metrów i ważył ponad 280 kilogramów. Zjedzenie takiej ilości kaszanki zajęło zgromadzonym podczas bicia rekordu tylko dwie godziny.

Kara za królika. Na cztery miesiące w zawieszeniu na dwa lata skazał w poniedziałek sąd w Krakowie mężczyznę, który urwał głowę miniaturowemu królikowi. Zrobił to na oczach dwóch swoich synów. Był pijany i w złości chciał zaprezentować żonie i dzieciom, co z nimi zrobi. Żona złożyła skargę w prokuraturze, ale potem ją wycofała. Prokuratura jednak postawiła mężczyźnie zarzut z ustawy o ochronie zwierząt. Sąd nakazał mu dodatkowo wpłacić 700 zł nawiązki na rzecz Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami.

Na czarno w agencji towarzyskiej. Funkcjonariusze Śląskiego Oddziału Straży Granicznej i policji zatrzymali sześć Ukrainek i jedną Białorusinkę w agencjach towarzyskich w Bielsku- Białej i Szczyrku. Kobiety nie miały zameldowania w Polsce, w agencjach pracowały na czarno jako tancerki, ale ich ubiór i zachowanie w trakcie nocnej kontroli wskazywały, że mogły być też zatrudnione jako prostytutki. Teraz mają być wydalone z Polski.

Premier źle rządzi. Chociaż w ostatnim miesiącu notowania rządu nieco się poprawiły, to nadal 63 proc. badanych uważa, że gabinet Leszka Millera źle rządzi. Badania przeprowadził OBOP 24-26 sierpnia br. na grupie losowej 1003 Polaków. Przed pielgrzymką papieża do Polski źle pracę gabinetu oceniało 69 proc. Po raz pierwszy natomiast poszły w górę notowania samego Millera – z 31 proc. do 35. Nadal jednak 50 proc. (najliczniejsza grupa) ocenia, że Miller źle wypełnia swoje obowiązki.

Babski gang. Wrocławska policja zatrzymała grupę okradającą hipermarkety budowlane na terenie całej Polski. Ze sklepów wynosili elektronarzędzia, armaturę sanitarną i sprzęt budowlany. Działali od kilku miesięcy. Podejrzewa się, że okradli np. hipermarkety we Wrocławiu, Krakowie, Łodzi, Katowicach i Poznaniu. Zatrzymani to trzy kobiety w wieku 24–28 lat i jeden mężczyzna, który był szefem gangu i jednocześnie kierowcą. Cała czwórka to bezrobotni mieszkańcy Wrocławia.

Rywale Krzaklewskiego. Marian Krzaklewski, szef „Solidarności" ma czterech rywali, którzy chcą walczyć z nim o przywództwo w związku. Zjazd „Solidarności" przewidziany jest na 27 września. Wówczas się okaże, na ile mocni są to rywale. Na poprzednim zjeździe Krzaklewski nie miał konkurencji. Teraz wyrosło mu aż czterech. We wtorek wszyscy kandydaci na stanowisko przewodniczącego „S" byli przepytywani przez działaczy z Regionu Śląsko-Dąbrowskiego.

Na krakowskim Rynku. Przed wizytą papieża zdemontowano znajdującą się na krakowskim Rynku skarbonkę Honorowego Komitetu Ratowania Kopca Kościuszki. Skarbonkę zabrano, bo wystawały z niej kable, a obawiano się czy nie jest to ładunek wybuchowy. Później okazało się, że podejrzane przewody zasilały tylko akumulator do oświetlania datków. Skarbonka w tym tygodniu wróciła na krakowski Rynek. W ciągu roku krakowianie i turyści wrzucili do niej 3,5 tys. zł. **(aż)**

PRZEGLĄD REGIONALNY

SUWAŁKI

Suwalski sąd skazał w poniedziałek czterech mężczyzn oskarżonych o przerzut przez zieloną granicę 113 Azjatów i Afgańczyków na kary od trzech miesięcy do dwóch lat więzienia. Uniewinnił natomiast dwóch funkcjonariuszy straży granicznej, zamieszanych w sprawę. Nielegalni imigranci zostali zatrzymani niemal dwa lata temu w pobliżu granicy polsko-litewskiej. Granicę przeszli pieszo, a później mieli czekać na dalszy transport. O pomoc w nielegalnym przekroczeniu granicy prokuratura oskarżyła sześć osób, w tym dwóch funkcjonariuszy SG. Tych ostatnich sąd uniewinnił uznając, że nie ma dowodów przeciwko nim.

PISZ

Wszystko wskazuje na to, że w Piszu powstanie pierwsza na Mazurach Poradnia Psychiatryczna Dzieci i Młodzieży. W całej Polsce pracuje tylko stu specjalistów dzieci i młodzieży. Z badań wynika, że 30 proc. młodych ludzi w wieku 15-19 lat ma za sobą próby samobójcze. Do powstania poradni brakuje tylko podpisania kontraktu przez Warmińsko-Mazurską Regionalną Kasę Chorych. Placówka w Piszu byłaby trzecią w województwie.

OKÓŁEK

Mieszkańcy miejscowości Okółek w gm. Giby obawiają się, że most łączący ich wioskę ze Strzelcowizną w gm. Płaska lada dzień się zawali. Drewniany most na Czarnej Hańczy jest dla mieszkańców Okółka oknem na świat – dzieci przechodzą do szkoły, dorośli do pracy, wszyscy mieszkańcy do sklepu i do kościoła. Sołtys Okółka prosił o remont mostu wójtów gmin Płaska i Giby, starostów sejneńskiego i augustowskiego. Do mostu leżącego na granicy gmin i powiatów nikt się nie chce przyznać.

BIAŁYSTOK

Sąd Gospodarczy oddalił w ubiegły piątek wniosek o ogłoszenie upadłości białostockiego Bison-Bialu. Przed sądem czekało kilkuset pracowników Bison-Bialu, którzy przyjęli owacjami i okrzykami „dziękujemy" postanowienie sądu. W bieżącym tygodniu związki zawodowe spółki, zarząd oraz podlascy parlamentarzyści wysłali do rządu listy z prośbą o pomoc. Listy są efektem spotkania, jakie odbyło się w siedzibie spółki. Nie przybyli na nie posłowie rządzącej koalicji.

MIECZE

Burmistrz Rajgrodu nie zgadza się na utworzenie szkoły w Mieczach. Dzieci nadal uczą się, siedząc w ławkach ustawionych przed zamkniętą szkołą. Rozmowy burmistrza z kuratorem oświaty Zofią Trancygier-Kończuk, które miały miejsce w poniedziałek, zakończyły się niczym. Burmistrz nie zgadza się również, by szkołę przejął „Edukator". Nie chce się zgodzić na precedens, w obawie, że rodzice innych zlikwidowanych szkół w Kozłówce czy Kosiłach będą domagali się tego samego.

LASKI

W Laskach, gm. Zbójna, powstał dom dla samotnych matek. Placówka działa pod patronatem stowarzyszenia MARKOT. W tym tygodniu wprowadziły się już do domu pierwsze pensjonariuszki. Na razie zamieszkało tu siedem matek z dziewięciorgiem dzieci. W większości są to ofiary przemocy w rodzinie oraz bezdomni.

EŁK

Około trzydziestu ełczan protestowało pod Urzędem Miejskim przeciwko złemu traktowaniu petentów w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej. Pikietę zorganizował miejscowy oddział Polskiego Związku Bezrobotnych. Protestujący twierdzili, że urzędnicy zamiast pomagać, straszą prokuratorem. Wiceprezydent miasta wyszedł do protestujących, przeprosił ich i obiecał wyjaśnić sprawę.

SIEMIATYCZE

Policjanci z Siemiatycz wyjaśniają sprawę oszustwa. Dwóch młodych mieszkańców Grodziska podejrzewają o puszczanie w obieg fałszywych banknotów oraz prowadzenie nielegalnej rozlewni alkoholu. Młodzi ludzie działali na terenie powiatu siemiatyckiego od dłuższego czasu. W gronie oszukanych znajduje się np. ksiądz z parafii w gminie Mielnik, który rozmienił oszustom dwa banknoty o nominale 200 zł. **(aż)**

REGIONAŁKI

– Jest takie powiedzonko: „co to za zagadka mały ptaszek – duża klatka? – Niestety, słyszy się sporo złośliwości i komentarzy pod adresem ludzi, którzy mają efektowną sylwetkę, ale pochodzą one głównie od tych, którzy gadają, zamiast wziąć się do roboty i zadbać o zdrowie. Wyśmiać najprościej. A co do tych „ptaszków" to... mam dwie wspaniałe córeczki i to jest chyba najlepszy komentarz – fragment rozmowy „Kuriera Porannego" z Arturem Sidorukiem, wielokrotnym mistrzem Polski w kulturystyce.

Pogratulować „ptaszka"!

■■■

– Niestety, nie produkujemy kiełbasy wyborczej – pracownica działu zbytu białostockich zakładów mięsnych.

Szkoda – ze zbytem nie byłoby kłopotów

■■■

– Po latach oczekiwań mieszkańcy Sejn mogą wreszcie korzystać z bankomatu (...) – „Gazeta Współczesna"

Europa do Sejn wchodzi bardzo powoli

■■■

– Nie położę głowy na ołtarzu mieczowskiej szkoły – Zygmunt Dziągdziak, burmistrz Rajgrodu

To szkoła w Mieczach ma własny ołtarz!

■■■

– Strażacy radzili, że jeśli to boa (wąż, który rzekomo pojawił się w Białymstoku pod kolekturą totolotka przy ul. Wierzbowej – przyp. red.) i będzie gryzł (...), to trzeba go obłożyć lodem, wtedy się wyluzuje. A jak będzie dusił, to nie oddychać, bo węże zacieśniają ucisk, kiedy czują jak ofiara oddycha – „Kurier Poranny"

Słusznie. Po co trudzić węża, kiedy można samemu się udusić

KRONIKA WYPADKÓW UMYSŁOWYCH

Oscypek a sprawa polska

Oscypek (dla niezorientowanych: ser owczy, który górale produkują najczęściej z krowiego mleka i wciskają ogłupiałym turystom) przez wiele lat stał niczym barykada na naszej drodze do Unii Europejskiej. I teraz, kiedy już się wydawało, że tę barykadę udało się nam szczęśliwie pokonać, okazało się, że za nią stoi druga, może nawet większa.

Krótko przypomnę historię wchodzenia oscypka do Unii Europejskiej. U samego jej zarania stanęło, że oscypek do Europy wejść nie może. A to dlatego, że według urzędników z Brukseli, oscypek to nie ser. Nie spełnia określonych serowych wymogów, więc serem być nie może.

W tej sytuacji, polscy górale oświadczyli, że do Europy bez oscypka nie wejdą. Albo z oscypkiem, albo wcale!

Rozpoczęły się żmudne polsko-europejskie negocjacje. Bardziej żmudne nawet od tych w sprawie małego ogórka, który ze względu na swoje mikre rozmiary, także stał przed zamkniętymi europejskimi drzwiami.

Podczas tych negocjacji brukselczycy bronili norm, Polacy zaś narodowych tradycji. Zanim jeszcze ostateczne decyzje zapadły, nad oscypkiem zawisło widmo Curusia-Bachledy. Tenże Curuś, były burmistrz Zakopanego, zarejestrował nazwę oscypek jako swoją własność, czym pozbawił górali prawa do handlu tym serem.

W tym momencie górale ponownie oświadczyli, że z takim Curusiem, to oni do Europy nie polezą. W tej sytuacji były burmistrz Curuś musiał zrezygnować z oscypka, a uczynił to tym śpieszniej, że już płonęły drzazgi przeznaczone do podłożenia pod jego bogate domostwa w Zakopanem i okolicach.

Wreszcie urzędnicy europejscy zgodzili się na wpuszczenie góralskiego sera do Europy. Jednak pod pewnymi warunkami... I właśnie te warunki spowodowały wśród górali kolejne wrzenie i kolejne oświadczenie, że z oscypkiem wyprodukowanym w takich warunkach oni do Europy nie polezą.

Żeby pokazać, jak niemożliwe do wypełnienia są te warunki, muszę przybliżyć technologię produkcji oscypka.

Jest on produkowany w bacówce. Bacówka to taka chata, w znacznej mierze przypominająca szałas, w górach. W bacówce oscypka wyrabia baca. Opisywana przeze mnie technologia zakłada, że baca jest uczciwy i rzeczywiście miętoli oscypka z owczego mleka.

Podłoże, na którym powstaje oscypek, stanowi ziemia przysypana słomą, bo bacówka podłogi nie ma. Zresztą po co podłoga, skoro na środku chaty pali się ognisko? Tylko by się spaliła.

Nad ogniskiem wisi niemożliwie okopcony kociołek, do którego wrzuca się oscypki w kłącikach, czyli foremkach. Woda wrze, możliwe zatem, że zabija nawet niektóre zarazki. Wcześniej bowiem, zanim zostanie zanurzony we wrzątku, oscypek przechodzi drogę, która u unijnych urzędników powoduje stawanie włosów na głowie.

Stoi więc najpierw owcze mleko w tej bacówce w beczce. Mleko wydoił baca. Ręce mył mydłem. Tak mówi, bo w bacówce, czego nie trzeba dodawać, wody bieżącej nie ma. Bieżąca jest obok – w strumieniu. Taka czyściuteńka, że żaby się dorodne w niej trzymają.

Potem baca do tego mleka w beczce dodaje podpuszczkę. Podpuszczka to jest wyciąg z cielęcych żołądków. Muszę przyznać, że nie czułem się na tyle silny, aby dowiadywać się, jak baca tę podpuszczkę z tych żołądków wyciąga.

Kiedy mleko się zetnie, baca wsadza do beczki ręce i miętoli to mleko, ściska, aż oddzieli „to ścięte" od serwatki.

Następnie „to ścięte" baca wkłada do szmat. Oczywiście czyściutkich. Takich, co to zostały po starych kalesonach, onucach, albo skarpetach, bo na wsi nic się zmarnować nie może. Ale wypranych! A jakże! Niewykluczone, że w tej bieżącej wodzie w strumieniu!

Potem już jest prosto. W tych szmatach formuje się ser w bryły, wkłada w kłąciki, kłąciki do kociołka z wrzątkiem. Następnie wkłada się oscypki na całą dobę do solonej wody. Następną dobę przeznacza się na ich wędzenie nad ogniskiem. Wreszcie oscypki trafiają na półki w bacówce, na których przebywają wspólnie z żyjącymi tam zwierzętami. Ale małymi! Bo to są głównie owady. Czasem tylko jakaś mysz wpadnie na śniadanie, a po śniadaniu załatwi potrzebę fizjologiczną.

Z tego (to znaczy z całej technologii produkcyjnej, a nie potrzeby fizjologicznej) bierze się niepowtarzalny, unikalny w skali światowej, specyficzny, jedyny w swoim rodzaju, smak oscypków.



Znowu zatem oscypek stoi na naszej drodze do Unii Europejskiej. Górale mówią, że z kafelkami w bacówce do Europy nie polezą. A argument mają jeden. Ich, wyciskanymi w starych szmatach oscypkami, jeszcze nikt się nie zatruł. I to może być nawet prawda, choć doprawdy nikt nie potrafi zrozumieć, jak do tego nie doszło.

I teraz, proszę sobie wyobrazić, że Unia Europejska żąda, aby oscypek był produkowany na kafelkach, przy bieżącej wodzie i w dodatku cieknącej z kranów bezdotykowych, bo jak kran się odkręca rękoma, to zostają na nim zarazki. Przestrzegania takich norm higienicznych domaga się Unia!

Dla górali to jest skandal niewyobrażalny. Co to – to nie! Żeby musieli w bacówce zamiast słomy ułożyć kafelki! A czy kto widział na świecie bacówkę z kafelkami! Albo z kranem. I to jeszcze bezdotykowym!

A poza tym, co się stanie ze specyficznym smakiem oscypka. Przecież na kafelkach nie osiągnie on takiego bukietu smakowego. Przestanie być oscypkiem! Stanie się, o zgrozo, zwyczajnym serem. Kafelki, albo smak. Te rzeczy są nie do pogodzenia.

Znowu zatem oscypek stoi na naszej drodze do Unii Europejskiej. Górale mówią, że z kafelkami w bacówce do Europy nie polezą. A argument mają jeden. Ich, wyciskanymi w starych szmatach oscypkami, jeszcze nikt się nie zatruł. I to może być nawet prawda, choć doprawdy nikt nie potrafi zrozumieć, jak do tego nie doszło.

Konrad Kruszewski

FOTKI



A pytanie jest tylko jedno: 0,5 to miara odległości czy objętości?

PLOTKI

ZAWIROWANIA

Cudowne rozmnożenie Lepperów

Ujawniła się taktyka, którą będzie stosować Samoobrona w wyborach samorządowych. Polega ona na wystawieniu jak największej liczby Lepperów. Partii w Pomorskim udało się znaleźć już dwóch Lepperów i żaden z nich nie jest Andrzejem, a nawet nie należy do jego rodziny. Jeden z Lepperów wystartuje z Kościerzynie, drugi w Chojnicach.

Niestety, istnieje duże prawdopodobieństwo, że nie uda się znaleźć wystarczającej liczby Lepperów do obsadzenia wszystkich stanowisk w polskich samorządach. Dlatego Samoobrona poszukuje klonów dla innych członków partii. Póki co udało się znaleźć jednego dla posłanki Hojarskiej. Hojarska bis, notabene bratowa głównej Hojarskiej, wystartuje w Słupsku.

Póki co, mimo intensywnych poszukiwań, nie udało się znaleźć klona dla mecenasa Dzido. W kręgach prawniczych panuje opinia, że ze swoim podejściem do prawa mecenas Dzido jest po prostu niepowtarzalny.

Krótka jesień mroźna zima

W Jarosławiu zaobserwowano niezwykłe zjawisko. Oto do Komendy Powiatowej Policji przyszedł 37-letni mężczyzna i poprosił, żeby go aresztować. Niestety, poza tym, że był opity wódką, niczego nie można było mu zarzucić, więc policjanci z przykrością odmówili uczynienia zadość jego prośbie...

W tej sytuacji zdesperowany mężczyzna wyszedł przed komisariat, wziął pierwszy z brzegu metalowy kosz na śmieci i kompletnie zdemolował nim policyjny radiowóz. Teraz można już było go aresztować.

Meteorolodzy, pytani o tego rodzaju zachowania, odpowiadają, że występowanie osobników, którzy już teraz szukają ciepłych miejsc do przezimowania, może świadczyć o tym, że tegoroczna jesień będzie krótka, a zima mroźna i długa.

Dobre, bo duńskie

Rafał Kubacki, znany jako niezbyt lotny Ursus z „Quo vadis" Kawalerowicza, wystąpił w roli kandydata na prezydenta Wrocławia. Kubacki reprezentuje „Samoobronę", partię, która nosi polską odzież i zaleca, żeby jeść żywność wyprodukowaną przez polskich rolników. Tymczasem na swojej konferencji prasowej były Ursus, a także judoka, serwował kawior – czyli jajeczka, których nie znoszą polskie kury.

Na zwróconą uwagę, o niestosowność takiego zachowania, Kubacki odpowiedział, że wszystko w porządku, bo kawior nie jest oryginalny i nie pochodzi z Astrachania.

Dziennikarze sprawdzili. Rzeczywiście miał rację. Ikra pochodziła z Danii.

Kot napłakał na stołki

PSL, w trosce o rozwój umysłowy swoich kandydatów na samorządowców, przygotowało wewnątrzpartyjne broszurki podnoszące ich inteligencję, a także radzące, jak się zachować i co odpowiadać w niebezpiecznych sytuacjach.

W jednej z broszurek została wydrukowana instrukcja informująca, co odpowiadać, gdy wyborcy pytają, ile peeselowcy mają stołków, na których zasiadają. Prawidłowa odpowiedź brzmi: „Tyle, co kot napłakał".

Zamiast gruszek na wierzbie cała wierzba

Sebastian Florek, znany poseł Big Brothera i SLD, ma pomysł, który zastąpi nieudaną inicjatywę premiera Millera.

Jak pamiętamy, swego czasu premier zapowiedział zbiór gruszek na wierzbie. Niestety, gruszki, nic sobie z zapowiedzi L. Millera nie robią i plenić się na wierzbach nie chcą.

Sebastian Florek, rolnik z wykształcenia, w zatem mający podbudowę naukową, pierwszy zrozumiał, że natura nie jest w stanie sprostać zamówieniom SLD. Dlatego zamiast gruszek zaproponował całe wierzby i to w dodatku energetyczne.

Poseł właśnie zabiera się do pisania doktoratu na temat tych drzew. Ma w nim dowieść, że energetyczna wierzba, sadzona przez polskiego rolnika, po pierwsze, uratuje polskie rolnictwo, po drugie, dostarczy krajowi więcej energii niż huty.

Zaraził się od syna Wałęsy?

Odnotowano drugi przypadek „pomroczności jasnej", choroby, która swego czasu dotknęła syna Lecha Wałęsy tak boleśnie, że stracił on panowanie nad kierownicą i potrącił na chodniku emerytkę.

Tym razem choroba dopadła adwokata Włodzimierza W., z Gdańska. Objawy są podobne – utrata zdolności kierowania pojazdem, oraz wysoka zawartość promili we krwi.

Włodzimierz W. jest tym samym adwokatem, który swego czasu bronił syna L. Wałęsy przed sądem i tym samym, który odkrył wówczas u niego pierwszy w Polsce przypadek „pomroczności jasnej". Istnieje zatem duże prawdopodobieństwo, że mógł się wówczas od niego tą chorobą zarazić.

Przydatna informacja

Uwaga organy ścigania! Informujemy o miejscu pobytu poszukiwanego listem gończym Damiana Skrzeczyny, ps. Gulgul. Otóż rzeczony Gulgul znajduje się pod około 2-metrową warstwą ziemi. A to tym sposobem, że pod koniec sierpnia był w samochodzie, który wyleciał w powietrze po uprzednim podłożeniu pod nim ładunku wybuchowego. W związku z tym Gulgula trzeba było zawieźć na cmentarz w Strzemieszycach i tam zakopać.

Grób jego łatwy jest do odnalezienia, gdyż znajdują się na nim jeszcze świeże kwiaty. Ponieważ rzeczony Gulgul ciągle jest poszukiwany listem gończym, liczymy na nagrodę za wskazanie miejsca jego pobytu.

Rada praktyczna: z odnalezieniem Gulgula już nie trzeba się spieszyć. Zrozumiałe jest bowiem, że w sytuacji, w jakiej się znalazł, ma mocno ograniczone możliwości poruszania się, nigdzie zatem nie ucieknie.

(kk)

Najpopularniejsi samorządowcy mijającej kadencji: Józef Zajkowski, wójt gminy Sokoły; Barbara Radziewicz, radna powiatowa z Ełku; Arkadiusz Czartoryski, prezydent Ostrołęki. Gratulujemy!

Plebiscyt rozstrzygnięty!

Walka trwała do końca. W ostatnim tygodniu głosowania nie nadążaliśmy z liczeniem kuponów, dostarczanych kilka razy dziennie do naszej redakcji. Było ich coraz więcej i więcej... Już zaczęliśmy się obawiać, że utoniemy w kuponach! Na szczęście policzyliśmy wszystkie. Dziś już wiemy, kto zwyciężył w plebiscycie „Gazety Współczesnej" i został najpopularniejszym samorządowcem mijającej kadencji w woj. podlaskim, powiecie ostrołęckim i woj. warmińsko-mazurskim. Józef Zajkowski z gminy Sokoły dopiero dwa dni przed zakończeniem pierwszej części plebiscytu pokonał Kazimierza Gwiazdowskiego z Radziłowa (drugie miejsce). W powiecie ostrołęckim od początku prowadził obecny prezydent Ostrołęki Arkadiusz Czartoryski. A Barbara Radziewicz, radna powiatowa z Ełku, była po prostu nie do pobicia i ogromną różnicą głosów pokonała innych samorządowców.

Całej trójce gratulujemy szczególnie gorąco. Szczere gratulacje składamy jednak wszystkim, którzy znaleźli się w gronie laureatów plebiscytu jako zwycięzcy rankingu w swoim powiecie.Na nasz plebiscyt nadesłaliście Państwo ponad 25 tys. głosów. Wiemy, że w niektórych miejscowościach brakowało gazet i problemy z ich kupnem mieli czytelnicy niezaangażowani w plebiscyt. Za wszystkie takie sytuacje gorąco przepraszamy. Dziękujemy jednocześnie tym osobom, które codziennie wycinały nasze kupony i pracowicie je wypełniały. Każdy z wyróżnionych samorządowców otrzymał wiele głosów poparcia, które świadczą przede wszystkim o ogromnym zaufaniu mieszkańców. Przez cztery lata obserwowali oni działalność swoich wójtów, prezydentów i radnych. Dzięki plebiscytowi „Gazety Współczesnej" wyborcy mogli już dziś publicznie ocenić swoich samorządowców i wskazać najlepszych. My tylko liczyliśmy Państwa głosy. Dziękujemy Państwu za przekazanie nam swoich opinii. Z samorządowcami i czytelnikami nagrodzonymi za udział w plebiscycie spotkamy się 28 września w Białymstoku, a dokładnie – w Muzeum Podlaskim w ratuszu. W to sobotnie popołudnie, dokładnie na miesiąc przed wyborami samorządowymi, będziemy poznawać się i dyskutować. Wręczymy też statuetki i dyplomy naszym zwycięzcom. Już dziś zapraszamy Państwa na to spotkanie. Przypominamy, że trwa jeszcze druga część przedwyborczego plebiscytu – „Prawybory 2002". Tym razem szukamy kandydatów na wójtów, burmistrzów i prezydentów w Waszych miejscowościach. Kto powinien rządzić miastem (wsią) przez następne cztery lata? Kto jest liderem Waszej społeczności? Wygra ta osoba, która otrzyma najwięcej głosów. Plebiscytowy kupon drukujemy codziennie na łamach „Gazety Współczesnej".



Krzysztof Teodoruk, wiceprezydent Białegostoku

Laureaci plebiscytu „Gazety Współczesnej" na „Najpopularniejszego samorządowca mijającej kadencji" – zwycięzcy powiatowi

POWIAT BIAŁOSTOCKI

Krzysztof Teodoruk, wiceprezydent Białegostoku – 1782 głosy

„Zgrabny i powabny"

Ma 52 lata, pochodzi z Białej Podlaskiej, z zawodu lekarz medycyny. Przed wyborem do Rady Miejskiej Białegostoku – dyrektor Miejskiego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Białymstoku. „Jest ładny, zgrabny i powabny" – tak brzmiało jedno z uzasadnień na nadesłanym do redakcji kuponie. „Bo to mój ojciec" – tak brzmiało kolejne. Najczęściej powtarzały się jednak określenia: nieskorumpowany, solidny, uczciwy, dobry organizator. „Po prostu człowiek z klasą" – napisała jedna z naszych Czytelniczek.



Józef Piątek, burmistrz Nowogrodu

POWIAT ŁOMŻYŃSKI

Józef Piątek, burmistrz Nowogrodu – 550 głosów

„Prawdziwy gospodarz"

To burmistrz, który potrafi zadbać o każdą dziedzinę gminnego życia. Nie tylko buduje i inwestuje, ale też „dba o kulturę kurpiowską". Sprawy miasta są dla niego priorytetowe. Troszczy się też o ochronę środowiska i o samych ludzi. Jednym słowem – „prawdziwy gospodarz".

POWIAT SUWALSKI

Jacek Gościński, wójt gminy Suwałki – 53 głosy (bez zdjęcia)

„Wędkarz znad Wigier"

Jest wójtem od 12 lat. Od urodzenia mieszka nad jez. Wigry, nic więc dziwnego, że jego pasją jest wędkowanie. Największy okaz, jaki udało mu się złowić, to szczupak ważący 8,7 kg. Żonaty, ma czterech synów. Trudno mu było pogodzić funkcję wójta z prowadzeniem własnego gospodarstwa rolnego, dlatego przekazał je w użytkowanie sąsiadom. Stelefonizował i zwodociągował gminę, wysfaltował drogi. „Nie zmarnowałem tych lat" – mówi.

POWIAT AUGUSTOWSKI

Leszek Cieślik, burmistrz Augustowa – 400

„Punktualny mediator"

Ma 47 lat, urodził się w Sandomierzu, z wykształcenia jest prawnikiem. Przed wyborem na samorządowca pracował w ZUS-ie. Mieszkańcom podoba się jego fachowość, punktualność (rzadka cecha u samorządowca) i zdyscyplinowanie. Cenią jego inwestycje: zmianę nawierzchni na Rynku Zygmunta Augusta w Augustowie, stworzenie programu rozwoju turystyki. „Doskonały mediator", „ma swój honor" – takie określenia też można znaleźć w uzasadnieniach. „Podoba mi się jego polityka. Powinien nadal piastować to stanowisko" – podsumowuje jeden z głosujących.

POWIAT BIELSKI

Krzysztof Jaworowski, wójt Brańska – 1230

„Wójt – budowniczy"

Oj, nie była to dla niego łatwa kadencja. Niepopularna decyzja o likwidacji szkoły w Popławach napsuła mu wiele krwi i nie zwiększyła popularności. Mimo to liczba uzyskanych głosów jest imponująca. Nasi Czytelnicy chwalą go za zwodociągowanie i stelefonizowanie całej gminy. „Buduje nam drogę", „buduje przydomowe oczyszczalnie ścieków", „wyasfaltował dużo dróg" – podkreślają. Tylko jedna osoba się martwi: „Czy wybrany ponownie na wójta będzie miał czas dla znajomych i przyjaciół?"

POWIAT GRAJEWSKI

Kazimierz Gwiazdowski, wójt Radziłowa – 2735



Leszek Cieślik, burmistrz Augustowa



Kazimierz Gwiazdowski, wójt Radziłowa



Antoni Stefanowicz, burmistrz Knyszyna



Kazimierz Bohusz, wójt Nowego Dworu



Józef Zajkowski, wójt gminy Sokoły



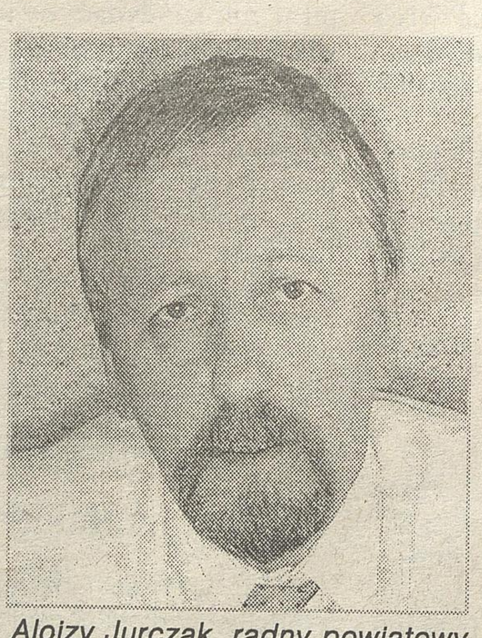
Krzysztof Jaworowski, wójt Brańska



Wojciech Borzuchowski, wicestarosta powiatu zambrowskiego



Barbara Radziewicz, radna powiatowa w Ełku



Alojzy Jurczak, radny powiatowy w Olecku



Dariusz Morsztyn, radny Rady Miejskiej w Orzyszu

„Człowiek sportu i czynu"

Z wykształcenia technik meliornt, zamieszkały w Mścichach. Wójwanie łączy z funkcją radnego sejiku samorządowego woj. podlaskiego. ubi sport, jest członkiem LZS-u. Mieszkańcy gminy cenią w nim konrety: „wybudował szkołę", „skucznie pozyskuje pozabudżetowe odki finansowe", „uparcie dąży wybranego celu". Przy tym jest mienny, uczciwy i godny zaufaia.

POWIAT HAJNOWSKI

Zdzisław Wiatrowski, radny miejki – 65

„Prawdziwy Polak"

„Prawdziwy Polak i dobry katok" – przeczytaliśmy na nadesłanych redakcji kuponach. „Doświadczoy i prawy" – to kolejne określenia. ego doświadczenie dotyczy problenów ludzkich i życia samorządowe. „Wie, co trzeba zrobić w Hajnów" – podkreślali czytelnicy. „Liczymy niego!"

POWIAT MONIECKI

Antoni Stefanowicz, burmistrz nyszyna – 1369

„Obrońca szpitala"

Mieszkańcom gminy najbardziej tkwiły w pamięci jego działania, tórych celem było utrzymanie szpila w Knyszynie. „Obronił szpital", z oddaniem walczył o szpital" – piliście Państwo w uzasadnieniach. odkreślaliście także jego życzliwość la interesantów (rzadkość w urzęach) oraz pracowitość i inteligencję. pasuje na stanowisko burmistrza" podsumował jeden z naszych Czyelników.

POWIAT SEJNEŃSKI

Ex aequo: Jan Skindzier, wójt Sejn Władysław Klimasara, wiceprzewodniczący Rady Gminy Sejny po 1 głosie

Jan Skindzier, wójt Sejn

„Uratował szkoły"

Żonaty, jedna córka. Z zawodu rawnik, funkcję wójta sprawuje uż trzecią kadencję. Za swoje najększe osiągnięcie mijającej kadenji uważa to, że w gminie nie zliwidowano żadnej szkoły. Najczęściej ypoczywa na działce, ale najchętniej wyjeżdża w góry – polskie Tary.

Władysław Klimasara, wiceprzewodniczący Rady Gminy Sejny

„Samorządowiec – gospodarz"

Jest w samorządzie, odkąd powstała gmina. Był członkiem rady niejskiej, teraz – rady gminnej. Ma ykształcenie podstawowe, na co dzień zajmuje się swoim gospodarstwem – 22 ha ziemi. Doskonale zna więc sprawy wsi. Ma ośmioro dzieci – cztery córki i czterech synów.

POWIAT SIEMIATYCKI

Tadeusz Nazarewicz, radny powiatu siemiatyckiego – 3 głosy

„Społecznik – nauczyciel"

Jest nauczycielem przysposobienia obronnego i wychowania fizycznego, pracuje w Zespole Szkół Ogólnokształcących w Siemiatyczach. Żonaty, ma jedną córkę. Kocha sport, odpoczywa przy książkach. To jego druga kadencja jako samorządowca – poprzednio był radnym miejskim. „Nawet w wolnych chwilach działam społecznie" – mówi.

POWIAT SOKÓLSKI

Kazimierz Bohusz, wójt Nowego Dworu – 1728

„Dobry szef"

Żonaty, ma dwie córki: Kasię (licealistkę) i Magdę, która studiuje prawo w Warszawie. To człowiek czynu. Radzi sobie nie tylko z ludźmi („otworzył przejścia graniczne"!), ale też z mocami niezależnymi od człowieka („oświetlił park"). Jest dobrym szefem, prawdziwym gospodarzem i uczciwym samorządowcem. Tylko pozazdrościć! W wolnych chwilach wójt gotuje – najchętniej przyrządza mięsa i potrawy na grillu.

POWIAT WYSOKO-MAZOWIECKI

Józef Zajkowski, wójt gminy Sokoły – 2889

„Grzeczny i z sercem"

Grzeczny – tak opisał go jeden z głosujących. To słowo rzadko można było przeczytać w plebiscytowych uzasadnieniach, grzeczność Józefa Zajkowskiego musi więc rzeczywiście ujmować mieszkańców. Energiczny, szybki w działaniu i operatywny – tak najczęściej charakteryzowali go nasi Czytelnicy. „To człowiek, który żyje sprawami gminy i walczy o każdą złotówkę do budżetu gminy" – zapewniał inny głosujący. Oprócz tego komunikatywny, zaradny i „z sercem dla kultury" – nic dziwnego, że wygrał nasz plebiscyt.

POWIAT ZAMBROWSKI

Wojciech Borzuchowski, wicestarosta powiatu zambrowskiego – 439

„Przystępny do ludzi"

Ma 40 lat, żonaty, dwoje dzieci. Najbardziej ceni sobie uczciwość, kompetencję i rozsądek w działaniu. „Spełnił moje oczekiwania w mijającej kadencji" – napisał jeden z czytelników. „To człowiek uczciwy, lubiany i doceniany przez mieszkańców". Pan wicestarosta udziela się i aktywizuje innych, jest też „przystępny do ludzi". Wielu mieszkańców powiatu chciałoby jednak wiedzieć, co dalej. I chyba trzeba im na to pytanie odpowiedzieć...

POWIAT EŁCKI

Barbara Radziewicz, radna powiatowa w Ełku – 1005 głosów

„Uśmiechnięta i jak człowiek"

Urodziła się w Olecku cztery lata po zakończeniu działań wojennych. Pracowała w ełckim SP ZOZ. Obecnie jest członkiem Polskiej Partii Socjalistycznej. W czasie trwania plebiscytu zgromadziła niemałą liczbę 1.005 głosów. Czytelnicy podkreślali, że „wzięła w obronę pracowników SP ZOZ kosztem własnej pracy i stanowiska" i „nie może spokojnie patrzeć na krzywdę ludzką". „Stawia na młodych", „jest zawsze uśmiechnięta". Ale także „ma swoje chwile słabości, które są dowodem, że jest tylko człowiekiem i zachowuje się jak człowiek".

POWIAT OLECKI

Alojzy Jurczak, radny powiatowy w Olecku – 26 głosów

„Wysłucha każdego"

Urodził się 1945 roku w Iwanówce k.Białegostoku. Do Olecka zjechał w 1959 r., kiedy rozpoczynał naukę w Państwowym Technikum Rolniczym. Od początku powstania urzędów rejonowych był kierownikiem oleckiej placówki. 14 listopada 1998 r. radni powiatowi wybrali go na starostę oleckiego. W plebiscycie Gazety Współczesnej zdobył 26 głosów. Zdaniem czytelników jest uczciwy, rzetelny, gospodarny, ma wiedzę. „Wysłucha każdego – nawet starszego".

POWIAT PISKI

Dariusz Morsztyn, radny Rady Miejskiej w Orzyszu – 118 głosów

„Ekolog godny zaufania"

Urodził się 28 grudnia 1965 w Łomży. W roku 1986 utworzył Harcerski Ruch Ochrony Środowiska im. św. Franciszka z Asyżu. Od 6 lat żonaty. Jak sam mówi, Justyna jest jego największym wsparciem. Mają syna Jana Dariusza. Zdaniem Czytelników, wykazał się przede wszystkim działalnością ekologiczną. W rankingu na „Radnego godnego zaufania" zdobył 118 głosów poparcia. W uzasadnieniu podawano stronę internetową HROŚ, z której czytamy: prowadził Kampanię Na Rzecz Utworzenia Orzyskiego Parku Krajobrazowego, stworzył alternatywne programy ekologiczne (m.in. dot. bezdomnych zwierząt)

POWIAT OSTROŁĘCKI

Arkadiusz Czartoryski, prezydent Ostrołęki – 345

„Człowiek nowoczesny"

Cieszy się dużym zaufaniem wśród mieszkańców miasta. „Uczciwy, godny zaufania człowiek", „dzięki niemu mamy nowoczesne kino i halę". „Zawdzięczamy mu wybudowanie wielu ulic". W uzasadnieniach pojawiały się też pytania: „Czy się nie zmieni? Co jeszcze zrobiłby dla miasta jako prezydent drugiej kadencji?".

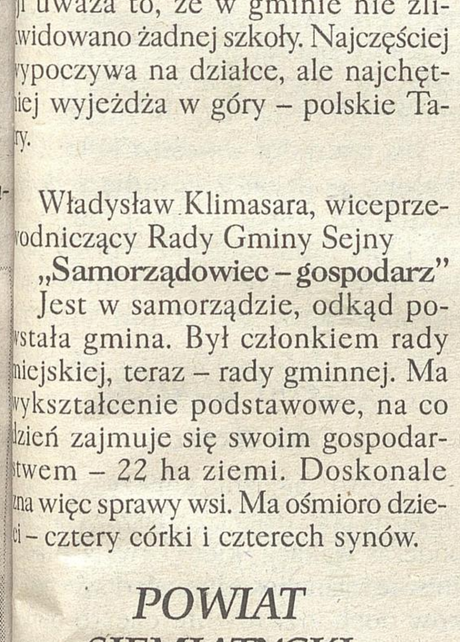
NAJLEPSZA KOBIETA -SAMORZĄDOWIEC W WOJ. PODLASKIM:

Ewa Zaręba, radna powiatowa z Łap – 636

„Wrażliwa aktywistka"

To – Państwa zdaniem – wzór radnej. Jest „wrażliwa na sprawy ludzkie", wyrozumiała, czuła i kompetentna. „Działa na korzyść wszystkich", „dba o interes miasta i szpital w Łapach". Poza tym „widzi ludzkie potrzeby i potrafi pomóc", a „powierzone stanowisko sprawuje odpowiedzialnie i godnie". Czytelnicy doceniają jej uczciwość i zaangażowanie. „Umie wysłuchać każdego" – zaznaczają. „To dobra kobieta" – podsumowuje czytelniczka.

Anna Mierzyńska, (kuk), (pet)



Ewa Zaręba, radna powiatowa z Łap



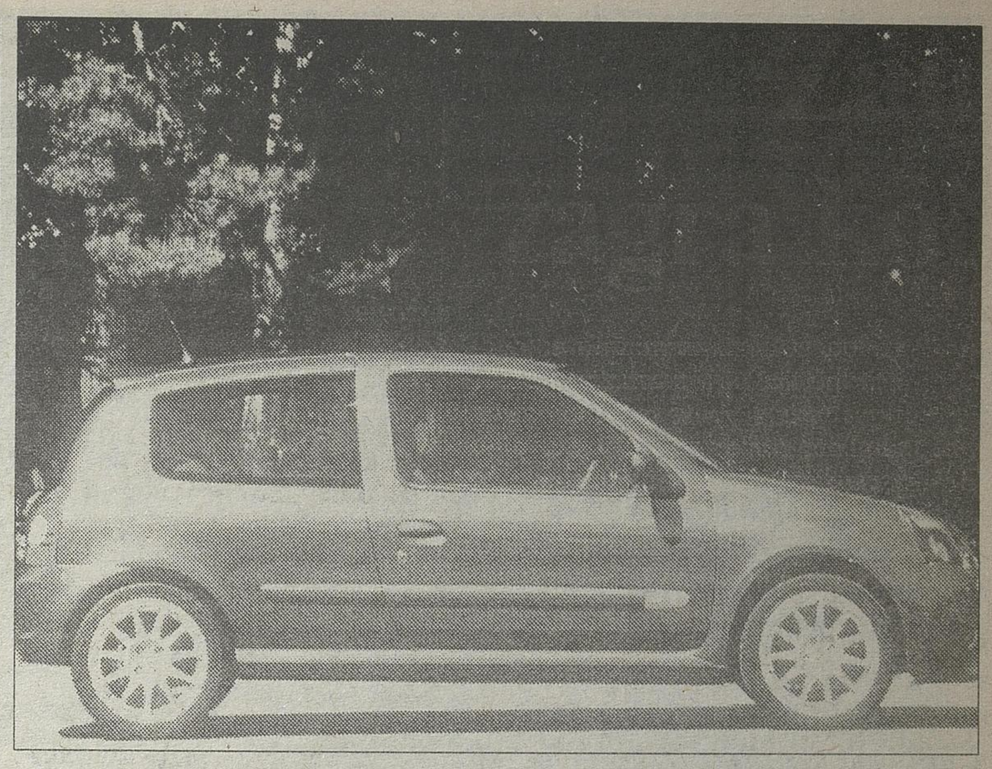
Arkadiusz Czartoryski, prezydent Ostrołęki

Najlepsi z najlepszych:

WOJEWÓDZTWO PODLASKIE:
Józef Zajkowski, wójt gminy Sokoły - 2889 głosów

WOJEWÓDZTWO MAZOWIECKIE - POWIAT OSTROŁĘCKI:
Arkadiusz Czartoryski, prezydent Ostrołęki - 345 głosów

WOJEWÓDZTWO WARMIŃSKO-MAZURSKIE:
Barbara Radziewicz, radna powiatowa z Ełku - 1005 głosów



AUTA ZE SNÓW

Ostre Clio

Patrząc na to auto można by powiedzieć: małe jest piękne. Można też dodać – i bardzo szybkie. Mowa o najnowszej wersji Renaulta Clio Sport 2.0 „Jean Ragnotti". Ta specjalna seria, której nazwiska użyczył znany kierowca Formuły 1, charakteryzuje się wewnętrzną i zewnętrzną stylizacją nawiązującą do sportu. A skoro tak, to nie znajdziemy w nim żadnych zbędnych elementów, natomiast układ jezdny zmodyfikowano w celu uzyskania jeszcze bardziej ostrego stylu jazdy.

Wylansowany wiosną ubr. Clio Sport 2.0, ze znacznymi zmianami w układzie mechanicznym i jezdnym, stał się standardem dla kompaktowych aut sportowych. Zawdzięcza to swoim walorom jezdnym i optymalnemu kompromisowi między sprawnością i komfortem. Na tej podstawie zbudowano limitowaną serię „Jean Ragnotti"– 300 sztuk. Ta wersja – zdaniem producenta – na pewno zadowoli klientów oczekujących przede wszystkim dobrych osiągów i wrażeń w czasie jazdy.

Nowe Clio Sport oferowane jest wyłącznie w ekskluzywnym kolorze „Bleu Mondial", wyposażono je w specjalny spojler tylny i przedni zderzak z elastycznym pasem dolnym. Obręcze kół Speedline „Turini", o stylizacji zbliżonej do modeli wyścigowych, uzupełniają zewnętrzną stylizację.

We wnętrzu znajdziemy specjalną tapicerkę z ciemnoszarej tkaniny. Barwne błyszczące akcenty w kolorze nadwozia na desce rozdzielczej, wkładce kierownicy, uchwycie dźwigni zmiany biegów i obwódkach zegarów, przypominają świat rasowych aut sportowych.

Można podziwiać wysmakowany wygląd zewnętrzny i wystrój wnętrza, jednak nie one decydują o walorach trakcyjnych. A te ostatnie Renault potraktował bardzo poważnie. Silnik o pojemności 2,0 l ma moc 172 KM przy 6250 obr./min; moment obrotowy ma wartość 200 Nm przy 5400 obr./min. Clio Sport przyspiesza od 0 do 100 km/h w ciągu 6,9 sek. Dzięki swoim osiągom Clio zadowoli najbardziej sportowo usposobionych klientów.

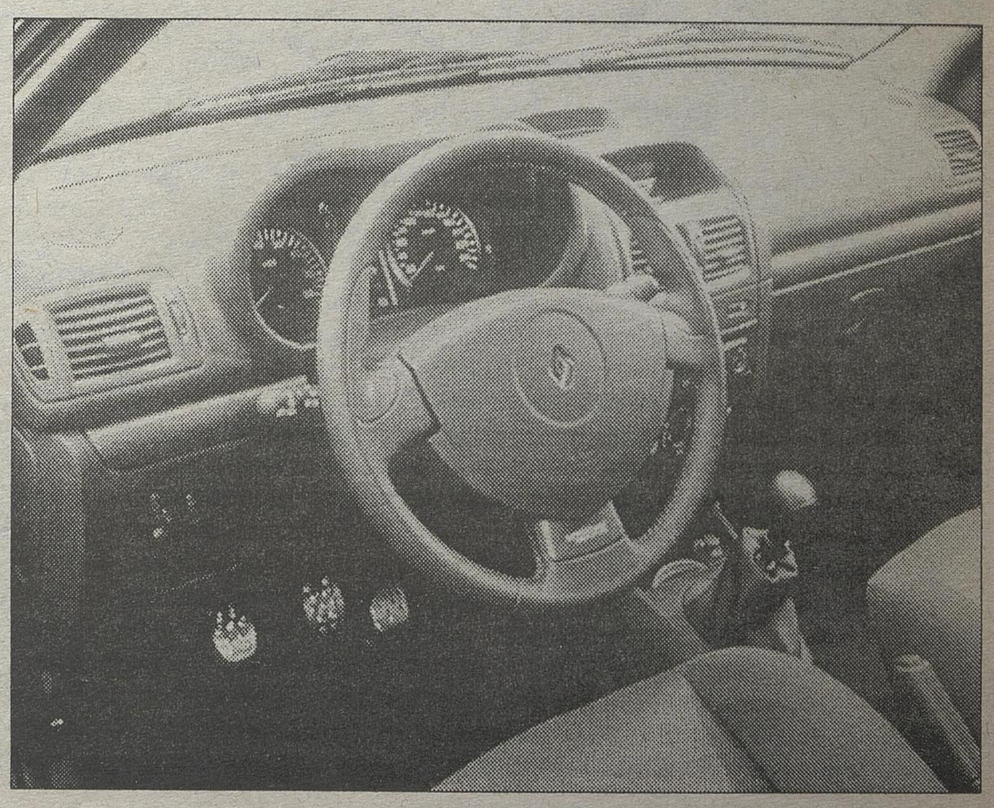
Ważne są także – o czym wiedzą kierowcy aut sportowych – hamulce i zawieszenie. Clio „Jean Ragnotti" wyposażono w zawieszenie, którego konstrukcja pozwala na maksymalną sprawność pojazdu. Z kolei układ kierowniczy jest bardzo precyzyjny, wręcz posłuszny. Nie bez wpływu na walory jezdne pozostało poszerzenie rozstawu kół. Dzięki temu stało się możliwe zwiększenie przyczepności poprzecznej pojazdu – sprawa bardzo istotna przy ostrym pokonywaniu zakrętów.

Za sprawą zwiększonej sztywności przodu, zawieszenie stało się twardsze, zapewniając lepszą zdolność reagowania, z korzyścią dla ogólnej sprawności auta. Uzupełnieniem wprowadzonych modyfikacji są sztywniejsze opony. A skoro o oponach mowa, w tym Clio nie ma koła zapasowego. Jego rolę pełnią dwa pojemniki z preparatem uszczelniającym...

Wspomniałem, że nowa wersja Clio Sport nie ma zbędnych urządzeń i bajerów. I tak jest rzeczywiście. Próżno by szukać w tym aucie klimatyzacji, układu ABS, bocznych poduszek powietrznych, ksenonowych reflektorów i... miękkich dywaników. Zmodyfikowano także wyciszenie auta – cieńsze szyby w drzwiach przednich; żadna z szyb nie jest atermiczna. Brak ABS-u spowodował, że układ hamulcowy został przystosowany do warunków intensywnej eksploatacji. Zachowano siłę hamowania samochodu, ograniczając także wspomaganie. Ma to na celu umożliwienie bardziej progresywnego hamowania w warunkach sportowej jazdy.

Wreszcie informacja natury handlowej. Clio Sport 2.0 „Jean Ragnotti" na rynku francuskim kosztuje 19 500 euro.

(jag)



LUC

Zły stan maszyn oraz nieprzestrzeganie przepisów bhp to najczęstsze przyczyny wypadków

Rolnik – zawód niebezpieczny

W województwie podlaskim w minionym roku podczas pracy w gospodarstwach rolnych zginęło aż 21 rolników. W pierwszym półroczu tego roku odnotowano cztery śmiertelne wypadki. Główną przyczyną wypadków w rolnictwie jest opłakany stan techniczny maszyn. Do większości tragedii dochodzi jednak wskutek lekkomyślności rolników, którzy mają zwyczaj majsterkować przy włączonych maszynach.

Park maszynowy z roku na rok jest coraz bardziej wyeksploatowany. Rolnicy nie mają pieniędzy na nowe. Często sprowadzają z Niemiec stare, zużyte kombajny czy prasy wysokiego zgniotu i sami próbują je naprawiać. Później takie maszyny wyjeżdżają w pole. Kiedy coś się zepsuje, bądź zapcha, rolnicy nie wyłączając urządzeń, próbują dociec przyczyny usterki.

Często dochodzi też do przypadkowych pochwyceń przez ruchome części maszyn nieposiadające osłon. O tragedię nie jest trudno.

Szczególnie niebezpieczny jest wał przekaźnika mocy. Jak tłumaczą inspektorzy pracy tu przekazywana jest tak duża moc, że jeżeli dojdzie do pochwycenia, nie ma szans, by rolnik zdołał się wyrwać. Na pewno zakończy się to jakimś urazem – w najlepszym przypadku urwaniem ręki czy nogi, w najgorszym – śmiercią.

Wiosna – rozrzutniki i sadzarki

Każda pora roku niesie szereg zagrożeń związanych z cyklem prac polowych. Wiosną do najbardziej niebezpiecznych maszyn należą rozrzutniki obornika, siewniki do nawozu oraz sadzarki do ziemniaków.

Rozrzutniki obornika mają nieosłonięty wał przekaźnika mocy. Często zdarza się, że rolnik będący w luźnym ubraniu zostaje pochwycony właśnie przez tę część maszyny za ubranie. Skutki są różne – od amputacji rąk czy nóg, aż po obrażenia śmiertelne. Duże zagrożenie stwarzają też wirujące łopaty rozrzucające obornik. Rolnicy podchodzą zbyt blisko, często próbują podpychać obornik. Niebezpieczne są też nieosłonięte przekładnie – zwłaszcza łańcuchowe, które te łopaty napędzają. Nieraz zupełnie przypadkowo, dostaje się tam dłoń. Kończy się to zazwyczaj amputacją palców bądź całej ręki.

Wiosna to okres kiedy na polach rozsiewa się nawozy sztuczne. Kiedy siewnik się zapcha, rolnicy nie wyłączając urządzenia próbują przepchnąć nawóz. Wewnątrz zbiornika znajdują się wirujące łapki, które rozbijają nawóz. Jak to się często kończy, nietrudno jest się domyślić.

Kolejną maszyną przy obsłudze, której rolnicy zachowują się lekkomyślnie jest sadzarka do ziemniaków. W zależności od wielkości przygotowanych sadzeniaków czasem łapie ona dwa ziemniaki i sadzi je w jednym miejscu. Rolnicy więc często wożą na sadzarce osobę, która te ziemniaki spycha.

Inspektorzy pracy opowiadają o wypadku, który wydarzył się kilka lat temu. Rolnik sadził ziemniaki. Z tyłu na pomoście sadzarki umieścił żonę. Dał jej patyk, by zgarniała drugi ziemniak. Maszyna co chwilę chwytała za patyk – stawał się on więc coraz krótszy. Kiedy już się zużył, a do obsadzenia pozostał jeszcze kawałek pola, kobieta postanowiła zgarniać ziemniaki palcem. Podobnie jak wcześniej patyk, palec też dostał się w tryby sadzarki.

– Należy stwierdzić, że z roku na rok odnotowujemy mniej wypadków przy obsłudze sadzarek – mówi Krzysztof Kozioł z Oddziału Regionalnego KRUS w Białymstoku. – Rolnicy mają świadomość, że na pomostach tych maszyn jeździć nie wolno, choć ciągle jeszcze takie przypadki mają miejsce.

Lato – pośpiech niewskazany

Co roku najwięcej wypadków w rolnictwie ma miejsce w okresie letnim – w lipcu i sierpniu. Wówczas to na polu piętrzy się praca: sianokosy i żniwa. Rolnicy są zmęczeni, zdenerwowani, muszą się spieszyć. Często, kiedy stwierdzą jakąś nieprawidłowość w działaniu maszyny, mają zwyczaj regulowania jej przy włączonym napędzie.

A kończy się to często podobnie jak w przypadku pięćdziesięciotrzyletniego rolnika, który zbierał siano przyczepą samozbierającą. Kiedy przyczepa zaczęła się psuć, wyszedł z ciągnika, by poszukać usterki. Oczywiście nie wyłączył napędu. Podniósł osłonę podbieraka przyczepy i chciał odgarnąć siano, by zobaczyć co się stało. Wówczas dwa palce jego lewej ręki zostały pochwycone przez koło zębate.

Podczas żniw dochodzi do różnych wypadków. Inny rolnik zbierał słomę przyczepą samozbierającą. Miał otwarte drzwi od ciągnika. To co stało się później widział jego brat z odległości 200 metrów – mężczyzna wypadł na zewnątrz, a po nim przejechał ciągnik i przyczepa. Zmarł przed przyjazdem karetki.

Polska to nie Zachód Europy – rolnicy nie mają ciągników z klimatyzowanymi kabinami. A latem jest gorąco, więc otwierają w traktorach wszystko co się da, by był jakikolwiek przewiew.

Latem podczas żniw i sianokosów dochodzi również do wielu upadków z wysokości – zarówno z fur i przyczep załadowanych sianem lub słomą, jak i w stodołach z tzw. rusztów przy rozładunku.

Jesień – zdradliwe pryzmy

Jesień to czas wykopków. Bardzo często obrażenia odnoszą osoby obsługujące kombajny ziemniaczane. Maszyna ta jest skonstruowana tak, że muszą przebywać na niej osoby, które wybierają kamienie. W kombajnach znajduje się szereg elementów obrotowych – najczęściej nieosłoniętych. Rolnicy podczas naprawy odkręcają osłony, a później w pośpiechu zazwyczaj nie pomyślą o tym, że dobrze byłoby przykręcić je z powrotem. Dlatego osoby zbierające kamienie zostają często pochwycone przez maszynę. Kończy się to amputacją palców, urazem barku.

– W tym roku takich wypadów nie było – mówi Krzysztof Kozioł z Oddziału Regionalnego KRUS w Białymstoku. – W minionym roku natomiast odnotowaliśmy około 5-6 zdarzeń tego typu.

Ostatnio coraz więcej rolników sporządza kiszonki, np. z kukurydzy. Wydawałoby się, że zwykła praca przy kiszonce – ugniatanie jej ciągnikiem nie powinna stwarzać żadnych zagrożeń. Jednak jest inaczej. Rolnicy ugniatający ciągnikiem pryzmę kiszonki często podjeżdżają zbyt blisko krawędzi. Ciągnik wówczas przechyla się i spada.

Inspektorzy pracy opowiadają o następującym zdarzeniu, które miało miejsce w okolicach Łomży. Rolnik ugniatał kiszonkę traktorem, który wyposażony był w kabinę. W pewnym momencie zaczął przechylać się i spadać na lewą stronę. Ciągnik miał drzwi tylko z jednej strony – właśnie z lewej. Gospodarz więc zaczął przez nie uciekać. Próbował wyskoczyć, ale nie zdążył. Ciągnik przewrócił się na niego.

Jak tłumaczą inspektorzy pracy, gdyby pozostał w środku, chwycił się kierownicy, to pewnie by się tylko trochę poobijał. Stało się inaczej.

Wypadków takich jest znacznie więcej. Inny rolnik ugniatał w silosie kukurydzę, traktor nie posiadał kabiny. Kiedy zjechał zbyt blisko krawędzi pryzmy, ciągnik przewrócił się i przygniótł mężczyznę. Rolnik zmarł.

Na początku września koło Michałowa podczas zbierania z pola kukurydzy zginął 43-letni mężczyzna, który został wciągnięty przez podajnik sieczkarki zaczepionej do ciągnika rolniczego.

Trzeba uważać na dzieci

Często tragicznie kończy się obecność na polu dzieci. Zwłaszcza latem podczas wakacji, kiedy trwają prace żniwne i sianokosy. Jednak do wypadków dochodzi równie często podczas zabawy na własnym podwórku.

Dwunastoletni chłopak razem z bratem grał na podwórzu w piłkę. Piłka potoczyła się pod pod dyszel do ciągnika, za pomocą którego była zaczepiona przyczepa asenizacyjna (urządzenie służące do wyciągania ze zbiorników nagromadzonych nieczystości). Przyczepa pracowała, a wał przekaźnika mocy nie posiadał osłony. Chłopak próbując wyjąć piłkę oparł się o wał. Wyrwało mu rękę razem z łopatką.

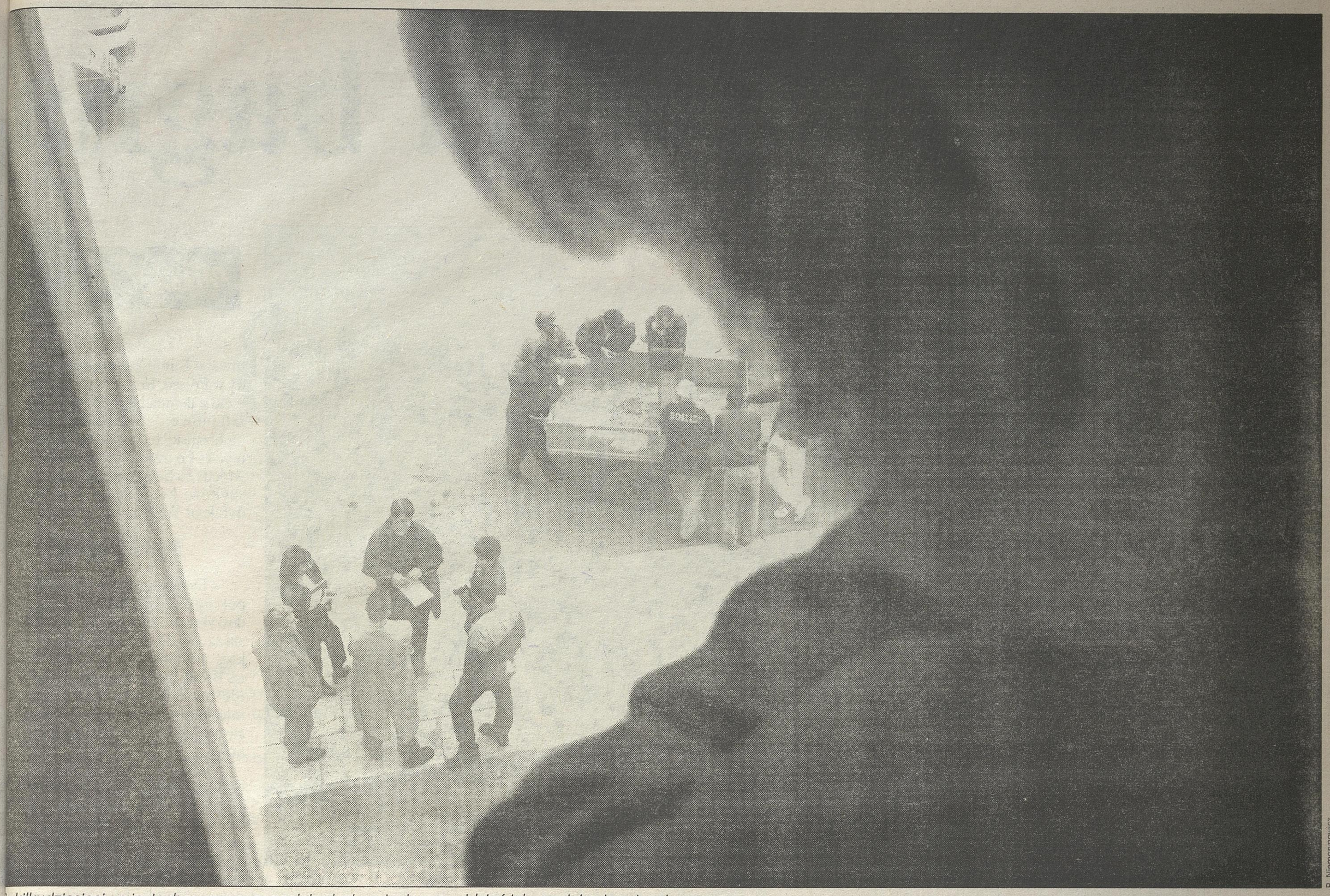
(koci)



Liczba wypadków w rolnictwie w woj. podlaskim w ostatnich latach:

rok 2000
wypadki ogółem – 5654
wypadki śmiertelne – 16
rok 2001
wypadki ogółem – 5330
wypadki śmiertelne – 21
rok 2002 (I półrocze)
wypadki ogółem – 2666
wypadki śmiertelne – 4

Na podstawie danych Oddziału Regionalnego KRUS w Białymstoku



P. Niemczynowicz

o kilkudziesięciu minutach rozmowy negocjator jest w stanie przewidzieć,jak rozwinie się sytuacja

Policyjni negocjatorzy coraz częściej w akcji

O słowo od śmierci

Osobowość sprawcy przestęp-wa – porywacza, terrorysty czy eż desperata bywa tak silna, e negocjator może zacząć się z im utożsamiać, przyjąć jego unkt widzenia. Wtedy policjant owodzący akcją zmienia go na nego. Na co dzień jednak ne-ocjator najczęściej rozmawia z sobami zamierzającymi popeł-ić samobójstwo. I... ratuje im ycie.

JOLANTA GADEK

Od początku tego roku podinsp. Piotr Osakowicz ekspert do spraw ne-ocjacji policyjnych w zespole ne-ocjatorów KGP kilkakrotnie odwo-ził desperatów od popełnienia amobójstwa.

W jedną z lipcowych sobót po dzinie 11 na ul. Orzeszkowej w Bia-mstoku pracownicy pogotowia ener-etycznego zauważyli mężczyznę sie-zącego na słupie wysokiego napięcia. ężczyzna odmówił zejścia na ziemię, zyczał, że jeśli się zbliżą, skoczy. nergetycy zawiadomili policję.

Wkrótce na miejscu zjawiły się szystkie służby ratownicze – poli-janci, pogotowie, straż pożarna oraz um gapiów. Ulica została niemal cał-owicie zablokowana. Mężczyzna adal odmawiał zejścia ze słupa.

Strażacy na wysięgniku wozu spe-jalistycznego podnieśli negocjatora a wysokość, na której znajdował ę desperat. Przez półtorej godziny olicjant przekonywał mężczyznę, że y zrezygnował z zamachu samo-ójczego, wskazywał inne sposoby ozwiązania nękających go proble-ów. Zadanie nie było proste, roz-mowa odbywała się w pobliżu prze-wodów wysokiego napięcia.

– Nie mogę zdradzić motywów działania mężczyzny, to jest jak ta-jemnica spowiedzi – mówi Osako-wicz. – Miał problemy, z którymi trud-no mu było sobie poradzić. Najważniejsze, że udało nam się za-pobiec tragedii.

Mężczyzna został umieszczony na obserwacji w szpitalu psychiatrycz-nym w Choroszczy. Dwa miesiące wcześniej 30-letni mężczyzna groził, że skoczy z wieżowca przy ul. Si-korskiego w Białymstoku. Tu rów-nież rozmowy trwały blisko dwie go-dziny. Desperat najpierw krzyczał, żeby negocjator nie podchodził. Ten stanął posłusznie w wyznaczonym przez niego miejscu. W trakcie roz-mowy stopniowo cofał się na śro-dek dachu. Niedoszły samobójca chcąc kontynuować rozmowę poda-żał za nim. Wreszcie zdecydował się zejść z dachu. Wcześniej 17-la-tek chciał skoczyć z dachu wieżow-ca przy ul. Białostoczek, inny mło-dy mężczyzna zaś kilkakrotnie wchodził na dach białostockich świątyń – ko-ściołów i cerkwi i groził samobój-stwem. Każda z interwencji negocja-tora zakończyła się powodzeniem.

Negocjator potrzebny od zaraz

Zespół policyjnych negocjatorów jest rozbudowywany w polskiej po-licji od kilku lat. Obecnie podlegają oni pod komendę główną, chociaż służbę pełnią w poszczególnych ko-mendach wojewódzkich. Wyszkolili już grupę tzw. nieetatowych negocja-torów, którzy na co dzień pełnią służ-bę na najróżniejszych stanowiskach w komendach wojewódzkich, miej-skich i powiatowych.

– Umiejętność negocjacji, rozmo-wy z drugim człowiekiem, dotarcie do niego z argumentami są potrzeb-ne nie tylko funkcjonariuszom z pionów kryminalnych, którzy mają kontakt z groźnymi przestępcami, lecz także w pracy tych policyjnych służb, które codziennie stykają się z mie-szkańcami – mówi kom. Maria Ku-bajewska, rzecznik prasowy Komen-danta Wojewódzkiego Policji w Białymstoku. – Nieumiejętnie prze-prowadzona rozmowa w czasie zwy-kłej interwencji zamiast uspokoić sy-tuację, może doprowadzić do jej eskalacji, spowodować, że ktoś zaa-takuje policjantów lub inną osobę.

Nie każdy się nadaje

Zostać policyjnym negocjato-rem nie jest prosto. Kandydat prze-chodzi szereg testów psychologicz-nych i różnego rodzaju sprawdzianów. Niektórzy odpadają już w trakcie spe-cjalistycznego szkolenia.

– Negocjator oprócz wiedzy, zna-jomości technik musi mieć odpowie-dnie predyspozycje do wykonywania takiej pracy – mówi podinsp. Piotr Osa-kowicz, – W tym zawodzie nie da się wszystkiego nauczyć, przewidzieć za-wczasu. Każda sytuacja jest inna, spo-sób negocjacji zależy od osobowości sprawcy. Czasami mamy zaledwie chwi-lę na to, żeby ją określić, trzeba kie-rować się intuicją popartą doświadcze-niem, zmysłem obserwacji.

Jakie są podstawowe zasady sto-sowane przez negocjatorów z polskiej policji? Po pierwsze, nie prowadzi się negocjacji o broń (gdy przestępcy jej żądają), narkotyki i inne środki odurzające czy alkohol. Po drugie (wbrew obiegowym opiniom) nie wy-mienia się jednych zakładników na drugich. Po trzecie, negocjator nie da-je żadnych obietnic typu – poddaj się, to pójdziesz wolno, pomożemy roz-wiązać twoje problemy, namówić żonę, żeby do ciebie wróciła czy sąd, żeby skrócił karę więzienia.

– Jesteśmy narzędziem pracy po-licji, nie możemy dawać obietnic bez pokrycia, mamy być skuteczni – mówi Osakowicz. – Poza tym to policjant do-wodzący akcją podejmuje ostateczne decyzje. Naszym głównym zadaniem, jest uświadomienie rozmówcy, że ła-mie prawo i konsekwencje jego czy-nu są nieuniknione, ale że istnieją in-ne – skuteczniejsze sposoby – rozwiązania jego problemu niż więzienie zakład-ników czy popełnienie samobójstwa. Nie jesteśmy od tego, żeby spełniać ro-szczenia czy życzenia takich osób, naszym głównym zadaniem jest ochro-na zdrowia i życia obywateli.

Trzeba rozważać nawet te z po-zoru najbardziej niewinne prośby. Zdarza się, że sprawca żąda przybycia na miejsce jego żony, kogoś bli-skiego, z kim znajduje się w kon-flikcie czy też policjanta, z którym wcześniej miał do czynienia. Z po-zoru wydawać się może, że należa-łoby sprowadzić taką osobę, gdyż jej widok, słowa, odwiodą go od sa-mobójstwa czy zamachu na czyjeś ży-cie. Ale bywa też odwrotnie – nie-którzy chcą właśnie zabić siebie lub kogoś tak, żeby widziała to osoba, którą winią za swoje niepowodze-nia. Chcą w ten sposób obarczyć ich odpowiedzialnością za całą sytuację, zatruć dalsze życie.

Czy te zasady obowiązują w każ-dej sytuacji? Odpowiedź nie jest pro-sta. Trzeba ich przestrzegać, ale jeśli zajdzie taka konieczność – można je złamać. Wtedy, kiedy korzyści płyną-ce z ich złamania będą większe, niż te płynące z ich zachowania.

Zawieszony na linie

Najważniejszym, pierwszym za-daniem negocjatora jest nawiąza-nie kontaktu z desperatem czy prze-stępcą i uzyskanie wiarygodności. Z niektórymi osobami udaje się rozpocząć rozmowę po dziesięciu minutach. Od innych negocjator przez godzinę słyszy jedno słowo: sp...laj.

– Nie biorę tego do siebie, mam świadomość, że wykonuję swoją pracę, dystans jest potrzebny – uwa-ża podinsp. Osakowicz. – Przycho-dząc do pracy w tym resorcie nie li-czyłem, że ludzie będą mówić do mnie, iż jestem piękny i miły...

W zależności od sytuacji nego-cjacje prowadzone są przez telefon, zamknięte drzwi, okno. W ostat-nim czasie białostocki negocjator roz-mawiał z desperatami stojąc na da-chu wieżowca lub stojąc w koszu na wysięgniku wozu strażackiego, kilkadziesiąt metrów nad ziemią. Asekurowany był linami, mimo to jego praca nie należy do najbezpiecz-niejszych.

Zdarza się, że po kilkudziesięciu minutach rozmowy negocjator jest w stanie przewidzieć, jak rozwinie się sytuacja, o ile oczywiście nikt nie popełni błędu. Do końca jednak na-leży zachować czujność, nie można poddać się emocjom. Po zakończo-nej akcji negocjator nie zrywa na-tychmiast kontaktu z rozmówcą, towarzyszy mu przez jakiś czas, dys-kutuje, pije z nim kawę.

Policjanci mówią, że negocjacje z samobójcami to najlepszy „poligon doświadczalny" dla negocjatora. Dla desperata bowiem życie nie stano-wi żadnej wartości, w przeciwień-stwie do sprawców przestępstw. Jed-na z policjantek w centrum Polski podeszła zbyt blisko kobiety groża-cej, że skoczy z dachu. Złamała re-guły, sądziła, że w ten sposób na-kłoni desperatkę do zmiany decyzji. Ta zaś mocno ją schwyciła i krzyk-nęła, że zginą razem. Pociągnęła ją za sobą na skraj dachu i skoczyła. Ży-cie policjantce uratowała lina ase-kuracyjna.

bm

Na Biebrzę powraca tradycja ręcznego koszenia

Trafiła kosa na bagna

Kosiarz musi być mocny i śwarny – mówi góral klepiąc kosę na biebrzańskiej łące. Wokół prawie sto osób. Zazwyczaj na tysiącach hektarów otwartej przestrzeni w Biebrzańskim Parku Narodowym panuje cisza, spokój i brak oznak cywilizacji. Tak jest zawsze na Grobli Honczarowskiej. Jednak w miniony weekend bagna zaludniły się. Ścigano się tu w koszeniu biebrzańskich łąk.

ANETA ZAMOJSKA



Marek Paliwoda z Grajewa mówi, że trudno się kosi kępy biebrzańskie

PATRONAT Gazeta Współczesna

Na Łąkę Batalionową łatwo dojechać. Z Carskiej Szosy (Osowiec – Laskowiec) to tylko 3 km. Jedzie się drogą na tzw. Grobli Honczarowskiej – biegnącej po wale ziemnym, umożliwiającą dojazd w głąb bagien. W minioną sobotę na pustej zazwyczaj drodze panował ruch, jak w dużym mieście. Nad wszystkim jednak czuwali organizatorzy I Otwartych Mistrzostw w Koszeniu Bagiennych Łąk dla Biebrzańskiej Przyrody „O tatową kosę".

Jest logo nie ma ptaka

Mistrzostwa wymyślił Przemysław Nawrocki z WWF-u (Światowego Funduszu na rzecz Przyrody). Okazało się bowiem, że z terenów, gdzie zabrakło ręcznego wykaszania, zaczęły wynosić się rzadkie gatunki ptaków, którymi szczycił się w latach 70-tych region biebrzański. Zabrakło więc batalionów – ptaków umieszczonych w logo Parku Biebrzańskiego, zabrakło rycyków i krwawodziobów, które do założenia gniazd potrzebują terenów o niskiej roślinności – „przystrzyżonej" przez kosę lub pasące się zwierzęta.

Aktywna ochrona Batalionowej Łąki trwa od 1999 r., lecz dopiero w tym roku połączono to z zabawą na ogólnopolską skalę. Przyjechali, oprócz pracowników sąsiadujących z BPN parków, delegacje z Parku Tatrzańskiego, Gorczańskiego i Ujścia Warty. Jechali ponad pół tysiąca kilometrów, by kosić biebrzańską łąkę. I spotkać się. Bowiem, jak mówi dyrektor BPN, Adam Sieńko, kontynuowanie tradycji koszenia i towarzyskich spotkań między lokalnymi społecznościami, to także cele mistrzostw.

– Kiedyś te bagna brzęczały kosami – stwierdza.

Góral na Biebrzy

Tak też było tydzień temu. Charakterystyczny dźwięk ostrzenia kosy roznosił się po otwartej przestrzeni. Na łące rozłożył się Jasiek Wójciok, leśniczy z Gorczańskiego Parku Narodowego. Jego góralski strój dziwnie komponuje się z wielką równiną. Góralskie poczucie humoru zabawia jednak wszystkich.

– Kosiarz musi dobrze zjeść. Nie syneckę, a sera i a jajek. Wtedy będzie dobrze kosił – mówi góral.

Przyjechał z całą ekipą ze swego parku. Wszyscy strojami demonstrują swój folklor.

– Przyjechałem tu zarobić, bo u nas źle płacą – żartuje Jasiek Wójciok.

Jego kolega, Tadeusz Gierczyk, leśniczy Gorczańskiego PN stwierdza, że mają wprawę kosząc gorczańskie hale. W górach kosi się trudniej, ale za to łatwiej się chodzi. Nie ma takich kęp, jak na Biebrzy.

Z góralami w szranki stanęli miejscowi rolnicy. Marian Gutowski z Kołodzieja mówi, że niewiele osób potrafi już dokładnie kosić. A to się przydaje, zwłaszcza przy gospodarstwie. I chociaż gospodarze z Kołodzieja nie kosili wcześniej bagiennych łąk, to wygrali w konkurencji grupowej.

W indywidualnym koszeniu najlepszy okazał się Andrzej Staszel z Tatrzańskiego Parku Narodowego.

Pech mistrza

Nie wiadomo, czy zdobyłby I miejsce, gdyby do zawodów stanął Edward Łazowski z Szorc w gm. Trzcianne.

– Nie ma na mnie lepszej drużyny. Pech, że nie mogę stratować, bo dwa tygodnie temu skręciłem nogę – mówi 60-letni mężczyzna, mistrz ubiegłorocznych, zamkniętych zawodów.

W tym roku startował jego syn. Ojciec go nauczył koszenia.

– Rzadko młodzi chwytają za kosę – przyznaje Antoni Łazowski. – Jest to ciężka praca, ale dobra forma zarobku.

Syn pana Łazowskiego jest zatrudniony przy projekcie WWF-u, który sfinansował wykaszanie 70 ha łąk.

– Bardzo się cieszę, że taka czynność jak koszenie łąk, która była uznawana za coś niewartego uwagi, stała się nagle czymś cennym i nabrała wartości – mówi dyrektor WWF Światowego Funduszu na Rzecz Przyrody w Polsce, Ireneusz Chojnacki patrząc z uśmiechem na tłumy na Batalionowej – Buduje to kulturę biebrzańskich bagien. I pomaga przyrodzie. Po trzech latach koszenia powróciły tu bataliony, jest więcej storczyków, kaczeńców – wymienia dyrektor WWF.

Piękny sport

– Dobry kosiarz musi obsadzić i poklepać kosę. Jak nie umie kosy doszykować, kosić nie będzie. A zwłaszcza tu. Bo tu kępy, krzaki. Jeśli ktoś nie umie, niech się nie zabiera. Bo się skaleczy, padnie – instruuje przez megafon pan Łazowski, miejscowy mistrz-kosiarz. Przygląda się potem zawodnikom kibicując synowi.

Nad prawidłowym przebiegiem tych nietypowych zawodów czuwa sędzia Mirosław Kobeszko. Ocenia czas i jakość koszenia.

– Liczy się technika, a nie brutalna siłą. To piękno tego sportu. Kosiarze ścigają się w sposób naturalny, widać emocję walki. Może to doprowadzić do sportu wyczynowego – stwierdza sędzia.

– A może za rok zrobimy międzynarodowe mistrzostwa w koszeniu łąk – zastanawia się wójt gminy Trzcianne Zdzisław Dąbrowski.

Wiceprezes Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska Jerzy Małachowski zachęca, by już składać wnioski na pieniądze.

– Większe, niż w tym roku – zapewnia.

A w tym roku zwycięzcy nie mogli narzekać. Pula nagród pieniężnych wynosiła ponad 7 tys. zł, do tego doszły nagrody rzeczowe: kosiarki i piły motorowe oraz piękne statuetki kosiarzy.

Sponsorami Mistrzostw w Koszeniu Bagiennych Łąk byli:

WWF Światowy Fundusz na rzecz Przyrody, Alcatel Polska SA – Warszawa, Starostwo Powiatowe w Mońkach, Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej – Białystok, Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, Urząd Marszałkowski Województwa Podlaskiego – Białystok, Bank Spółdzielczy w Zambrowie – oddział Zawady.

Organizatorzy imprezy: Urząd Gminy Trzcianne, Towarzystwo Miłośników Ziemi Trzciańskiej, Biebrzański Park Narodowy, Stowarzyszenie Ekoturystyczne „Biebrza Koneserom", Towarzystwo Biebrzańskie, WWF.

Fot. autorka



Jasiek Wójciok dobrze czuje się na równinie biebrzańskiej



Kosiarze oceniali swoje szanse przed zawodami

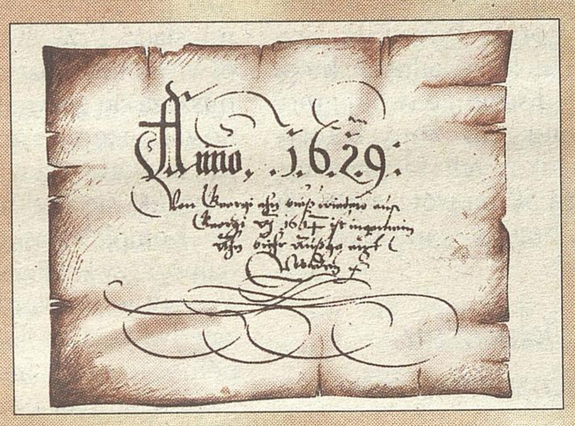
Konkurs *Gazety Współczesnej i Tyskich Browarów Książęcych*

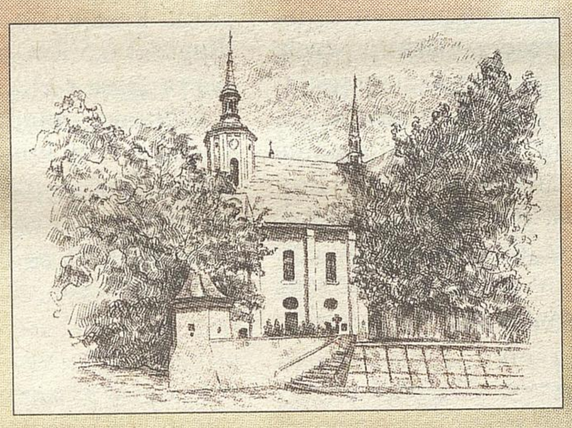
1629 TYSKIE

Cztery wieki tradycji 1629

Wiek XVII

Drodzy Czytelnicy. Dzisiaj prezentujemy rozwiązanie konkursu „Cztery wieki tradycji". Przez cały tydzień na łamach naszej gazety publikowaliśmy ilustracje przedstawiające dwa obiekty związane z wiekiem XVII. Oczywiście był to fragment dokumentu z 1629 roku mówiący o Tyskich Browarach Książęcych oraz kościół p.w. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Białymstoku. Zwycięzcom gratulujemy.





Rok 1629 obfituje w wiele brzemiennych dla dziejów wydarzeń. W tymże pamiętnym roku rozpoczyna się jedna z najwspanialszych historii piwa – powstają Tyskie Browary Książęce, które przez 200 lat należą do rodu Promniców – baronów pszczyńskich. W urbarzu ówczesnego państwa pszczyńskiego znajdujemy zapis datowany na rok 1629:
„Ten folwark posiada znaczne prawo piwowarskie, można tu co tydzień piwo warzyć, przynosi przeto znaczną korzyść. Przytem słodownia, browar z miedzianym kotłem i wszelkiemi naczyniami warzelnymi; może być bardzo dobrze wykorzystany [...]".

A co ciekawego działo się wówczas na terenie dzisiejszego Białegostoku? Otóż w tych czasach Piotr Wiesiołowski – ówczesny właściciel dóbr białostockich, nazywany przez historyków „pierwszym wielkim dobrodziejem miasta"–postanowił w 1581 roku ufundować kościół. Początkowo stanęła drewniana świątynia, którą jednak zastąpiła budowla murowana. Jej wznoszenie rozpoczęto w 1617 r. Kościół ten został konsekrowany w 1626 roku jako świątynia pod wezwaniem Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny. Architektura „Białego kościoła" – bo tak go nazywano – zdradza i gotyckie, i renesansowe wpływy, a w latach późniejszych została wzbogacona o elementy typowe dla baroku.W krypcie kościoła, pod głównym ołtarzem, pochowano ciało fundatora, którego kartusz herbowy stanowi ozdobę wnętrza. Być może nie każdy wie, że „Biały kościół" jest najstarszą murowaną budowlą Białegostoku.

Konkurs tygodniowy

Jeśli chcesz zdobyć ten wspaniały **Tyski Kufel**, odpowiedz na 3 pytania i prześlij wycięty kupon oraz 7 kontretykiet (nalepek znajdujących się z tyłu butelki) z półlitrowej butelki piwa Tyskie pod adresem: „Cztery wieki tradycji", 60-959 Poznań 2, skrytka pocztowa 63. Wygrywa pierwszych 500 zgłoszeń. Zgłoszenie wyślij jak najszybciej! O wygranej decyduje data stempla pocztowego.

Pierwszych 500 zgłoszeń wygrywa! Wyślij jak najszybciej!

imię

nazwisko

ulica / nr domu / lokalu

kod pocztowy — miejscowość

Informujemy, że Państwa dane osobowe będą przetwarzane przez Kompanię Piwowarską S.A., z siedzibą w Poznaniu, ul. Szwajcarska 11, wyłącznie dla celów marketingowych. Mają Państwo prawo wglądu do danych osobowych, prawo ich poprawiania oraz usuwania. Podanie danych jest dobrowolne.

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych przez Kompanię Piwowarską SA, z siedzibą w Poznaniu, ul. Szwajcarska 11, wyłącznie dla celów marketingowych. Jednocześnie oświadczam, iż jestem osobą pełnoletnią.

podpis

Zaznacz właściwą odpowiedź

1. Jak nazywał się dokument, w którym zamieszczono pierwszą wzmiankę o Tyskich Browarach Książęcych?

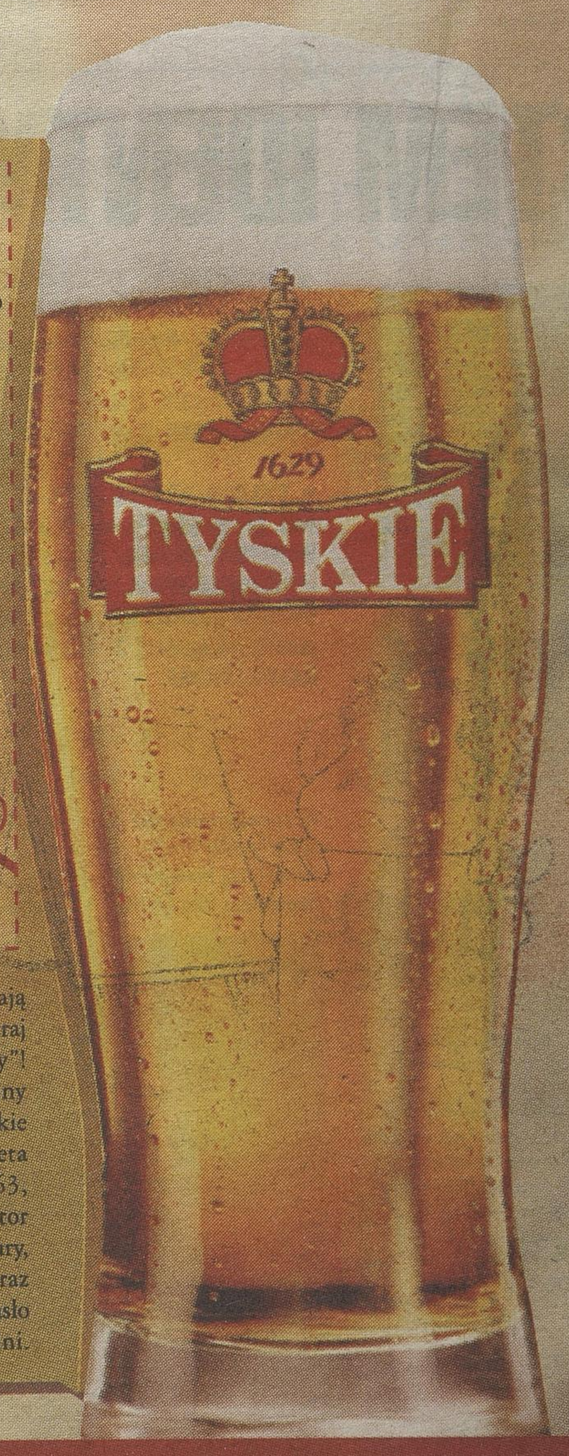
a. inkunabuł
b. urbarz
c. skrypt

2. Kościół p.w. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny nazywa się również?

a. „Białym kościołem"
b. „Błękitną świątynią"
c. „Perłą miasta"

3. Jaki jest tradycyjny symbol piwa Tyskie?

a. Berło
b. Korona
c. Jabłko



Konkurs o nagrodę główną

Szlakiem najstarszych browarów Europy!



Browary w Tychach, Pilźnie, Monachium i Wiedniu zapraszają smakoszy piwa Tyskie. Weź udział w kolejnym konkursie i wygraj 2-osobową wycieczkę „Szlakiem najstarszych browarów Europy"! Zadanie jest proste. Ułóż własne hasło podkreślające tradycyjny charakter piwa Tyskie. Dołącz 7 tylnych etykiet z piwa Tyskie oraz swoje dane adresowe. Wyślij pod adresem: „Tyskie-Gazeta Współczesna", 60-959 Poznań 2, skrytka pocztowa 63, z dopiskiem „Szlakiem najstarszych browarów Europy". Autor najbardziej oryginalnego i trafnego hasła wygra wycieczkę. Jury, w skład którego wchodzą redaktorzy Gazety Współczesnej oraz przedstawiciele Kompanii Piwowarskiej, wybierze najlepsze hasło spośród wszystkich nadesłanych w ciągu czterech tygodni.

Pełny smak, pełna satysfakcja.

Kolejką do siedziby rozbójników

Kraina znikających rzek, zaczarowanych podziemnych pałaców, sal kolumnowych z naciekowymi draperiami – to Słoweński Kras, ciągnący się od Triestu do Postojnej. Właśnie tutaj znajduje się jeden z przysłowiowych ośmiu cudów świata: groty zwane Postojnske Jame, czyli Jaskinie Postojnskie. Jest to olbrzymi, ciągnący się kilometrami kompleks podziemnych grot, korytarzy, jezior, krużganków.

ANIELA ŁABANOW

Turyści ciągną tysiącami, aby obejrzeć ten fenomen natury. Stworzono im zresztą doskonałe warunki do zwiedzania. Dotychczas odkryto około 20 km suchych, wodnych i stale zalanych wodą korytarzy, ale dla celów turystycznych przystosowano 5,2 km. Biegną one przez najpiękniejsze partie jaskiń.

Dwukilometrowy początkowy odcinek trasy pokonuje się odkrytymi wagonikami kolejki elektrycznej. Około kilometra przemierza piechotą, pod okiem wielojęzycznych przewodników, którzy wskazują najbardziej interesujące obiekty. Podziemną kolejką wraca się też ku wyjściu z jaskini. Wrażeń jest przy tym moc.

Wiek: miliony lat

Dwutorowa okrężna kolejka, zbudowana w 1967 roku (pierwszą przeprowadzono blisko sto lat wcześniej), przejeżdża najpierw przez korytarze Starej Jaskini. Te fragmenty odkrył w 1818 roku mieszkający w okolicy Luka Czecz. Ale ludzie znali te miejsca znacznie wcześniej, o czym świadczy chociażby najstarszy zachowany napis, pochodzący z roku 1213. Od XIX wieku speleolodzy i archeolodzy penetrują też podziemia, odkrywając coraz to nowe przejścia i prowadząc badania.

Dzięki naukowcom wiadomo, że Jaskinie Postojne ukształtowały się w skale wapiennej, która powstała w morzu przed 70 milionami lat, w okresie kredy. Gdy morze ustąpiło, na lądzie rozpoczęły się procesy krasowe. Przed około trzema milionami lat rzeki powierzchniowe zaczęły ciekami podziemnymi odpływać na północ, do ówczesnego Morza Panońskiego: jego pozostałością jest Morze Czarne. W podłożu wapiennym i kredowym wody żłobiły korytarze i wypłukiwały jaskinie. Robi to zresztą do dziś rzeka Pivka. Widać ją przed wejściem do grot, potem w jaskiniach Czarnej, Wyspowej i Pivka.

Przed ponad 50 tysiącami lat podziemia zamieszkiwali praludzie. Znaleziono ślady ich pobytu: kamienne narzędzia, ale także kości wymarłych zwierząt, takich jak niedźwiedź jaskiniowy, lew, hiena.

W jaskiniach zapisana jest i współczesna historia. W czasie I wojny światowej rosyjscy jeńcy zbudowali most, nazwany też Rosyjskim, który prowadzi do Pięknych Grot. Jest i Korytarz Rosyjski. W czasie II wojny światowej w Wielkiej Sali znajdowały się włoskie składy benzyny. Partyzanci, sobie tylko znanym przejściem, dotarli do składów i wysadzili je w powietrze. Do dzisiaj ściany Wielkiej Sali są zakopcone.

Stalagmit zwany Brylantem

Jaskinie w Postojnej słyną z bogactwa nacieków, przeróżnych kształtów, barw i rozmiarów. Powstają one podczas naturalnych procesów fizykochemicznych. Przenikająca w głąb deszczówka, rozpuszcza skałę wapienną. Gdy krople wody osiągają strop jaskini, wytrąca się z nich węglan wapnia w kształcie delikatnych stalaktytów. Wiele kropel pada jednak na dno grot i korytarzy, a węglan wapnia odkłada się w postaci stalagmitów. Stalaktyty i stalagmity zrastają się, tworząc charakterystyczne naciekowe filary.

Kształt nacieków zależy od intensywności opadów deszczu i kropel wody przedostających się do podziemi, ilości rozpuszczonego i wytrąconego węglanu wapnia. Na kolor wpływają wypłukiwane z ziemi minerały. Na czerwono barwią tlenki żelaza, na czarno i szaro – tlenki manganu. Niektóre jaskinie mają też „kolorowe" nazwy: Czarna, Biała, Czerwona. Jedyna w swoim rodzaju jest Grota Rurkowa. Wypełniają ją białe i czerwone stalagmity oraz drobne stalaktyty – rurki oraz tzw. makarony.



Jaskinia Postojna

Formy naciekowe zróżnicowane są także pod względem wieku: najstarsze zaczęły powstawać 500 tysięcy lat temu. Przyrastają one bardzo powoli, w ciągu dziesięciu lat przybywa im najwyżej milimetr długości. Przewodnicy ostrzegają przed ich dotykaniem: jeśli któryś ulegnie uszkodzeniu lub złamaniu – umiera. Nie można go już odtworzyć.

Formacje naciekowe, o przedziwnych kształtach, przypominają postacie ludzkie, dziwaczne zwierzęta, ptaki, kolumny i zwieńczenia, kapitele. Jadąc kolejką czy przemierzając podziemia pieszo, można popuścić wodze fantazji. Z półmroku wyłania się postać kobiety z dzieckiem w objęciach, na zrębie skalnym siedzi egzotyczna papuga, na bocznej skale czai się do skoku ryś. Symbolem jaskiń jest najpiękniejszy, ogromny stalagmit Brylant.

Bogactwo nacieków sprawia, że podziemia Słoweńskiego Krasu wyglądają jak pałace z baśni, stworzone przez czarodzieja. Pełno tu kryształowych komnat, alabastrowych kolumnad, korytarzy poprzegradzanych przejrzystymi, różowo prześwietlonymi zasłonami.

Najwyższy punkt podziemnej trasy, znajdujący się 40 m nad wejściem do jaskiń, nazywa się Kalwaria (Velika gora). Powstała ona z odłamanych bloków skalnych, które oderwały się od stropu dawnej groty na skrzyżowaniu podziemnych korytarzy. Strop, o łukowych sklepieniach, ma tu grubość 50 metrów, a zdobią go ogromne, bogate wapienne formy naciekowe.

Jaskiniowy odmieniec

W krasowym podziemnym świecie żyje wiele zwierząt jaskiniowych: rzadkie gatunki chrząszczy, pająków, świerszczy, raków, stonóg. Ewenement stanowi jednak odmieniec jaskiniowy, o łacińskiej nazwie Proteus anguinus. Jest to biało-różowy ogoniasty płaz, długości do 30 cm. Oczy ma ukryte pod skórą, oddycha pierzastymi zewnętrznymi skrzelami. Żyje do stu lat tylko w wodach jaskiniowych Słoweńskiego Krasu, odżywiając się mikroskopijnie małymi stworzeniami.

W pokazowym akwarium można sobie obejrzeć takiego jaszczurkopodobnego odmieńca. Każdy osobnik przebywa w nim tylko dwa miesiące. Przy dłuższym sztucznym oświetleniu doznałby oparzeń, wypuszcza się go więc na „ciemną" wolność i zastępuje nowym okazem. Jako unikalny gatunek odmieniec znajduje się pod ścisłą ochroną.

Kompleks Jaskiń Postojnskich jest największy i najbardziej znany, ale nie jedyny w Słowenii. W pobliżu, bo zaledwie o 3,5 kilometra w kierunku północno-zachodnim, znajduje się Jama Pivka. Jest ona częścią systemu jaskiń krasowych, ciągnących się na długości 6,5 km, a przepływa przez nią ta sama rzeka Pivka. Natomiast w kierunku południowym, obok wsi Divacza, leży kompleks Skocjanske Jame. Powstał on na skutek działania podziemnych wód Reki. Odkopano tam również ślady człowieka prehistorycznego.

Fot. Autorka

REKLAMA

SYSTEM IDENTYFIKACJI I REJESTRACJI ZWIERZĄT

ARiMR

• DOPŁATY BEZPOŚREDNIE DO PRODUKCJI ZWIERZĘCEJ (po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej) OTRZYMAJĄ TYLKO ROLNICY, KTÓRZY ZAKOLCZYKUJĄ I ZAREJESTRUJĄ ZWIERZĘTA.

• TYLKO ZWIERZĘTA OZNAKOWANE (z wyjątkiem koni) I Z PASZPORTEM (bydło i konie) MOGĄ BYĆ PRZEDMIOTEM OBROTU HANDLOWEGO (ubój, kupno, sprzedaż, import, eksport) Z KRAJAMI UNII EUROPEJSKIEJ.

Jakie zwierzęta zostaną objęte kolczykowaniem?

Rozpoczynamy od kolczykowania 6 milionów sztuk bydła .
W dalszej kolejności (od 1 stycznia 2003 roku) Systemem Identyfikacji i Rejestracji zostaną objęte następujące gatunki zwierząt: - kozy, - owce, - trzoda chlewna, - konie, a także - jelenie i - daniele utrzymywane w warunkach fermowych.

ZA DARMO!!!

- bezpłatne kolczykowanie bydła na terenie całego kraju, a tym samym pierwszy etap wdrażania Systemu Identyfikacji i Rejestracji Bydła,
do 31 grudnia 2003 roku (dotyczy bydła)
- bezpłatne kolczyki,
- bezpłatna Księga Rejestracji Stada,
- bezpłatne paszporty,
- bezpłatne oznakowanie zwierząt (założenie kolczyków).
Koszty te pokryje Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.

Jakie są obowiązki właściciela zwierząt?

Zgodnie z zapisami Ustawy Weterynaryjnej jest on zobowiązany do:
Oznakowania zwierząt kolczykami (z wyjątkiem koni),
Informowania Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa (w ciągu 7 dni od daty zdarzenia) o każdym:
- urodzeniu się zwierzęcia w gospodarstwie,
- przemieszczeniu,
- sprzedaży,
- wywozie,
- eksporcie,
- padnięciu,
- uboju.
Używa się do tego odpowiednich Formularzy Zgłoszeniowych.
Zebrane w ten sposób informacje pozwalają na ograniczenie występowania oraz zapobieganie rozprzestrzenianiu się chorób zakaźnych (także ochrona przed BSE).

Czemu służy System Identyfikacji i Rejestracji Zwierząt?

Celem wdrażanego w Polsce Systemu Identyfikacji i Rejestracji Zwierząt (element Zintegrowanego Systemu Zarządzania i Kontroli) jest:
- ujednolicenie identyfikacji zwierząt,
- kontrola przemieszczania zwierząt,
- monitorowanie sytuacji epizootycznej w kraju przez służby weterynaryjne.
System pozwala także na:
- wspieranie służb hodowlanych (tworzenie rodowodów),
- identyfikację mięsa wołowego (etykietowanie),
- realizację dopłat bezpośrednich (po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej).
Sprawność Systemu jest podstawowym warunkiem tego, aby Polska została uznana przez Unię Europejską za kraj wolny od chorób zakaźnych zwierząt gospodarskich.
Umożliwi to: sprzedaż zwierząt, mięsa i jego przetworów na rynkach krajów UE jeszcze przed przystąpieniem Polski do struktur unijnych.
System Identyfikacji i Rejestracji Zwierząt, zgodny z wymogami Unii Europejskiej, jest zorganizowany trójstopniowo:
- biura powiatowe (315),
- biura wojewódzkie (16),
- centrala.
W Systemie tym nadawane są zwierzętom następujące niepowtarzalne w skali kraju numery:
- identyfikacyjny zwierzęcia: PL + 12 cyfr,
- gospodarstwa: 9 cyfr,
- siedziby stada: PL + 12 cyfr, z czego pierwsze 9 to numer gospodarstwa, w którym znajduje się dane stado.

Kto kolczykuje i rejestruje bydło?

Oznakowania (kolczykowania) bydła będą dokonywać lekarze weterynarii.
Dotrą do każdego gospodarstwa.
Wypełnią druk zgłoszenia pierwszego kolczykowania bydła.
Na podstawie druku zgłoszeniowego biura powiatowe wystawią tzw. paszport zwierzęcia (odrębny dla każdej sztuki).
Do kontroli znakowania zwierząt i prowadzenia rejestru w gospodarstwie upoważniona jest Inspekcja Weterynaryjna oraz (w określonym zakresie) upoważnieni pracownicy Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.
Właściciel zwierząt, który prowadzi ich rejestr, ma obowiązek udostępniać ten dokument osobom kontrolującym i udzielać informacji na temat pochodzenia, identyfikacji i miejsca przeznaczenia zwierząt (dotyczy zwierząt, które hodował lub hoduje, dokonywał nimi obrotu czy też kierował do uboju).

System Identyfikacji i Rejestracji Zwierząt to przede wszystkim:

- komputerowa baza danych,
- kolczyki z numerem (z wyłączeniem koni)
- dokument identyfikacyjny zwierzęcia tzw. paszport (tylko w przypadku bydła i koni),
- prowadzona przez właściciela w gospodarstwie Księga Rejestracji Stada (z wyłączeniem właścicieli koni).
System Identyfikacji i Rejestracji Zwierząt jest częścią Zintegrowanego Systemu Zarządzania i Kontroli (ang. IACS).
Zintegrowany System Zarządzania i Kontroli - to najbardziej szczegółowy w historii polskiego rolnictwa zbiór danych o gospodarstwach, gruntach i zwierzętach gospodarskich. To rejestr, który pozwoli naliczać i wypłacać naszym rolnikom dopłaty bezpośrednie do produkcji zwierzęcej i roślinnej, po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej.



WAŻNE ADRESY
Szczegółowe informacje na temat kolczykowania i rejestracji zwierząt można uzyskać w oddziałach regionalnych i biurach terenowych Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, na stronach internetowych:
www.arimr.gov.pl,
infolinia: 0 800 38 00 84

CENTRALA
Al. Jana Pawła II nr 70,
00-175 Warszawa

Zespół Identyfikacji i Rejestracji Zwierząt
ul. Wspólna 30, 00-930 Warszawa
tel. 623 15 22, fax 629 56 86

BIURO WOJEWÓDZKIE
ul. Kombatantów 7, 15-110 Białystok
tel.: 085 654 47 35, fax: 085 654 47 37

Mam słabość do dzieci



Z aktorką **Anną Seniuk** *rozmawia Andrzej Leśniewski*

– Życie na deskach teatru. Czy właśnie takie było Pani pragnienie?

– Nigdy nie byłam osobą, która od dziecka marzyła, aby zostać aktorką. Byłam dzieckiem nieśmiałym, nawet w teatrzykach przedszkolnych stałam w trzecim rzędzie, bo się wstydziłam. Pewnego razu gdy byłam już w klasie maturalnej żeńskiego liceum w Krakowie, zorganizowano konkurs recytatorski. Ktoś mnie wtedy wypchnął na scenę i powiedziałam wiersz Adama Asnyka. Wiersz ten umiałam tylko dlatego, że moja siostra, która chodziła już do szkoły teatralnej, uczyła się go pewnego dnia w domu. Ponieważ zbliżała się matura, trzeba było się zdecydować, jakie studia się wybiera. Marzyłam, aby zostać konserwatorem zabytków. Złożyłam więc dokumenty jednocześnie na historię sztuki i do szkoły teatralnej. Na studiach nie było mi łatwo. Byłam cichutka, zamknięta. Do wykonywania zawodu dojrzałam dopiero tak naprawdę w teatrze.

– Podobno na egzaminie do szkoły teatralnej Pani zadaniem było nakrzyczeć na komisję?

– Każdy ze zdających miał do wykonania inne zadanie, aby uzupełnić swój wizerunek. W moim przypadku brakowało pewnie żywiołu, temperamentu i zaproponowano mi takie ostre zadanie, które z przerażeniem i poczuciem desperacji wykonałam. Być może to właśnie przeważyło w końcowej ocenie i ta desperacja towarzyszy mi przez wszystkie lata.

– Podczas studiów otrzymała Pani tytuł „Najmilszej Studentki". Proszę o tym opowiedzieć.

– To było najprzyjemniejsze przeżycie mojej młodości i związane jest z Krakowem. Podczas Juwenaliów, czyli tygodniowych zabaw studenckich zostałam wybrana Najmilszą Studentką Krakowa. Wybory polegały na opowiedzeniu czegoś o sobie, wykazaniu się znajomością literatury i ugotowaniu jakiejś potrawy.

Przez rok byłam królową, chodziłam w koronie i miałam klucze od miasta.

– W sztukach teatralnych i w filmach gra Pani najczęściej osobę z silnym charakterem, charyzmą.

– Ten zawód odkrywa w człowieku przeróżne cechy, o których nawet nie miał pojęcia, że je posiada. Nie wiedziałam, że będę przyjmowana na scenie jako osoba pełna temperamentu, żywiołowa, bo tak wiele osób mnie kojarzy. Wiadomo, że w każdym zawodzie ważny jest sukces, jednak w aktorskim jest on szczególnie ważny.

– Patrząc z perspektywy czasu, czy inaczej pokierowałaby Pani swoim życiem?

– Nie wiem. Czuję się aktorką spełnioną i nie mam prawa narzekać ani mówić, że wybrałabym inne życie. Skoro takie mi zostało dane, to ja je biorę i akceptuję, tym bardziej że to życie nie było pozbawione blasków i radości.

– Wierzy Pani w przeznaczenie?

– Tak. Przypadki, co prawda, towarzyszą nam nieustannie, ale myślę, że są to przypadki sterowane.

– Jakie znaczenie w Pani życiu miał rozdział pt. „Czterdziestolatek"?

– „Czterdziestolatek" na pewno przysporzył mi popularności i sympatii widzów. To miło, że ludzie na ulicy mówią do mnie „dzień dobry Pani Madziu", aczkolwiek pewnie byłoby mi milej, gdyby powiedzieli „dzień dobry pani Anno". Po zagraniu w pierwszej części, przez dwa lata nie otrzymywałam żadnych propozycji filmowych. Tylko teatr trzymał mnie przy życiu, zresztą w teatrze zawsze czułam się bezpieczna. Zaufali mi dopiero Czesław i Ewa Petelscy powierzając rolę w filmie psychologicznym pt. „Bilet powrotny". „Czterdziestolatkowi" poświęciłam trzy lata swojego życia i nie uważam ich za stracone. Atmosfera na planie była zawsze pogodna. Współpraca z ekipą układała się znakomicie. O moim filmowym partnerze panu Andrzeju Kopiczyńskim mogę powiedzieć, że przez trzy lata stanowiliśmy doskonałe filmowe małżeństwo, ani razu się nie pokłóciliśmy. Bardzo zżyliśmy się również z naszymi filmowymi dziećmi.

– Podobno były plany, aby nakręcić trzecią część tego serialu?

– Mogę Panu powiedzieć, że są takie plany. Proszę mi jednak wybaczyć, że nie powiem nic więcej na ten temat. Może więcej mogliby powiedzieć producent albo reżyser.

– Zarzekała się Pani już po pierwszej części „Czterdziestolatka", a po drugiej wyraziła Pani nawet nadzieję, że już nie będzie osiemdziesięciolatka.

– Po pierwszej części zrobiłam sobie przerwę na dwadzieścia lat, więc był to wystarczający czas, żeby ludzie odetchnęli od nas, mimo że bardzo często go powtarzano w telewizji.

– Czy w dalszym ciągu na ulicy jest Pani postrzegana poprzez postać Madzi?

– Tak, ponieważ jest to jeden z najczęściej powtarzanych seriali. Bohaterowie są akceptowani i lubiani prawie przez wszystkich widzów. I o dziwo, ten serial się nie zestarzał, ogląda go już trzecie pokolenie. Kiedy małe dzieci przychodzą po autograf i pytam ich skąd mnie znacie, odpowiadają: a z „Czterdziestolatka".

– Jak odnajduje się Pani w roli mianowanego profesora szkoły teatralnej?

– Uczę już dwanaście lat i bardzo wciągnęła mnie praca pedagogiczna. Czuję się w pełni nauczycielką ponieważ pochodzę z rodziny o takich tradycjach – mój dziadek, rodzice byli również nauczycielami. Ja nie kontynuowałam rodzinnych tradycji, ale jednak zawód nauczycielski wreszcie mnie dopadł. Obecnie poświęcam się temu niemalże całkowicie. Staram się przekazać młodym ludziom to co wiem i potrafię, a oni uzupełniają to wiedzą, wyobraźnią, młodością i żywiołowością. Tworzymy razem dość udany tandem.

– Jaką wagę przywiązuje Pani do spraw materialnych, do pieniędzy?

– Zawsze chciałam żyć na godnym poziomie, ale nigdy nie dążyłam do zarabiania dużych pieniędzy, nigdy to nie było moim celem. Do niedawna przez długie lata jeździłam maluchem, potem przesiadłam się w Tico i czułam się prawie jak w mercedesie, a od niedawna jeżdżę seatem. Uważam, że samochód służy wyłącznie do poruszania się. W moim domu, na przykład, nie ma komputera, kalkulatora ani innych tym podobnych wynalazków. Jest za to fortepian, pianino i altówka.

– Czy w życiu jest Pani bardziej optymistką, czy pesymistką?

– Nie wiem, czy to da się tak łatwo określić. Są okresy kiedy chce nam się żyć i wszystko jest piękne, a są i takie kiedy jest smutno i szarzejemy razem ze światem.

– Czy życie dało Pani kiedykolwiek porządnie po głowie?

– Prędzej czy później życie każdemu daje po głowie i te ciosy, czasami niezwykle bolesne, są bardzo sprawiedliwie rozłożone. Cierpienie sprawia, że człowiek zastanawia się nad sobą, sensem życia, a rzeczy i zdarzenia oczywiście stają się niezwykłe i piękne.

– Czy zdarza się Pani skłamać?

– Tak, ale nazwałabym to raczej kręceniem. Uważam, że prawda prosto w oczy może być bardzo bolesna i nie należy jej mówić bezpardonowo.

– Do czego ma Pani słabość?

– Do moich dzieci, do studentów i to jest też moją wadą, ale chyba i zaletą.

– Pani syn również jest aktorem...

– Ale przez długi czas nie mógł się zdecydować, co chciałby robić w życiu i szukał. Długo szukał, aż wreszcie ukończył Akademię Teatralną. Na Festiwalu Szkół Teatralnych w Łodzi zdobył cztery nagrody i etat w Teatrze Narodowym. Jestem szczęśliwa, że sam wszystko zdobywa.

– Czy w domu rozmawiacie Państwo o zawodzie?

– Tak, ale syn nigdy mnie nie prosi o radę, chce być samodzielny.

– A córka?

– Córka studiuje w Akademii Muzycznej. Jesteśmy przyjaciółkami, chociaż rzadko się widujemy, bo ona od rana do wieczora spędza czas w akademii.

– Co jeszcze należy do Pani ulubionych zajęć?

– Brak zajęcia.

– Jak najchętniej Pani wypoczywa?

– Bardzo lubię podróżować. Niedawno byłam w Portugalii, to ostatni bastion romantyzmu w Europie. Polecam, naprawdę warto zwiedzić ten kraj. W ubiegłym roku z koleżanką byłyśmy w Chinach. Pojechałyśmy tam bez pośrednictwa biura turystycznego. Zupełnie same ruszyłyśmy na podbój Szanghaju.

REKLAMA



Łukasz Milewski zginął 11 września 2001 roku w WTC w Nowym Jorku.

Alfabet moje

ANIA była pierwszą dziewczyną Łukasza i jego pierwszą prawdziwą miłością. Pojawiła się wtedy, kiedy całkowicie straciłam nadzieję, że mój brat zwiąże się z kimś na stałe. Jednak muszę przyznać, że na początku byłam trochę zazdrosna, bo mój „mały" braciszek zaczął jej poświęcać większość swojego czasu. Studiowali na tej samej uczelni i byli nawet w tej samej grupie, ale i tak większość czasu po szkole spędzali razem. Kiedy pierwszy raz zobaczyłam ich razem, to utwierdziłam się w przekonaniu, że mój brat jest gentlemanem w każdym calu. Byłam dumna, że jest taki szarmancki i opiekuńczy w stosunku do Ani. Patrząc na nich miałam wrażenie, że rozumieją się w pół zdania. Ciągle przytuleni, trzymali się za ręce, po prostu byli szczęśliwi... Pamiętam, że pomyślałam wtedy, że chciałabym być w taki sposób traktowana przez mojego przyszłego męża, że chciałabym znaleźć mężczyznę, który sprawi, że poczuję się wyjątkowa. Niedawno rozmawiałam z Anią, która wspominając Łukasza powiedziała, że będąc z nim „dotknęła nieba". Wtedy zrozumiałam, że właśnie mój brat sprawił, że Ania poczuła się wyjątkowa...

BABCIA Ania nazywała go Pukaś i była wpatrzona w niego jak w obraz. Uwielbiałam słuchać jak Łukasz żartował z babcią, bo on najlepiej ze wszystkich potrafił ją rozweselić. Nasza babcia lubiła się martwić o wszystko i wszystkich, przejmować każdą drobnostką, ale wystarczyło, że pojawiał się jej Łukaszek, a na twarzy już miała promienny uśmiech. Jeżeli babcia popłakała się ze śmiechu, to oczywiste było, że to sprawka Łukasza. Jak mieliśmy przerwę na studiach i przyjeżdżaliśmy do domu, to zaraz pojawiała się babcia ze swoim standardowym pytaniem „To co ci Łukaszku zrobić do jedzenia?" Łukasz jak zwykle zamawiał kartacze, kopytka, pierogi, a na deser drożdżową bułkę. Babcia całymi dniami stała w kuchni, a później pilnowała, żeby Łukaszek dobrze się najadł. Czasami sytuacja się odwracała i to Łukasz zamieniał się w kucharza. Babcia miała wtedy za zadanie zrelaksować się i odpocząć. Łukasz sam wszystko przygotowywał i robili sobie z babcią taką kolację we dwoje. Babcia zawsze później się tym chwaliła i była dumna, że ma takiego kochającego wnusia. Łukasz był dla niej wielką radością i chociaż czasami coś narozrabiał, babcia nie potrafiła się gniewać na niego dłużej niż przysłowiowe pięć minut.

CIEPŁO czyli to, czego Łukaszowi nigdy nie brakowało, bo on po prostu roztaczał wokół siebie taką pozytywną aurę. Miał w sobie tyle dobroci i zwykłej ludzkiej życzliwości. To ciepło w nim powodowało, że potrafił zjednywać ludzi. Jak pojawiały się jakieś nieporozumienia w domu, to zazwyczaj Łukasz je rozwiązywał. On miał w sobie coś takiego, że ludzie go po prostu lubili. Potrafił słuchać i starał się zrozumieć ludzi, nawet jeśli ich zachowanie nie zawsze mu się podobało. Nie oceniał ludzi z góry i miałam wrażenie, że zawsze był po stronie poszkodowanych. Będąc z nim można było wyczuć pozytywne wibracje i taką zwyczajną radość życia.

DOM czyli Suwałki, tam gdzie się urodził i wychował. Nieduża miejscowość na północnym wschodzie Polski. Tutaj chodził do szkoły podstawowej i liceum, tutaj poznał swoich pierwszych przyjaciół i tutaj spędził większość swojego życia. Tutaj rodzice wybudowali dom, z którym wiąże się tyle wspomnień. Łukasz zawsze był szczęśliwy, gdy wracał do domu. Pamiętam jak był młodszy, to po prostu wsiadał na rower i jechał nad jezioro, które było od nas oddalone o niecałe pół godziny jazdy. Lubił też jeździć do Stańczyków albo Smolnik, gdzie można było zobaczyć przepiękne suwalskie jeziora. Chociaż Suwałki nie dostarczały zbyt wielu atrakcji dla młodzieży, Łukasz zawsze potrafił zorganizować sobie czas. W jego życiu nie było czasu na nudę i siedzenie w domu. Zawsze gdzieś śpieszył się i miałam wrażenie, że żył w biegu.

EDUKACJA była dla niego bardzo ważna i zawsze był dobrym uczniem. Szczerze mówiąc w domu nie spędzał zbyt dużo czasu nad lekcjami, ale miał swoją teorię, że jak ktoś uważa w szkole na lekcjach, to nie musi potem dużo sam uczyć się w domu. Nigdy nie uczył się na pamięć, ale zawsze starał się wszystko zrozumieć. W szkole podstawowej lubił historię i właśnie temu przedmiotowi poświęcał najwięcej czasu. Czytał dużo książek na temat drugiej wojny światowej i autentycznie go to interesowało. Pamiętam, że w telewizji namiętnie oglądał pogramy pana Wołoszańskiego poświęcone historii. Po liceum zaczął studia na Politechnice w Białymstoku na kierunku ochrona środowiska. Dostał się tam przez konkurs świadectw i był to raczej przypadek niż świadomy wybór. Po pół roku zrezygnował i wyjechał na cztery miesiące do Stanów. Gdy wrócił, zaczął studia w Wyższej Szkole Finansów i Zarządzania w Białymstoku. Wybrał kierunek marketing i zarządzanie i był z tego wyboru bardzo zadowolony. Dwa lata temu skończył też kurs giełdowy organizowany przez jego uczelnię i Giełdę w Warszawie. Łukasz lubił uczyć się i przychodziło mu to z dużą łatwością. Po prostu nie musiał siedzieć długo nad książkami i powtarzać ten sam materiał. Szybko kojarzył fakty i wydarzenia, nauka nie była dla niego przykrym obowiązkiem, raczej przyjemnością.

FIESTA czyli jego „ukochany" samochód, który kupił za własnoręcznie zarobione pieniądze i był z tego faktu bardzo dumny. Nasi rodzice nigdy nie mieli samochodu, a co więcej nasz tata nigdy nie zrobił prawa jazdy. Łukasz niestety nie miał możliwości ćwiczenia jazdy samochodem na polnych drogach i z niecierpliwością czekał na dzień, kiedy będzie mógł zrobić prawo jazdy. Pomimo że świetnie dawał sobie radę na lekcjach jazdy, egzamin zdawał kilkakrotnie, zanim otrzymał upragnione prawko. Jego pierwszym samochodem był trabant odkupiony od kolegi i pamiętam, że mimo iż szwankowało w nim dosłownie wszystko, Łukasz miał prawdziwą radość, kiedy wsiadał do tego samochodu. Śmiałam się, gdy Łukasz mi mówił, że ten samochód ma duszę a śmieszniejsze było to, że miał nawet swoją nazwę „Żorż". Jak auto nie chciało zapalić, Łukasz po prostu mówił: „Żorż nie rób mi tego" i na ogół samochód ruszał. Później zamienił ten samochód na wspomnianego Forda Fiestę, w którym ciągle coś ulepszał i naprawiał. Wstawił nawet sprzęt nagłaśniający z ogromnym basem i jak wracał do domu, to zanim zobaczyłam samochód przed bramką, słyszałam rozbrzmiewającą z oddali muzykę. Łukasz uwielbiał po prostu wsiąść do samochodu, włączyć swoją ulubioną muzykę i jechać przed siebie. Jazda samochodem była dla niego prawdziwą przyjemnością i miałam wrażenie, że czasami po prostu szukał pretekstu, żeby się przejechać.

GÓRY były dla Łukasza najlepszym miejscem na spędzenie zimy, a co się z tym wiązało – na jazdę na nartach. Łukasz zawsze chciał dobrze nauczyć się jeździć na nartach i była to chyba ta dziedzina sportu, która go najbardziej pociągała. Jak był mały, to miał takie zwykłe narty „biegówki" i w ciągu zimy wielokrotnie z nich korzystał. Kiedy był starszy, to jeździł z kolegami w okolice Gołdapi, chyba najlepszego miejsca na naszych terenach, gdzie można było zjeżdżać na nartach. Jednak najfajniej wspominał wyjazd do Szczyrka ze swoimi przyjaciółmi Marcinem, Przemkiem, Radkiem, Filipem i Karolkiem. Pogoda im dopisała, Łukasz opowiadał, że okolica była przepiękna, a co najważniejsze, najeździł się na nartach, jak to określił „za wszystkie czasy". Razem z Łukaszem i jego przyjaciółmi ze studiów wybraliśmy się w zeszłym roku w sylwestra na Słowację. Wyjazd był bardzo udany, ale niestety pogoda nie dopisała, nie było śniegu i Łukasz nie miał okazji pojeździć na nartach. Wprawdzie był zawiedziony, ale nie pozwolił, żeby zepsuło mu to cały wyjazd. Cieszył się, że jest w górach, że ma wokół siebie fajnych ludzi i tak po prostu i najzwyczajniej świecie był szczęśliwy.

HUMORU mojemu braciszkowi nigdy nie brakowało i muszę przyznać, że czasami mu tego zazdrościłam. Ja zazwyczaj wszystkim przejmowałam się i każde niepowodzenie było dla mnie przysłowiowym końcem świata. Łukasz potrafił wszystko obrócić w żart, a niepowodzenia tylko go mobilizowały. Miałam wrażenie, że uśmiech nie schodził mu z twarzy i nie wiedział, co to znaczy mieć zły dzień. Był dobry w opowiadaniu kawałów i zawsze miał ich kilka w zanadrzu. Jak widział, że ktoś ma zły humor albo coś mu nie wyszło, to zaraz starał się poprawić humor tej osobie i zaczynał żartować. Po prostu miał takie wesołe usposobienie.

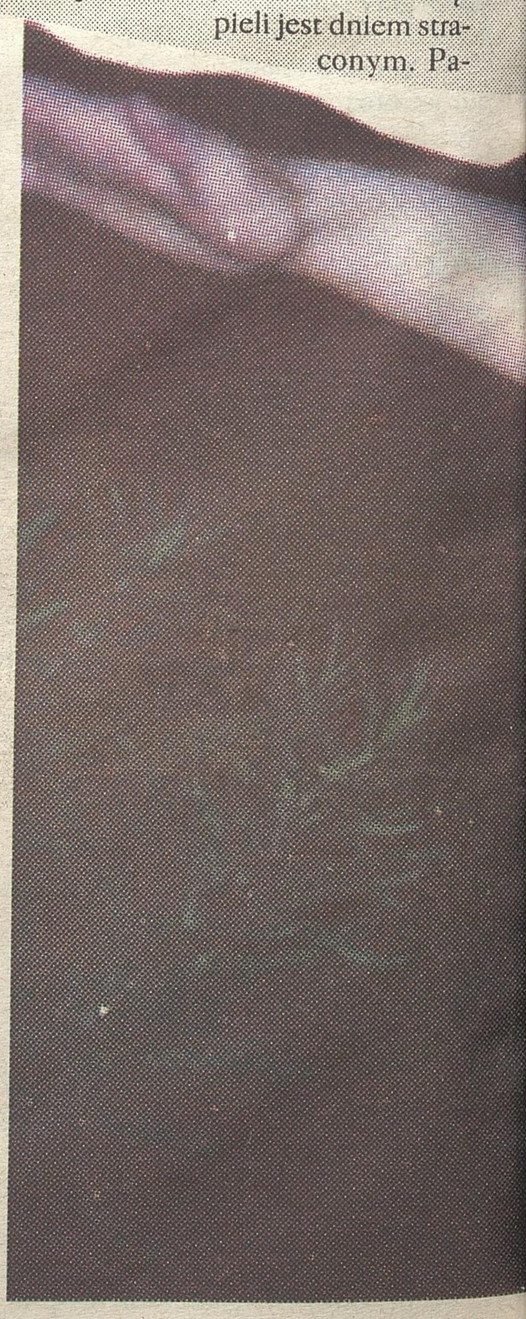
INTELIGENCJA czyli jedna z wielu zalet mojego brata. Zawsze byłam strasznie dumna, że mój brat wie, co się dzieje na świecie, orientuje się w polityce i na przykład wie, jak grać na giełdzie. Pamiętam, że mój brat bardzo wcześnie zaczął czytać Gazetę Wyborczą i właśnie od tej gazety zaczynał swój dzień. Mama zawsze krzyczała „Łukaszku zostaw tę gazetę i zacznij jeść". Nie wiem jak to wytłumaczyć, ale Łukasz miał w sobie chyba jakiś dziwny do określenia „głód informacji". Jak ktoś mnie pytał, jaki jest mój brat, to miałam ochotę powiedzieć, że on jest po prostu mądry. Kiedyś moja koleżanka ze studiów zwróciła mi uwagę, że mam w zwyczaju chwalić się moim bratem. Powiedziałam jej wtedy, że jak go pozna, to zrozumie moje zachowanie. Niestety, nie zdążyła go poznać...

JEDZENIE było dla Łukasza nie tylko zaspokojeniem głodu, ale stanowiło cały rytuał. Mój brat lubił dobrze zjeść i chociaż pochłaniał ogromne ilości jedzenia, to pozostawał szczupły, a nasza babcia powtarzała, że jest wręcz chudy. Łukasz uwielbiał kuchnię naszej mamy, bo była zawsze urozmaicona. Mama potrafiła przygotować potrawę z każdej części świata. Łukasz najbardziej lubił chińskie danie, skrzydełka w miodzie i pizzę. Z kuchni naszej babci Ani wybierał kartacze, pierogi i kopytka. A jak byliśmy poza domem Łukasz wybierał japońskie i włoskie restauracje. Sam też niejednokrotnie brał się za gotowanie i muszę powiedzieć, że świetnie mu to wychodziło. Potrafił przyrządzić rewelacyjne spaghetti albo przepyszne smażone kartofelki z zapiekanym serem. Jak Łukasz coś mi gotował, to nie pozwolił mi nic pomóc, sam wszystko zrobił, tylko zawsze prosił mnie, żebym pozmywała, bo to była czynność, której nie znosił.

KOMPUTERY to było jedno z jego większych pasji i potrafił godzinami siedzieć przed ekranem komputera. Ciągle albo coś instalował, albo zmieniał, albo zakładał nowy program. Bardzo dużo czasu spędzał w Internecie. Ściągał muzykę albo filmy, rozmawiał na chacie i poznawał nowych ludzi. Komputer był dla niego oknem na cały świat i myślę, że czerpał z niego dużo wiedzy. Oczywiście komputer służył mu też do zabawy i wiele czasu spędzał na różnego rodzaju grach. Pamiętam jak w poprzednią zimę ciągle grał z kolegami „w Małysza" i opowiadał mi, że potrafili tak przesiedzieć całą noc.

LATO było jego ulubioną porą roku. Uwielbiał słońce, wodę i wyjazdy na różnego rodzaju biwaki i obozy. Lubił rozpalić w lesie ognisko i przesiedzieć przy nim całą noc. Łukasz czuł się w wodzie jak przysłowiowa ryba. Uwielbiał pływać i nurkować. Czasami wsiadał w samochód i po prostu jechał na godzinkę nad jezioro, żeby się tylko wykąpać. Jak była ładna pogoda, to powtarzał, że dzień bez kąpieli jest dniem straconym. Pa-

Łukasz Milewski 1978 – 2002. Urodził się w Suwałkach, tu skończył szkołę podstawową i średnią, potem podjął studia na jednej z białostockich uczelni. Podczas wakacji 2001 r. wybrał się do USA w odwiedziny do rodziców mieszkających w Nowym Jorku. Przypadek sprawił, że został sezonowo zatrudniony w kantynie firmy inwestycyjnej Canton Fitzgerald mającej swoją siedzibę w jednym z bliźniaczych wieżowców World Trade Center. Pamiętnego, 11 września 2001 roku Łukasz był prawdopodobnie gdzieś pomiędzy 102. a 105. piętrem drapacza chmur. Nie znaleziono jego ciała, ani choćby osobistego drobiazgu, który mógłby pomóc w identyfikacji młodego suwalczanina.
Dlatego też w październiku, na suwalskim cmentarzu parafialnym do grobu wpuszczono trumnę z garścią popiołu przywiezionego z rumowiska nowojorskiego WTC.
Na symboliczny pogrzeb Łukasza Milewskiego przyszły tysiące. Rodzina, przyjaciele, rzesze znajomych i tych wszystkich, którymi wstrząsnęła tragiczna śmierć sympatycznego chłopaka. Wkrótce na cmentarzu stanął okazały pomnik w kształcie dwóch wież



...Vicę tragedii wspomnienie o Łukaszu napisała jego siostra

...go brata...

...miętam jak bardzo się cieszył, kie...y z kolegami pojechał latem do ...Włoch. Opowiadał, jak jeździli na ...kuterach i pływali w morzu. Na ...djęciach z Włoch jest taki szczę...wy i uśmiechnięty.

ŁÓDKA czyli wakacje, które w ...dzieciństwie spędzaliśmy w Augusto...ie z naszą ciocią, wujkiem i siostrą ...oteczną Moniką. Mieli oni własną ...dkę, którą żeglowaliśmy augustow...mi jeziorami i która była dla nas ...kim wakacyjnym domkiem. Łukasz ...wsze czekał na wakacje i komuni...t rodziców, że ciocia i wujek za...erają nas na łódkę. Był wtedy taki ...częśliwy i podekscytowany. Pamię...m, że kiedyś Łukasz wypadł z ...dki i wszyscy byli wystraszeni, ale ...nie chciał, żeby ktokolwiek mar...ł się tym, co się stało. Stał cały mo...y i powtarzał do wystraszonej cio...„Ciociu nic wcale się nie stało, tylko ...oszkę się zmoczyłem."

MARZENIA nie były tema...m zbyt wielu jego rozmów czy roz...ażań. Wydaje mi się, że raczej sku...ał się na chwili obecnej i na dniu ...dzisiejszym. Żył tym, co miał w da...ej chwili i za daleko nie wybiegał ...przyszłość. Nie planował, co będzie ...pięć czy dziesięć lat. Cieszyła go ...raźniejszość i teraz gdy o tym my...ę, to rozumiem, że dzięki temu uda...ało mu się brać od życia jak naj...więcej. Zamiast myśleć, czego nie ma ...co chciałby mieć, po prostu cieszył ...ę tym, co było w zasięgu.

NOWY JORK był idealnym ...miejscem dla mojego brata. Ulice tęt...niące życiem, tysiące miejsc do zo...aczenia, światła, neony i ludzie z ...każdego miejsca na świecie. To wszy...tko ekscytowało Łukasza i czasami ...miałam wrażenie, że jego osobo...ość i charakter Nowego Jorku zle...wają się ze sobą. Łukasz miał w so...bie tyle energii, miałam wrażenie, że ciągle żyje w biegu, jakby bał się, że nie uda mu się wszystkiego zobaczyć i przeżyć... Ciągle powtarzał, że w tym mieście nie można ani przez chwilę się nudzić, że zawsze jest coś do zobaczenia. Lubiliśmy jeździć wieczorem na Manhattan i tak najzwyczajniej w świecie spacerować po tej dzielnicy. Czasami siadaliśmy na skwerku przy World Trade Center i po prostu rozmawialiśmy...

OCZY miał błękitne jak ocean i do tego nieprawdopodobnie długie rzęsy. Nasza babcia Ania powtarzała, że Łukasz ma rzęsy jak firanki. Jak patrzyłam w te oczy to miałam wrażenie, że zawsze śmiały się, bo było w nich tyle radości i szczęścia. Teraz, gdy myślę o moim braciszku, to przypominam sobie jego duże i piękne oczy, tęsknię za nim i myślę, o tym, jak bardzo bym chciała znowu spojrzeć w te oczy...

PRZYJACIELE nazywali go Simpson i już nawet nie pamiętam, kto pierwszy go tak nazwał. Po prostu tak się przyjęło i odkąd pamiętam, wszyscy go tak nazywali. Łukasz uwielbiał oglądać „Simpsonów" w telewizji, ciągle powtarzał różne żarty z tej kreskówki. Ja przywykłam do tego, że w oczach niektórych przyjaciół Łukasza funkcjonowałam po prostu jako siostra Simpsona. Mój brat, gdzie nie pojechał, skąd nie wrócił, zawsze poznawał nowych ludzi i nie było to dla niego żadną trudnością. On miał taką naturalną swobodę w nawiązywaniu nowych znajomości. Wydaje mi się, że przyjaciele cenili go za poczucie humoru, pomysłowość i lojalność. Na Łukasza zawsze można było liczyć i jego przyjaciele wiedzieli o tym. Razem ze swoimi najbliższymi kolegami mieli masę szalonych pomysłów. Pamiętam jak wyszedł kiedyś z domu na chwilę, po czym dwie godziny później zadzwonił do rodziców, że jedzie z kolegami do Gdańska, żeby zobaczyć morze i wróci jutro. On i jego przyjaciele potrafili podejmować właśnie takie spontaniczne decyzje, które niejednokrotnie kosztowały naszych rodziców trochę nerwów, ale z drugiej strony rodzice ufali Łukaszowi i wiedzieli, że są granice, których on nie przekroczy i zasady, których nie złamie. On po prostu lubił zrobić coś spontanicznego, podyktowanego chwilą i impulsem. Ciągle powtarzał, że życie jest za krótkie i trzeba brać z niego jak najwięcej....

RODZICE zawsze wiedzieli, że mają w Łukaszu oparcie i mogą na niego liczyć. Nawet jak czasami coś narozrabiał, to nie potrafili się na niego długo gniewać. Łukasz miał niezwykły szacunek do rodziców i wdzięczność za to, co dla niego robili. Potrafił docenić to, że rodzice kolejny raz z rzędu zostają w wakacje w domu, a my jedziemy na obóz albo na wycieczkę do Włoch. Potrafił zrozumieć, ile wyrzeczeń kosztowało rodziców wysłanie nas do prywatnego liceum. Umiał docenić to, co rodzice dla niego robili i po prostu potrafił pokazać wdzięczność. Wiem, że jak rodzice mieli jakieś kłopoty, to właśnie Łukasz potrafił najlepiej poprawić im humor.

SIOSTRA czyli ja. Cóż mogę powiedzieć oprócz tego, że był dla mnie i ciągle jest najlepszym bratem na świecie. Nie zawsze potrafiliśmy się dogadać i muszę przyznać, że czasami byłam zazdrosna o tę jego jak to nazywałam „lekkość życia". On optymista, zawsze uśmiechnięty i opanowany, a ja pesymistycznie nastawiona do życia złośnica. Łukasz zawsze powtarzał mi, że za bardzo wszystkim się przejmuję i za bardzo wszystko biorę do głowy. Ostatni rok z moim bratem był szczególny. Ja właśnie zostałam porzucona przez chłopaka, z którym byłam wiele lat i wtedy wydawało mi się, że nic gorszego w życiu mnie nie spotka. Wydawało mi się, że moje życie skończyło się, zaczęłam tracić wiarę w drugiego człowieka i nie wiedziałam, co zrobić ze swoim życiem. Nasi rodzice byli już wtedy w Stanach, a ja właśnie zaczęłam studia magisterskie w całkowicie nowym miejscu, bez przyjaciół i znajomych. I wtedy przekonałam się, że mój brat jest moim największym przyjacielem. Dzwonił do mnie codziennie i powtarzał, że muszę wziąć się w garść i zacząć życie od nowa. Przekonywał mnie, że jestem wartościową osobą i zasługuję na to, żeby być szczęśliwa, muszę tylko być cierpliwa i spokojnie czekać na to szczęście. Powtarzał mi, że on głęboko wierzy, że znajdę swoją bratnią duszę i wtedy dopiero zobaczę, jak to jest nie tylko kochać ale i być kochaną. Powiedział, że jedyne co muszę zrobić, to zaufać mu i uwierzyć w to, co mi mówi, a czas zrobi swoje. Jak Łukasz przyjechał do Stanów, to poznał mnie ze swoim kolegą ze studiów, który też spędzał wakacje w Nowym Jorku. Ten kolega jest teraz moim najukochańszym mężem, a w styczniu zostanie tatą naszego dzidziusia... Czasami myślę, ze mój braciszek zanim odszedł, zadbał o to, żebym nie została sama i żebym miała przy sobie kogoś, kto mnie będzie kochał tak mocno jak on. Wiem, że jak Łukasz patrzy na mnie gdzieś z góry, to jest szczęśliwy, bo widzi, że zostawił mnie w dobrych rękach. Najlepszych...

TECHNO to była nie tylko jego ulubiona muzyka ale także jedno z wielu jego hobby. Łukasz jeździł na wiele różnych imprez związanych z tym rodzajem muzyki. Razem z najbliższymi kolegami byli między innymi na Paradzie Wolności w Łodzi czy na słynnym Mayday w katowickim Spodku. Chociaż sama nie jestem zwolennikiem tego rodzaju imprez to wiem, że dla Łukasza było to miejsce, gdzie mógł wyładować swoją energię i po prostu dobrze się bawić.

UROK był jego wielkim atutem i niejednokrotnie pomagał mu wybrnąć z wielu mniej przyjemnych sytuacji. Wiem, że był niezwykle lubiany przez swoje nauczycielki i czasami potrafił to wykorzystać, gdy na przykład zapomniał odrobić pracę domową. Nasza mama śmiała się, że zaczarował wszystkie jej koleżanki. Łukasz zawsze był niezwykle szarmancki w stosunku do kobiet i zawsze byłam dumna, że rodzice wychowali go na prawdziwego gentlemana.

WORLD TRADE CENTER to była jego pierwsza prawdziwa praca w Stanach. Sam znalazł ogłoszenie w lokalnej gazecie, poszedł na rozmowę kwalifikacyjną, a że znał świetnie angielski, to został przyjęty. Zaczął pracować w jednym z bufetów, który wydawał jedzenie dla pracowników z tego budynku. Pracował w północnej Wieży na 101 piętrze i żartował, że pracuje w chmurach. Był dumny z tego, że pracuje w takim miejscu i jest jedynym Polakiem w tej firmie. Ciągle przynosił do domu jakieś ciekawe anegdotki z pracy i opowiadał o ludziach, których tam poznał. Po 11 września zadzwonił do mnie manager mojego brata, który go zatrudniał i powiedział mi, że Łukasz pracował tam niecałe 6 tygodni, ale szybko dał się poznać jako wesoły i inteligentny chłopak, i zdyscyplinowany pracownik. Powiedział mi, że powinnam być z niego dumna i cieszyć się z tego, że Łukasz był częścią mojego życia. I to się nigdy nie zmieni.

ZWIERZĘTA to przede wszystkim pies Łukasza – Maks, który bezgranicznie był oddany mojemu bratu i jak Łukasz wracał ze studiów albo z dłuższego wyjazdu, to nasz pies dostawał szału radości. Łukasz nie lubił wcześnie wstawać, a Maks zawsze grzecznie czekał, aż jego pan obudzi się i weźmie go na spacer. Jak ja brałam Maksa na spacer, to ostentacyjnie pokazywał mi swoje niezadowolenie, bo oczywiste było, że czekał na Łukasza. Mój brat kochał zwierzęta i zawsze przejmował się losem porzuconych i zaniedbanych psów i kotów. Jego ukochany pies Maks od jakiegoś czasu chorował, ale nic nie wskazywało najgorszego. Tymczasem po 11 września przestał jeść, jego stan pogorszył się i po kilku tygodniach zdechł...

KAMILA PATRYCJA MILEWSKA-PODEJMA



paw

DZIWY ŚWIATA ROŚLIN

Benedyktyńskie ziele

ARCYDZIĘGIEL LITWOR, roślina blisko spokrewniona z marchwią i koprem, rośnie dziko w środkowej i północnej Europie oraz na Syberii. W Polsce można go spotkać w górach, nad brzegami potoków. Na niżu jest uprawiany. W pierwszym roku wegetacji wydaje rozetę dużych, przyziemnych liści o długich ogonkach i potrójnie pierzastej blaszce liściowej. Następnego roku pojawia się gruba, ponad 2-metrowa łodyga, charakterystycznie purpurowo nabiegła, z liśćmi mniejszymi od przyziemnych. Są one pojedynczo pierzaste i obejmują łodygę wyraźnymi pochwami. Roślina kwitnie od maja do lipca niepozornymi, zielono-żółtymi kwiatami zebranymi w okazałe, kuliste baldachy.



Do celów farmaceutycznych i przyprawowych wykopuje się jesienią korzenie i kłącza arcydzięgla, które w lecznictwie noszą nazwę Radix Angelicae. W surowcu znajduje się olejek eteryczny o przyjemnym, mocnym zapachu, flawonoidy, fitosterole, a ponadto związek pobudzający wytwarzanie interferonu zwalczającego infekcje wirusowe.

Przetwory z korzeni i kłączy podane doustnie usprawniają trawienie poprzez pobudzanie wydzielania soku żołądkowego i śliny na skutek odruchu nerwowego spowodowanego gorzkim smakiem tych preparatów. Nie dopuszczają do wzdęć i kolki jelitowej, ponieważ wpływają rozkurczowo na mięśnie przewodu pokarmowego. Olejek arcydzięglowy pobudza też wydzielanie soku trawiennego i zwiększa produkcję żółci w wątrobie.

Preparaty z arcydzięglem stosuje się w zaburzeniach trawienia, które objawiają się wzdęciami, odbijaniem mas pokarmowych i bólami brzucha. Przykładem takiego leku jest Spiritus Angelicae compositum. Zastosowany zewnętrznie – łagodzi bóle reumatyczne i artretyczne, działa przeciwzapalnie i przeciwświądowo.

Arcydzięgiel jest też wspaniałą przyprawą. Nalewka spirytusowa na świeżych, posiekanych korzeniach (tzw. dzięglówka) ma wygląd starych tokajów, piękny aromat i dużą moc, ponieważ olejek arcydzięglowy zwiększa wrażenie faktycznej zawartości alkoholu. Z dojrzałych, ale jeszcze nie zdrewniałych łodyg, ściętych tuż przed kwitnieniem i zblanszowanych, smaży się z cukrem aromatyczną, zieloną konfiturę – andżelikę. Przemysł alkoholowy wykorzystuje korzenie lub czysty olejek arcydzięglowy do produkcji słynnych likierów – Chartreuse i Benedyktyn.

Leng.

MODA

Pomyśl o zimnie

Już za tydzień rozpocznie się kalendarzowa jesień, dni staną się coraz krótsze, a noce coraz chłodniejsze. Osoby, które uprawiają sporty zimowe, z pewnością marzą już o zbliżającym się sezonie narciarsko-snowboardowym. Najwyższy więc czas pomyśleć też o tym, w co ubierzemy się na spotkanie tej zimowej przygody. Tym bardziej, że na sklepowych wystawach zaczynają już pojawiać się jesienne płaszcze i ciepłe kurtki. W wielu przypadkach też można je jeszcze teraz kupić po promocyjnych, „przedsezonowych" cenach. Trzeba tylko pamiętać, że odzież na zimę ma być ciepła i w... żywych kolorach. W tym roku na stokach gór królować będą niebieskości, borda, czerwienie i królowa ubiegłej zimy – żółć.



Jedną z firm, która zajmuje się produkcją odzieży dla pasjonatów narciarstwa, snowboardu i... długich zimowych spacerów jest Columbia Sportswear Company. Zarówno ona, jak i wiele innych firm, np. Alpinus, stosują specyficzną technologię produkcji odzieży zimowej, którą cechują m.in. klejone szwy, wodoodporność i tzw. oddychalność tkanin. Innymi, ważnymi szczególnie dla narciarzy udogodnieniami są fartuchy śnieżne wszyte w kurtki i spodnie, chowane w stójki kaptury oraz uszczelnione zamki błyskawiczne i systemy wentylacji.

Firma „Columbia Sportwear Company" stosuje też technologię Outlast, która polega na magazynowaniu ciepła emitowanego przez ciało w specjalnych mikrokapsułkach wplecionych w materiał oraz uwalnianiu go w momencie, gdy temperatura staje się niższa od powłoki Outlast. Dodatkowo technologia ta ułatwia wyparowywanie wilgoci na zewnątrz ubrania, dzięki czemu znakomicie sprawdza się np. w kurtkach narciarskich.

Najnowszym wynalazkiem „Columbii" są zaś tzw. wielofunkcyjne „kurtki 4 w 1". Ich zewnętrzna warstwa wykonana jest z materiału Rip-stop, który dzięki specjalnej obróbce włókien zapobiega ścieraniu się. Warstwa wewnętrzna jest dwustronna. Poza tym, istnieje możliwość odpięcia warstwy puchowej.

Każdy narciarz musi też obowiązkowo zaopatrzyć się w specjalne spodnie. Najlepsze są odpowiednio ocieplone, wodoodporne i oddychające wraz z ciałem (dzięki zastosowaniu membrany Omni-Tech). Powinny też mieć klejone szwy, odpinane szelki oraz wyprofilowane i wzmocnione kolana.

DONA

HOROSKOP

PANNA 24 VIII – 23 IX

Pierwszy wyciągniesz rękę do zgody. W środku tygodnia nadzwyczaj udane spotkania. Poznasz osobę o szerokich horyzontach i naprawdę przypadniecie sobie do gustu. Przed Tobą kilka przeszkód, które będziesz musiał pokonać. Sensowne sprawy rodzinne.

WAGA 24 IX – 23 X

Możliwe drobne konflikty z otoczeniem. Ktoś spod znaku Bliźniąt stanie u Twojego boku. Poprawa sytuacji finansowej pozwoli na jakieś małe szaleństwo. Rzucisz się w wir spraw związanych z mieszkaniem. Jakaś niespodzianka. Nowe obowiązki będą nadspodziewanie przyjemne.

SKORPION 24 X – 22 XI

Będziesz mieć poczucie dobrze spełnionego obowiązku. Niewykluczone, że trafisz na jakiś pomysł, który z zapałem zaczniesz realizować. Zadbasz o swoje relacje z dalszymi krewnymi. Niewykluczone, że pojawią się propozycje zmian. Dobrze się zastanów.

STRZELEC 23 XI – 22 XII

Zachowaj zdrowy dystans do problemów. Przypomnij sobie starą prawdę, że i tak nie zdołasz zbawić świata. Bez większych oporów przyzwyczaisz się do zmiany tempa życia. Już niedługo dobrze zaczniesz wykorzystywać swoje zalety. Wieczory spędzane w miłym towarzystwie.

KOZIOROŻEC 23 XII – 20 I

Zrezygnujesz z naprawdę nieopłacalnego zajęcia. Środek tygodnia może być niezwykle interesujący. Może to będzie pewne spotkanie oko w oko... Staraj się teraz nie nadwerężać sił. Współpraca z nowymi ludźmi przyniesie prawdziwe zadowolenie.

WODNIK 21 I – 19 II

Radość z jakiegoś prezentu. Informacje od bliskich będą podstawą do prawdziwego zaangażowania. Duże wsparcie kogoś życzliwego. Okaż mu zaufanie. Nadchodzi koniec pewnego etapu pracy. Odetchniesz z ulgą i z przyjemnością pomyślisz o zasłużonym odpoczynku.

RYBY 20 II – 20 III

Wygląda na to, że praca koncepcyjna zapewni Ci dużo korzyści. Pewne zmiany wzmocnią znacznie Twoją siłę działania. Więcej siedzenia nad dokumentami. Na szczęście doskonale wiesz, czym się zajmujesz. Sympatyczny i bardzo relaksujący weekend.

BARAN 21 III – 20 IV

Wbrew obawom, sprawy dość nagle obrócą się na Twoją korzyść. Materialne problemy nie przyjdą nagle, ale Ty nie pozwolisz, by nadmiernie się rozrosły. Przyjdzie Ci się uporać z obowiązkami nieco nudnymi. Warto pojeść więcej owoców i warzyw.

BYK 21 IV – 21 V

Choć będziesz teraz zabiegany, to nie odmówisz sobie przyjemności spędzania czasu z kimś spod znaku Lwa. Rozsądnie gospodaruj siłami. Ten tydzień może obfitować w absorbujące zajęcia. Jakieś innowacje. Postarasz się o większą elastyczność.

BLIŹNIĘTA 22 V – 22 VI

Zdobędziesz się na prawdziwą cierpliwość. Wcześniej czy później na pewno uda Ci się osiągnąć upragnioną stabilizację. Na razie wstrzymaj się z nowymi inwestycjami. Uwierzysz w swoje możliwości, jednak nie przesadzaj z zapałem. Naprawdę nie jesteś ze stali.

RAK 23 VI – 22 VII

Masz zamiar gdzieś wyjechać, ale najpierw chcesz dokończyć zaawansowane prace. Słusznie, jesteś już blisko celu. Jakieś nowe założenia i plany. Twoje niezdecydowanie prawdopodobnie będzie tylko chwilowe. Nie musisz obawiać się wydatków.

LEW 23 VII – 23 VIII

Poważny krok w dobrą stronę. To nie oznacza, że wszystko już się ułoży, ale idziesz do przodu. Twoje propozycje mogą różnić się od tego, co oferują inni. Jeszcze nie wiadomo, czy będzie to wada czy zaleta. Niezłe dni na wyjazdy i to nie tylko zawodowe.

KOSMETYCZKA RADZI

Pielęgnacja oczu

Nie każda Polka ma oczy jak Kleopatra (chociaż kto wie, jakie były one naprawdę, pod grubą warstwą makijażu), ale każda chce, by oczy, rzęsy i brwi były ozdobą twarzy. Warto o nie zadbać, używając nie tylko specjalnie przeznaczonych do tego kosmetyków.

Zdrowe oczy wystarczy myć codziennie rano i wieczorem w zimnej wodzie. Jeżeli jednak są podrażnione, dobrze jest przemyć je (najlepiej wieczorem) chłodnym naparem z herbaty, który ma działanie bardziej skuteczne od naparu z rumianku (oczywiście, też można go użyć).

Kompresy z wacików zmoczonych zimną wodą i położonych na powiekach na 5 minut to „balsam" dla oczu zmęczonych i bez blasku. Podobnie skuteczne będą krótkotrwałe kąpiele oczu w zimnej słonej wodzie lub chłodnym naparze z herbaty.

W pierwszym przypadku łyżeczkę soli należy rozmieszać w litrze przegotowanej wody, w której zanurza się na chwilę całą twarz i mruga oczami.

W drugim – ćwierć łyżeczki herbaty wsypuje się do rondelka z wrzącą wodą (1/2 szklanki) i odstawia z ognia na pół godziny. Chłodny napar wlewa się do specjalnego półokrągłego kieliszka ze szkła, który należy przyłożyć szczelnie do oka i mrugać nim przez pół minuty.

Same możemy też zadbać o wzmocnienie zbyt rzadkich brwi. Każdego wieczoru trzeba przez kilkanaście sekund mocno je naciągać, po czym nacierać zmieszanym z gliceryną – popiołem z kory dębowej (korę można dostać w sklepie z ziołami lub odrobinę przynieść ze spaceru w lesie).

Brwiom i rzęsom przyda się też codzienne szczotkowanie. Jeżeli nie posiadamy specjalnej do tego celu szczoteczki, można używać nowej szczoteczki do zębów, najlepiej dziecięcej.

KRYSTYNA

NA TALERZU

Ciasto dla klasy

W czasie roku szkolnego jest wiele okazji do świętowania urodzin koleżanek i kolegów ze swojej klasy. Zwykle przynosi się wtedy do szkoły kupione słodycze albo organizuje się domowe spotkania z chipsami i paluszkami. A może tak spróbować upiec proste i pyszne ciasto?

Już w „zamierzchłych czasach" dziewczynki same zajmowały się pieczeniem ciast i ciastek. Ania z Zielonego Wzgórza i jej koleżanki np. piekły m.in. ciastka z malinami „boleśnie zaostrzające apetyt", bo zawsze było ich za mało. Współcześnie też można popisać się swoimi umiejętnościami. W sierpniu EWA próbowała przepysznej rolady biszkoptowej z marmoladą, przygotowanej przez Annę Ostrouch, uczennicę VII klasy Szkoły Średniej im. Jana Pawła II w Wilnie i początkującą poetkę (w maju debiutowała wierszem o matce w „Kurierze Wileńskim").

Przepis na roladę pochodzi z „Kuchni polskiej" wydanej pół wieku temu, a Anna (która piecze też ciasteczka, torty i keksy) zmodernizowała go. 6 żółtek uciera w mikserze z 15 dag cukru pudru na pulchną masę, dodając 1 łyżkę octu 10 proc. Następnie dodaje pianę ubitą z 6 białek, 10 dag przesianej mąki (może być nieprzesiana) i 1 łyżeczkę cukru waniliowego. Wszystkie składniki miesza delikatnie, ciasto wykłada do szerokiej blachy o niskich brzegach (wyłożonej pergaminem posmarowanym 2 dag masła) i wyrównuje je do wysokości 1 cm.

Blachę wstawia Anna do średnio gorącego piekarnika, a po 15 minutach, lekko zrumienione, wyjmuje i zsuwa z formy na stolnicę. Ciepły biszkopt smaruje dość rzadką marmoladą, zwija ciasto w rulon i zawija w czystą ściereczkę. Po ostudzeniu kraja w plastry o grubości 1 cm i oprósza cukrem pudrem z wanilią.

EWA

Cześć Dzieciaki!

WSPÓŁCZESNA DZIECIOM 462

*Cześć! Tydzień temu tak się martwiłem końcem wakacji, że nie zdążyłem przygotować Waszej strony... Oczywiście żartuję. Powód nieukazania się Cześć Dzieciaków przed tygodniem był zupełnie inny. Otóż, czasem już tak jest, że z ważnych względów, które często określa się mianem technicznych, ta lub inna strona musi być „zdjęta". Czasem jest to też Wasza strona. Mam nadzieję, że będzie się to zdarzało bardzo rzadko, a Wy co tydzień będziecie mogli rozwiązywać łamigłówki. Aby wziąć udział w losowaniu trzech nagród, musicie bezbłędnie rozwiązać dwa zadania. Kartki z rozwiązaniami dostarczcie w ciągu dwóch tygodni do redakcji (15-950 Białystok, ul. Suraska 1). Pamiętajcie o naklejeniu kuponu. Tylko kartki z kuponami biorą udział w losowaniu. Piszcie też, ile macie lat. Nagrody za prawidłowe rozwiązanie zadań z numeru 459. otrzymują: **Kamil Roszkowski z Bielska Podlaskiego, Anna Wąsowicz z Supraśla oraz Kamila Falkowska z miejscowości Pogorzałki.** Gratuluję. Przez tydzień nagrody są do odebrania w redakcji, później wyślemy je pocztą.*

Marek



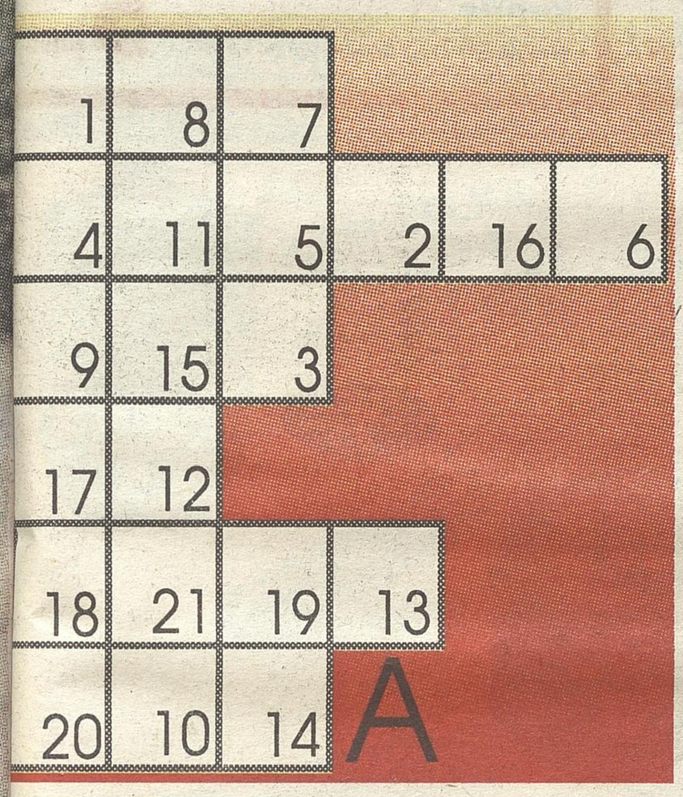
1	2	3	4
2			
3			
4			

5	6	7	8
6			
7			
8			

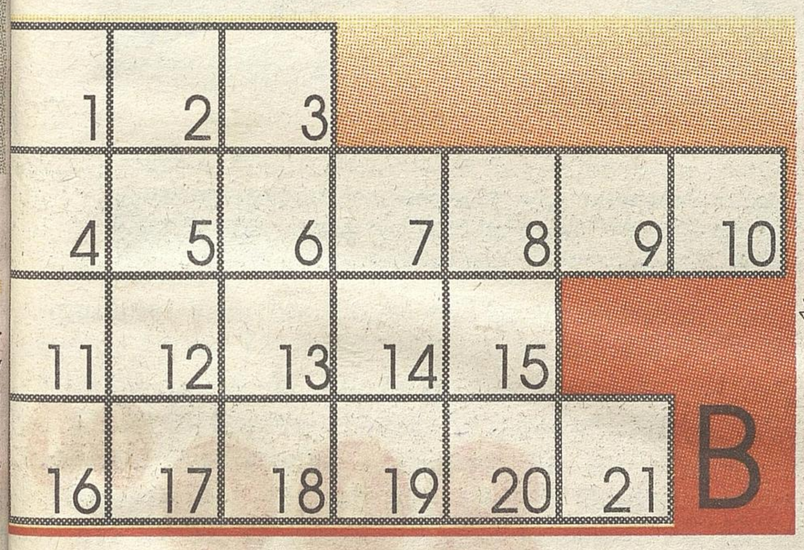
KWADRATY MAGICZNE

1. Piorun. 2. Naftowa, mierzona w baryłkach. 3. Stanowcze sprzeciwianie się. 4. Jedna z planet naszego układu słonecznego. 5. Drży przed bocianem. 6. Możliwość, okoliczność dająca duże szanse na zwycięstwo. 7. Mieszkanie psa. 8. Przeciwieństwo obrony.

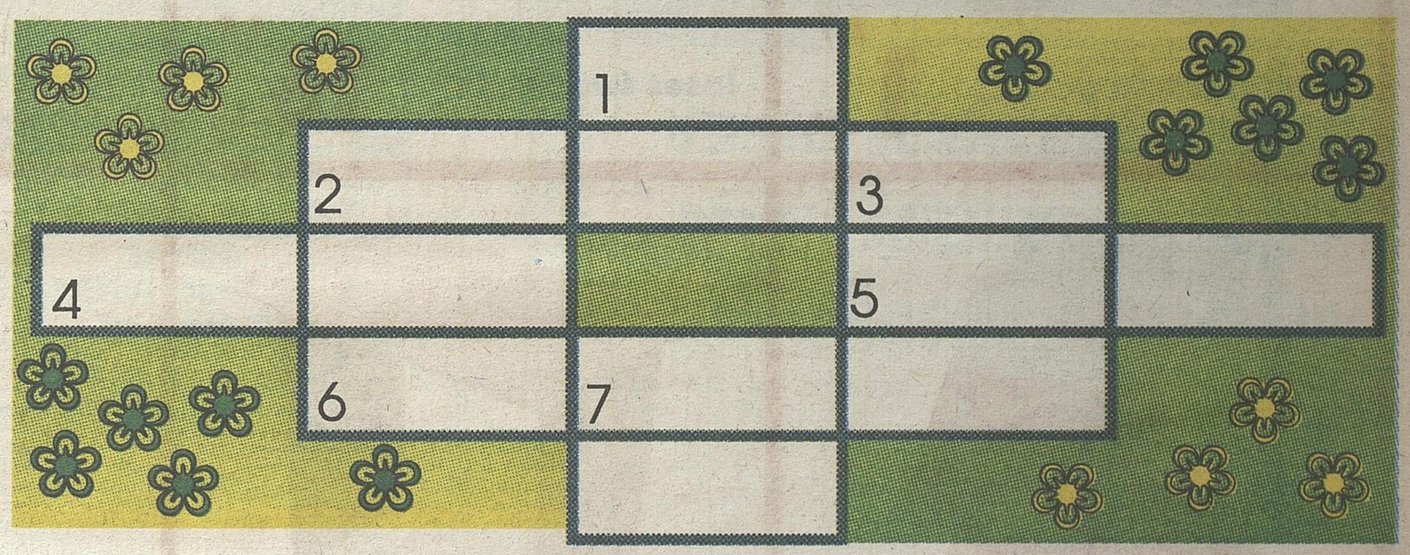
SZYFROGRAM



Do diagramu A wpisz poziomo rozwiązania: 1. „Broń" żmii. 4. Duża szpulka. 9. Zwierzątko z kolcami. 17. Jedna ze skał osadowych. 18. Przyrząd do przesiewania. 20. Prosty, ostry lub rozwart. Następnie przenieś do diagramu B wszystkie litery ustawiając je w kolejności od 1 do 21. W ten sposób w diagramie B pojawi się hasło będące rozwiązaniem szyfrogramu.







SYLABÓWKA

Do poszczególnych kratek diagramu wpisuj nie litery a sylaby kolejnych rozwiązań.
POZIOMO: 2. Stworzenie, które ma podobno pięćdziesiąt par nóżek. 4. Ryby wyłowione przez rybaka, może nyć obfity. 5. Zwierzę w czarno-białe paski. 6. Pojazd ciągnięty przez konie.
PIONOWO: 1. Z wielkim ekranem. 2. Może być szkolna, je się w niej obiady. 3. Codziennie nowa, do kupienia w kiosku. 7. Łamigłówka obrazkowa.

DLA SPOSTRZEGAWCZYCH

Iloma szczegółami różnią się obrazki?



REKLAMA

Polskie Radio Białystok
FM 99,4 98,6 87,9 104,1 MHz

STUDIO LATO RADIA BIAŁYSTOK
15 września Amfiteatr Leśny w Mońkach
Patronat: Burmistrz Mońki

14[00] otwarcie festynu
występ zespołu młodzieżowego EUFORIA
15[00] występ zespołu rockowego TOMAHAWK
16[00] występ grupy wokalnej KOCHANE DZIECIAKI z Monieckiego Ośrodka Kultury
17[00] koncert zespołu STEREOTYP
18[30] koncert zespołu THE RAIN
20[30] Gwiazda: VARIUS MANX

Studio Lato Radia Białystok 2002

Koncerty, konkursy, niespodzianki, nagrody, niebieskie prezenty Radia Białystok
Porady Jak zadbać o zdrowie i urodę, bezpłatne pomiary ciśnienia i poziomu cukru we krwi. Dzień Serca 2002 pod honorowym patronatem Ministra Zdrowia

Dzień Serca
Klinika Kardiologii i Kardiochirurgii AM w Białymstoku
Towarzystwo Kardiologiczne Polskie

Gazeta Współczesna
Kurier Poranny
Tygodnik Naj
PATRONAT MEDIALNY

Wydawnictwo Benkowski dom wydawniczy

Ochrona Purzeczka
SPONSOR STRATEGICZNY

Tyskie 1629
SPONSOR STRATEGICZNY

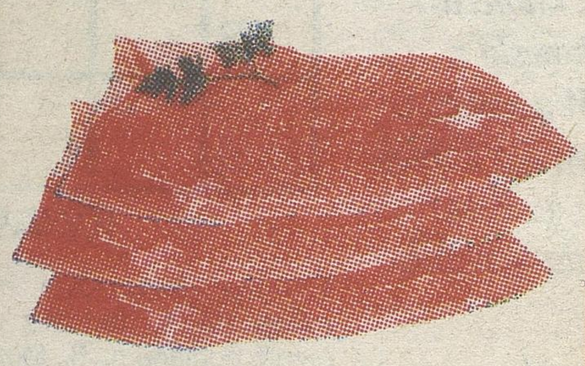
ZBIJAMY CENY ZAWODOWO!

OFERTA WAŻNA od 13.09 do 15.09.2002

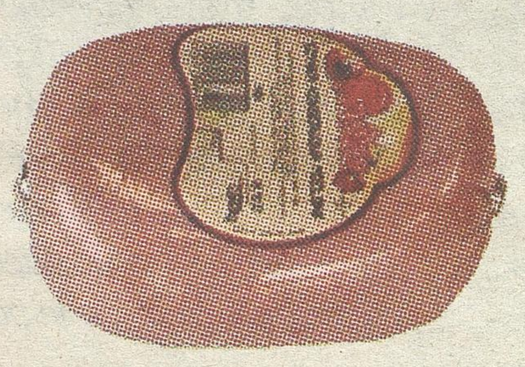
POZNASZ NAS PO NISKICH CENACH



śmietana 450 g 12% SOKÓŁKA **1,29** szt.



łosoś świeży filet **16,99** kg



szynka konserwowa mielona 600 g **5,49** szt.



kapcie damskie, męskie **5,99** para



piżama damska **14,99** szt.



biurko 88x55x72 **39,99** szt.



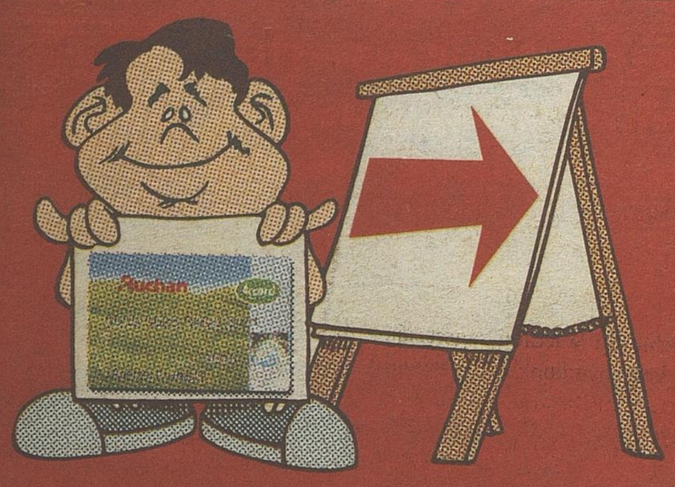
pralka automatyczna **899,00** szt.



VHS Potwory i Spółka **39,90** szt.



zegarek damski, męski **39,99** szt.



KREDYT 0% NA WYBRANE PRODUKTY AGD i RTV

Białystok, ul. Produkcyjna 84

Zapraszamy: poniedziałek-sobota 7.00-22.00
niedziela 9.00-21.00

Auchan

D216102gwbh

OFERTA WAŻNA DO WYCZERPANIA ZAPASÓW MAGAZYNU. CENY WSZYSTKICH PRODUKTÓW ZAWIERAJĄ VAT. Auchan informuje, że zdjęcia niektórych produktów nie są dokładnym odzwierciedleniem rzeczywistości.

Po co KREDYT?

- uproszczona procedura (bez zaświadczeń)
- rzetelna i fachowa obsługa
- środki na dowolne cele np.: dom, samochód, materiały budowlane

przyjazna RATA

D246002gsbs.

Przykładowo:
10 000zł — rata:108zł
20 000zł — rata:216zł
50 000zł — rata:540zł

Olsztyn
ul. Pułaskiego 7/1
tel.089 535 00 03

Białystok
ul. Św. Rocha 13/15(lokal 119)
tel.085 744 54 99

Giżycko
Pl. Grunwaldzki 8
tel. 087 42 81 476

Unibud Podlaski Sp. z o.o. w Bielsku Podlaskim ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż:

unibud PODLASKI

1. Autobus Autosan H10-11.21, 1996 r., 48/78 miejsc	48 000 zł
2. Toyota Hiace LH 112L, 1991 r., 9-osobowa	1 000 zł
3. Volkswagen Transporter, 1995 r., 9-osobowy	8 000 zł
4. Przyczepka Niewiadów 1400 kg, 1997 r.	2 000 zł
5. Nagrzewnice spalinowe Master 4 szt. I AGP50 4 szt.	700 zł/szt
6. Opel Vectra 1.8 ben., 1999 r., Uszkodzony	23 000 zł
7. Dźwig towarowo-osobowy FADA 1000	20 000 zł
8. Kamaz 5511, 1985 r., wywrotka	8 000 zł
9. Kamaz 5511, 1980 r., wywrotka	6 000 zł
10.Jelcz C417D, 1988 r., ciągnik	8 000 zł
11. Naczepa Ns180, 1986 r., skrzyniowa	4 000 zł
12. Polonez Truck, 1996 r., 5-osobowy	5 000 zł

D215602gwbh

Przetarg odbędzie się 24 września 2002r. o godz. 11[00] w siedzibie firmy przy ul.Brańskiej 132 w Bielsku Podl. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 10% licytowanych środków. Sprzęt do obejrzenia i odbioru po przetargu: pozycja 1-5 i 10-12 w siedzibie firmy; poz. 6 w Białymstoku ul. Krupniki 25 (salon Opla) - **23.09 w godz. 10-14**, poz. 7-9 w Warszawie, ul. Zawiszy 16 (Unibud Plus). Informacje: pozycje 1-7 tel. (085) 730 00 01, 0692 004 427; pozycje 8-12 tel. (085) 730 00 08, 0605 260 633
Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Bobrowa Dolina

Centrum Konferencyjno-Wypoczynkowe
16-040 Bobrowa, Wieś Bobrowa 25
tel. (085) 71 77 014, tel./fax 71 77 137
http://www.bobrowadolina.pl

trasa Białystok-Bobrowniki (12 km od Białegostoku)

Pięknie usytuowany ośrodek w sercu Puszczy Knyszyńskiej. Gwarantujemy świeże powietrze, ciszę i wiele atrakcji:

- imprezy integracyjne
- przyjęcia weselne, okolicznościowe i inne
- konferencje
- wieczory taneczne (w każdy piątek od godz. 18.00) wstęp wolny

D216402gwbh

Zapraszamy na BAL SYLWESTROWY

Zadbamy o to, aby każdy gość czuł się jak u siebie w domu!

WKRÓTCE ATRAKCYJNY KONKURS

STIHL®

PROMOCJA DMUCHAW I ZBIERACZY SPALINOWYCH



KAMIZELKA FIRMOWA GRATIS



N1542402gwbo

ANDREAS STIHL, ul. Poznańska 16, Sady, 62-080 Tarnowo Podgórne

Sprzedaż oraz obsługę serwisową prowadzą wyłącznie autoryzowani dealerzy firmy STIHL.

Augustów - Wierzbna 11, tel. 643 62 48; **Białystok** - Dworzec PKS, pawilon 17, tel. 745 14 02, Berlinga 31, tel. 853 68 04; **Bielsk Podl.** - Mickiewicza 18, tel. 730 75 25; **Ciechanowiec** - Sienkiewicza 45, tel. 277 28 64; **Czyżew** - Nurska 13 (pawilon GS), tel. 0602 27 94 06; **Dąbrowa Białostocka** - Wesoła 30, tel. 712 25 57; **Ełk** - E. Orzeszkowej 15, tel. 621 59 37; **Gołdap** - Wolności 24, tel. 615 34 60; **Grajewo** - Wojska Polskiego 49, tel. 272 33 44; **Hajnówka** - Armii Krajowej 32, tel. 682 28 86; **Kolno** - Wojska Polskiego 46, tel. 474 04 09; **Kruklanki** - Dworcowa 12, tel. 428 13 08; **Łomża** - Kierzkowa 1, tel. 216 44 66; **Mońki** - Wyzwolenia 13A, tel. 716 48 69; **Olecko** - Zamostowa 10, tel. 523 00 20; **Ostrołęka** - Żeromskiego Plac Dworcowy PKP, tel. 769 07 90, Inwalidów Wojennych 5, tel. 764 47 52; **Rudka** - 3 Maja 28, tel. 0 608 402 695; **Sejny** - Konarskiego 1, tel. 517 31 37; **Siemiatycze** - Wysoka 45A, tel. 655 29 42; **Sokółka** - Pl. Kościuszki 7, tel. 711 22 51 w. 51; **Suchowola** - Pl. Kościuszki 18, tel. 712 51 22; **Suwałki** - Przytorowa 19, tel. 565 13 03, 1 Maja 6, tel. 566 42 40; **Węgorzewo** - Armii Krajowej 16, tel. 427 42 76; **Wysokie Maz.** - 1000-lecia 4, tel. 275 23 16; **Zambrów** - Wilsona 10, tel. 271 69 07.

www.stihl.pl • infolinia: (0..61) 816 62 16

ELMiR

SZAFY Z DRZWIAMI SUWANYMI

RATY RABATY

D201702gwbh

STUDIO KUCHENNE
ZAŚCIANKI, SZ. BARANOWICKA 64/1, tel./fax 746-62-06, fax 746-62-07

DH KORAL
ul. WYSZYŃSKIEGO 2/1, lok. 111, tel. 744-44-30

Scala Plastics

LIDER SYSTEMÓW RYNNOWYCH W EUROPIE

Rynna G-125 Brąz 7,70zł/mb

Materiały budowlane z PCV

Baranowicka 117
tel./fax 743-33-06
0602-68-69-69



10 lat gwarancji

N1555802gwbo

ASKO

TANIO I ŁATWO WYKOŃCZYSZ WNĘTRZE

PANELE ŚCIENNE MDF	6,99*
PANELE ŚCIENNE PCV	10,99*
PANELE PODŁOGOWE HDF	14,99*
GLAZURA	16,49*
SIDING Royal Europa	14,99*
FARBA ŚNIEŻKA ULTRA-BIEL	28,49**

* zł/m² ** zł/10 l

D204102gwbh

Białystok, ul. Kolejowa 19 A, tel. (085) 65 11 106
Łomża, al. Legionów 54, tel. (086) 219 90 03
Ełk, ul. Kościuszki 5 A, tel. (087) 62 16 100
www.asko.com.pl

---

www.husqvarna.com.pl

Husqvarna

Zarabiaj za dwóch



PROMOCJA ~~1599~~zł

od 16.09 do 19.10 pilarka 351 za 1459zł*

*ilość pilarek ograniczona

D154302GWBO

Augustów: Młyńska 4, (0-87) 643 14 41 • **Augustów:** Turystyczna 37, (0-87) 644 31 03 • **Białystok:** Kmicica 3, (0-85) 743 31 32 • **Białystok:** Jęczmienna 4, (0-85) 676 28 90 • **Bielsk Podlaski:** Sienkiewicza 5, (0-85) 833 23 39 • **Ciechanowiec:** Łomżyńska 56, (0-86) 277 21 78 • **Dąbrowa Białostocka:** Jana Pawła II 17, (0-85) 712 12 16 • **Ełk:** Dąbrowskiego 20, (0-87) 621 61 26 • **Giżycko:** Suwalska 30, (0-87) 429 30 94 • **Gołdap:** Królewiecka 9, (0-87) 615 38 05 • **Grajewo:** Ełcka 3, (0-86) 272 64 62 • **Hajnówka:** Ks. I. Wierobieja 1a, (0-85) 873 11 75 • **Kolno:** Wojska Polskiego 46, (0-86) 278 30 49 • **Kruklanki:** 22-go Lipca 22, (0-87) 421 71 48 • **Łapy:** Główna 19, (0-85) 715 57 97 • **Łomża:** Nowogrodzka 60, (0-86) 216 69 10 • **Michałowo:** Gródecka 1, (0-85) 718 98 10 • **Mońki:** Kościelna 10, (0-85) 716 32 97 • **Olecko:** Wojska Polskiego 16, (0-87) 520 48 78 • **Orzysz:** Rynek 1, (0-87) 423 87 81 • **Pasłęk** Westerplatte 1, (0-55) 248 10 02 • **Pisz:** Grunwaldzka 1, (0-87) 423 21 02 • **Ruciane Nida:** Dworcowa 23a, (0-87) 423 19 63 • **Sejny:** Piłsudskiego 18, (0-87) 516 24 76 • **Siemiatycze:** Wysoka 60, (0-85) 656 11 16 • **Sokółka:** Grodzieńska 20, (0-85) 711 53 59 • **Suchowola:** Goniądzka 22, (0-85) 712 50 07 • **Suwałki:** Kolejowa 9a, (0-87) 565 82 22 • **Węgorzewo:** Armii Krajowej 8, (0-87) 427 40 63 • **Wysokie Maz.:** Ludowa 54, (0-86) 275 49 34 • **Zambrów:** Kościuszki 19, (0-86) 271 30 81

Wojewódzki Podlaski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Szepietowie

zaprasza w dniach 13-15 września 2002 r. na Podlaskie Dni Kukurydzy.

W programie:
kolekcja 74 odmian kukurydzy, doradztwo, wykłady, pokazy pracy specjalistycznych maszyn, stoiska wystawienniczo-targowe firm.

Oczekujemy na Państwa w godz. od 9.00 do 16.00.

D158302gwbo

Rok założenia 1990 PRIMA

OŚRODEK NAUCZANIA JĘZYKÓW OBCYCH

ul. Sienkiewicza 55A, (DH "Trzy Kłosy", IV p.)
tel. 675 35 40, 654 57 56
www.prima.edu.pl e-mail: prima@prima.edu.pl

JĘZYK ANGIELSKI

- ☑ *kursy ogólnojęzykowe - wszystkie poziomy*
- ☑ *kursy egzaminacyjne: - FCE, CAE, CPE, TOEFL - SGH, anglistyka, kolegium*
- ☑ *MATURA (ustna, pisemna)*

ZAPISY: od13[00] do 20[00]

BEZPŁATNY EGZAMIN KWALIFIKACYJNY

D210402gwbh

PRACA

ZATRUDNIĘ

AGENTÓW Ubezpieczeniowych - zapewniamy profesjonalne szkolenie, wysokie zarobki, c.v. przesłać na adres Credit Suisse, 16-400 Suwałki, ul. Lutostańskiego 6/13 lub dostarczyć osobiście. ☎(087)567-60-67, ☎0503-045-509.

002570B

AKWIZYTORÓW Otwartych Funduszy Emerytalnych- najwyższe prowizje, etaty. ☎(085)74-55-787.

014974A

AMERYKAŃSKA Loteria www.konsul.pl ☎(0-42)659-76-31.

015775A

BIUROWA, domowa. ☎0607-388-489.

014345A

CHAŁUPNICTWO bez wkładu finansowego. Koperta, znaczek. „Victoria -GA", Mickiewicza 24B/12, 96-100 Skierniewice.

015469A

CHAŁUPNICTWO. Koperta + znaczek. 80-215Gdańsk, Raciborskiego 4/1.

014172A

CHAŁUPNICZO montaż sztucznej biżuterii. ☎0-609-139-641.

014849D

DO reklamy. ☎0505-77-99-02.

014081A

DO zakładu szkutniczego z praktyką. ☎0604-304-495.

015836A

DOŚWIADCZONEGO handlowca- Suwałki. ☎(087)562-78-75.

002593A

HOSTESSY- praca w godz. 10.00-20.00, Tomaszów Mazowiecki (zakwaterowanie). ☎(044)723-97-32, ☎0602-226-702.

002638A

KIEROWCĘ na samochód ciężarowy z naczepą z okolic Bielska, zatrudnię. ☎0504-254-056.

015838A

PARY, mężczyźni, kobiety- Włochy. ☎0608-89-10-70.

013797D

PILARZY od zaraz. ☎0608-86-44-15.

015854A

PILNIE! Doświadczoną panią do opieki nad prawie trzyletnią dziewczynką i do prowadzenia domu w okolicach Warszawy (zamieszkanie, wyżywienie+ 800 zł). ☎0-602-38-37-27, ☎0-602-45-11-45.

015759A

PILNIE! Dystrybutor długopisów zleci składanie długopisów. ☎0501-664-419.

014074B

PLATFORMY 3700 EUR. ☎0-604-850-636.

015350A

POTRZEBNI pracownicy do pracy w hotelach na terenie Florydy - USA. Oferty lub ☎0692-037-527.

015001A

PRACA w Holandii w ogrodnictwie, wymagany paszport E. V. zapewniamy przejazd, opiekuna, zakwaterowanie, praca minimum 40 godz. tygodniowo. ☎(085)675-14-86.

000756A

PRACOWAŁEŚ: Niemcy, Europa Zachodnia- odzyskujemy podatek. ☎(0-71)385-20-18.

002253A

PTH KURPIEWSKI w Łomży zatrudni dyrektora ds. technicznych. Wymagane wykształcenie wyższe techniczne. Kontakt: tel. (086)218-44-56.

002437A

RZETELNYM dodatkową domową pracę, 900 miesięcznie. ☎0-609-47-51-11.

014849A

SKŁADANIE długopisów. ☎0604-477-894.

014074A

STAŁA praca od zaraz, Suwałki. ☎(087)563-16-85.

002544A

TECHNOLOGA ds. pieczywa. ☎(085)663-17-62, ☎0691-91-29-92.

015761A

UKŁADANIE glazury, terakoty w Warszawie. ☎0602-732-378.

014947B

UMIESZ grać -akordeon, gitara, trąbka, saksofon, klarnet, puzon, perkusja -chcesz dorobić zadzwoń! ☎(087)421-01-89.

000426A

ZARABIAJ samochodem- reklama. ☎0-501-07-21-00.

014849B

ZATRUDNIĘ do pakowania ziół. ☎0-505-279-446.

015333A

ZATRUDNIĘ stomatologa. ☎0607-325-626.

002434A

ZLECIMY klejenie papierowych toreb. ☎0604-40-67-85.

014074C

SZUKAM PRACY

ASERTYWNA, ubezpieczona, średnie, 40-letnia. ☎(0-85)7-199-341.

015846A

KIEROWCA kategorii ABCET +uprawnienia. ☎(086)2181-175.

002442A

KSIĘGOWOŚĆ, kadry, płace, ZUS -wieloletnie doświadczenie, praca samodzielna. ☎(085)6-512-276, ☎0504-567-817.

015717A

MŁODY dyspozycyjny absolwent prawa. ☎(085)711-38-48.

013915A

MŁODY, dyspozycyjny z własnym samochodem dostawczym. Suwałki, ☎0600-24-68-35.

002618A

UPRAWNIENIA do usługowego prowadzenia ksiąg rachunkowych. Szukam pracy w biurze rachunkowym, ewentualnie do spółki przystąpię. ☎0-600-278-898.

000754A

ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem lub starszą osobą w dowolnych godzinach. Wrocławska 57/13.

015724A

AUTOMOTO

KUPIĘ

*****AUTA powypadkowe do remontu - gotówka. ☎0-604-997-422.

012597A

*****AUTA powypadkowe. ☎0-602-222-709.

012598A

*****POWYPADKOWE - gotówka. ☎0-602-506-359.

012599A

*SKUP aut powypadkowych, ☎(0-85)711-71-54.

011969B

CIĄGNIK Ursus 35-12 od 1997 do 1998. ☎0-504-618-876.

015631A

NAJDROŻEJ SKUPUJĘ POWYPADKOWE. ☎0502-95-55-85.

014726A

POWYPADKOWE i nieuszkodzone - gotówka, ☎(0-85)7197-542, 0604-95-95-99.

002022A

POWYPADKOWE - osobowe, dostawcze - gotówka. ☎0-604-228-214.

011967B

POWYPADKOWE. ZNISZCZONE DO REMONTU. ☎0501-666-449.

011968B

SKUTER simson (od 1989). ☎(0-86)277-22-77.

015696A

SPRZEDAM

ŁADA niva wersja „pikap" (1999), 5-osobowa. ☎(087)567-54-18.

002622A

ALFA romeo 156 2.0 (2000) z salonu, stan idealny. ☎0-604-990-848.

000903A

ALFA romeo 3.0 6V (1991), pełna opcja, 11.000 zł. ☎(0-86)272-44-18.

000901A

AUDI 80 1.6TD (1990), 14.900 zł. ☎(0-85)711-31-93, ☎0-502-353-550.

015672A

AUDI 80. B-4. 1.9TD. 1993. 23.500 zł. ☎(086)272-35-82.

000910A

AUTOKOMIS GRAJEWO, KOPERNIKA 41. Skup - gotówka. ☎(0-86)272-25-77.

000737A

BEZPOŚREDNI importer aut z Belgii, Francji, roczniki 2000-2002, cotygodniowe wyjazdy. ☎(085)650-21-99, 0-602-557-199, 0-602-591-457.

015611A

BMW 325 24V E36 (1991), klima, skóra; kupiony w kraju. ☎(086)216-91-44.

002428A

BMW 520, (XII 1989), szary metalik, gaz, bogate wyposażenie, 15.000 zł. ☎(085)711-56-95, 0-504-517-581.

015527A

CAMPINGI - WYPRZEDAŻ. ☎0601-33-81-36.

014077A

CHRYSLER vojager 3.3LE, (1994), klima, komputer, ABS, zamiana, 2*airbag, 25.800 zł. ☎(085)654-07-83, 0-604-125-752.

015621A

CITROEN berlingo 1,9D (2000), faktura VAT, ciężarowy. ☎(087)567-81-54, ☎0600-372-990, ☎0604-267-546.

002530A

CITROEN BX 1.9TRD (1986). ☎0609-166-287, ☎(085)74-63-245.

015788A

CITROEN C-5, 2.0MPi, exklusiw, 2001 XII, 12 tys. km. pełne wyposażenie, xenomy, 64.500 zł. ☎(085)650-21-99, 0-602-557-199, 0-602-591-457.

015614A

CITROEN Jumper, 2.5D, (1998 XII), maxi, dostawczy, blaszak + agregat chłodniczy do sprowadzenia, 7.200 euro + Vat. ☎(085)650-21-99, 0-602-557-199, 0-602-591-457.

015593A

CITROEN XSARA PICASSO '00, 1800, 16V, I właściciel, salon, serwis, faktura Vat, gwarancja. ☎(085)744-55-48.

002146A

CZĘŚCI - Cinquecento. ☎(0-85)66-16-832.

015832A

DAEWOO ESPERO '97, 1500, 16V. ☎(085)652-37-24.

002146B

DAEWOO NEXIA '96, 1500, 16V + gaz. ☎(085)652-37-24.

002146D

DAEWOO nubira II 2.0 gaz. 32.000 zł. ☎0600-267-602.

015541A

FIAT Brava 1.2 16V, (1999), 23.900 zł. ☎0-600-267-602.

015570A

FIAT Ducato (1984), 3.100. ☎(086)272-39-49.

000906A

FIAT Palio 1.4 kombi, (1998), 16.900 zł. ☎0-600-267-602.

015567A

FIAT Siena 1.6HL, (1999), 17.900 zł. ☎0-600-267-602.

015562A

FIAT Tipo (1991), 7.500 zł. ☎0-505-758-556.

015861A

FORD escort 1.3 CL (1995) 13.900 zł. ☎0600-267-602.

015546A

FORD escort komci 1.8TDI (1998), wyposażony, 26.200 zł. ☎0-600-839-741.

015673A

FORD fiesta 1,3 (1997), ABS, centr. zamek. alufelgi, wspomaganie, radio, 5-drzwiowy; niebieski metalik, klima -20.000 zł (do negocjacji). ☎0602-337-940.

002455A

HYUNDAI H-100, 2.5TD, (2002 II), 7 tys.km. dostawczy, do sprowadzenia, 5.200 euro+opłaty. ☎(085)650-21-99, 0-602-591-457, 0-602-557-199.

015616A

ISUZU midi 2l. benzyna-gaz, (1996). ☎681-55-53.

015551A

IVECO 55/10 kontener ciężarowe (1985). 0600-345-290, (086)216-55-36.

002323A

JELCZ 3W 317 wywrotka, 2.700 zł. ☎0-604-076-957.

015804A

JELCZ w całości lub na części, duża paka, stan dobry, 11.000 zł. ☎0-603-975-288.

015573A

KAMAZ skrzyniowy na części, 2.500 zł. ☎0-604-076-957.

015803A

KAMAZ- wywrot 3 strony, stan bdb. Kabina sypialna. ☎(085)739-24-58.

015809B

KARAWAN. ☎(0-87)642-30-88.

015760A

MAN B-150 (1990), 4t, skrzyniowy, winda. ☎0-600-313-123, ☎(0-33)810-37-26.

000900B

MERCEDES 124 2.5D (1986) stan bdb. 18.000 zł. ☎0604-270-146, ☎(085)730-76-17.

015705A

MERCEDES 124T 2,5D, kość słoniowa, dokumenty, pełne wyposażenie. ☎0604-464-391.

015556A

MERCEDES 240D, (1979), 2.500 zł. ☎0-600-606-937.

015658A

MERCEDES 814, 4t (1993), kontener. ☎0-600-313-123, ☎(0-33)810-37-26.

000900C

MERCEDES vito 112 CDi (2002), dostawczy, 10.000km, 13.100 Euro +opłaty. ☎(085)650-21-99, ☎0602-557-199.

015610A

MIGOMATY, tigi, spawarki, sprzedaż-naprawa. ☎(087)643-53-81, 0-607-348-249.

015542A

MITSUBISHI carisma 1.8GDI elegance (2000), salon, skóra, full wersja, idealny, zamiana, 51.000 zł. ☎(0-85)654-07-83, ☎0-604-125-752.

015694A

NACZEPA Freuhauf 13,5m (1993), firanka, zawieszenie pneumatyczne, ABS. ☎0505-003-218.

002504B

NEXIA 1.5GL (1996), gaz, klim., opony zimowe -13.500 zł. ☎0608-078-622.

002433A

OPEL astra 1-4 Eko Tek (2002.IV), 5.000km, 7.100 Euro +opłaty celne. ☎(085)650-21-99, ☎0602-557-199.

015613A

PEUGEOT 305 1.9D, 3.000 zł. (0-85)653-58-83, 0-606-922-538.

015687A

PEUGEOT 406 kombi 1.8 16V (1997). 27.300 zł. ☎0600-267-602.

015531A

PEUGEOT boxer 2,8HDi (2001), maxi, 40.000 km, 9.100 Euro +Vat. ☎(085)650-21-99, ☎0602-557-199, ☎0602-591-457.

015600A

PLYMOUTH voyager 3.0V6 (1998), pełne wyposażenie, stan idealny, f-ra VAT, zamiana, 49.500 zł. ☎(0-85)654-07-83, ☎0-604-125-752.

015689A

POLONEZ (1998/ 1999) uszkodzony. Tanio! ☎0691-565-787.

015780A

POLONEZ caro diesel (1995). 8.500 zł. ☎(085)711-46-39.

015525A

PRZYCZEPA campingowa Knaus Komfort (1983) namiot +aneks, idealna, zamiana. 5.800 zł. ☎(085)65-40-783, ☎0604-125-752.

015707A

PRZYCZEPA D-83 10t, 1500 zł. ☎0-604-076-957.

015799A

PRZYCZEPA Kassbohrer (1985). ☎(0-86)272-78-90.

000900A

PUNTO 1.1SX (10.1997), negocjacja, 15.900 zł. ☎(0-85)676-07-84.

015679A

RENAULT 19 1,9TD (1992). ☎(087)567-51-55, ☎0501-546-556.

002634A

RENO scenic 1,9DCi 120KM (2002), 7.000km, 9.400Euro +opłaty celne. ☎(085)650-21-99, ☎0602-557-199, ☎0602-591-457.

015596A

SCANIA 113, powypadkowy+ naczepa- zapewniam pracę. ☎0-608-48-48-21, ☎(0-85)7-183-441.

015797B

SCANIA 93 (1992) izoterma +winda. ☎(085)73-75-490, ☎0602-730-016.

015710A

SEAT CORDOBA '96, 1400. ☎(085)744-55-48.

002146C

SIERRA 2,0 (1988/96). 5.100,- ☎(087)565-57-94.

002597A

SILNIK ze skrzynią do Audi 80; poj. 1,8S. ☎(087)565-54-81.

002613A

SKODĘ felicję 1.6 (1998). ☎(086)218-70-97.

002398A

SKRZYNIA rozdzielcza Star 266, 500 zł. ☎0-604-076-957.

015801A

SKUTER „Suzuki 50" (2001). ☎(086)273-12-27.

000893A

SPRZEDAM toyotę carina GLI 1.6 rok prod. 1996. ☎(085)683-22-47.

015774A

STAR 200. ☎0602-479-640.

015756A

STAR 200. 2.200 zł. ☎0-606-108-783.

000909A

STAR 266 dłużyca. (0-87)425-91-07.

014832A

STAR 266 zarejestrowany, sprawny, 4.200 zł. ☎0-606-501-512.

015855A

STAR 660 z wojska, 2.000 zł. ☎0-604-076-957.

015802A

STAR autocysterna 3500l+ dystrybutor, 12.000 zł. ☎0-503-197-291, ☎(0-85)715-23-72.

015697A

STARA 244 na części. ☎(087)568-11-37.

002616A

STEYR c.s.+ naczepa 3 osie, zamienię na osobowy, 10.000 zł. ☎0-503-197-291, ☎(0-85)715-23-72.

015716A

VECTRA (1990), 12.400 zł; świeżo sprowadzony; sport, zawieszenie +wydech. ☎0504-056-238.

002421A

VOLVO S-60 2,4 D5 (2001.XII) 19.000 km, skóra, wyposażenie, 15.900 Euro +opłaty celne. ☎(085)650-21-99, ☎0602-557-199, 0602-591-457.

015604A

VOLVO S-60 2,4i (2000.XII) automat, skóra, wyposażenie, 14.200 Euro +opłaty celne. ☎(085)650-21-99, ☎0602-557-199.

015603A

VOLVO V-40 1,9TDi (2001.XII) 115KM 19.000 km, 12.300 Euro +opłaty celne. ☎(085)650-21-99, ☎0602-557-199, 0602-591-457.

015606A

VOLVO V-40 2,0 16V (2000) 50.000 km, 47.200 zł. ☎(085)650-21-99, ☎0602-557-199, 0602-591-457.

015609A

VW LT-28 (1995) skrzynia aluminiowa. Brutto 21.000 zł. ☎0604-464-391.

015590A

VW passat kombi 1.9D (1990), 14.900 zł. ☎(0-85)711-31-93, ☎0-502-353-550.

015713A

WYJAZDY po samochody Szwajcaria, Belgia całe oraz lekko uszkodzone, duży wybór. ☎(85)715-29-00, 607-777-254, 606-481-143.

015154A

YAMAHA 400, '88. ☎(085)744-55-48.

002146E

NAPRAWY

NAPRAWY silników, skrzyni automatycznych i manualnych, zawieszeń samochodów wszystkich marek. Autoholowanie -tir, osobowe. ☎(085)7-435-723, ☎0604-754-106, ☎0603-258-840.

014137A

AUTOKOMISY

„ALAR"- alarmy, kamery, autoalarmy, nagłośnienia, folie samochodowe, antywłamaniowe, Kraszewskiego 45, (0-85)741-64-61.

000007E

AUTOKOMIS „Hetman". Kupno, sprzedaż, zamiana, raty, Hetmańska 35, tel./fax(085)651-41-51.

000217H

SPECTRUM, ☎(085)651-71-43. Telegazeta str. 638.

002081A

INNE

MONTAŻ samochodowych instalacji gazowych, raty! ☎(085)65-470-65.

015726A

PROŚCIARKA do drutu, 1500 zł. ☎0-604-076-957.

015800A

SZUKAM Ursusa 35-12, za wskazanie miejsca postoju wysoka nagroda. ☎0-503-987-304.

015633A

ZAKUPY

HURTOWNIE

ATRAKCYJNE docieplenia budynków - ☎(085)652-56-02.

001101A

HURTOWNIA „ALDA" - odzież robocza, artykuły BHP - tanio!!! Łomża, Piłsudskiego 88, ☎(086)218-44-24.

002324A

HURTOWNIA odzieży używanej - Białystok Handlowa 7. Sort - niesort - czyściwo. ☎(085)868-18-72.

015752A

SKLEPY

„KOMBIT" - alarmy.

013830A

„KOMBIT" - Białystok, Warszawska 79, ☎(085)74-04-290.

013830D

„KOMBIT" - komputery.

013830C

„KOMBIT" - monitoring.

013830B

KOMINKI, PIECE, WKŁADY, KAFLE; P.W.Macro, Białystok, ul.Staszica 10A; ☎(085)73-21-745.

002012A

Termitech KLIMATYZACJA WENTYLACJA BIAŁYSTOK, UL. DOBRA 12 TEL. 743-28-50, TEL./FAX 743-28-57

D206002gwbhb

PŁYTA konstrukcyjna OSB budowa domu 20% taniej niż w technologii tradycyjnej. Zastępuje deskowanie! Wilgocioodporna! Trudno palna! Wszechstronność zastosowań! PANEL STYL, Wiewiórcza 1 (wjazd od Mickiewicza), ☎(0-85)743-41-60.

002020B

PARKIET - producent. ☎(085)653-75-04.

015329A

PRODUCENCI

***LUXBRUK,** Poleska 85, ☎(0-85)65-25-508.

006236A

BLACHY NA DACHY. DOWOLNA DŁUGOŚĆ. 11 ZŁ/MB. CENY Z VAT-em. TRANSPORT. ☎(0-85)712-17-04.

014725A

Ogłoszenia drobne także na str. 12-14.

INFORMACJA O OCHRONIE DANYCH OSOBOWYCH

"KRESY BO" Spółka z o.o. w Białymstoku, ul. Suraska 1 informuje, że dane osobowe Ogłoszeniodawców (osób fizycznych) są przetwarzane przez Wydawcę "Gazety Współczesnej" wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszeń i reklam, wystawienia faktury VAT i sprawozdawczości finansowej. Dane osobowe nie są udostępniane osobom trzecim ani przetwarzane w innych celach. Ogłoszeniodawcy mają prawo do wglądu i poprawiania danych.

KUPON NA OGŁOSZENIE DROBNE

Dla osób fizycznych nie prowadzących działalności gospodarczej — Dla osób fizycznych nie prowadzących działalności gospodarczej

wyd. codzienne 5 słów (ogł. za 3 zł) lub 9 słów (ogł. za 4 zł),
wyd. magazynowe 5 słów (ogł. za 6 zł) lub 9 słów (ogł. za 8 zł),
łącznie z adresem (telefonem), nie licząc ceny:

.....

.....

.....

cena: **telefon:** Cena zawiera podatek VAT.

GAZETA Współczesna

Ilość publikacji

☐ x 3 zł ☐ x 6 zł

☐ x 4 zł ☐ x 8 zł

dane klienta: -

adres, kod pocztowy: -

Upoważniam KRESY BO Sp. z o.o. do wystawiania faktur bez mojego podpisu.

1. Kupony przyjmują nasze biura ogłoszeń i współpracujące agencje (adresy w gazecie). Kupon wraz z dowodem wpłaty na konto w Deutsche Bank Polska SA nr 18800009-1101214-0000-PLN-000-WAR można również przesłać pod adresem: Gazeta Współczesna, 15-950 Białystok, skr. 193. z dopiskiem Biuro Ogłoszeń.
2. Publikacja pierwszego ogłoszenia nie później niż w ciągu 7 dni od daty otrzymania kuponu.
3. Ogłoszenia za 3 zł i 4 zł publikowane są w wydaniach gazety poniedziałek-czwartek.
4. Ogłoszenia za 6 i 8 zł publikowane są w wydaniach magazynowych (piątek).
5. W cenę został wliczony podatek VAT 7%.

Podane dane osobowe będą przetwarzane przez KRESY BO Sp. z o.o. wyłącznie dla potrzeb realizacji zamówienia.

Zakreśl wybraną rubrykę

☐ UBEZPIECZENIA
☐ NAUKA
☐ TURYSTYKA
☐ WETERYNARIA
☐ USŁUGI
☐ budowa, remont
☐ AGD, RTV
☐ transport
☐ inne
☐ MEBLE

PRACA
☐ zatrudnię
☐ szukam pracy

NIERUCHOMOŚCI
☐ agencje
☐ kupię
☐ sprzedam
☐ poszukuję
☐ zamienię
☐ wynajmę
☐ stancje

AUTO MOTO
☐ kupię
☐ sprzedam
☐ naprawy
☐ autoalarmy
☐ inne

☐ MATRYMONIALNE
☐ ZDROWIE
☐ ZWIERZĘTA
☐ BIZNES

ROLNICTWO
☐ kupię
☐ sprzedam

RÓŻNE
☐ kupię
☐ sprzedam
☐ inne

ZAKUPY
☐ hurtownie
☐ sklepy
☐ producenci
☐ antykwariaty

☐ KOOPERACJA
☐ HYDRAULIKA

GAZETA Współczesna

MONITOR EŁCKI

Nr 113

Dodatek samorządowy redagowany i finansowany przez Urząd Miasta w Ełku



poniedziałek nastąpi uroczyste otwarcie szpitala w nowej siedzibie

Do nowej siedziby szpitala w Ełku zostaną przekazane...

Symboliczne klucze

roczyste otwarcie i poświęce-e Szpitala Mazurskiego Cen-um Zdrowia w Ełku nastąpi w ajbliższy poniedziałek. Dzięki aangażowaniu władz miasta lacówka w nowym obiekcie zyjmuje pacjentów już od kilku iesięcy.

Zadowolony pacjent jest gwancją rozwoju naszego szpitala taką dewizą kierują się władze iejskie i dyrekcja Mazurskiego entrum Zdrowia. Myśl ta przyświecać będzie również uroczystości otwarcia szpitala na os. Baranki. Rozpocznie się ona od przedstawienia wykonawców i sponsorów. Później nastąpi symboliczne przekazanie klucza od szpitala. W programie znajduje się również inauguracyjna msza święta oraz poświęcenie nowych obiektów.

Placówka w nowym obiekcie działa już od maja. W szpitalu funkcjonują odziały - wewnętrzny, chemioterapii nowotworów, chirurgiczny, ginekologiczno-położniczy, noworodkowy, dziecięcy, gruźlicy i chorób płuc, intensywnej terapii, rehabilitacji oraz zakład opiekuńczo-pielęgnacyjny. Po przeprowadzce w nowych budynkach wprowadzono szereg innowacji, które znacznie podniosły poziom świadczonych usług medycznych.

- Na przykład przeprowadzamy operacje chirurgiczne u dzieci oraz rodzinne porody - mówi Maciej Wojciechowski, dyrektor ds. lecznictwa MCZ.

Prezent dla młodzieży

Trzy pytania do WOJCIECHA KRZYWIŃSKIEGO, dyrektora Ełckiego Centrum Kultury

Jak ocenia Pan imprezy, które Ełckie Centrum Kultury zorganizowało w ramach „Lata Artystycznego ECK"?

- Po raz pierwszy imprezy na plaży miejskiej organizowane były tylko przy udziale budżetu ECK. W związku z tym, że nie było sponsoringu na dużą skalę, nie sprowadziliśmy być może największych obecnie zespołów. Jedno jest pewne, imprezy były przygotowane bardzo starannie i szczegółowo. Było wiele konkursów i koncertów, na których i mali, i dorośli mieszkańcy Ełku doskonale się bawili. Staraliśmy się, żeby coś dla siebie znaleźli miłośnicy rocka, bluesa i poezji śpiewanej. Nie nastawialiśmy się na sukces komercyjny.

W tym roku inaczej rozwiązano kwestię spożywania piwa podczas imprez na plaży miejskiej...

- Tak. I wszyscy są z tego powodu zadowoleni. Dzięki ograniczeniu sprzedaży i spożywania piwa tylko i wyłącznie do ogrodzonego terenu baru udało się utrzymać porządek na imprezach. Nie dochodziło do żadnych niebezpiecznych sytuacji.

Na pożegnanie „Lata Artystycznego z ECK" zagra „Kult". Jak zareklamowałby Pan tę imprezę?

- Uważam, że będzie to najlepszy koncert w tym roku. Można powiedzieć, stanowi on swojego rodzaju prezent dla miejscowej młodzieży. Liczymy się z tym, że rozpoczął się rok szkolny, co wiąże się z wieloma wydatkami. Odstąpiliśmy więc od biletowania imprezy. Wstęp na „Kult" będzie darmowy.



Podczas „Lata Artystycznego z ECK" w imprezach na plaży miejskiej uczestniczyły tłumy ełczan

Zespół Szkół Samorządowych proponuje atrakcyjną ofertę kształcenia

Informatyka prawo i sport

Jeszcze tylko do poniedziau, 16 września, Zespół Szkół Saorządowych w Ełku przyjmuje solwentów gimnazjów, którzy cą kontynuować naukę w liceum ólnokształcącym z trzema atrakjnymi rozszerzeniami.

16 września to ostateczny terin podjęcia decyzji o nauce w jedj z trzech klas liceum ogólnoztałcącego w Zespole Szkół morządowych.

- Ciągle trwa rotacja uczniów, dni przynoszą podania, inni zaerają - mówi Tadeusz Magreta, dyrektor ZSS w Ełku. - W poniedziałek jednak zamykamy listę.

Naukę można podjąć w jednej z trzech klas z rozszerzeniami - matematyczno-informatycznym, humanistycznym z elementami prawa oraz ogólnym z grupą sportową.

- Nasza szkoła zapewnia doskonałe warunki socjalno-bytowe - zapewnia T. Magreta. - Naprawdę warto kontynuować u nas naukę.

W Zespole Szkół Samorządowych działa doskonale wyposażona pracownia informatyczna z szybkim dostępem do Internetu, można skorzystać z biblioteki, stołówki, kompleksu boisk i sali gimnastycznej. Ponadto do dyspozycji uczniów jest gabinet stomatologiczny oraz szkolny bar.

Dofinansowanie modernizacji instalacji grzewczych

Urząd Miasta Ełku udziela jednorazowego dofinansowania mieszkańcom miasta (osobom fizycznym), którzy dokonują w swych mieszkaniach modernizacji systemu ogrzewania z tradycyjnego węglowego na:

- ogrzewanie olejowe,
- ogrzewanie gazowe,
- ogrzewanie elektryczne,
- przyłączenie do miejskiej sieci c.o.

Dofinansowanie to udzielane jest ze środków Gminnego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w ramach programu zwalczania tzw. niskiej emisji zanieczyszczeń do atmosfery.

W roku 1999 wysokość dofinansowania wynosi 150 zł za 1 kW mocy nowo instalowanego urządzenia grzewczego, lecz nie więcej niż:

- 1.500 zł (brutto) dla lokalu mieszkalnego,
- 2.000 zł (brutto) dla budynku jednorodzinnego.

Powyższy system dofinansowania funkcjonuje od 1 stycznia 1997 roku z tym, że dofinansowanie przyłączenia mieszkań do miejskiej sieci c.o. dopiero od 1 stycznia 1999 r. Osoby ubiegające się o dofinansowanie powinny złożyć w tej sprawie wniosek w sekretariacie Urzędu Miasta, zawierający następujące informacje:

1. dokładne dane wnioskodawcy (wraz z nr PESEL, NIP),
2. opis przeprowadzanej modernizacji z podaniem mocy nowego urządzenia grzewczego,
3. kserokopię aktu własności lub najmu mieszkania,
4. kserokopię rachunku za zakupione urządzenie grzewcze,
5. kserokopię uzgodnienia (umowy) z odpowiednią jednostką (Rejonem Energetycznym, Zakładem Gazowniczym lub Przedsiębiorstwem Energetyki Cieplnej).

Wnioski rozpatrywane są w systemie kwartalnym według kolejności zgłoszeń przez Wydział Architektury, Gospodarki Gruntami i Ochrony Środowiska Urzędu Miasta Ełk.

Pozytywne rozpatrzenie wniosku jest podstawą do zawarcia umowy cywilnoprawnej pomiędzy Zarządem Miasta Ełk, a wnioskodawcą o udzieleniu dofinansowania.

wędkarstwo

najzdrowszy z nałogów

Kto pierwszy ten lepszy

„Ojcze nasz" składa się z 56 słów, Deklaracja Niepodległości – z 300, a Regulamin Amatorskiego Połowu Ryb Polskiego Związku Wędkarskiego – z 6.944 słów.

„Ojcze nasz" znają wszyscy katolicy. Deklarację Niepodległości Stanów Zjednoczonych 87 procent mieszkańców USA.

Zaledwie 5 procent czynnych członków PZW zna paragrafy zawarte w regulaminie (RAPR).

A pozostali? 63 procent nie zna go wcale lub ma w d.... Gdyby ktoś miał kłopoty z rozwiązaniem szarady, podpowiadam dwie ostatnie litery – ie.

ANTONI REMIESZ

Czy byłeś kiedyś z ukochaną nad brzegiem rzeki przy wschodzie słońca? Nie? Szkoda. Wszak ona może zamienić się w złotą rybkę, a wówczas...

Edmunda Gutkiewicza, wielokrotnego mistrza Polski w wędkarstwie spławikowym, kiedyś zapytałem: Mundek, gdyby w trakcie łowienia stanęła w stroju topless na brzegu superlaska, co byś uczynił?

– No, też pytanie! Oczywiście wręczyłbym jej laskę, będąc przekonany, że złapałem kolejnego klienta.

To się nazywa wędkarstwo profesjonalne!

Prałat Jankowski z Gdańska zwrócił się do prezydenta Kwaśniewskiego i premiera Millera o zamknięcie tygodnika „NIE". Powód – Urban wbija klin między katolików. Inaczej mówiąc – godzi w układy Kościół – Państwo.

W trakcie lipcowego posiedzenia najwyższego gremium wędkarstwa polskiego publicznie stwierdzono, że korupcja w strukturach związku jest zjawiskiem patologicznym. Takie stwierdzenie prowadzi do rozłamu jedności najbardziej betonowej struktury hobbystycznej.

Zatem, w imieniu wielu nieskorumpowanych zahaczonych oraz własnym, proponuję złożenie zbiorowej skargi do św. Piotra, patrona rybaków i wędkarzy. Precz z destrukcją w naszym związku! Nie skorumpowani wędkarze łączcie się!



Pora na dowcip

Płotka pyta szczupaka – Czym się różni kukułka od prezesa wędkarskiego?

– Kukułka na jajach siedzi 4 tygodnie, a prezes 4 kadencje.

– A, jeżeli prezes jest wałachem...?

W ubiegły piątek, o wschodzie słońca, ze swoją oblubienicą (małżonką) udałem się nad rzekę w rejon wsi Łazy. To miejsce gdzie w ostatniej dekadzie lipca rozgrywano imprezę spławikową, o czym pisałem w „GW" z dnia 30.08.02.

– Panie Antoni, tu obowiązuje „zasada stacza" a nie ot tak sobie, kto pierwszy ten lepszy. Najlepsze miejscówki, systematycznie nęcone i donęcane, są wynajmowane. Chcesz pan bankową miejscówkę z pewną rybą? Płać jak za łowisko komercyjne.

Pojechaliśmy kilka kilometrów w dół rzeki, vis-á-vis wsi Zajki. Słońce było już wysoko na niebie i moja „złota rybka" zaproponowała wypicie porannej kawy. Ot tak, w celu rozjaśniania umysłu. Pomogło; do 6.944 słów RAPR-u należy dodać jeszcze 11; „W celu ukrócenia korupcji w PZW wprowadza się pojęcie miejscówek komercyjnych."

REKLAMA

SKLEP WĘDKARSKI „SZUWAREK"
GRAJEWO
PLAC NIEPODLEGŁOŚCI 15/A
tel. 0604-846-248
Bartłomiej Górski
zaprasza

Zanim zagra kołowrotek

Synonimem zmagań współczesnego wędkarza z rybą jest odbijające się echem o wodę granie szpuli kołowrotka, urządzenia mechanicznego w pełnym tego słowa znaczeniu. Ale zanim „zagrały kołowrotki, tysiące lat temu wcześniej, choć na prymitywny sprzęt, człowiek łowił ryby i kto wie, czy nie z lepszym skutkiem.

Można rzec śmiało, wędkarstwo jest stare jak świat.

Kościane haczyki na ryby występują już w reliktach środkowej epoki kamienia.

W epoce brązu i żelaza pojawiają się haczyki z metalu, kształtem przypominające współczesne – te jakich dziś używamy do połowu ryb na wędkę.

Haczyki prehistoryczne wzorowane były na kształcie ostrych szponów ptaków drapieżnych. Tak pozostało i do dzisiaj.

Obecnie katalogi różnych firm światowych producentów zawierają ponad 40 tysięcy typów i wielkości haczyków.

Tajemnicą dobrej wytrzymałości haczyka jest specjalne hartowanie stali oraz, niekiedy, płaskie kucie łuku kolankowego.

W sklepach znajduje się mnóstwo rodzajów haczyków z importu. Druciaki i kute, na karpia i jazia, złote do kukurydzy i czerwone do zakładania ochotki.

Od czego zależy chwytliwość haczyka?

Otóż, poderwana w trakcie zacięcia szczytówka wędziska oddziałuje za pośrednictwem żyłki na trzonek haczyka, a linia napiętej żyłki tworzy z grotem pewien kąt. Jest to kąt chwytliwości haczyka.

Optymalny kąt chwytliwości powinien być zbliżony do 20 stopni.

Za bardzo istotne, a może najistotniejsze, w konstrukcji haczyka jest „żądło". Haczyk z przytępionym żądłem to nie haczyk, to złom. Należy go wymienić na nowy. Dlatego, co pewien czas a szczególnie po stwierdzonych zaczepach, należy sprawdzić żądło haczyka.

Haczyk z uszkiem czy bez uszka, krótkim czy długim trzonkiem, to subtelności na dłuższą rozprawę.

Zagadka z nagrodą

Który z wymienionych haczyków jest największy: nr 10, nr 3/0 czy nr 2?

Nagrodą jest wędzisko firmy „Mikado" ufundowane przez Sklep Wędkarski W.M.W. ul. Krakowska 1/1 w Białymstoku.

Odpowiedzi na kartach pocztowych z dopiskiem „Zagadka wędkarska nr 2" należy nadsyłać pod adresem redakcji „Gazeta Współczesna" w terminie do 7 dni.

Za tydzień podam rozwiązanie zagadki nr 1.

remiesz@pf.pl

REKLAMA

Sklep wędkarski
„W.M.W."
szeroka oferta sprzętu wędkarskiego,
niskie ceny,
fachowe doradztwo.
Białystok, ul. Krakowska 1/1
tel.602374469



KĄCIK SAMOTNYCH SERC



Drodzy Czytelnicy!

Nikt nie musi być skazany na samotność. Jeśli tylko zechcesz, na pewno znajdziesz kogoś bliskiego Twemu sercu. Rozejrzyj się. W znalezieniu takiej osoby pomocny może okazać się nasz Kącik Samotnych Serc. Może właśnie dzięki niemu znajdziesz swoją drugą połówkę i odnajdziesz szczęście. Napisz więc do nas swój anons, gdyż w dzisiejszym świecie niełatwo jest dźwigać ciężar samotności. Jeśli chcecie, aby Wasz anons ukazał się w „Gazecie Współczesnej", należy przesłać go do redakcji z dopiskiem Kącik Samotnych Serc. Napiszcie, jak wyglądacie, czym się interesujecie, jakie macie ogólne wymagania.

Aby skontaktować się z osobą, której anons już się ukazał, należy napisać na kopercie, do kogo jest ona skierowana i numer, który umieszczamy na końcu oferty, np: Andrzej (1008), przesłać pod adresem redakcji:

KRESY BO sp. z o.o., 15-950 Białystok, skr. poczt. 193, ul. Suraska 1 z dopiskiem Kącik Samotnych Serc lub wrzucić do naszych żółtych skrzynek.

Korespondencję będziemy wysyłać pocztą tylko osobom zamieszkałym poza terenem Białegostoku, natomiast białostoczan prosimy o osobiste zgłaszanie się po jej odbiór do redakcji, pok. nr 2, na parterze, od środy do piątku w godz. 8.00-16.00. Z naszych ofert nie mogą korzystać biura matrymonialne. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za nawiązane znajomości.

NATALIA

Miły kawaler lat 37: Mieszkam i pracuję na wsi. Jestem spokojnym, uczciwym i prawdomównym kawalerem wyznania katolickiego. Nie mam żadnych nałogów i zobowiązań. W życiu cenię wierność, szczerość, wzajemne zrozumienie. Chciałbym poznać miłą i uczciwą panią, która lubi wieś, ma dość życia w samotności i chce ułożyć życie we dwoje. Pani może mieć dziecko. (7021)

Miła wdowa po 50-tce: Jestem domatorką, uczciwą, zaradną i wyrozumiałą. Cenię wierność, szczerość i tolerancję. Jestem średniego wzrostu i tuszy, mieszkam w Białymstoku. Poznam katolika o podobnych cechach charakteru, panowie rozwiedzeni wykluczeni. Napisz, a nie będziesz żałował. (7022)

Dziewczyna z marzeń: Jestem zgrabną, o czarnych, długich włosach i niebieskich oczach kobietą. Szaloną optymistką patrzącą na świat jak na wielką przygodę. Pochodzę z pięknych terenów Mazur. Moim żywiołem jest taniec i poznawanie nowych ludzi. Jestem inteligentną osobą, poważnie myślącą o przyszłości. Pragnę poznać pana do lat 30 z okolic Suwałk, Augustowa i Gołdapi, najlepiej bez nałogów, o podobnych cechach charakteru. Nie interesują mnie przelotne znajomości. Czuję się samotna i potrzebuję wsparcia drugiej osoby. Proszę o zdjęcie i numer telefonu. Jeśli zdecydujesz się napisać, to odpiszę na każdy szczery list. (7023)

Samotny lat 49: Szczupły, wysoki, zmotoryzowany z temperamentem pozna Panią w wieku do 60 lat. Mile widziane panie puszyste z temperamentem. Stan cywilny pani bez znaczenia. Cel wyłącznie towarzyski. Tylko Suwałki. (7024)

Lasana 160/68: Po czterdziestce, ciemne oczy i włosy, ceniąca uczciwość, wierność, religijność i zaradność. Mieszkanie, ogród, prawo jazdy AB, wszystko co niezbędne. Pozna odpowiedniego pana, bez nałogów w wieku 40-60 lat. (7025)

Prowincjuszka: Nie wiem jak to jest z tą miłością „po kopie", ale wiem, że i w tym wieku człowiek potrzebuje szacunku, zrozumienia i duchowego wsparcia. Jestem niezależną, ponoć zadbaną wdową. Cenię szczerość, tolerancję, jasne reguły, postanowienia. Nienawidzę hipokryzji i fanatyzmu. Wyznaję prawosławie. Napisz, jeżeli jesteś kulturalnym i odpowiedzialnym wdowcem i wyznajesz powyższą filozofię życiową. (7026)

Samotna 51/173: Rozwiedziona, bez zobowiązań, tolerancyjna, z poczuciem humoru. Poznam wysokiego pana, bez zobowiązań na dobre i złe, na długo. (7027)

Aneta 24/168: Wykształcona, z poczuciem humoru, romantyczka, ceniąca szczerość i uczciwość chętnie napotka na swej drodze pana w wieku 25-30 lat. Może Ty jesteś kimś na kogo czekam? (7028)

Samotny: Jestem panem po 40-tce. Z natury mam miłe usposobienie, jestem pozytywnie nastawiony do życia. Pracuję. Mam własny dom, w którym mieszkam wraz z moją córką, gimnazjalistką. Poznam panią, pozytywnie nastawioną do życia, z którą można by spędzić chwile wolne. (7029)

Panna: Jestem szczupłą blondynką, bez nałogów. Studiuję, mam 22 lata. Lubię czytać książki i słuchać dobrej muzyki. Kocham przyrodę, kwiaty i zwierzęta. U drugiej osoby cenię szczerość, wrażliwość i poczucie humoru. Poznam kulturalnego chłopaka do lat 30, katolika, bez nałogów z min. średnim wykształceniem z miasta lub ze wsi. Odpowiem na każdy list. Mile widziane zdjęcie. (7030)

Pani z Warmii i Mazur: Jestem katoliczką, w wieku 60 lat, średniego wzrostu i wagi, nie palę, alkohol tylko w towarzystwie. Mam mieszkanie w bloku. Jestem kobietą spokojną, niekłótliwą, dobrą gospodynią. Lubię czystość, porządek, umiem dobrze ugotować, mam emeryturę, jestem wdową. Poznam pana o podobnych zaletach, który zmieni miejsce zamieszkania, pan może być ze wsi. (7031)

Brunet 176 cm: Wykształcenie średnie – elektronik. Stan wolny, bez zobowiązań. Wysportowany 40-latek. Pozna odpowiedzialną i zdecydowaną na zawarcie związku. Mile widziane dziecko. Wskazana fotka. (7032)

Helenka lat 68: Wdowa pozna kulturalnego pana z Białegostoku, do lat 75, opiekuńczego, bez nałogów, wdowca, samotnego. Posiadam mieszkanie w bloku. (7033)

33-latek: Nie lubię dyskotek, papierosów i obłudy. Mieszkam i pracuję w Białymstoku. Lubię ranne wstawanie, przyrodę, trochę zażywam sportu. Słucham poezji śpiewanej Kaczmarskiego. Chętnie jeżdżę rowerem. Marzę o podróży na antypody. Jesteś po przejściach. Szukam spokojnej dziewczyny, bez nałogów. Resztę dopowiemy sobie jak się spotkamy. Zapraszam. (7034)

Suwalczanka lat 36: Jeśli jesteś miłym, zadbanym, szczupłym chłopakiem z odrobiną fantazji, koniecznie napisz. Posiadam własne mieszkanie. (7035)

Maria: Jestem 52-letnią, o wzroście 164 cm, szczupłą blondynką o miłej aparycji, z poczuciem humoru, dobrą, wartościową, niezależną finansowo, z własnym „M". Poznam wolnego pana w stosownym wieku, kierującego się w życiu zasadą szczerości i odpowiedzialności. (7036)

Andrzej lat 27: Jestem miłym, uczciwym i kulturalnym kawalerem, średniego wzrostu. Mam blond włosy, niebieskie oczy i dobre serce. Pracuję w Białymstoku. Nie mam żadnych nałogów. Poznam miłą, sympatyczną kobietę, która poważnie myśli o życiu we dwoje. (7037)

Rusałka: Szczupła, wysoka, niebieskooka, wrażliwa, romantyczna, skromna. Nie palę papierosów. Całkowita abstynentka. Od 6 lat mieszkanka Białegostoku. Szuka prawdziwej, trwałej przyjaźni z osobami wyznania prawosławnego. (7038)

Kawaler 32/178/76: Włosy ciemny blond, o wszechstronnych zainteresowaniach, bez zobowiązań i nałogów. Jestem szczery, uczciwy i wierny. Mieszkam na wsi. Prowadzę małe gospodarstwo. Posiadam dom z wygodami i samochód. Poznam panią, stan cywilny bez znaczenia, może mieć dziecko. (7039)

Danuta lat 50: Mam poczucie humoru. Cenię szczerość, uczciwość i wzajemną pomoc. Jestem wdową. Mieszkam i pracuję w Białymstoku. Mam 170 cm wzrostu. Jestem osobą zmotoryzowaną. Jeśli jesteś osobą samotną tak jak ja, napisz, a nie pożałujesz. Czeka na Ciebie niebrzydka pani. Proszę by nie pisali do mnie panowie szukający przygód. (7040)

Pechowiec: Rencista z widocznym inwalidztwem, samodzielny, bez nałogów i zobowiązań, mający tyle wad ile zalet, 59 lat i 160 cm wzrostu, zmotoryzowany pozna panią na dobre i złe. (7041)

Rozwiedziony 47/165/65: Nie palę, nie nadużywam alkoholu. Mieszkam na wsi, we własnym mieszkaniu. Poznam miłą, zgrabną, katoliczkę do lat 47, ze wsi. Podaj numer telefonu – czekam. (7042)

bea

Bez litości

Lubimy, jak wśród publiczności jest dużo dziewczyn. Szczerze mówiąc, wątpię, aby kolesie z Cannibal Corpse nie chcieli widzieć więcej lasek na swoich koncertach. To w sumie rock`n`roll, od zarania dziejów muzyka ta była kojarzona z alkoholem, narkotykami, w końcu z seksem. Kiedy grasz w popularnej kapeli, zawsze kręci się wokół ciebie mnóstwo dziewczyn. To taki przywilej, a zarazem przekleństwo.

Jyrki (THE 69 EYES)

Chociaż nie jestem chrześcijaninem, najbardziej znaczącą postacią jest dla mnie Chrystus – kocham go, kocham jego nauki. Współczucie, umiejętność wybaczania, niewydawanie pochopnych wyroków, bezwarunkowa miłość, dystans do siebie, pokora – to wszystko naprawdę wspaniałe rzeczy.

Moby

Jakieś ćwierć wieku temu napisałem piosenkę o EMI. I nie była to miła piosenka. Otóż mam dziś dokładnie takie samo zdanie na temat EMI jak wtedy. Rzeczy tak się potoczyły, że firma Virgin, dla której nagrywaliśmy, została kupiona przez EMI. Nasze płyty wydaje więc dziś EMI. (...) Nie są tym zachwyceni, ha ha ha! Co z kolei dla mnie jest powodem do radości, ha ha ha!

John Lydon (SEX PISTOLS)



ASHANTI „Ashanti"

Island/Def Jam/Universal Music Polska (2+1/2 $truny)

Niewiele słychać ostatnio o Janet **JACKSON**. Tak więc spory segment czekoladowej muzyki czeka na swoją gwiazdkę. Pięć minut ma teraz **ASHANTI**. Nie można jej raczej uważać za bezpośrednią duchową spadkobierczynię twórczości siostry boskiego Michaela, a pomysł połączenia popu i rapu z domieszką monotonnych melorecytacji nie jest niczym nowym. Jednak – jak się okazuje – taką potrawkę publika jest gotowa przełknąć bez większego szemrania. I choć otwierające płytę nijakie „Intro" zniechęca raczej do przejścia przez krążek, to już „Foolish" jest znajomym dla ucha i przyjemnym hitem. Gorzej z usypiającym „Happy". Na szczęście zaraz później budzi popowe „Leaving (Always On Time Part II)". Nużące są wstawki narracyjne, w których wulgaryzmów jest co najmniej tyle, ile skwarek w porządnej babce ziemniaczanej. „Harficznie" brzmią „Call" (nasz typ na singiel) i „Scared". Równie porządnie wykonano „Rescue". Kawałek „Voo Doo" to przeciętne mruczando. „Movies" z kolei jest niezłym kryształkiem. Niby ładnie, ale czy **ASHANTI** nie okaże się artystką jednego krążka? **Pit**

RÓŻNI WYKONAWCY „Nowa Energia vol. 1."

Universal Music Polska (4 $truny)

„Nowa energia" to prezentacja czołówki polskich kapel nu metalowych, dotychczas grających po garażach. Niektóre z nich musiały spędzić tam mnóstwo czasu, bo brzmią naprawdę zawodowo. Siedem energetycznych zespołów, których nagrania znalazły się na składance, porusza się w stylistyce, której ton nadają **KORN, LIN-KIN' PARK** czy **LIMP BIZKIT**. Wprawdzie można czepiać się i doszukiwać w ich muzyce naleciałości dokonań amerykańskich prekursorów, ale lepiej bliżej przyjrzeć się tym obiecującym i oryginalnym zjawiskom. Płytę otwierają i zamykają nagrania **BLOW JOB**. To grupa, której głównym atutem i motorem napędowym jest wokalista – umiejętnie „mawruje" głosem, nie boi się pokręconych i odważnych pomysłów wokalnych. Chyba najbardziej hard core ową kapelą jest śpiewająca po polsku **CONTRA**. Jej muzyka nie porywa oryginalnymi riffami i aranżacjami, ale nadrabia to naprawdę dobrymi tekstami. **KAMASUTRA** postawiła na ciężkie granie z charakterystycznymi, melodyjnymi refrenami i trzeba przyznać, że nieźle jej ono wychodzi. Trudno jednak oprzeć się wrażeniu, że zespół niebezpiecznie zbliża się do dokonań **PARADISE LOST** z ostatniego okresu ich twórczości. Może to przez fakt, że wokalista **KAMASUTRY** ma podobną manierę śpiewania jak Nick **HOLMES**. Na składance znalazły się też nagrania dwóch zespołów, w których mikrofon dzierżą kobiety – **DIVE 3D** i **CORDIS**. Nie chciałbym być posądzony o męski szowinizm, ale nu metal zdecydowanie lepiej wypada z twardo postawionym męskim wokalem. O ile w **DIVE 3D** wokalistka śpiewa interesująco, choć jej maniera bardziej by pasowała do kapeli gotyckiej, to w przypadku „pieprznej" muzyki **CORDIS** odpowiedniejszy byłby zdecydowanie niższy głos. „Nowa energia" wnosi do polskiej muzyki alternatywnej dużo świeżości. To pocieszające, że w tym gatunku kapele znad Wisły potrafią grać nie gorzej niż amerykańskie. Szkoda tylko, że tak mało o nich słychać. **(man)**

NA STRUNACH

Zatrzęsła się ziemia

O bohaterach 11 września, byciu bardzo amerykańskim wykonawcą i zgubnym oczekiwaniu na raj rozmowa z Bruce`em SPRINGSTEEN`em.

W jaki sposób wydarzenia z 11 września wpłynęły na album „The Rising"?

Pierwszymi utworami, jakie napisałem na tę płytę były „Into The Fire" i „You`re Missing". Powstały bardzo szybko po tych tragicznych wydarzeniach, bo poproszono nas o wzięcie udziału w specjalnym koncercie charytatywnym na rzecz rodzin ofiar. Można powiedzieć, że były one zaczątkiem rodzącego się w mojej głowie pomysłu na ten album. To był moment wielkich zmian, zatrzęsła się nam ziemia pod nogami, nikt naprawdę nie wiedział, czy jeszcze kiedyś będzie mógł spać spokojnie. Nie zdawaliśmy sobie przede wszystkim sprawy z ogromu tego wszystkiego. Wiele kompozycji, powstałych po tych wydarzeniach, napisałem jako własną, bezpośrednią na nie odpowiedź. Ale uwaga, one wszystkie mogą też pozostać czymś niezależnym: w oderwaniu rzeczywistości pozostaje przecież ciągle świetna muzyka, ciekawe teksty o wewnętrznej walce człowieka. To niezwykle istotne – utwory muszą żyć też swoim własnym życiem. Ten właśnie efekt chciałem osiągnąć, kiedy je pisałem.

Czy piosenki „Into The Fire" i „The Rising" opowiadają o bohaterach 11 września?

Tak, pisałem je również pod tym kątem. Poświęcenie i odwaga ludzi były w tamtej chwili tak wielkie, że wymagało upamiętnienia. Nigdy nie zapomnę strażaków, którzy biegli po schodach na górę wież World Trade Centre podczas gdy wszyscy masowo się w tych budynków ewakuowali. Zarówno „Into The Fire", jak i „The Rising" powstały przed tymi wydarzeniami, ale po 11 września nabrały zupełnie nowego, nieodłącznego charakteru. Teraz to dwa najważniejsze utwory na płycie – dedykowane tym, którzy potrafili do końca poświęcić się innym.

Co takiego fascynującego jest w pisaniu o wydarzeniach, do których naprawdę doszło?

Kiedy porywasz się na tematy, które dla niektórych są niezmiernie dotkliwe, bolesne czy po prostu bezpośrednio ich dotyczą, musisz wszystko przemyśleć naprawdę dogłębnie. Inaczej może się to skończyć zarzutami o stronniczość, kłamstwo czy ignorancję. Podstawą są tu więc przemyślenia i refleksje nie tylko na temat przesłania utworu, ale i sposobu ujęcia tematu. Wszystko, co prawdziwe, wiąże się z emocjami. A emocji nie wolno lekceważyć.

Czy pisałeś z punktu widzenia Amerykanina?

Nie da się ukryć, że jestem uważany za bardzo amerykańskiego wykonawcę. Amerykańska publiczność jest mi bardzo wierna i bardzo ją szanuję. Jednak kiedy piszę, staram się myśleć w jakimś sensie globalnie. Moi fani chyba też nie chcieliby, żebym stał się artystą hermetycznym. Szczególnie przy tej płycie musiałem się nad tym poważnie zastanowić. Dlatego w końcowej fazie pracy nad nią dodałem piosenki „Worlds Apart" i „Paradise", jakby najmniej związane z motywem Stanów Zjednoczonych. Nie chciałem być źle odebrany w innych krajach.



Opowiedz o utworze „Worlds Apart"...

Pisząc tę piosenkę, miałem już gotową odpowiednią tonację i akordy, ale brakowało mi ciągle pomysłu na linię wokalu w refrenie tej piosenki. Ponieważ jak już mówiłem, był to jeden z ostatnich utworów, nad jakim pracowaliśmy, intensywnie rozpoczęliśmy poszukiwania kogoś kto mógłby go dokończyć. Szczęśliwie złożyło się, że gościł wówczas w Los Angeles Asif Ali **KHAN** z zespołem. Któregoś dnia wszedł do studia i z miejsca zaśpiewał to, co tak bardzo chciałem w tym kawałku usłyszeć.

A „Paradise"...

Na początku nie do końca wiedziałem, co chcę przekazać w tym utworze. Powstał bardzo instynktownie. Po prostu pisałem o różnych wyobrażeniach raju. Popchnął mnie do tego artykuł w pewnej gazecie, która chęcią „dostania się do raju" tłumaczyła samobójstwo pewnej nastolatki. Co za ironia, że raj był tu przedstawiony jako coś motywującego do śmierci. O takim właśnie zgubnym oczekiwaniu na raj jest pierwsza zwrotka. Druga to przemyślenia kobiety, której mąż zginął w ruinach Pentagonu. Ona czeka już tylko na chwilę, kiedy będzie mogła się z nim ponownie spotkać – właśnie w raju. Pod koniec utworu ludzie, którym udało się przeżyć rozmaite tragedie, pływają w rzece – symbolu granicy świata żywych i umarłych – widzą po drugiej stronie swoich utraconych bliskich z „oczami pustymi niczym raj". Ostatecznie jednak udaje im się wypłynąć na powierzchnię, gdzie doceniają życie i każdą chwilę, która jest im dana przeżyć. To dość ponury utwór, ale takie nasuwały mi się wówczas przemyślenia.

Czy płyta „The Rising" będzie promowana specjalną trasą koncertową?

Dotychczas moje trasy wyglądały na dwa sposoby: żeby zjechać Stany jak najszybciej, każdego wieczoru występowaliśmy w nowym mieście lub potrafiłem w jednym miejscu skupić się na graniu nawet kilka koncertów pod rząd. Ale wtedy mijały dwa-trzy miesiące, a ja ciągle grałem jeszcze w obrębie jednego stanu. Tym razem jednak będziemy podróżowali między Stanami a Europą, gdzie zagram tylko 12, ale za to bardzo dużych, plenerowych koncertów. Wiem, że mam tam bardzo wielu fanów, którzy od dawna nie mieli okazji mnie zobaczyć.

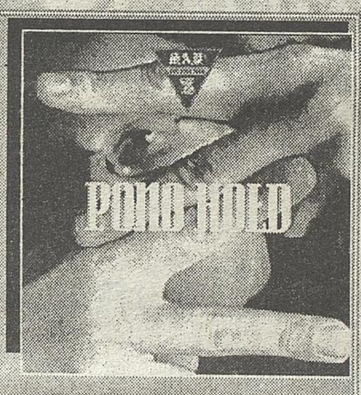
Jak długo chcesz koncertować?

Trochę to potrwa... Wydaje mi się, że rok wystarczy, żeby zadowolić tych najwierniejszych fanów.

Na podst. materiałów promocyjnych Sony Music.

Wraz z wrześniowym „Klanem" ukaże się płyta z nagraniami białostockich zespołów hiphopowych

Prapremiera w „Kręgu"



W piątek, 13 września, w białostockim klubie „Krąg" odbędzie się kolejna, ale jednocześnie szczególna impreza z cyklu „Hip Hop Don`t Stop". W jej trakcie wystąpią bowiem białostockie grupy, których nagrania znajdą się na płycie CD, dołączonej do wrześniowego numeru magazynu „Klan". Będzie on dostępny od 20 bm.

Białostocką scenę hiphopową reprezentować będą – zarówno na płycie, jak i w „Kręgu" – **WYCHOWANI NA BŁĘDACH, GŁOS ULIC, PLB, VIZA, PWRD, TEERIO, BABILON, TETRIS, UNIKAT B, KOMA, CINEK, FLM, ESDWA, DEFICYT** i **WURAPPE**.

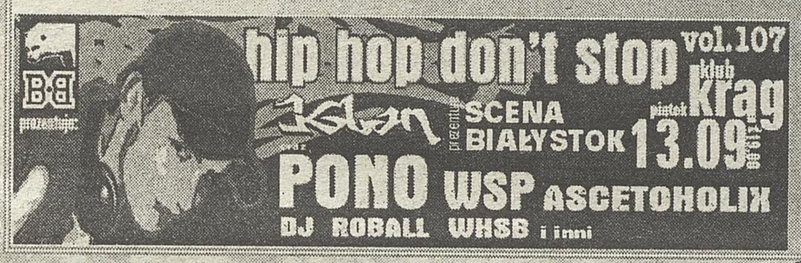
Podczas „Hip Hop Don`t Stop vol. 107" wystąpią też gwiazdy – **WSP** z Warszawy (hard core`owy debiut roku), Pono z **ZIPERY** wraz z Korasem, Fu i Waco oraz **ASCETOHOLIX**.

Piątkową imprezę wspierają: Browar Dojlidy, Etylina, Sub, Malita, Fenix, Flava, MC, Sony Music Polska, a patronat prasowy sprawuje „Gazeta Współczesna".

Organizatorzy „Hip Hop Don`t Stop vol. 107" – Grupa B+B przygotowała dla Czytelników „P$" nagrody. Pierwsza osoba, która 13 września pojawi się w Biurze Gry „GW" z aktualnym egzemplarzem gazety, otrzyma – ufundowany przez Label Prosto – album Pono „Hold", natomiast druga – zestaw singli. Przy okazji trzeba będzie odpowiedzieć na pytanie: z jakiego miasta jest Pono?

W poprzednim konkursie pytaliśmy o to, czy Pono lub któryś ze składów, do których należy, występował już w Białymstoku. Twierdząco odpowiedział Michał Gąsowski z Łap i do niego trafi kaseta Eldo.

DJ B.





KONKURS z BRAVO HITS!

Tegoroczne lato się już kończy, a z nim nasz konkurs z dwupłytowym albumem **„Bravo Hits. Lato 2002"**, na którym znalazły się największe przeboje muzyki pop i dance w wykonaniu m.in. **MAD`HOUSE, SAFRI DUO, NO ANGELS, STARSPLASH, SYLVER, MILK INC., SOLID BASE, AQUAGEN, ZERO** i **BARCODE BROTHERS**. To oczywiście nie koniec, bowiem „Bravo Hits. Lato 2002" to w sumie 110 minut muzyki!

W drugiej części naszego konkursu, wśród osób, które odpowiedziały, że utwór „Another Brick in the Wall" pochodzi z repertuaru zespołu **PINK FLOYD** (na „Bravo Hits. Lato 2002" ten klasyk można usłyszeć w wykonaniu **HOT COFFE**) rozlosowaliśmy siedem nagród, ufundowanych przez **Magic Records**. I tak płyty CD trafią do Zbigniewa Walczaka z Białegostoku i Mariusza Lipca z Białowieży, a kasety do Maryny Sidorowicz, Bogdana Zdanuczyka, Martyny Pacewicz, Agaty Kalinowskiej (wszyscy z Białegostoku) i Marka Skrzyniarza z Bielska Podlaskiego. Białostoczan zapraszamy po odbiór nagród do Biura Gry „Gazety Współczesnej", natomiast osobom spoza Białegostoku wyślemy je pocztą.

Gdzie ten czad?

● W sobotę, 14 września, na Stadionie Miejskim w **Zambrowie** odbędzie się koncert hiphopowy, którego gwiazdami będą warszawskie formacje **WBREW STEREOTYPOM** i **W WYJĄTKOWYCH OKOLICZNOŚCIACH**. Ponadto wystąpią składy z Zambrowa: **NIEODZOWNY ELEMENT, HYBRYDY, IPSO FAKT** i **VADE MORI** oraz **WYCHOWANI NA BŁĘDACH** z Białegostoku. Początek imprezy o godz. 18.

● W niedzielę, 22 września, w klubie „Fabryka" przy ul. Jurowieckiej 31 w **Białymstoku** wystąpią w ramach imprezy „Metal Hours" trzy białostockie zespoły: **THE GROWLING STONES, BRIGHT OPHIDIA** i – promujący swoją trzecią płytę „Psycho Path Fever" – **DOMINIUM**. Wstęp do klubu od godz. 18. Bilety są do nabycia w sklepach muzycznych: Allegro, CHPM, Tango i Node (w przedsprzedaży w cenie 5 zł, w dniu koncertu – 7 zł).

Czytelnicy „P$" mogą zdobyć cztery bilety na „Metal Hours" już dziś. Wystarczy zadzwonić dziś, 13 września, pod numer 504 119 727 i odpowiedzieć na pytanie: Jaki tytuł nosi poprzednia płyta DOMINIUM?

ECHOBRAIN „Echobrain"

Chophouse/Surfdog/Mystic (4 $truny)



NIRVANA, SMASHING PUMPKINS, ALICE IN CHAINS, SOUNDGARDEN, Jeff **BUCKLEY** – nazwy te pojawiły się w reklamach oraz pierwszych zachodnich recenzjach „Echobrain" – płytowego debiutu grupy założonej przez Jasona **NEWSTED`a**. Z tymi porównaniami można zgadzać się mniej lub bardziej, ale dwie rzeczy są pewne: to, że **ECHOBRAIN** mało ma wspólnego z tym, co **NEWSTED** robił w **METALLICE**, a druga to fakt, że „Echobrain" jest płytą z pięknymi, w sporej części spokojnymi, ale też i bez wątpienia rockowymi, piosenkami. Znalezienie dla nich jednego dokładniejszego określenia to jednak rzecz trudna, bowiem na płycie są zarówno „Colder World" z prawdziwym rockowym drive`m, chwytliwym refrenem i niemal beatlesowską melodyką; grunge`owy i ciężki, ale też nie pozbawiony melodii „Spoonfed"; psychodeliczny, z mantrowym śpiewem „The Feeling Is Over"; pełen dynamiki, choć z czasem „rozpływający" się w różnobarwnych dźwiękowych pejzażach „Adrift", czy wreszcie rozpoczynający się przejmującym „duetem" skrzypiec i gitary akustycznej „Ghosts", w którym śpiew Dylana **DONKIN`a** oraz partie gitarowe doskonale współgrające z coraz bardziej zaznaczanymi brzmieniami smyczków tworzą klimat pięknie smutnej psychodelii w stylu niemal **RADIOHEAD**. I kiedy już wydaje się, że zespół będzie zmierzać w tym właśnie kierunku, pojawia się kawał przebojowego stoner rocka ze świetnym udziałem Kirka **HAMMETA** („SuckerPunch"), a później – bardzo amerykańskie, diabelskie bluesisko „Highway 44", w którym **DONKIN** chwilami przypomina Jima **MORRISON`a**. Czymś, co spaja te różnorodne elementy w jedno, jest głos Dylana **DONKIN`a**, wokalisty zarazem uniwersalnego i charakterystycznego, mającego przy tym niebywałe wyczucie. Bas **NEWSTED`a** na pierwszy plan wysuwa się tylko w „Cryin` Shame" – utworze na początku i końcu ujętym w ramy ostrych riffów, ale opartym na grze sekcji rytmicznej oraz sonicznych plamach. Za hołd dla muzyki **THE BEATLES**, której duch na „Echobrain" jest nie raz, choć też nie zawsze od razu wyczuwalny, można uznać ukryty na płycie radosny, w końcówce rozimprowizowany „Crazy Song" z pianinem i banjo. Za parę dni zapewne napisałbym o „Echobrain" nieco inaczej, bowiem ten album można porównać do skrzyni z klejnotami – skrzy się innymi barwami przy każdym otwarciu. Może nie ma tu samych brylantów, ale jest czym cieszyć oczy. Tzn. uszy. **DJ Bęben**



Nieprzyjazne redakcji „P$" czynniki oskarżyły redaktorów o to, że dobierając współpracowników, kierują się tylko stopniem pokrewieństwa, ewentualnie faktem uczęszczania do zaprzyjaźnionego przedszkola, a nie – fachowością. Plotki te zdementował niekwestionowany (ze względu na posiadanie cymbałków już w wieku trzech lat) fachowiec – DJ Bęben. Pita przedstawił on jako doskonałego krytyka muzyki pop, a to ze względu na paroksyzmy, jakie w wieku niemowlęcym ogarniały redaktora na dźwięk przebojów Tercetu Egzotycznego. Natomiast (man) – według przedstawionych dokumentów – okazał się kolegą ze szkolnej ławy Jana Sebastiana Bacha, a także współpracownikiem Chopina i Beethovena.

Głucha jak pień Sierotka dokonała zaś losowania, w wyniku którego nagrody otrzymają Magda Wołkowycka z Białowieży i Wojciech Karbowski z Olecka, którzy słusznie odpowiedzieli, że debiutancka płyta zespołu **PAPA ROACH** nosi tytuł „Infest". Nagrody wyślemy pocztą.

Dziś pytamy o wytwórnię płytową, o której piosenkę napisał John Lydon z SEX PISTOLS. Chodzi o:

a) EMI, b) BMG, c) SPV?

Na kartki z talonikiem i prawidłowymi odpowiedziami czekamy przez dwa tygodnie. Nagrodami – przekornie – będą płyty z muzyką dance!

OD DESKI DO DESKI

Krótki kurs pakowania walizki



Nie od dziś wiadomo, że wszyscy chętnie czytamy rozmowy. Dzięki takiej konstrukcji książki zwykle łatwiej jest przekazać – w sposób prosty, jasny i pozbawiony zbędnych ozdobników – to co warte jest przekazania. Z punktu widzenia czytelnika taka literatura zdaje się być bardziej strawna. Jej żywy, „mówiony" język jest zdecydowanie bliższy szerokiemu odbiorcy. A w przypadku „Dobrej miłości..." ma to generalne znaczenie.

W rozmowie Anny Sosnowskiej z Wojciechem Eichelbergerem i Andrzejem Samsonem poruszane są sprawy niezwykłej wagi. Dwaj pionierzy polskiej psychoterapii od ponad trzydziestu lat próbujący pomagać ludziom w rozwiązywaniu ich życiowych problemów, prowokowani pytaniami Sosnowskiej, tym razem starają się odpowiedzieć na zawarte w tytule książki pytanie: co robić, by nasze dzieci miały udane życie? Takie pytanie z pewnością zadają sobie też wszyscy świadomi rodzice i z pewnością – w stopniu mniej lub bardziej zadowalającym – znajdują na nie odpowiedzi. Czy jednak są to właściwe odpowiedzi? Warto skonfrontować je ze zdaniem fachowców, doświadczonych terapeutów i ojców.

Uczyć słowem czy przykładem? Czy wystarczy autorytet, czy też niezbędna jest kontrola? Przede wszystkim kochać czy wymagać? Karać czy nagradzać? I co to jest zasada walizki? Wokół tych i wielu innych problemów związanych z wychowaniem toczy się rozmowa. Wypowiedzi czasem są zaskakujące, a nawet, być może dla niektórych, bulwersujące. Nie powinno to jednak zniechęcić do lektury. Przeciwnie – powinno skłonić do przeanalizowania własnych poglądów. Często zdarza się bowiem, że bezmyślnie – i oczywiście w dobrej wierze – powielamy złe metody wychowawcze, powtarzamy błędy, których sami doświadczaliśmy w dzieciństwie. Sama miłość to czasem za mało. Wielu kochających rodziców nieświadomie krzywdzi swoje dzieci. Nie potrafiąc odrzucić stereotypów wpadają w coraz nowe pułapki wychowawcze. A to prowadzi do frustracji, nieporozumień, rozczarowań. I koło się zamyka.

Książka „Dobra miłość..." może być dobrym początkiem do przerwania tego koła nieszczęść. Nie twierdzę, że jest receptą doskonałą i że każdy znajdzie w niej rozwiązanie swoich wychowawczo-rodzinnych problemów. Z całą pewnością jednak otwiera oczy na złożoność problemu, na jego niejednoznaczność, na zależności, na naszą własną niedoskonałość, na to, iż w kwestii tak ważnej i tak delikatnej, jak wychowanie dziecka nigdy nie możemy być pewni, że wypełniliśmy to zadanie bez zarzutu. W tym kontekście bardzo dobre wydaje się być porównanie wychowania do... pakowania walizki w ciemnym pokoju. Tu także nie możemy być pewni, że włożyliśmy wyłącznie rzeczy potrzebne i przydatne w podróży, czy przy okazji nie wsunęliśmy do niej zupełnie zbędnego bagażu, który podróż nam tylko utrudni. Cała sztuka polega na tym, aby ten zbędny bagaż zredukować do minimum.

I o tym jest książka „Dobra miłość...". O tym co robić, żeby nasze dzieci nie ciągnęły przez całe życie za sobą ogromnej walizki naszych błędów, frustracji, niedoskonałości.

Teresa Muszyńska

„Dobra miłość. Co robić, by nasze dzieci miały udane życie", Dom Wydawniczy Ego, seria „Dialogi...", Warszawa 2002, s. 285.

O losie człowieka



Dlaczego niektórym ludziom się powodzi, są szczęśliwi, mają pracę, rodzinę, dużo pieniędzy i mało kłopotów, podczas gdy innym co chwilę „świat wali się na głowę", toną w długach i nie mają nikogo bliskiego? Czym jest los człowieka i przeznaczenie? Jakie mechanizmy rządzą życiem człowieka? Odpowiedź na to pytanie znajdziemy w książce Andrzeja Wasilewskiego „Karma – los człowieka".

Autor sięga do filozofii Dalekiego Wschodu i opisuje prawo karmy (losu człowieka) i nierozerwalnie z nim związane zjawisko reinkarnacji (wielokrotnego powracania dusz do życia ziemskiego): „Otóż według liczących sobie około 5000 lat hinduistycznych hipotez, życie toczy się w ciągłym ruchu i rozwoju poprzez stopniową ewolucję od przyrody nieożywionej, poprzez ożywioną (rośliny i zwierzęta), etap człowieczeństwa, aż do poziomu boskiej harmonii. (...) Według tych poglądów człowiek, a właściwie jego dusza doskonali się pod względem rozwojowym w kolejnych wcieleniach".

Wasilewski opisuje historie osób, z którymi pracował jako terapeuta. Na ich przykładach wyjaśnia przyczyny rozmaitych problemów, np. dlaczego dla wielu mężczyzn sensem życia staje się pogoń za pieniądzem, dlaczego niektóre kobiety nie mogą mieć dzieci, itd. Autor wyjaśnia, czym są tzw. obciążenia karmiczne, co to są zadania karmiczne oraz jak je zdiagnozować i jak się oczyszczać. Doradza też, jak wsłuchiwać się w to, co podpowiada nam nasza intuicja. A jest to ponoć najlepsza droga do „wyprostowania ścieżki własnego życia".

„Prawo karmy, będące prawem przyczyny i skutku, obejmuje cały świat i wszystkie przejawy jakiegokolwiek w nim ruchu" – pisze Wasilewski. – „Prawo karmy to reguły drogi ku pomyślności i szczęściu". Zdawałoby się więc, że nic prostszego, niż tylko je poznać i stosować. Tymczasem okazuje się, iż mimo tego, że wiele osób zna „reguły" rządzące ludzkim życiem, to mimo to nie potrafi zastosować ich we własnym życiu. Jak mawiał gruziński filozof ezoteryczny Gurdżijew: „nie nakłada im się linia wiedzy na linię bycia". Czasami jednak ludzie ci spotykają na swojej drodze życia kogoś, kto tak przystępnie wyjaśni im znane dotąd, ale nie do końca zrozumiane zasady życia, że doznają olśnienia. Takim „kimś" dla wielu z nas może być właśnie Andrzej Wasilewski, autor książki „Karma – los człowieka". **(dona)**

Andrzej Wasilewski, Karma – los człowieka, Studio Astropsychologii, Białystok 2002, s. 162.

Album z pobytu papieża w kraju

Ponad 300 fotografii Adama Bujaka i Arturo Mari znalazło się w albumie „Źródło nadziei", w którym utrwalono sierpniową pielgrzymkę Jana Pawła II do ojczyzny. W publikacji umieszczono unikalne zdjęcia ze wszystkich spotkań z papieżem, łącznie z zaaranżowanymi w ostatniej chwili. Dodano do nich wszystkie homilie i przemówienia papieskie, spontaniczne dialogi z pielgrzymami oraz inne wypowiedzi, a także pełny opis pielgrzymki. Wydawcą albumu jest oficyna Biały Kruk. **(o)**

TYGODNIOWA LISTA BESTSELLERÓW BIAŁOSTOCKIEJ KSIĘGARNI „AKCENT"

1. W. Szymborska, **Chwila**, Znak
2. W. Szpilman, **Pianista**, Znak
3. G. G. Marquez, **Na fałszywych papierach w Chile**, Muza
4. W. Suworow, **Żukow. Cień zwycięstwa**, Adamski i Bieliński
5. J. Poniewierski (opr.), **Kwiatki Jana Pawła II**, Znak
6. R. Picciotto, **Ostatni z żywych**, Bertelsmann Media



7. S. Nasar, **Piękny umysł**, Albatros, Muza
8. D. Lifschitz, **Z mądrości chasydów. 600 opowieści o radości, nadziei i humorze**, Jedność
9. K. Lanckorońska, **Wspomnienia wojenne**, Znak
10. H. Hesse, **Baśnie**, PIW

(o)

KRÓTKO

Nowa powieść Johna Grishama

Ukazała się najnowsza powieść Johna Grishama „Wezwanie", w której pisarz powraca do poetyki thrillera prawniczego. Grisham uchodzi za autora najlepiej sprzedających się powieści na świecie. W ciągu 13 lat pracy wydał 14 powieści, z których każda okazywała się bestsellerem. W sumie sprzedano ponad 130 milionów egzemplarzy jego książek. Większość z powieści Grishama doczekała się ekranizacji.

Chmielewska gwiazdą targów książki w Moskwie

Joanna Chmielewska jest jednym z głównych gości rozpoczętych w środę Moskiewskich Targów Książki. Rosyjskie media jej przyjazd traktują na równi z pojawieniem się na targach brazylijskiego pisarza Paulo Coelho. Pisarka zapowiedziała w piątek na konferencji prasowej wydanie w rosyjskim przekładzie dwóch nowych książek o tematyce rosyjskiej. Pierwsza jest przeznaczona dla dzieci, a druga pt. „Pech" – dla miłośników kryminałów. Chmielewska jest w Rosji jedną z najbardziej popularnych, jeśli nie najbardziej popularną polską autorką. Na rosyjski od połowy lat 70. przetłumaczono niemal wszystkie jej powieści.

„Byłem wszędzie" nagrodzone przez warszawskich księgarzy

„Byłem wszędzie" Olgierda Budrewicza została Książką Sierpnia Warszawskiej Premiery Literackiej. „Byłem wszędzie" to, według słów autora, sprawozdanie z podróży całego życia. Olgierd Budrewicz – dziennikarz, pisarz i podróżnik – odwiedził blisko 160 krajów świata, do niektórych powracał kilkakrotnie. Na książkę opatrzoną nieco prowokacyjnym tytułem składają się wspomnienia i refleksje z podróży do najdalszych zakątków globu, wątki autobiograficzne i historie związane z ukochanym miastem autora – Warszawą.

Warszawska Premiera literacka to konkurs w którym warszawscy księgarze nagradzają najciekawsze, najbardziej wartościowe i najstaranniej wydane książki. Z 12 „książek miesiąca" wybierana jest „książka roku". Książkę Budrewicza opublikowały wspólnie Wydawnictwa Artystyczne i Filmowe i Wydawnictwo Naukowe PWN. (o)

PÓŁKA Z KSIĄŻKAMI



Henryk Ciereszko, „Droga świętości ks. Michała Sopoćki", Wydawnictwo WAM, Kraków 2002, s. 128 + ilustr.

Postać ks. Michała Sopoćki, kierownika duchowego i spowiednika siostry Faustyny Kowalskiej, wielkiego orędownika i krzewiciela kultu Miłosierdzia Bożego, jest z pewnością znana w naszym regionie. Przez wiele lat bowiem mieszkał i pracował w Białymstoku, najpierw jako profesor i wychowawca alumnów w seminarium duchownym, później, po przejściu na emeryturę, jako duszpasterz w kaplicy przy ul. Poleskiej. Był niezwykłym człowiekiem i niezwykłym kapłanem. Przez całe swoje życie oddany dziełu Miłosierdzia Bożego, pochłonięty licznymi obowiązkami, znajdował czas, aby zatrzymać się nad potrzebującymi. Jego „bogata osobowość kapłańska, wyżyny duchowe i autorytet, wynikający z niezwykłych doświadczeń życiowych, a przy tym wielka skromność przyciągały wiernych".

Książka ks. Henryka Ciereszko, profesora białostockiego seminarium, zaangażowanego w przygotowanie procesu beatyfikacyjnego sługi bożego ks. Michała Sopoćki, ukazała się w roku pielgrzymki Jana Pawła II do Polski, której głównym akcentem było poświęcenie Bazyliki Miłosierdzia Bożego w Łagiewnikach. Warto przypomnieć osobę skromnego spowiednika świętej, do którego odnoszą się słowa wypowiedziane przez Pana Jezusa do siostry Faustyny Kowalskiej: „Napisz, że dniem i nocą wzrok mój spoczywa na nim...". **(mm)**



Max Frisch, „Sinobrody", przeł. Krzysztof Jachimczak, Wydawnictwo Literackie, seria „Pisarze języka niemieckiego", Kraków 2002, s. 295.

Max Frisch to jeden z najwybitniejszych dramaturgów i prozaików w powojennej literaturze Szwajcarii. W Polsce znany jest głównie z często wystawianych sztuk teatralnych i powieści. „Sinobrody" to zbiór jedenastu nie tłumaczonych dotychczas na język polski opowiadań, szkiców i mikropowieści pochodzących z niemal całego okresu twórczości Frischa. Ich wyboru i przekładu dokonał Krzysztof Jachimczak, posłowiem zaś opatrzył Krzysztof Zanussi.

Czytelnicy, którzy znają Frischa choćby z powieści „Stiller", czy „Homo faber", z pewnością się nie zawiodą – „Sinobrody" bowiem błyszczy i zaskakuje. Ci, którzy Frischa jeszcze nie znają, mają szansę dokonać niezwykłego odkrycia – jego stylu, przewrotności, wrażliwości, sztuki rysowania postaci w sytuacjach skrajnych. Mają też szansę przekonać się, jak poważnie traktuje swoich odbiorców autor – niczego nie komentuje, nie narzuca opinii, ostateczne zdanie na temat przedstawianych przez siebie „faktów" pozostawiając wyłącznie ich inteligencji. Czytanie Frischa to (że powtórzę za Zanussim, który w 1983 roku sfilmował tytułowe opowiadanie zbioru) „piękna przygoda obcowania z niezwykłym umysłem, osobowością pełną zdumiewających paradoksów, mędrcem, który często czuł się zagubiony w labiryntach życia i dawał temu świadectwo, zawsze uporczywie szukając promyka nadziei..." **(tm)**



Stanisław Bereś, „Historia literatury polskiej w rozmowach. XX-XXI wiek", W.A.B, Warszawa 2002, s. 590.

Dwadzieścia trzy rozmowy, od Miłosza, Różewicza, Lema, po Stasiuka, Tokarczuk i Gretkowską. Dwadzieścia trzy osobowości w sytuacji nietypowej – przepytywane przez krytyka, prowokowane do szczerych i spontanicznych wyznań, odkrywające ważne i zarazem ciekawe prawdy. Stanisław Bereś sztukę wywiadu, a może po prostu konwersacji, doprowadził do perfekcji: „jest kulturalny, chociaż diablo uparty, stroni od wścibstwa, ale nie kupuje ogólników, jest przygotowany, lecz potrafi improwizować, (...) nie daje sobie wciskać medialnego kitu, a równocześnie nie sięga po środki agresywne".

Bereś potrafi sprawić, że jego rozmówcy stają się otwarci i dostępni, nie ujmując im przy tym wielkości, wyjątkowości czy nawet wyniosłości. Ta szczerość i spontaniczność sprawia, że czytelnik uzyskuje wiedzę, której nie zdobyłby w inny sposób. Rozmowy prowadzone przez Beresia pełne są literackiej swady, dziennikarskiej dociekliwości i pasji polemicznej, a jego książka jest porywającą, utrwaloną w żywym języku, syntezą tego, co w naszej literaturze klasyczne i tego, co w niej nowe i twórcze. **(o)**



Wisława Szymborska, „Nowe lektury nadobowiązkowe", Wydawnictwo Literackie, Kraków 2002, s. 160.

Krakowscy redaktorzy po raz kolejny potrafili zmusić naszą noblistkę do dokonania wyboru felietonów. Szósty już zestaw „Lektur nadobowiązkowych" przynosi 58 krótkich, osobistych tekstów, dotyczących ostatnio przeczytanych przez poetkę książek. Dotychczas „Lektury nadobowiązkowe" drukowane były w „Życiu Literackim" (lata siedemdziesiąte), potem w „Piśmie" i w „Odrze" (lata osiemdziesiąte). Tym razem mamy okazję zapoznać się z felietonami publikowanymi w „Gazecie Wyborczej" w latach 1997-2002. Wisława Szymborska po raz kolejny udowadnia, że zasługuje na miano „przyjaciela dobrych książek". Podchodzi do nich z sercem, czasami niemal z czułością. O każdej ma przynajmniej kilka oryginalnych zdań do przekazania (felietony te są z reguły bardzo krótkie). Jeśli jednak książka – zdaniem noblistki – nie zasługuje na miano dobrej, nie owija ostrza swojej ironii w watę niedomówień ani pustosłowia. Specjalne miejsce należy się tekstowi pt. „Onieśmielenie", który jest hołdem złożonym przez poetkę innemu naszemu nobliście, Czesławowi Miłoszowi. **(ajs)**

KRZYŻÓWKI PANORAMICZNE

KRAJANKA NISZA W MIESZKANIU JAPOŃSKIM		BEATA KOZIDRAK NA ESTRADZIE		SOLISTKA BAJMU POWIEŚĆ ZOLI		DŁUGI NÓŻ DO CIĘCIA TRZCINY	15	GÓRY W NIEMCZECH	4	RADIOAKTYWNY PIERWIASTEK CHEMICZNY		ŚWIĄTYNIA ATENY					
				1		16		ODCINEK TRASY									
PRZYBRANE NAZWISKO ANDRZEJA KMICICA		WŁÓCZĘGA WŁOSKI							6	OBCHODZI IMIENINY 24 PAŹDZIERNIKA	18	MODEL OPLA					
9			2					TERMIN KALENDARZOWY KARNACJA		10		5					
MŁOTEM, DYSKIEM LUB OSZCZEPEM		AŻUROWA SKRZYNIA DLA ŻYWYCH RYB				13	RODZAJ TŁUSZCZU		3								
		17		ŚRODEK PRZECIW SZKODNIKOM				8		12							
SZEF JUHASÓW		WALUTA BIRMY		7			KRASOMÓWCA										
11		14		CIĄGNIE PRZEZ PUSTYNIĘ													

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18

1. Litery uszeregowane od 1 do 18 utworzą rozwiązanie – sentencję Józefa Korzeniowskiego

PRZYBYCIE POCIĄGU GWIAZDA NA SCENIE		GŁOS CHŁOPIĘCY		ŚRODEK ŁODYGI GATUNEK FLĄDRY	8	GRA LUB POTRAWA		PRZEKRĘT	15	PŁYNNY LEK ZŁOŻONY Z KILKU SKŁADNIKÓW	11	CIEPŁA POSADKA					
2			10					KWIAT ALBO CUKIEREK		5							
RODZAJ STATKU POWIETRZNEGO	9	KIEROWNIK OSADY WIOŚLARSKIEJ			17				21	TOPÓR INDOPERSKI (WSPAK - OPUST)	19	PALINDROMOWA KURTKA DŻOKEJSKA					
							12	POTRAWA MIĘSNA CHUSTA MALAJSKA									
EGZOTYCZNA JASZCZURKA	16	OJCIEC WANDY					OJCZYZNA ODYSEUSZA	14				22					
7			20		DEMON ZNIEWALAJĄCY ŚPIĄCE KOBIETY		1			4							
GÓRNIAK LUB BARTOSIEWICZ		BOGINI ZWYCIĘSTWA					GATUNEK PAPUGI										
	18			6	UŻYWANY DO MAJENIA			3				13					

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22

2. Litery uszeregowane od 1 do 22 utworzą rozwiązanie – myśl Wacława Potockiego

NIEJEDEN W PLATFORMIE OBYWATELSKIEJ		GÓRY W EUROPIE ŚWIATOWIEC		LITERACKA PRZEKŁADNIA GLEBA	18	PYSZAŁEK WŚRÓD PTAKÓW WŁÓCZĘGA ALBO SAMOCHÓD WOJSKOWY		GLON MORSKI ZWANY TEŻ LIŚCIAKIEM		W OKU SIĘ KRĘCI POETA LUB MALARZ GRECKI	DAWNY UBIÓR MĘSKI										
	2		3				SAMOSĄD		13		5										
SCULPIST NASZE KĄPIELISKO (LEWAR PO ZMIANIE)		20					19	IMIĘ MINNELLI		22		7									
9					BARDZO ŻYZNA GLEBA	10	RYBOŻERNY SSAK MORSKI WAĆPAN					JEST NAJLEPSZĄ OBRONĄ									
IMIĘ KUKULSKIEJ SŁAWNY PIŁKARZ	21						15	WIEŚĆ DAWNA JEDNOSTKA WAGI			16										
			11	OKAZ	23			4													
CHRYSTUS ZABAWNE ZDARZENIE	8					HISTORYCZNY KRĄŻOWNIK															
6				CYPRZYK CZTEROKLAPOWY	14		1		17			12									

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23

3. Litery uszeregowane od 1 do 23 utworzą rozwiązanie – aforyzm Aleksandra Fredry

Wśród Czytelników, którzy nadeślą w terminie tygodniowym poprawne rozwiązania co najmniej trzech zadań, rozlosujemy trzy nagrody pieniężne po 50 złotych. Na karcie pocztowej z rozwiązaniami prosimy nakleić kupon nr 37. Kupon można znaleźć obok krzyżówek.

Rozwiązania można także przynieść bezpośrednio do redakcji i wrzucić je do żółtej skrzynki przy wejściu do budynku redakcji.

Za rozwiązanie krzyżówek z magazynu z numerem 35. nagrody pieniężne po 50 złotych otrzymają następujący Czytelnicy:

Jarosław CHRZANOWSKI z Augustowa
Katarzyna ŻAKOWICZ z Białegostoku
Jerzy ŚCIECHURA z Czeremchy

Gratulujemy!

UWAGA

Po nagrody zapraszamy do Biura Gry, pok. 25 (parter) w redakcji „Gazety Współczesnej", ul. Suraska 1, tel. (085) 748 74 22, codziennie w godzinach od 9.00 do 16.00 od dzisiaj do następnego piątku. Po tym terminie laureatom spoza Białegostoku nagrody wyślemy pocztą. (cr)

KUPON NR 37 GAZETA Współczesna

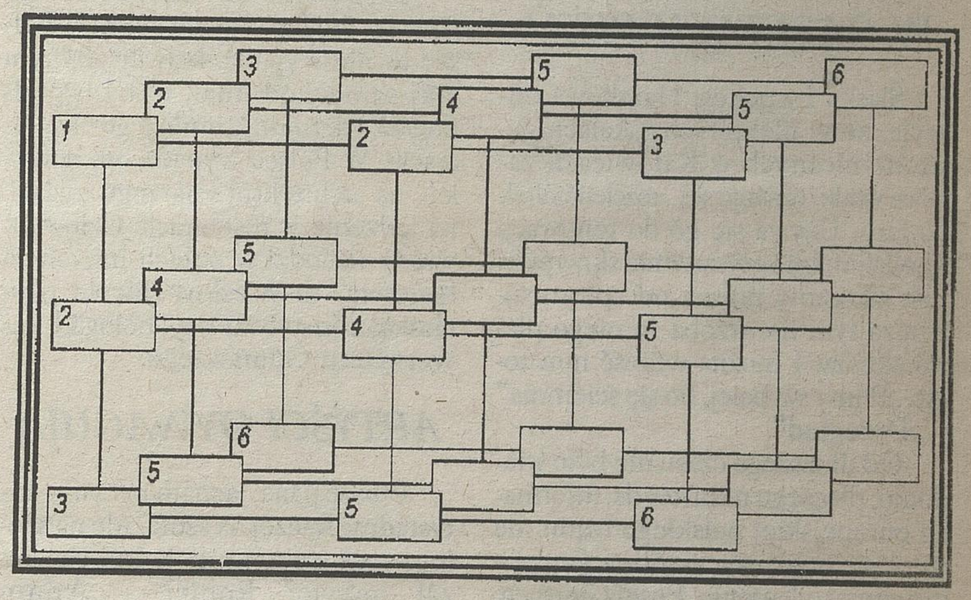
4. METAMORFOZA

Aby **SZATANA** pochłonęło **PIEKŁO**, należy sześciokrotnie zmienić literę z zaznaczonego pola na inną i ze wszystkich liter ułożyć nowe słowo. Dla ułatwienia podajemy, w przypadkowej kolejności, znaczenia wyrazów przejściowych: podniszczone okrycie ● przeszkoda na trasie biegu lekkoatletycznego ● morze w lądzie ● do grubych ryb nie należy ● szuflada zecerska.

S	Z	A	T	A	N
P	I	E	K	Ł	O

5. SYLABOWY SZEŚCIAN MAGICZNY

Poziomo, pionowo i w głąb: 1) anatomiczna nazwa brzucha (anagram wyrazów: bon, Edam), 2) nie lubi podróżować, 3) kobieta prawiąca stale morały, 4) u Indian – nadprzyrodzona siła magiczna, 5) męczarnia, udręka, 6) ręczna broń palna.



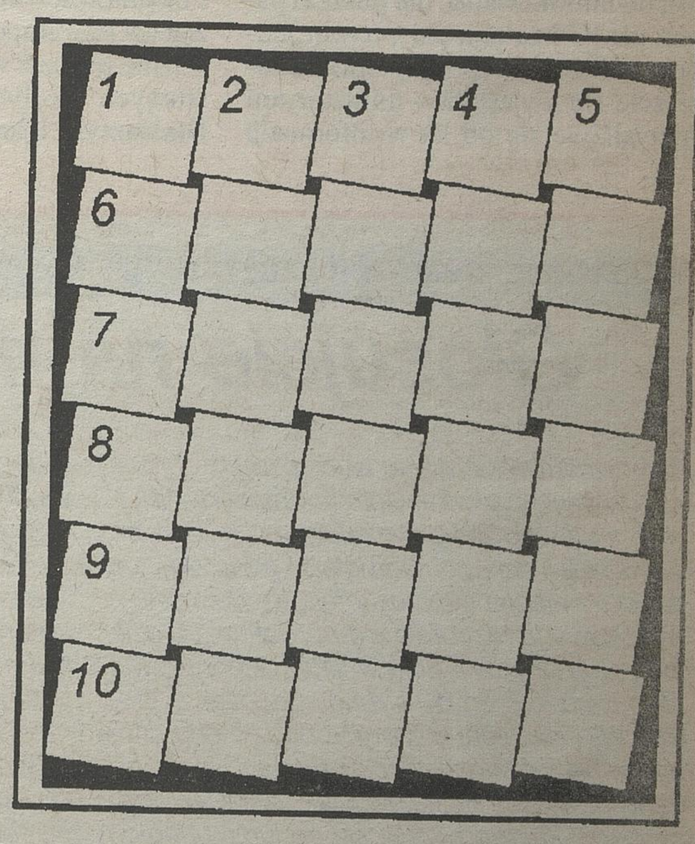
6. BIAŁA KRZYŻÓWKA

W rozwiązaniu wystarczy podać wyrazy poziome.

POZIOMO: 1) rama drzwi lub okna umocowana w ścianie, 6) może być graficzna, 7) odgłos szybkich kroków, 8) wysuszony sok z aloesu, 9) na głowie panny młodej, 10) pole do popisu dla cyrkowców.

PIONOWO: 1) wydawana przez Sejm, 2) oszust karciany, 3) sąsiek, 4) wyraz nieakcentowany, 5) szabla samuraja.

HELLES



ROZWIĄZANIA ZADAŃ Z NUMERU 35.

1. Panów mnóstwo czyni ubóstwo. 2. Czas płaci, czas traci. 3. Pieniądze płyną jak woda. 4. Zegarmistrz. 5. Koszykarka.



ZŁOTE USTA - SREBRNE PIÓRA - BRĄZOWE UMYSŁY

OGŁOSZENIA DROBNE

„Gazeta Wyborcza": Mającym dość sprzedaży ubezpieczeń rozszerzenie oferty. Superatrakcyjne warunki menażerom – Biedni menażerowie tyrający przy sprzedaży ubezpieczeń !!!

MÓWIĄ POLITYCY

Eksperci różnie twierdzą. To zależy, czyi to są eksperci i kto im za to płaci, co by twierdzili – **Grzegorz Kołodko, wicepremier, minister finansów.**

Do tej pory ściganie nieuczciwych podatników przypominało łapanie szczura w ciemnym pomieszczeniu, przy czym inspektor skarbowy nie posiadał noktowizora, a szczur – tak – **Wiesław Ciesielski, wiceminister finansów.**

W GAZETACH PISZĄ

Śląska Inspekcja Handlowa odkryła, że w niektórych lokalach gastronomicznych w Katowicach zamiast wódki serwuje się... rozcieńczalnik do farb. Używa się go do renowacji starych mebli i czyszczenia skrzypiec. Jest znacznie tańszy od spirytusu, a poza tym nie trzeba za niego płacić akcyzy. I można wnieść nim toast: „Pijmy szybciej, bo się ściemnia" – „Przegląd".

Od dłuższego czasu nie było wiadomo, dlaczego minister ds. informacji europejskiej polskiego rządu nie dzieli się publicznie informacjami, jakie zebrał o Europie. Poseł Giertych, który jest w Sejmie od nieinformowania o Europie, robi to głośno i donośnie, natomiast minister Wiatr, który jest od informowania, nie puszcza pary z ust (Gdzie tam pary, nawet jednego słowa nie wypuścił). Sprawa nareszcie się wyjaśniła – minister ten specjalizuje się od lat w informacji tajnej. Zawsze informował wyłącznie po cichu do tego stopnia, że do dzisiejszego dnia nie wiadomo, o czym i kogo. Zrobiono go jednak specjalistą od promocji, bo prawdopodobnie dawał obietnicę, że zwerbować kogoś jest łatwo – **Michał Ogórek, „Gazeta Wyborcza".**

ZDANIEM BYŁYCH

(...) Bardzo lubię prezydenta Kwaśniewskiego, jest on człowiekiem o niezwykle ujmującym sposobie bycia. Leszek Miller to nieco inna osobowość, polityk dynamiczny i bardzo inteligentny, konsekwentny. Wydaje mi się, że Miller jest w trudnym okresie, z niełatwym bagażem, który odziedziczył – **gen. Wojciech Jaruzelski, były prezydent RP.**

NAUKA NAUCZA

W Ameryce człowiek chwali się nowym, drogim samochodem. W Polsce to nie wypada. Nawet gdybym taki samochód miał, to bym podkreślał, jak rujnuje mnie jego eksploatacja. W Polsce wypada np. narzekać na architekturę naszego miasta, na jedzenie w restauracji. Człowiek wtedy uchodzi w oczach innych za konesera – **dr Wiesław Baryła, psycholog z Instytutu Psychologii Uniwersytetu Gdańskiego.**

ARTYŚCI DYWAGUJĄ

Proszę pana, ja mam instynkt antystadny. Raczej na szefa. Ale na szeregowca? Żeby mi byle kto coś kazał mówić? Robić? – **Adam Hanuszkiewicz, aktor, reżyser.**

Przeraża mnie polski patriotyzm, pełen bogoojczyźnianych frazesów i bezinteresownej nienawiści do bliźniego. Jego erupcje mają miejsce przeważnie podczas wódczanych czy sportowych okoliczności – **Muniek Staszczyk, lider zespołu T. Love.**

CHORA SPRAWA

JUBILEUSZ?

Rozmowa z Cześkiem Tarasewiczem, mieszkańcem okolic ulicy Młynowej w Białymstok

– Czego na mnie patrzy i nie pyta, co tam u mnie słychać, czyli znaczy u pana Czesia, bo tak mnie nazywa?

– Właśnie myślę sobie... a właściwie to się zastanawiam...

– Nad czym niby?

– Ogólnie biorąc, nad życiem.

– Co dla jego dziś odbiło? Zle sie czuje może...

– Nie nie, a skądże. Tylko... tak się właśnie zastanawiam, czy pan wie, że to jest nasza pięćsetna rozmówka?

– Nie możliwe.

– Tak tak, panie Czesiuniu. Latka lecą, czas upływa...

– Nu nie o to wcale dla mnie sie rozchodzi, tylko asabiscie mysle, że te jego obliczenia to jest lipa.

– Jak to?

– A tak to i tyle. Po mojemu ten piencetny raz już dawno my ze sobo rozmawiali, mało on dokładnie policzył.

– Mówiąc szczerze...

– Zawsze szczerze my mówili, temu i to razo nie ma czego, żep tu jeden miał drugiego bujać. My gadamy tydzień w tydzień, jeszcze tak sie nie zdarzyło, żep od ponad tych dziesienciuch roków chociaż raz zaniemówili. Lato, jesień, wiosna, zima, ciepło, zimno, sucho, czy na odwrót dżyscie, my w gazecie wzionż trajlujem...

– Teraz pan się chyba trochę rąbnął z tą dziesiątką lat...

– Możliwe. Cóś sie dla mnie terez zdaje, że ich jednakowoż wiencej było. Może nawet jedynascie, czy dwanascie prawie...

– Bez przesady. Nie mogło być aż tak dużo.

– Znaczy, on nie liczył?

– Nie liczyłem... kto mógł przypuszczać, że aż tak długo będziemy rozmawiać?

– Nu i prawda, że faktycznie. Zreszto my to my, ale że ludzi dali rade tak długo z nami wytrzymać? A zwłaszcza, przeważnie to ze mno.

– Dlaczego?

– A dlatego, że on mało tutej wogle sie odzywa. Najprzeważniej wszystko asabiscie mówie, a on tylko niby o cóś mnie tam wypytuje.

– Czemu, niby?

– Temu, że i tak ja mówie, o czym dla mnie chce sie mówić. Jeszcze tak nie było, żep choć z raz tematu do gadania dla mnie tu podrzucił. Pyta tylko, co tam u mnie słychać, i to wszystko. Nie uważa aby, że to nie jest duża sztuka?

– Uważam, no ale...

– Nu i konczy zawsze w taki samy sposób, biez drugiego z raz pomysłu.

– O, przepraszam. To nasze polskie...

– Biezalkoholowne.

– Nie inaczej... to nasza tradycja, nasz wspólny rytuał. Zaczęliśmy chodzić od pierwszej bodaj rozmówki...

– Tego nie pamientam

– I ja też nie bardzo, panie Czesiu. Ale najpewniej tak właśnie było. No i chodzimy do dzisiaj.

– Tylko wczesniej byli budy ne, nu a terez najprzeważniej p czy tam jakeś inne druge Kuźni... tym zglendem sporo u nas be wszystke lata sie źmieniło.

– I chyba nie tylko pod ty

– Tego to ja taki pewny w by nie byłem. Bałaganik ciongl ki samy na każdziutkim kroku, że tylko wienksze łobuzerstwo i dytyz.

– Wsiadł pan na ulubionego nia.

– Mój koń to porzondek, a nie ma, jak i wczesniej ie było. nie spójrzysz, wszend ie jakaść ra sprawa wystempuje. Temu pow szczerze – cóś sie dla mnie zdaj te nasze tu gadanie psu na bud przydaje, bo na wiencej wogle

– Pan, jak zwykle, czarn dzem.

– A on ten bałagan biało wi Nu jak skoro tak, to moje gratul Piencet razy ja tu gadał, chiba wet wiencej sobie mysle, a on nic zmondrzał od pierszego razu, c pewno lepiej jak już dziesienć temu nazad było.

– Przyjmuję krytykę i cho my może na...

– Co on na to, żep my dziś szli na co inne? Chociaż raz na d sienć lata... po mojemu wiencej ło... przy lubileuszu?

– Zgoda, panie Czesiu. D walniemy sobie jakąś zagran ną oranżadkę albo inne świńs tego typu.

– Nu walniem... brrr.



POLSKIE WINIETKI

KLASYCZNA SZKOŁA OBYCZAJU

Głosujcie na nagą radną

Samorządowa kampania wyborcza już obfituje w różnorakie zjawiska, które trudno zakwalifikować do zachowań zwyczajowych. W Białymstoku jeden pan pobił drugiego pana, zaś we Wrocławiu jedna pani rozebrała się do rosołu... Ale żeby ona rozebrała się prywatnie... Gdzie tam! Ona chodziła goła w filmie, który prawie na pewno trafi do dystrybucji podczas wyborów. Właśnie tych, w których będzie ona kandydowała we Wrocławiu na radną.

Pani nazywa się Beata Bodniak i jest z Unii Pracy, partii, która odwołuje się do ludzi ubogich a więc takich, których nie stać na porządne ubranie. Zatem zachowanie pani Bodniak, zresztą rzeczniczki UP we Wrocławiu, wydaje się być zgodne z linią partii.

– We Włoszech pokazanie cycków przez Ciciolinę pomogło jej wejść do parlamentu. Nie wiem czy coś takiego przejdzie i u nas – opowiada teraz w mediach Marian Lewicki, wiceprzewodniczący w Radzie Krajowej Unii Pracy do spraw Wyborów Samorządowych.

Tego nie wie nikt, chociaż porównanie koleżanki partyjnej do włoskiej gwiazdy porno, nie wszystkim się podoba. Wszak Cicciolina nie tylko pokazywała cycki. Ona również prezentowała inne części ciała, a także pokazywała, co z tymi częściami można robić. Wszystko to oczywiście w filmach pornograficznych.

Filmowa gwiazda Unii Pracy, co prawda również prezentuje różne części swojego ciała, i to przez cały film, ale przecież nie pokazuje, co się z nimi robi.

– Tak gram nago – wyznała szczerze „Super Expressowi". – Ale to nie jest jakiś film pornograficzny, tylko ... psychologiczny.

Fakt, nic tak nie oddaje złożoności ludzkiej psychologii, jak goła d...

Stało się zatem tak, że reżyser Witold Świętnicki, zapragnął tę psychologię ukazać i nakręcił film pod wszystko mówiącym tytułem „Golasy". Jak sam tytuł wskazuje, występują w nim same golasy. Zupełnie bez ubrania, nawet bez skarpetek. Ale nie znajdują się oni w domu publicznym, tylko w publicznym biurze. Kierownicy, pracownicy, sekretarki – wszyscy nagusieńcy. Nawet klienci, którzy przychodzą do tego biura z ulicy, muszą się w przedpokojach rozbierać, Tak, że psychologia jest duża.

Nabór do filmu odbywał się z ogłoszenia. Każdy mógł przyjść i się rozebrać. Początkowo chętnych było wielu, tak, że reżyser mógł przebierać w aktorach. Ale w trakcie kręcenia towarzystwo się wykruszało. Zjawił się na przykład mąż i wyzwał żonę od kobiet niezbyt ciężkich obyczajów. – Ja ci tu dam Hollywood – krzyczał – i paradowanie po bulwarach z gołą d.... Zaraz mi tu maszeruj do kuchni zupę na obiad gotować.

Inni sami rezygnowali, bo nie mogli przem nieśmiałości.

Pani Bodniak też miała początkowo opo ale się przemogła. Dała się przekonać rez serowi, że jej skóra to właśnie jest ubranie. I j więcej nie miała oporów przed występowanie w takim kostiumie. Tak, że szczęśliwie uda się film zakończyć. A jej rola, choć kostium wo nie wyróżnia się od innych, należy udanych. W każdym razie reżyser bardzo chwali i wróży wielką przyszłość aktorską.

Póki co jednak jej najbliższa przyszłość związ na jest z wyborami. Film ma wejść na ekrany października, czyli w czasie najgorętszej ka panii wyborczej. Głosujący z Wrocławia będą m li możliwość obejrzenia kandydatki, pierwszy w historii polskich wyborów, kompleksow W całości – od stóp do głowy. Nic przed nimi nie ukryje. Pani Bodniak będzie mogła reklam wać się hasłem – „Niczego nie ma do ukrycia Film we Wrocławiu z pewnością zrobi furor Czy pani Bodniak również? – okaże się wyborach.

(k